

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Koniczny, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Poznań, niedziela dnia 6 stycznia 1935

Rok 30

Nr. 9 Wydanie P

Poznań, 5 stycznia.

Kto odpowiada za stan kultury w narodzie?

Rozprawki z dziedziny kultury, na tych tu łamach ogłaszane, wykazały, między innymi, dwa różne stanowiska autorów, dotyczące zagadnienia odpowiedzialności za poziom kultury, w danym czasie w społeczeństwie istniejący. Jedni składają odpowiedzialność na całe społeczeństwo, czyli na każdego wręcz obywatela, nie szczedząc mu gorzkich za niski poziom wymówek, inni zaś skłaniają się ku pogładowi, że za każdy poszczególny dział kultury odpowiada szczupłe koło ludzi, z działem tym związanych, a za całość kultury — warstwa, zwana przodującą.

Spór pomiędzy temi dwoma stanowiskami nie jest akademicki. Nie chodzi tu bowiem o samą odpowiedzialność, która zazwyczaj jest teoretyczna i „platoniczna”, ale jakim praktycznie chodzi o kierunek, w jakim ma iść wola i energia ludzi, chcących dla dobra kultury narodowej pracować. Czy mają na szeroki front ogółu społecznego pracę swoją rozwinąć, czy zacieśnić się do określonego koła ludzi, a to w przewidywaniu, że za jego pośrednictwem wyniki pracy tem skuteczniej na ogół promieniować będą?

Moim zdaniem, kultury nie można szerzyć metodą siania jej na cztery wiatry. Również obarczanie ogółu społecznego odpowiedzialnością za stan kultury jest rzeczą pustą, a nawet — niesprawiedliwą. W działach poszczególnych, jak np. zosobna kultury muzycznej, albo zosobna malarzkiej, literackiej, naukowej i t. d., społeczeństwo staje się pojęciem nieuchwytnym i poprostu nierealnym. Tym sposobem składanie win za zły stan kultury na t. zw. społeczeństwo podwójnym grozi niebezpieczeństwem: po pierwsze pada w próżnię, a po drugie uswięca bierność tych, którzy do pracy nad kulturą ogółu są obowiązani.

Każda dziedzina pracy oprócz samotnych twórców swoich posiada jeszcze rzesze pracowników i zwolenników. Te właśnie rzesze obowiązane są do zrzeszania się i do organizacji danej dziedziny, a to, wśród wielu innych celów, dla celu szerzenia danej kultury w społeczeństwie. Takie postawienie sprawy odrazu całą pracę i odpowiedzialność przerzuca z mglistej abstrakcji społeczeństwa na realną konkretność określonego koła ludzi, określonych towarzystw, związków i zakładów (instytucyj). A wtedy wiadomo nietylko, czego i od kogo żądać należy, ale także — jak i dokąd własne dobre chęci kierować. Zobrazujmy to na przykładzie.

Była na tem miejscu niedawno mowa w korespondencji (przez redakcję skomentowanej) o kulturze muzycznej. Społeczeństwo nasze, a mówiąc konkretniej, obywatele wysłuchali przy

Wzmacnianie podwalin pokoju

Rzym pod znakiem zbliżenia z Francją — Pierwsze rozmowy i wizyty min. Laval — Projekty układów — Prasa podkreśla doniosłość konferencji — Akcja Malej Ententy

DZISIEJSZE NARADY

Rzym. (Tel. wł.) Stolica Włoch żyje zupełnie pod znakiem wizyty francuskiego min. spraw zagranicznych o raz przewidzianych konferencji politycznych.

Narady rozpoczęły się wstępem omówieniem całokształtu spraw w pałacu Venetia, dokąd min. Laval przybył o godz. 9.30. Następnie odbył we włoskim min. spraw zagranicznych krótką konferencję z sekretarzem stanu Suvichem. Przed pałacem Venetia zgromadziły się tłumy publiczności, które wiwatowały na cześć Laval.

O godz. 11.30 francuskiego gościa przyjął na aud. encji król włoski. O godzinie 12 odbyło się w pałacu królewskim śniadanie, w którym wziął udział również Mussolini.

DWA UKŁADY

Warszawa. (Tel. wł.) Korespondent „Kurjera Warszawskiego” z Rzymu donosi, że przyjęcie Laval jest niezwykle serdeczne. Oprócz spraw kolonialnych omawiany będzie pakt włosko-francuski dotyczący się Austrii.

Układ ten o wzajemnym zobowiązaniu Niemiec do spraw wewnętrznych innego państwa mają podpisać Włochy, Austria, Jugosławia, Czechosłowacja i Węgry. Niemcy jako państwo sąsiadujące z Austrią będą również zaproszone do wzięcia udziału w układzie. Poza to jako dwa państwa sukcesyjne poaustriackie wchodziłyby jeszcze w grę Polska i Rumunia.

tej sposobności dużo przykrych uwag o powodach swojego chodzenia na koncerty i o zamiłowaniu, lub zrozumieniu, z jakimi ich słucha. Nie dodano jednak wskazówek, co i jak przedsięwziąć trzeba, ażeby „społeczeństwo” z tej martwoty muzycznej się otrząsnęło. Każdy czuje, że zamiast utyskiwań i wyrzutów potrzebny jest tu czyn, a od kogóż, jeżeli nie od zawodowców oczekiwać mamy pomysłu, pobudki i czynu w ich własnej dziedzinie?

Stan kultury muzycznej w danym środowisku — to zagadnienie bardzo zawite i o skali obszernej, od warunków biologicznych aż do szkolnictwa rozciągniętej. Nie można wymagać, żeby zajęty swoimi różnymi sprawami zawodowymi ogół ludzki rozwiązywał spłoty zadań tak trudnych i swobodnych, a to tembardziej, że z takim samym żądaniem zwracają się do niego artyści plastycy o sztuki plastyczne, poeci — o poezję, teatromani — o teatr i tak dalej, co już zaczyna potrącać o humorystykę. Kultury nie da się w społeczeństwie jako datku wyprosić, ani zbiórka wybierać, ale trzeba ją twardym trudem i długim czasem wypracować.

Rzuciłem tu niedawno pomysł zorganizowania wytwórni odbitek, fotografii i kopii graficznych z dzieł sztuki polskiej i obarczyłem tym obowiązkiem nasze towarzystwa przyjaciół sztuki plastycznych, a więc i najszersze rzesze artystów tego działu sztuk. Pomysł ten ma być tylko jednym z wielu, mających na celu sze-

stwa sukcesyjne poaustriackie wchodziłyby jeszcze w grę Polska i Rumunia.

Porozumienie kolonialne składać się będzie z dwóch części. Pierwsza dotyczy ustępstw terytorjalnych na rzecz Włoch na pograniczu Libji. Francja odda tam obszar przeszło 220 tys. km kw. Jest on wprawdzie piaszczysty, ale posiada znaczenie gospodarcze, gdyż przecina go droga umożliwiająca ruch handlowy. Obszar nie prowadzi jednak w kierunku jeziora Czad. Poza to Francja ma odstąpić nieznaną polac swoich posiadłości w Somalisie długości 30 km na pograniczu z włoską kolonią Erytreą na wybrzeżu morza Czerwonego.

Druga część układu dotyczy status quo Włochów w Tunisie. Będzie ono przedłużone na okres 10 lat i obywateli włoscy, których jest tam około 900 tys., zachowają swe obywatelstwo a po upływie tego terminu będą im przysługiwał dodatkowy 5-letni okres na opcję oraz następnie jeszcze kilka lat na załatwienie spraw majątkowych. (w)

ZADOWOLENIE PRASY WŁOSKIEJ

Rzym. (PAT.) „Lavoro Fascista” stwierdza, że podróż min. Laval posiada szczególnie doniosłe znaczenie dla stosunków francusko-włoskich, oraz ich wpływu na politykę europejską. Pismo wyraża życzenie, aby roz-

zienie kultury plastycznej, a ma on zachęcić wszystkich artystów, każdego w swojej dziedzinie, do porzucenia postawy biernej i przejścia do czynu, do wysiłków, do pracy i walki w społeczeństwie, walki o zwolenników, o ich kształcenie, o ich zrzeszanie, o coraz wyższy poziom ich i coraz żywszą współpracę. Jak plastycy w swoim zakresie, tak muzycy — w swoim mają w społeczeństwie naszym ogrom pracy do wykonania.

Słowem, my — pracownicy kultury, zawodowcy różnych jej działów, literaci, publicyści, krytycy, estetycy, artyści różnych sztuk, ich znawcy i miłośnicy, uczeni i nauczyciele oraz najbliższe rzesze świadomych zwolenników — nie stójmy nad biednym obywatelem z moralami, wyrzutami, wymówkami, zawstyżeniami i paternostrami, ale zabierzmy się sami do pracy społecznej, każdy w tym dziale, do którego czuje się powołanym. Albowiem to my właśnie jesteśmy za stan kultury w społeczeństwie odpowiedzialni. Od nas zależy racjonalna jej organizacja, pomysłowa i rzetelna jej propaganda, moralna i materialna podstawa jej w postaci szkół, wykładów, klubów, zrzeszeń, zespołów, orkiestr, koncertów, wystaw, albumów, sklepów i całego mechanizmu życia zaboreczego, dzielnego, na rachunku obustronnych zysków opartego.

A już mazgajom zostawmy moralizacje, narzekania, wyrzuty i wieczne z abstrakcją „społeczeństwa” procesy.

STANISŁAW PIEŃKOWSKI

mowy doprowadziły do utrwalenia podstaw wspólnego porozumienia.

Gayda stwierdza na łamach „Giornale d'Italia”, że rozmowy nie doszłyby do skutku, gdyby uprzednio nie uzgodniono kilku ważnych punktów w najdonioślejszych sprawach. Spotkanie to oznacza przedewszystkiem, że stosunki włosko-francuskie skryształizowały się na podwie wzrastającego wzajemnego zaufania oraz, że rozwijają się w duchu stale wzrastającej współpracy europejskiej. Dlatego też rozmowy posiadać będą dla Europy znaczenie aktu o pierwszorzędnej wartości pokojowej. Program min. Laval, który pragnie by obięto szerokie perspektywy europejskie, całkowicie zgadza się z poglądami Mussoliniego. Zbliżenie jakie dokonuje się pomiędzy Francją i Włochami nie może oznaczać porzucenia zajętych uprzednio pozycji. Spotkanie rzymskie może być tylko nowym wielkim etapem tej realistycznej polityki współpracy europejskiej, która ożywia na duchem sprawiedliwości i równowagi zawsze kierowała działalnością międzynarodową Mussoliniego.

„Tribuna” pisze, że decyzja Laval w sprawie wizyty rzymskiej, całkowicie poparta przez premiera Flaminia, znalazła dziś żywy odzwiek we francuskiej opinii publicznej, która domaga się zbliżenia z Italią.

Turyńska „Stampa” podkreśla, że min. Laval jest pierwszym francuskim min. spraw zagranicznych, który po wojnie światowej przybywa do Rzymu. Jego wizyta stanowi nietylko dowód z ozumienia ze strony Francji konieczności wyjaśnienia pewnych punktów w polityce europejskiej, ale również uznanie dla polityki Włoch, która jasno, szczerze i lojalnie domagała się należytej oceny sytuacji w Europie.

NOWA KONFERENCJA?

Paryż. (PAT.) Ag. Sud-Est donosi: W kolach dobrze poinformowanych twierdzą, że w razie pomyslnego wyniku spotkania min. Laval z Mussolinim zostanie wkrótce zwolana do stolicy Włoch konferencja interesowanych państw, której zadaniem będzie przeprowadzenie w praktyce zasad, ustalonych w porozumieniu rzymskim.

Ta sama agencja donosi, że rumuński min. spr. zagr. Titulescu zamierza zwołać nadzwyczajne posiedzenie rady Malej Ententy w jednej z miejscowości Jugosławji, lub do Genewy. Na zebraniu tem byłyby omówione przedewszystkiem rokowania rzymskie a następnie sprawy, znajdujące się na porządku dziennym najbliższej sesji Rady Ligi Narodów.

Ciągnięcie loterii

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągnięciu Loterii Państwowej większe wygrane padły na następujące numery:

50.000 zł na nr. 134 352.
20.000 zł na n-ry: 26 717, 140 449.
10.000 zł na n-ry: 96 584, 103 944, 107 609, 169 433.
5.000 zł na n-ry: 77 354, 94 345, 119 479, 128 472, 150 121, 157 617 172 323.
2.000 zł na n-ry: 28 086, 31 273, 33 651, 34 906, 65 293, 73 933, 85 296, 89 362, 104 293, 106 640, 110 016, 117 168, 126 097 130 033, 140 747, 141 265, 150 862, 170 647, 171 143, 172 788, 177 944, 178 338, 178 986. (w)

Agitacja przedplebiscytowa w Saarze

Intensywna kampania prasowa — Antykomunistyczne ulotki — Groźby reprezentanta Hitlera — Nadzieje przeciwników przyłączenia do Niemiec

Saarbrücken. (PAT.) Agitacja przedplebiscytowa wzmaga się z dnia na dzień. Wobec zakazu prowadzenia propagandy przy pomocy plakatów poszczególne ugrupowania polityczne skupiają swoją akcję przedewszystkiem w prasie.

Organizacja Frontu Niemieckiego ogłosiła odezwę do mas pracujących, wzywającą do wypowiedziania się na rzecz powrotu Zagł. Saary do Rzeszy. Wśród ludności krąży liczne ulotki antykomunistyczne na temat teroru w Rosji sowieckiej i podczas rewolucji w Hiszpanii. Jedną z tych ulotek głosi: „w ciągu 10 lat istnienia rosyjskiej czerezwyczałki stracono 1760 180 osób”. Na innej napis brzmi: „czerwony teror w Hiszpanii. W r. 1932 zniszczono w Hiszpanii 51 kościołów i klasztorów. Księża pomordowano.”

Zwolennicy utrzymania status puo ogłosili m. in. odezwę w prasie lewicowej, nawołującą do głosowania za utrzymaniem istniejącego stanu rzeczy i występującą z oskarżeniem przeciwko systemowi nar.-socjalistycznemu w Rzeszy niemieckiej.

Berlin. (PAT.) N. B. I. donosi: Pełnomocnik kanclerza na Zagł. Saary Burckel w wywiadzie z korepondentem Ag. Reutersa oświadczył, że zawarty w Rzymie układ w sprawie Zagłębia będzie ściśle przestrzegany przez Niemcy.

Jednak zaznaczył Burckel, iż ci wszyscy, którzy nie mając prawa głosu prowadzą akcję przeciwko Niemcom, muszą oczekiwać, że będą potraktowani jako zdrajcy stanu, o ile po powrocie Saary do Niemiec pozostaną na miejscu.

Powrót płk. Becka

Warszawa. (PAT.) Dziś o godzinie 9,10 powrócił do Warszawy min. Beck w towarzystwie małżonki.

Wojsko i „Śluby Ułańskie”

Lwów. (PAT.) W dyrekcji jednego z kinoteatrów lwowskich zjawila się w piątek delegacja korpusu podoficerskiego, wyrażając zastrzeżenia przeciw niektórym fragmentom filmu „Śluby Ułańskie”. Dyrekcja uwzględniła zastrzeżenia delegacji i zarządziła niezwłoczne wycięcie zakwestjonowanych scen z taśmy filmowej.

Wizyta w Londynie

Paryż. (PAT.) Havas donosi, że wizyta premiera Flandina i min. Laval'a w Londynie, którą odroczoneo do dnia do skutku 20 stycznia lub pod koniec miesiąca.

Wiadomości

„Le Matin” donosi, że następcą generała Weyganda w najwyższej randze wojennej będzie gen. Hure, dowódca wojsk w Maroku. Do rady tej zostanie również powołany dyrektor centrum wyższego wykształcenia, gen. Bineau.

W Wiedniu zmarł nagle na udar serca znany pisarz Stefan Grossmann przeżywszy 59 lat. Przed objęciem rządów przez nar.-socj. Grossmann przebywał przez długie lata w Berlinie w charakterze korespondenta dzienników.

Statystyka, ogłoszona przez ministerstwo komunikacji wykazuje, iż w r. 1934 na ulicach i szosach W. Brytanji w ruchu motorowym było 7.200 wypadków śmiertelnych i 225 tys. porażeń oraz obrażeń.

Wybory prezydenta republiki portugalskiej wyznaczono na 17 lutego. Oficjalnym kandydatem rządu będzie dotychczasowy prezydent gen. Carmona.

Stale urzędująca specjalna delegacja korteżów upoważniła rząd madrycki do dalszego przedłużenia stanu wyjątkowego na całym obszarze Hiszpanji.

Odbyło się pierwsze plenarne zebranie sowietów, w którym wzięło udział 2.056 nowych delegatów. W zebraniu tem uczestniczyli Stalin, Mołotow, Kaganowicz, Ordzonikidze, Worosziłow, Mikojan i inni.

Paryż. (PAT.) W wywiadzie z przedstawicielem „Petit Journal” przywódcą frontu jedności Zagłębia Saary, Max Braun oświadczył, że w obecnej chwili przewidywać można, że 35 do 40 procent uprawnionych do głosowania wypowie się przeciw Niemcom, mniej-

więcej taka sama liczba oświadczy się za Niemcami, a reszta zajmie stanowisko niezdecydowane.

Na wypadek, gdyby plebiscyt wypadł na korzyść Niemiec, należy się spodziewać, że do Francji wyemigruje około 50.000 ludzi.

Dramatyczne posiedzenie sejmu kłajpedzkiego

Berlin. (PAT.) N. B. I. donosi z Kłajpedy, że w piątek odbyło się posiedzenie sejmu kłajpedzkiego, które miało niezwykle dramatyczny przebieg.

Po złożeniu wyjaśnień przez posłów przewodniczący przerwał posiedzenie na kilkanaście minut, by umożliwić wejście na salę czterem posłom, znajdującym się w biurze prezydium, bez których sejm z powodu braku quorum nie mógł powziąć decyzji.

Po zakończeniu przerwy posłowie chcieli powrócić na salę posiedzeń, lecz zastali ją zamkniętą. Wobec tego grupa posłów udała się do biura prezydium sejmu, gdzie przybył również kierownik litewskiej policji politycznej, który zażądał wydania 4 posłów, oświadczając, że na podstawie ustawy

wyborczej ich mandaty uważać należy za wygasłe. Naczelnik kancelarii sejmu musiał ustąpić przed gwałtem i owi posłowie zostali aresztowani przez policję. Pozostali na miejscu uchwalili ostry protest przeciwko pogwałceniu przepisów i wejściu policji do gmachu sejmu.

N. B. I. podaje dalej, że tegoż dnia gubernator ogłosił rozporządzenie o zamknięciu nadzwyczajnej sesji sejmu. Zarządzenie to tłumaczone jest chęcią przeszkodzenia w uchwaleniu votum nieufności dla dyrektorjatu Bruwelajtisa i umożliwienia mu dłuższego pozostania przy władzy. Jak twierdzi N. B. I. w następstwie tego zarządzenia sytuacja na obszarze Kłajpedy znacznie się zaostrzyła.

Trzęsienie ziemi na Bałkanach

Londyn. (Tel. wł.) Donoszą z Stambułu, że w mieście i w okolicy zaobserwowano wczoraj kilka silnych wstrząsów podziemnych. Szereg domów zarysowało się a niektóre mniejsze i słabsze nawet zawaliły się. Inne grożą runięciem, wskutek czego musiało usunąć z nich mieszkańców.

Trzęsienie ziemi wydarzyło się w godzinach wieczornych. Publiczność zebrana w teatrach, kinach oraz innych lokalach rozrywkowych zaczęła panicznie uciekać na ulice i pobliskie pola, przyczem szereg osób uległo porażeniu.

Również z azjatyckiej części Turcji donoszą o trzęsieniu ziemi, które zaobserwowano w wielu miejscowościach.

Sofja. (PAT.) W całej Bułgarii odczuto wczoraj popołudniu silne wstrząsy podziemne. W okr. Płowdiv i Burgas, gdzie wstrząsy były najsilniejsze, ludność poopuszczała domy, spodziewając się katastrofy. Jak dotąd, znikąd nie sygnalizowano wypadków z ludźmi.

Paryż. (Tel. wł.) Z Aten donoszą: Według wiadomości nadeszłych z Salonik w tej części Grecji zaobserwowano wczoraj wstrząsy podziemne, m. in. w miejscowościach Xeros, Dedeagacz i Xanti. Ludność w pierwszej chwili w przerażeniu panicznie opuszczała swe domy. Opanowała się wkrótce i powróciła do swoich siedzib.

Lawina zasypała narciarzy

Berlin. (Tel. wł.) Donoszą z Monachjum, że w Dolomitach (część pdn. Alp) wapiennych pomiędzy rzekami Piave i Adygą we Włoszech ptn. — red.) włoskich spadła ogromna lawina, zasypując 7 narciarzy. Czterech z nich zginęło.

Rzym. (Tel. wł.) W południowym Tyrolu w miejscowości Marmolata niebywałych rozmiarów lawina wywołała katastrofę, której ofiarą padło 7 narciarzy.

W ostatnich dniach wskutek bardzo łagodnej temperatury i nowych opadów śnieżnych w górach spadały lawiny jedna za drugą. Jedną z nich zaskoczyła właśnie grupę narciarzy, którzy pod wodzą trenera Ubersa z Monachjum wybrali się na wycieczkę.

Katastrofa wydarzyła się pod przełęczą Fedaja w dolinie Marmolata. Lawina 200 metrów szerokości z nie-

Tajemniczy mord

Berlin. (Tel. wł.) Tajemnicze morderstwo popełniono dziś rano w kasie we Wrocławiu w gmachu kapituły metropolitarnej.

Za okienkiem w gabinecie znaleziono około godz. 10 zwłoki 57-letniego kasjera Ryszarda Malicha, który otrzymał postrzał w serce z rewolweru metropolitarnej.

Wstępne dochodzenia policyjne ustaliły, że bandyci zamach odpowiednio przygotowali. Przewody telefoniczne były przecięte. W chwili napadu w pobliżu zamordowanego kasjera nikonie było. Zauważono tylko trzech podejrzanych osobników w wieku około 20 lat, gdy pośpiesznie opuszczali gmach kapituły.

bywała siła zwała się na narciarzy, którzy nie zdołali się przed nią schronić. Jeden o własnych siłach wy dostał się z pod zwałów śniegu. Dwóch dalszych odkopano nieco później. Pozostali ponieśli śmierć.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.24 zł, w Gdańsku na Warszawę 5.22 zł.

Kurs guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 guld. gd. w dewizach 172.68 zł, gotówką 172.34 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 5. 1. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 6¼% oraz za 4% premj. dol. 52,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. ofiarowano 4¼% dol. listy zast. po 47,—%, zaś 4¼% dolarowemi listami zast. obracano po 47¼%; w końcu płacono za 4¼% złotowe listy zast. 47,—% oraz za 4% listy zast. konwert. 48,—%.

Z akcji bankowych pczukiwano Bank Polski po 94.50 bez oddawców.

Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę

Papiery procentowe

5% państw. poz. konwers. 64.25 P.
4% poz. premj. dol., seria III 52,— P.
4¼% dolar. listy zastaw. serji K z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— O.
4¼% dolar. listy zastaw. serji K z r. 1933 w złotych Pozn. Ziem. Kred. 47,25 +
4¼% złotych listy zast. v. serji K z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 47,— P.
4% listy zastaw. konwert. osempl. P. Z. K. 48,— P.

Tendencja spokojna.



Na każdej przeszkodzie

zwyciężają perfumy i wody kwiatowe **MOLINARD JEUNE — PARIS** w szczególności zaś piękna kompozycja **HABANITA**

Gen. zast. na Polskę i Gdańsk: **K. & A. Miklaszewski, Kraków.**

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 5. 1. 1935 r.
Warunki: Hande' hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standarty: 1) żyto 715 g/l. 2) pszenica 750 g/l. 3) owies 470 g/l.

Ceny transakcyjne:
Żyto 105 tonn par Poznań 15,40
Owies 15 tonn par. Poznań 16,05
Owies 30 tonn par. Poznań 16,00
Owies 30 tonn par. Poznań 15,75
Owies 15 tonn par. Poznań 15,65

Ceny orientacyjne:
Żyto (Usposoł. spokojne) 15,25— 15,50
Pszenna (Usposoł. słabe) 15,50— 16,00
Jęczmień browarowy 20,25— 21,00
Usposobienie sp. koljne.
Jęczmień 710—725 g/l. 19,25— 19,50
Jęczmień 680—690 g/l. 17,75— 18,25
Usposobienie spokojne.
Owies (Usposoł. spokojne) 15,25— 15,75
Mąka
żytnia I gat. 0,55% wł. w. 21,75— 22,75
żytnia I gat. 0,65% wł. w. 20,75— 21,75
żytnia II gat 55—70% wł. w. 15,25— 16,75
żytnia poł. pon. 70% wł. w. 13,25— 14,25
żytnia razowa 0,95% wł. w. 17,25— 18,75

Usposobienie spokojne.
pszenna gat. IA 0-20% wł. w. 26,75— 29,25
pszenna gat. IB 0-45% wł. w. 26,25— 26,75
pszenna gat. IC 0-55% wł. w. 25,25— 26,75
pszenna gat. ID 0-60% wł. w. 24,25— 24,75
pszenna gat. IE 0-65% wł. w. 23,25— 23,75
pszen gat. IIA 20-55% wł. w. 22,25— 22,75
pszen gat. IIB 20-65% wł. w. 21,75— 22,25
pszen gat. IID 45-65% wł. w. 18,75— 19,25
pszen gat. IIF 55-65% wł. w. 16,00— 16,50
psz. gat. IIIA 65-70% wł. w. 15,00— 15,50
psz. gat. IIIB 70-75% wł. w. 12,50— 13,00

Usposobienie spokojne.
Otręby żytnie stand. 10,25— 11,00
Otręby pszen grube stand. 10,85— 15,95
Otręby pszenne średnie et. 10,00— 10,50
Otręby jęczmienna 10,50— 12,00
Siemie lniane 45,00— 45,00
Gorzycza 44,00— 46,00
Wyka latowa 25,00— 25,00
Groch Viktorja 39,00— 42,00
Groch Folzera 32,00— 35,00
Łubin niebieski 8,50— 9,00
Koniczyna czerwona surowa 120,00— 130,00
Koniczyna biała 70,00— 100,00
Koniczyna szwedzka 180,00— 200,00
Koniczyna żółta odluszczonea 70,00— 80,00
Przelot 80,00— 100,00
Tymoteusz 60,00— 70,00
Rajgras angielski 80,00— 90,00
Słoma pszena luzem 2,50— 2,70
„ pszena prasowana 3,10— 3,30
„ żytnia luzem 3,50— 3,75
„ żytnia prasowana 4,00— 4,25
„ owsiana luzem 3,75— 4,00
„ owsiana prasowana 4,25— 4,50
„ jęczmienna luzem 1,95— 2,45
„ jęczmienna prasow. 2,85— 3,05
Siano zwykłe luzem 7,50— 8,00
„ zwykłe prasowane 8,00— 8,50
„ nadnoteckie luzem 8,50— 9,00
„ nadnoteckie praś. 9,00— 9,50
Makuch lnian. w taflach 17,50— 18,00
Makuch rzepakowy w tafl. 13,50— 13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43% 18,00— 18,50
Śrut Soja 21,00— 21,50
Mak niebieski 37,00— 40,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach:
żyta 2420 tonn, pszenicy 343 tonn, jęczmienia 430 tonn, owsa 140 tonn, maki żytniej 48,8 tonn, maki pszennej 52 tonn, otrab żytnich 150,1 tonn, otrab pszennych 67,5 tonn, otrab jęczmiennych 15 tonn, grochu Viktorja 15 tonn, łubinu niebieskiego 75 tonn, maku niebieskiego 20 tonn, siemienia lnianego 1 tonna, słomy 440 tonn, tartki 1,5 tonn.

Francja i Włochy

Laval jest w Rzymie. Rozmawia z Mussolini'm. Odwiedziny przygotowane są starannie i dokładnie półrocznymi rokowaniami od lipca r. b., porozumienie zasadnicze, w ściśle ujętym zarysie, jest już osiągnięte, rozmowy z 5 i 6 b. m. dadzą w tem bezpośredniem zetknięciu tętno życia układowi, który podpiszą przedstawiciele obu krajów. Jest to zwrot w stosunkach między Francją i Włochami. Odczuje doniosły jego wpływ cała Europa.

Dlaczego powojenne stosunki francusko-włoskie były niedobre?

Już w czasie konferencji pokojowej w Paryżu w r. 1919 poczuli się Włochy pokrzywdzone niewykonaniem tajnej umowy londyńskiej z r. 1915, gdy przystępowały one do wojny, gdyż odmówiono im przyrzeczonych wówczas obszarów nad Adryatykiem i w Afryce. Wprawdzie stało się to przedewszystkiem wskutek oporu Prezydenta Wilsona, niezwiązanego tą tajną umową. Ale we Włoszech główna niechęć kierowała się nie przeciw dalekiej Ameryce i morskiej Wielkiej Brytanii, lecz przeciw najbliższej sąsiadce lądowej Francji, co już w maju 1919 tak wyrażano we Włoszech: traktat pokojowy ustala na najbliższą przyszłość przewagę na łdzie europejskim Francji z poparciem angielsko-amerykańskim.

Gdy w końcu r. 1922 doszedł do władzy Mussolini, oświadczył wielokrotnie, że pragnie pojednania z Francją. Ale we Francji zaczął się od połowy r. 1924 okres władania na Quai d'Orsay Brianda aż po rok: 1931 z przedłużeniem przez Paul-Boncura aż po początek roku 1934, a ponieważ wpływy masonskie dokoła tych dwu polityków były bardzo możne, masoni zaś nie chcieli zgody z Mussolini'm, który wytepił we Włoszech masonerję, właśnie i szczególnie zbliżoną do francuskiej, więc Briand wolał porozumiewać się z Niemcami Stresemanna, niż z Włochami Mussolini'ego, którego Paul-Boncour nazwał raz nieopatrnie nawet Caesarem z karnawalu.

A Mussolini, w tym stanie rzeczy, zaczął też od r. 1928-29 grę przyjaźni z Niemcami, nie cofając się przed wysuwaniem rewizjonizmu, jakby w nadziei, że objawi się on tylko tam, gdzie to Włochom dogadza, a nie gdzie indziej, np. przez Anschluss Austrii, popierając zarazem od roku 1931 dążenia niemieckie do ponownego zbrojenia się, a nawet utrzymując jeszcze po nastaniu Trzeciej Rzeszy od roku 1933 pozory pobratymstwa faszystowsko-hitlerowskiego. Ostatecznie jednak w ciągu roku 1934, gdy w lutym doszedł do steru we Francji rząd Doumergue-Petain-Barthou, zrywający z dotychczasową polityką złudzeń w stronę Niemiec, a w lipcu zamach nacjonalistyczny w Wiedniu spalił mosty między Włochami i Niemcami, zbliżenie francusko-włoskie zarysowało się na widnokręgu politycznym.

Dzisiaj zręby porozumienia są wzniezione.

Włochy uzyskują szereg korzyści w Afryce. W Tunisie utrwalone ma być na 10 lat prawo, mocą którego urodzony i mieszkający tam potomek Włocha może, po dośnięciu do pełnoletności, odmówić przyjęcia obywatelstwa francuskiego. Granice posiadłości włoskich, Libji i Erytrei, będą przesunięte przez przyłączenie do nich pogranicznych pasów sąsiednich posiadłości francuskich, Afryki Podrownikowej i Somalji. Są to zresztą naogół zmiany, przyrzeczone Włochom już w owym układzie londyńskim z r. 1915.

Natomiast na gruncie Europy polityka Włoch zbliży się do polityki Francji przeciw rewizjonizmowi. Stanie się to przez poręczenie niepodległości

Austrii i jednocześnie ze zbliżeniem Francji z Włochami złagodzenie tarć między Włochami i Jugosławią oraz całą Małą Ententą. Znalezione wyrazu prawnego tej zmiany sprawiło do ostatniej chwili wiele trudności, ale ona właśnie będzie istotą porozumienia, które stanie w rozmowach 5 i 6 bm. w Rzymie.

Zatargi między Paryżem i Rzymem były przez piętnaście lat powojennych walnie wygrywane przeciw utrwaleniu pokoju. Zbliżenie Francji z Włochami,

dołączając się do obecnego doskonałego porozumienia Francji z Anglią oraz do współdziałania Francji na rzecz pokoju z sojusznikami w Europie środkowo-wschodniej i z Rosją, jest niezmiernie doniosłym podparciem dzieła pokojowego i okiełznaniem dążeń wicherzycielskich. Będzie przeto przyjęte radośnie wszędzie, gdzie chcą pokoju, a kwaśno tam, gdzie go nie chcą.

STANISŁAW STROŃSKI



MIN. LAVAL W DRODZE DO RZYMU

plotki stołeczne

4 stycznia. Na ucho opowiadają sobie, jako o wielkim ewenemencie scenicznym: w nowej sztuce, która Teatr Aktora wystawia. Jaracz pono pojawia się tylko raz na scenie i wygłasza tylko dwa słowa. Na to może sobie pozwolić tylko Jaracz. Cała siła jego występu polegać będzie na charakterystyce, mimice i gestykulacji.

Kiedys — a przeszło to do legendy aktorskiej — miał taki debiut Solski. Było to bardzo dawno. Solski grał Staroego Wiarusa w „Warszawiance” Wyspiańskiego. Pamiętacie: nie mówi ani słowa; zjawia się na scenie, przechodzi przez nią i wręcza Chłopickiemu zawiniątko: cofa się i zatacza się, wychodząc. Co to była za rozkosz patrzeć na Solskiego! I jak kolosalne wrażenie wywierał ten człowiek! Jak debalowano na temat jego zjawienia się na scenie! To było istotnie wydarzenie artystyczne. Nieraz później Solski powtarzał swój występ. A zawsze widza przechodził dreszcz wzruszenia.

Zapowiedź powołania zastępcy szefa sztabu głównego, gen. Kordjana - Zamorskiego, na stanowisko głównego komendanta policji, wywołała silne wrażenie w kołach społecznych i urzędniczych. Takie stanowisko to nie bagatelował Szef policji jest człowiekiem obywatelskiej władzy i kompetencji. Zwłaszcza w dzisiejszych czasach...

Plk. Jagrym - Maleszewski piastował to stanowisko od przewrotu majowego. Zmienił się ministrowie spraw wewnętrznych, a on trwał na swoim, zawsze jako pułkownik. „odstąpił” przez wojsko administracji. Szarży wojskowej bynajmniej nie stracił, nie przeszedł na emeryturę. Dawnymi laty nosił zawsze mundur wojskowy, później dopiero zaczął występować w mundurze policyjnym, kiedy ustalono typ munduru głównego komendanta. Jego poprzednicy niekiedy chodzili po cywilnemu.

Domniemywany jego następca jest — generałem. Czy to może coś znaczyć? Może, może nie. Ale teraz jakby się zanosilo na kurs generałski. Wojewoda białostocki jest generałem.

Sam gen. Zamorski - Kordjan to pseudonim legionowy; nie jest żadnym krewnym Jana Zamorskiego, byłego po-

śla i zasłużonego działacza narodowego. Jest krakowianinem.

Podobnie, jak gen. Rydz-Śmigły, którego jest wielbicielem i przyjacielem, był malarzem. Skończył szkołę sztabową.

To, że gen. Wieniawa-Długoszowski ma przejść na emeryturę, okazuje się kaczka. Zostaje w wojsku. Siedzi biurowo w Baranowiczach jako dowódca dwizji. Musi tęsknić do stolicy, z którą się żył i która — powiedzmy szczerze — z nim się żyła.

Ale nie jest mu wdzięczna. Wystawiony przy jego czynnym udziale film „Słuby ułańskie” stał się przyczyną wielkiej dyskusji, gdyż w filmie rzekomo dopuszczono się obrazy munduru.

Nasze aktorki filmowe idą w ślady gwiazd hollywoodzkich. Tam często się rozwodzą, często znowu wchodzi w związki małżeńskie. My nie mamy wprawdzie tak głośnych gwiazd, jak Mary Pickford albo Greta Garbo. Ale mamy takie, które dla większego uroku (przedewszystkiem dla siebie samych) przybierają niepolskie nazwiska i naturalnie wychodzą zamaż za... reżyserów filmowych. A potem się rozwodzą. Dzisiaj właśnie prasa podaje, że Nora Ney rozwodzi się z mężem swym inż. Steinswurzlem.

Po co taka reklama? Czy komu na tem zależy, żeby wchodzić w cudze życie prywatne? Jeszcze pod tym względem jesteśmy daleko od Ameryki. Choć może...

Nowe drogi handlu rosyjskiego

W polskich kołach przemysłowych żywo dyskutowana jest sprawa zmniejszenia się w ostatnim czasie pojemności rynku rosyjskiego dla towarów polskich. Zauważa się m. in., że podczas, gdy Polska jeszcze w r. 1933 eksportowała do Rosji 4 razy tyle, ile importowała, w roku 1934 nastąpił spadek polskiego eksportu do cyfry o zaledwie 20 procent wyższej niż import. Stoi to w związku z poprawą ogólnych stosunków Sowieców z Francją i wynikającego stąd ożywienia handlu francusko-rosyjskiego. Około 50 procent zamówień rosyjskich w zakresie artykułów specjalnych, potrzebnych dla tkalni, które dawniej oddawane były Polsce, przeszły obecnie na Francję.

Podobne zjawisko obserwują prócz Polski także Niemcy. Sfery przemysłowe Rzeszy stwierdzają bowiem z niezadowolaniem fakt kurczenia się eksportu niemieckiego. Wobec ostat-

DOM

w najlepszym punkcie Gdyni DO SPRZEDANIA.

Dochód roczny zł 30.000. Zwolniony od podatków do roku 1944-go. Zgłoszenia uprasza się nadsyłać do P. A. T. Gdynia, ul. Świętojańska 10.

nr 4572

UWAGI

Ze monarchom z krain wschodnich podróżowanie leży we krwi, wiadomo nie od dziś. Z biegiem stuleci zmienił się oczywiście cel ich wypraw, ale jedno pozostało przy starym: kierunek drogi — ku Zachodowi.

Pokolenie nasze wyróżnione zostało przez los, że mogło być świadkiem aż dwóch w krótkim czasie wypraw legendarnych władców Wschodu w nasze strony. Któż nie pamięta sensacyjnej przed kilku laty eskapady Ammanullaha do stolic europejskich, — wielkich festynów na cześć głośnego emira Afganistanu i podróżującego z nim dworu. Tylko że odyssey ta przyniosła jej bohaterowi żalosne skutki. Długa nieobecność monarchy poza granicami kraju, wreszcie nowostki przywiezione z Zachodu, które „mędzreci wschodni” chcieli gwałtownie uszczęśliwić swoich poddanych, wywołały powszechne niezadowolenie. Wybuchł niebawem bunt pałacowy, który zmiotł monarchę z tronu, rozbijając błyskotliwą jego, a krótkotrwałą karierę w pył zapomnienia.

Zaledwie ucichła sprawa z Ammanullahem, gdy pojawiła się nowa ofera, której sprawcą jest inny monarcha Wschodu, — sjamski król Pradžadipok. Historia trochę podobna do tej, jaka spotkała kolegę z Afganistanu.

Władca Sjamu już od lat przekomarzał się z swoimi poddanymi, ściślej mówiąc z kamaryllą dworsko-generalską, która mu zazdrościła części władzy absolutnej. Uległ więc i zaprowadził w r. 1932 nowiuteńki ustrój parlamentarny z wyborami, posłami, budżetem sejmowym i całym kramikiem tych śliczności europejskich, — cóż kiedy i to Sjamczyków nie zadowolilo. Były potem w ciągu roku dwukrotnie „reformy konstytucyjne”, aż wszystko się Pradžadipokowi znudziło, trzasnął drzwiami i postanowił zwać w dalekie strony, — do Europy: może to umityguje naród!

Ale Europa, jak się okazuje, jest terenem niebezpiecznym. Latwo człowieka oczaruje. Ma tętno życia, music-halle i dancings. W rezultacie król przestał myśleć o powrocie. A tymczasem w Sjamie melancholijnie śpiewano na nutę „Jego jeszcze niema... Co energiczniejsi zaczęli szeptać, a któryś z stryjów czy kuzynów króla szykował ponoć zamach stanu.

By sprawę tronu jakoś przywoicicie rozstrzygnąć, zdecydowano się nareszcie wysłać uroczystą delegację narodu do władcy, który tymczasem zażywa wilegijatury w Anglii. Mówiono nawet, że chce abdykować.

Z sprzecznych wiadomości trudno narazie dociec, jak się sprawa zakończy. Europa Łądz co bądź kusi. Taka przytulna i miła, że aż można utracić koronę!

Widać, monarchom Wschodu XX wieku nie służą podróże na Zachód.

niej zapowiedzi Stalina, iż Rosja dążyć będzie do technicznego udoskonalenia i podniesienia jakościowej wartości produkcji przemysłowej, występuje naczelny organ niemieckiego przemysłu eksportowego „Die Ostwirtschaft” z ostrzeżeniem, że Niemcy będą musiały zastosować ograniczenia wobec importu rosyjskiego, jeżeli ze strony Sowieców stosować się będzie dalej restrykcje do importu niemieckiego do Rosji.

Stronnictwo Narodowe

KOŁO JEŻYCE

Zebranie plenarne z aktualnym i ciekawym referatem odbędzie się we wtorek, 8 b. m. o godz. 20 w salce p. Tomikowskiego, przy ul. Szamarzewskiego 18. O liczne i punktualne przybycie uprasza Zarząd.

SEKCJA ŻEŃSKA MŁODYCH STRONNICTWA NARODOWEGO

urządza „Iamianie opłatka” dnia 6. bm. o godz. 18 w sali Str. Nar., św. Marcina 65. O godz. 20 herbata i towarzyska poleczona z tańcami. Wstęp za lewytymacjami. Zarząd.

SPRAWY SAMORZĄDU

Wybory wójta i ławników gminnych

Obecnie w toku są wybory radnych gminnych. Zaraz po ich ukończeniu wybierać będą radni gminni (na 5 lat) zarząd gminny, t. j. wójta, podwójciego oraz ławników gminnych (w gminach do 10.000 mieszkańców — 2 ławników, w większych 3 ławników).

Nie trzeba podkreślać, że wybory te są doniosłe. Przy obecnych wielkich gminach zbiorowych stanowisko wójta równa się co do znaczenia stanowisku burmistrza w miastach liczących ponad 5.000 mieszkańców, a stanowisko ławników gminnych i kolegjalnego zarządu gminnego, który tworzą ławnicy z wójtem i podwójcem — stanowisku ławników i magistratu odpowiednich miast.

Szczególnie ważnym będzie stanowisko wójta, który będzie spełniał nie tylko te czynności, które pełnił dotychczasowy wójt (w wójtosławie), ale rządził całą gospodarką samorządową nie tylko gminy jako takiej, lecz także na obszarze wszystkich kilkunastu gromad (wsi) do niej należących. Każdy wójt otrzymuje stałe uposażenie, które ustala — stosownie do czasu poświęconego gminie — wydział powiatowy.

Na podstawie specjalnej uchwały rady gminnej, zatwierdzonej przez wojewodę, można wybrać wójta zawodowego na lat 10; wójt taki musi posiadać specjalne kwalifikacje (rozporządzenie w Dz. Ustaw z r. 1934 nr. 13 poz. 108) i ma on prawa emerytalne. Wybór takiego wójta zawodowego powinienby mieć miejsce zupełnie wyjątkowo, gdy w razie szczególnie rozbudowanej gospodarki gminnej chodziłoby o pozyskanie na stanowisko wójta doświadczonego pracownika samorządowego (miejskiego lub powiatowego).

Wyboru wójta dokonują radni gminni w głosowaniu tajnym kartkami. Zebranie wyznacza starosta, mianując w tym celu osobnego przewodniczącego zebrania wyborczego. Zawiadomienie o zebraniu otrzymują radni od sołtysów. Do wyboru potrzebna jest obecność więcej niż połowy radnych, a wybranym także jest tylko ten kandydat, który otrzymał przynajmniej o jeden głos więcej, niż wynosi połowa ustawowej liczby radnych. Głosuje się na kandydatów, zgłoszonych przez co najmniej 1/4 liczby radnych pisemnie lub ustnie. Kandydaci na wójta jak i ławników muszą mieć ukończonych lat 30. Jeśli wybór nie dojdzie do skutku w pierwszym głosowaniu, następuje głosowanie ściślejsze na dwu kandydatów, którzy otrzymali największą liczbę głosów, a jeśli i w tym głosowaniu nikt nie otrzyma więcej niż połowy głosów liczby radnych, w drugim głosowaniu ściślejszym głosuje się tylko na kandydata, który otrzymał największą liczbę głosów. Gdy i wtedy wybór nie dojdzie do skutku, starosta wyznacza termin do dokonania wyboru, w razie zaś bezskuteczności jego upływu, mianuje tymczasowego wójta (komisarzycznego).

Tak samo odbywa się następnie wybór podwójciego.

Wójt i podwójciego nie muszą mieć przed wyborem jednorocznego zamieszkania w gminie. Warunek ten obowiązuje co do kandydatów na ławników gminnych. Natomiast co do ławników nie obowiązuje przepis, że muszą władać językiem polskim w słowie i piśmie.

Ławników gminnych wybiera się na takim samym zebraniu radnych gminnych w obecności więcej niż połowy radnych.

Do wyboru nie potrzeba jednak bezwzględnej większości głosów. Gdzie się wybiera dwu ławników, zgłasza się co najmniej dwu kandydatów (przez 1/4 liczbę radnych), a wybrani są ci, którzy otrzymali kolejno naj-

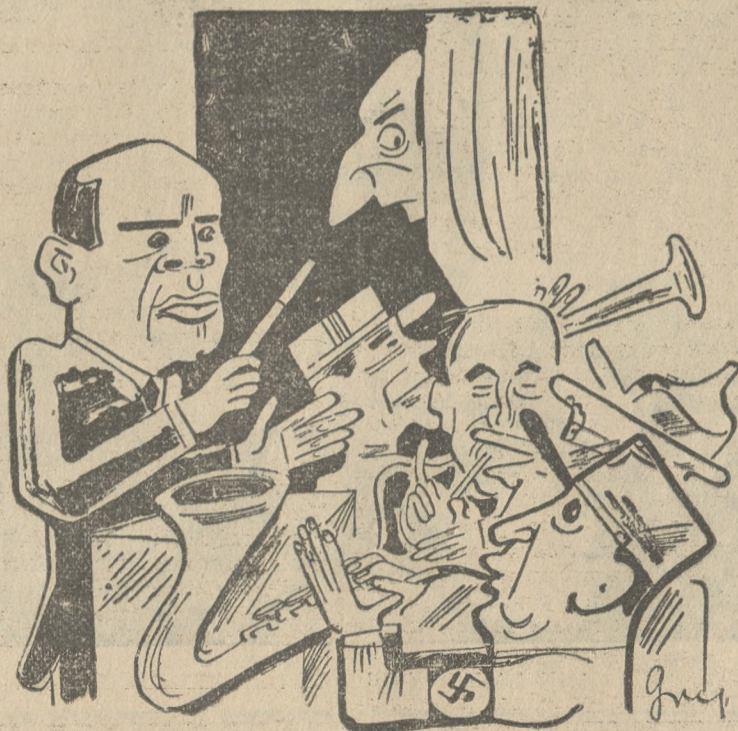
większą ilość głosów. Jeśli zgłoszono razem tylko dwu kandydatów, głosowania się nie przeprowadza.

Przy wyborze trzech ławników odbywa się głosowanie na zgłoszone listy proporcjonalnie według zasad obowiązujących już przy wyborach radnych gminnych. Jeśli wpłynęła tylko jedna lista, głosowanie się nie odbywa. Przy tych wszystkich wyborach

przewodniczący, który tworzy komisję wyborczą z dobranymi przez siebie dwoma radnymi, ogłasza zaraz wyniki wyborów. Przeciw wyborom 1/4 radnych może na ręce przewodniczącego wnieść protest w ciągu 7 dni. Protest rozstrzyga starosta z wydziałem powiatowym a na jego decyzję można wnieść skargę do Woj. Sądu Administracyjnego.

Radni gminni, których wybrano do zarządu gminnego, tracą mandat radnego, a do rady na ich miejsce wступają zastępcy.

Koncert europejski



Kapelmistrz: — Zaczynamy!

Bezrobocie w Polsce i w Anglii

Warszawa (Tel. wł.) W okresie świątecznym liczba zarejestrowanych bezrobotnych wzrosła o 18.765 i na dzień 29 grudnia wyniosła 408.173 osób. Statystyka bezrobocia w Polsce nie notowała dotychczas na koniec grudnia tak wielkiej ilości zarejestrowanych bezrobotnych. Na Górnym Śląsku liczba zarejestrowanych bezrobotnych osiągnęła cyfrę 104.039 osób, co w porównaniu z poprzednim tygodniem oznacza wzrost o 3.389 osób. W Łodzi liczba bezrobotnych wzrosła o 1.583 do 35.359 osób. Również wszystkie inne miasta wykazują wzrost bezrobocia, a wyjątek stanowi jedynie Warszawa, gdzie liczba zarejestrowa-

nych bezrobotnych zmniejszyła się o 697 do liczby 32.659 osób.

Warszawa (Tel. wł.) Z Londynu donoszą: Opublikowana statystyka bezrobotnych wykazuje znaczny spadek bezrobocia w ciągu grudnia. Ogólna liczba bezrobotnych wynosiła 2.085.815 osób, t. j. o 138.264 osoby mniej, niż w tym samym miesiącu r. ubiegłego. Spadek ten spowodowany został zwiększonym ruchem handlowym, poprzedzającym święta Bożego Narodzenia. Naogół jednak niema tendencji do dalszego znaczącego obniżenia liczby bezrobotnych poniżej 2 milionów.

Przyjmowanie weksli przez ubezpieczalnie

Warszawa (Tel. wł.) Min. opieki społecznej rozpatruje memoriał związku izb przemysłowo-handlowych w sprawie przyjmowania przez ubezpieczalnie weksli na pokrycie należności składkowych.

Instytucje ubezpieczeniowe przyjmowały dawniej weksle na dłuższe terminy, niż 3 miesiące i na całkowite sumy należności. W lecie ub. roku zarządono, że terminy te nie mogą przekraczać 3 miesięcy, a wekslami można tylko pokrywać takie należności składkowe, które przypadają na pracodawcę. Potrącenia zarobków pracowników muszą być wpłacone gotówką.

Dawniej można było płacić ubezpieczalni wekslami klientowskimi, a obecnie firmy muszą dawać weksle własnego wystawienia. W poprzedniej praktyce weksle złożone przez pracodawcę były księgowane jako wpłata. Ubezpieczalnie dyskutowały te we-

ksle i obciążały pracodawcę tylko kosztem dyskonta, a więc zwykłym procentem prawnym. Obecnie złożenie weksli traktuje się tylko jako gwarancję doręczenia zapłaty, która uwidoczniła jest na koncie pracodawcy, dopiero po wykupieniu weksla, a ubezpieczalnie teraz tych weksli nie dyskontują. Do chwili ich wykupienia pracodawcy muszą uiszczać zwykłe opłaty za zwłokę w wysokości 12 procent.

Stan obecny uważany jest za niekorzystny zarówno dla życia gospodarczego, jak i dla samych ubezpieczalni, które nie dyskontując tych weksli muszą czekać na wpływ gotówki. Związek izb przemysłowo-handlowych prosi min. opieki społecznej o przywrócenie dawnych norm przyjmowania weksli na pokrycie należności składkowych. Zaznacza się tendencja do przychylnego załatwienia tych postulatów. (w)

Gwałtowne śnieżyce w Szwecji

Berlin (Tel. wł.) W całej Szwecji w dniu wczorajszym i w nocy szalały śnieżyce oraz wichury.

Zwłaszcza w północno-zachodniej części kraju były one nadzwyczaj silne, to też na wybrzeżu uległo katastrofie kilka statków.

Ruch wewnątrz kraju wskutek zamieci i szos był przerwany. W niektórych miejscach śnieg leży warstwami

dochodzącymi do 5 metrów.

Dziś w godzinach rannych nastąpiła zmiana temperatury i odwilż.

★ Żoładek, książki i przemilane materii utrzymują w porządku
Tę 1219 Ziola Przeczyszczające Karpińskiego.

Truskawiecka Naftusia

niezrównany środek odtruwający organizm — wszędzie do nabycia.
Hurtowny Skład Barcikowski, Poznań, dg 554

Półmetrowy śnieg

Zakopane (PAT). Po parodniowym silnym opadzie śnieżnym, który pokrył ziemię półmetrową warstwą, wczoraj nad ranem wyprzedziło się przy silnym spadku temperatury.

Doskonałe warunki zimowe spowodowały ożywienie się ruchu sportowego, przede wszystkim narciarskiego i tyżwiarskiego. Wczoraj odbyły się na Krokwi pierwsze w tym sezonie próbnego skoki narciarskie.

Mróz na Wileńszczyźnie

Wilno (Tel. wł.) Na Wileńszczyźnie w ciągu dnia wczorajszego mróz dochodził do 20 stopni. Na Wilji jest gęsta kora. Dopływy już stanęły.

Znów napad na listonosza

Lwów (Tel. wł.) Listonosz gminy Wołomin w pow. sokalskim został napadnięty przez dwóch osobników, gdy wracał z pocztą. Porwawszy mu torbę i zrabowawszy 1 zł gotówki, napastnicy zbiegli.

Echa zgonu śp. Drabika

Warszawa (Tel. wł.) Sędzia śledczy przekazał urzędowi prokuratorskiemu akta dotyczące śledztwa wdrożonego po tragicznie zmarłym zgonie śp. Wincentego Drabika. Rodzina jego wystąpiła do sądu z powództwem cywilnym o odszkodowanie w wysokości 60 tys. zł. (w)

„PRASA“

Czasopisma poświęcone sprawom wydawniczym i prasowym

Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

Wyszedt z druku zeszyt grudniowy i zawiera treści następującą:

EDMUND SYFR ED — O najbliższych zadaniach kolportażu dla prasy warszawskiej

WŁADYŚLAW WOLERT — Dział polski w bibliografii prasowej Deutsches Inst tut für Zeitungskunde

STANISŁAW KAUK — III-ci Zjazd Federacji Międzynarodowej Związku Wydawców.

Memoriały Polskiego Związku Wydawców na III-c Zjazd Federacji Międzynarodowej Wydawców; Ankiety Polskiego Związku Wydawców; Głos niemiecki o działalności Polskiego Związku Wydawców; Reklama i Radio w Stanach Zjednoczonych Am. Półn.; Nowy typ organizacji ogłoszeniowej; Książka prasa i propaganda w Niemczech; Życie organizacyjne; Kronika krajowa; Ustawy i rozporządzenia dotyczące prasy; Prasa na szerokim świecie; Literatura prasowa.

Cena zeszytu 2 zł 50 gr. Do nabycia w administracji „Prasa“, Warszawa, Krakowski Przedmieście 40 m. 11, w większych księgarniach i w kioskach „Ruchu“.

zg 10661

Gość z Łotwy

Warszawa (Tel. wł.) Przybył do Warszawy naczelny redaktor oficjalnego organu rządu łotewskiego „Briva Zemem“ dr Jan Druva i zabawi tu kilka dni. (w)

Dar Barthou dla Papieża

Miasto Watykańskie. — (KAP). W związku z zapowiadaną wizytą w Watykanie francuskiego ministra spraw zagranicznych Lavała dzienniki przypominają, że już zabity w Marsylii minister Barthou zamierzał z okazji przewidywanego pobytu w Rzymie prosić o audjencję u Papieża. Myśląc o audjencji zmarły mąż stanu przygotował w darze dla Piusa XI. wspaniałe oprawne swe dzieło o Lamartine, jako mówcy. Po tragicznej śmierci Barthou spadkobiercy jego, wierząc, iż spełniają wolę zmarłego, przestali tę książkę do ambasadora Francji przy Watykanie z prośbą o doręczenie jej Ojcu św., co też amb. Charles Roux uczynił na ostatniej audjencji. Papież był niezmiernie wzruszony.

We wszystkich wielkich przedsiębiorstwach przemysłowych, bankowych i t. p. jak i na wszystkie miasta i miasteczka poszukuje Fabryka sukna w Bielsku

przedstawicieli

dla sprzedaży swych wyrobów bezpośrednio konsumentom po fabrycznych cenach gotówkowych, w części też na raty. — Oferty z podaniem referencji należy nadsyłać: Bielsko n. Śl., skrytka pocztowa 121, ng 4795

Z laureatem nagrody Goncourtów

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Paryż w styczniu

Tegoroczna nagroda Goncourtów przypadła panu Roger Vercel'owi, za jego książkę p. n. „Capitaine Conan”. Nosi ona w tytule nazwę powieści. Jest tymczasem wszystkim, ale nie powieścią w ogólnym tego słowa znaczeniu. Nie odejmuje jej to bynajmniej zalet. Przeciwnie nawet. Bohaterami bowiem tego utworu są... wojna oraz kapitan Conan, żołnierz w duszy, podobnie jak inni są literatami, handlarzami, marynarzami z powołania. Każdy też z tych zawodów wyciska na duszy człowieka znamienne piętno, co więcej jest rodzajem trucizny. O ile zaś przez zbieg okoliczności dana jednostka zmuszona jest zmienić swój zawód, to często wypaczona zostaje na całe życie. Tak właśnie stało się z kapitanem Conan'em, posiadającym mały kram z niemi, wstążkami, bielizną w rodzinnej Bretanii, a w którym wojna rozbudziła nieznane mu samemu instynkta i zupełnie wykołosała.

Jak więc widzimy temat, obrany przez p. Vercel'a jest niezmiernie ciekawy pod względem psychologicznym, ale i delikatny jednocześnie. Można go zreasumować w tych kilku słowach, wypowiedzianych zresztą przez bohatera: „Co robię — zapytuje on — z ludźmi, którzy dobrzy są jedynie do bicia się i którzy z tego sobie zdali sprawę! A wiesz, że są tacy... Niewiele ich jest, ale są...”

Książka rozpoczyna się z chwilą zawieszenia broni, ale tylko na froncie zachodnim. Na wschodnim tymczasem walka jeszcze wrę. A tam właśnie znajdują się nasi bohaterowie, kapitan Conan ze swoją paczką żołnierzy przezeń wyszkolonych, zdolnych i gotowych do najniebezpieczniejszych czynów; porucznik de Scève, oficer z zawodu i wreszcie sam autor, porucznik Norbert, który pełnił wówczas funkcje komisarza-sprawozdawcy przy sądzie wojennym.

Czytelnik asystuje też wpraw przy wkroczeniu wojsk francuskich do Bukaresztu, zapoznaje się z przyjęciem, zgotowanym przez Rumunów, a następnie przesuwa się przed jego oczami szereg barwnych obrazów z życia żołnierzy w stolicy Rumunii, a pomiędzy którymi oczywiście rej wodzi Conan. Niedostatek i głód dają się wszędzie odczuwać. Grupa jednak ludzi, pozostających pod jego rozkazami, ma zawsze jakieś kurcze do zjedzenia i butelkę do wypicia. Skoro zaś nastąpi zajęcie Sofii, będzie ona jeszcze śmiejelaj operowała. I tak kapitan Conan nie zawaha się zepchnąć ze schodów niedyskretnego męża, który sobie w ten sposób złamie kość pacierzową. W jakiś zaś czas potem kilku jego ludzi, należących do owego sławnego „corps franc”, przywłaszcza sobie kasę w pewnym dancingu. Dwie kobiety znajdują również śmierć przy tej okazji. Kapitan Conan jednak wystawi im nieprawdziwe alibi.

Autor, by uwypuklić jeszcze tę charakterystyczną sylwetkę człowieka, przeciwstawia go często owemu porucznikowi z zawodu, nazwiska de Scève. O ile pierwszy jest zdolny do wszelkich, nawet karygodnych czynów, ponieważ jest owym „guerrier” z powołania, a o których powie p. Vercel, iż bili się tak dobrze ponieważ posiadali zamiłowanie do zabijania, to drugi odznacza się w... nieprzejednaną wojskową dyscypliną. Charaktery zaś obydwóch wystąpią w pełnym świetle, gdy przed sądem w obojętnym stanie Erlane, nieszczęśliwy chłopiec, dziecko jeszcze, wychowany przy spódnicy matki, a który pod wpływem strachu dezertuje, dostaje się do okopów bułgarskich. W konsekwencji następuje śmierć aż 30 ludzi, którzy wraz z Erlanem służyli pod rozkazami porucznika de Scève. Gdy sprawa ta przychodzi przed sąd wojenny, raport jego, oskarżający Erlane'a, jest nieprzejednany. Przeciwno memu znowuż występuje kapitan Conan, sklepikarz bretoński, który posiada więcej wycucia psychologicznego i, powiedzmy, nawet poprostu ludzkiego. On, wojownik z duszy, gdy de Scève, wojskowy z zawodu, Conan posiada głębokie zrozumienie i wyrozumiałość dla słabości ludzkich. Conan pragnie za wszelką cenę ocalić wystraszone dziecko. Ale i sam zostanie zamknięty wraz z innymi oskarżonymi wojskowymi i skazanymi.

Znajdują się wówczas nad Dniestrem gdzie oddziały bolszewickie starają się przekroczyć granicę rumuń-

ską. Pewnej nocy, woda zalewa okopy, w których znajdował się porucznik de Scève, a równocześnie atakują czerwoni. Wówczas Conan, niewiele myśląc, mobilizuje oskarżonych i skazanych — pomiędzy niemi zaś jest właśnie Erlane — i idzie de Scève na pomoc. W potyczce ten ostatni zostaje ranny, a biedny Erlane zabity. Odkupił w ten sposób swoje przewinienie.

Na tem kończy się opowiadanie czynów wojennych kapitana Copana. Ale książka ta posiada jeszcze jeden rozdział jemu poświęcony. P. Vercel przynosi nas do 1921 r., gdy przypadkiem w Bretanii przejeżdżał przez miasteczko, zamieszkałe przez Conana. Zachodzi do kawiarni, by uściśnić rękę swemu dawnemu towarzysowi broni. Siedzi on przy stoliku wraz z kilku innymi i gra w karty. Utył i postarzał się ogromnie. Sprzedaje znowu nici i bawełnę, ale z tą różnicą, że ożenił się i żona go tyraniuje. Conan, chory na wątrobę, dogorywa powoli, a jeżeli żyje, to jedynie wspomnieniami przeszłości, wspomnieniami wojny, dla której był stworzony.

P. Vercel nie chciał bynajmniej podnieść swego tematu do znaczenia jakiegokolwiek tezy; nie pragnął niczego wykazać, a jedynie stwierdzić, że wojna wypaczyła egzystencję tego Bretończyka i jemu podobnych.

Autora „Kapitana Conan” spotkałam właśnie u jego wydawcy Albina Michel'a. Rozmawialiśmy przez chwilę o tych szczególnych zdarzeniach przeszłości. — „Jest ona niezmiernie głęboko w duszach ludzkich wyryta, — powiedział mi. Po 15 bowiem latach myślę o nich i ze wspomnieniami temi umierają. Pragnęłam też bez żadnej hipokryzji przedstawić podobne, nieraz okrutne w swym realizmie, ale prawdziwe nastroje, myśląc, że może zastanawiając się nad niemi, rozważniej postępować się będzie. Dla pewnej bowiem kategorii ludzi wojna stała się prawdziwą trucizną, a to w tem zna-

Stolica Anglii u schyłku roku

Czy zapowiedź zbliżającego się końca kryzysu

London, koniec roku 1934

Wielkie ożywienie przedświąteczne, wzmógłony ruch na ulicach i gorączkowe zakupy podarków w sklepach, jak spokój i skupienie w dni Bożego Narodzenia składają się na charakterystyczne oblicze stolicy Wielkiej Brytanii. Rozgardziasz i tempo przyspieszone życia tygodnia przedświątecznego — jest wyrazem aktywności i przedsiębiorczości Anglików, skupienie i potrzeba wypoczynku w święta — wyrazem dobrobytu. Wszystko zaś składa się na obraz tradycyjnych „good, old fashioned Christmas”, ob-

ficie, wydawano chętnie i dużo, jakby chcąc zapieczerować ogólnie wzrastające mniemanie, że „kryzys jest zwyciężony”. Niezliczone ilości indyków, sprowadzanych specjalnie z Włoch, Węgier i Kanady, pęki zielonej jemioli i aromatyczny zapach plum-pudding'u — trzy charakterystyczne elementy angielskiego Bożego Narodzenia — dominują nad wszystkim.

Wielkie magazyny były obleżone przez tłumy kupujących i prześcigały się wzajem w pomysłowości wystaw i reklamy. Jako interesującą inowację zorganizowano przy jednym z nich



Oto typowy obrazek ruchu kołowego w rannej porze na moście Blackfair, który daje pojęcie o ogromie ruchu. Prócz tramwajów widać 5 rzędów stłoczonych pojazdów. Jedynie chodnik jest stosunkowo pusty, gdyż większość mieszkańców korzysta z wchikulów.

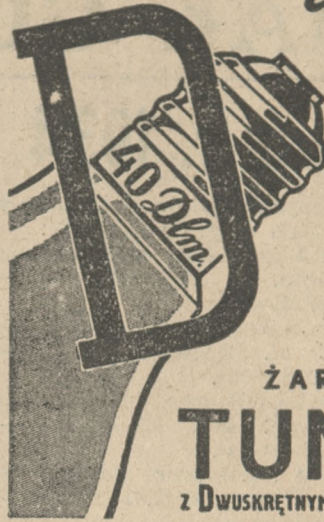
chodzonych uroczyscie przez całą Anglię.

O tem jednak, czy święta się „udały”, czy spełnią się nadzieje kupców, przedsiębiorców, wszystkich, którzy czekają na nie, spodziewając się poprawy interesów, zdecydować właśnie okres parotygodniowy przed Bożym Narodzeniem. Otóż święta tegoroczne były ekonomicznie najbardziej ożywione od lat wielu. Pieniądz krążył

biuro porad w sprawach prezentów świątecznych dla małżonków, t. zw. „Husbands' Advisory Bureau”, w którym udzielano rad i wskazówek dotyczących wyboru podarków. Instytucja ta cieszyła się wielkim powodzeniem.

Licznym w roku bieżącym wyjazdom mieszkańców Londynu na wieś na okres świąteczny, towarzyszył z drugiej strony ogromny napływ gości z prowincji, wbrew tradycji spędzania

Waxem życzeniem



przy kupnie żarówki jest zdobyć dobry i ekonomiczny środek oświetlenia. Żarówka TUNGSRAM D, dzięki oświetleniu w dekalumenach, mówi Wam samo, ile światła otrzymacie przy oszczędnym zużyciu prądu. Kupując żarówkę TUNGSRAM D z dwuskrętnym drucikiem, otrzymacie więcej światła za niższą cenę.

ŻARÓWKI

TUNGSRAM D
z DWUSKRĘTNYM DRUCIEM, CECHOWANE W DEKALUMENACH.

nr 4641

czentu, że po jej ukończeniu nie było dla nich miejsca ani w ich skromnych urzędach, ani też w małomiasteczkowych kramach”.

Dodać należy, że p. Vercel jest profesorem w miasteczku Dinan, ojcem pięciorga dzieci. Człowiek to jeszcze młody, bez żadnej pozy, niezmiernie zrównoważony. A gdy mu postawiłam pytanie, czy teraz zamierza przenieść się do Paryża, gdzie mu czyniono różne bardzo korzystne propozycje, odpowiedział bez wahania: — Za nic w świecie.

Laureat-filozof jest autorem bardzo ciekawych innych powieści jak „Au large de l'Eden”, „En dérive”, „Le Maître du rêve”, „Notre père Trajan” i biografii „Du Guesclin”. P. Vercel, jak mi mówił, przygotowuje obecnie wielki reportaż-ankietę ze środowisk marynarzy normandzkich i bretońskich, jego wielkich przyjaciół.

I. B.

Kto chce być zdrow i świeżo wyglądać, niech pije raz lub dwa razy tygodniowo przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa**. Zalecana przez lekarzy.
Tg 14.

święt w domu. Hotele Londynu były przepełnione, co tłumaczy się częściowo tem, że małe domy nowoczesne nie nadają się na liczniejsze zjazdy rodzinne. Ponadto brak służby i konieczność przygotowania wszystkiego samemu sprawiła, że najchętniej spędzano okres świąteczny poza domem. W związku z tem uruchomiono wielką ilość specjalnych pociągów zarówno w Londynu jak i do stolicy. Wszystkie były przepełnione.

Liczne rzesze Anglików, rozsypanych w dominjach i koloniach obu półkul, mogły szybciej niż zwykle otrzymać z ojczyzny podarki doroczne dzięki najnowszym postępowi techniki i komunikacji. Wielki samolot Hengist, utrzymujący regularną komunikację na przestrzeni Anglija—Australia, wyruszył z lotniska Croydon oblatowany paczkami, listami i kalendarzami dla bliskich z za oceanów. Między innymi zabrał on podarki od rodziny królewskiej dla księcia Gloucester, który bawi obecnie w Australii.

Niemniejszy może kłopot, niż komunikacja zamorska, sprawia władzom angielskim komunikacja wewnętrzna w mieście — olbrzymie, jakim jest Londyn. Rozrost stolicy Anglii przybiera bowiem rozmiary, które z trudnością dają się zmierzyć cyframi.

Minęły już dawno czasy, gdy City i Londyn były dwiema nazwami tej samej idei geograficznej. Miasto, jak olbrzymi polip, rozciągnęło swe granice, zagarniając coraz to nowe przestrzenie podmiejskie z niesłychaną szybkością. Ekspansja jego jest tak wielka, iż nikt obecnie nie może określić powierzchni jego i dokładnych granic. Policyjne granice miasta nie zbiegają się bynajmniej z granicami administracyjnymi, ani też z granicami, w których działają miejskie środki komunikacyjne. Z tego ostatniego punktu widzenia miasto obejmuje powierzchnię, zamieszkałą przez 9 i pół milj. mieszkańców, która zwana jest Wielkim Londynem, lub „Metropolitan Traffic Area”, pociętą we wszystkich kierunkach siecią kolei podziemnej.

Poza tą granicą dojechać już można tylko słynną taksówką londyńską, autem, przypominającym przedpotopowe modele z wystawy retrospektywnej. Lecz te „chałupki na kółkach”, jak je nazywają złośliwi, posiadają jedną dogołość, której nie mają nowoczesne, płaskie, nisko przy ziemi osadzone maszyny — a mianowicie doskonale mieszczą się w nich wysokie cylindry gentelmenów. Ze zaś cylindrów widzi się coraz więcej — co jest również według optymistów oznaką końca kryzysu — przypuszczają należy, że stare landary londyńskie nie tak prędko znikną z powierzchni ku uciezce konserwatywnych obywateli.

M. C.

Sprostowanie fałszu

Okręgowy Urząd Ubezpieczeń w Poznaniu nadesłał nam następujący komunikat:

W „Dzienniku Poznańskim” numer 298 z dnia 30 grudnia 1934 r. umieszczono wzmiankę o zlikwidowaniu okręgowego urzędu ubezpieczeń w Poznaniu z dniem 1 bm. oraz o zatwierdzeniu budżetu tutejszej ubezpieczalni społecznej przez władze nadzorcze.

Obie te wiadomości są niezgodne z rzeczywistością. Podobnie nie odpowiada prawdzie twierdzenie, że koszt administracyjne tutejszej Ubezpieczalni Społecznej mają być obniżone o 2,4 proc., albowiem oszczędności na kosztach administracji na rok 1935 muszą wynieść conajmniej 17 proc. dotychczasowej kwoty.

(—) Mańkowski, dyrektor.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Giełda pieniężna w r. 1934

Rok ubiegły wykazał w gospodarce światowej — w przeciwieństwie do szeregu poprzednich lat — pierwsze oznaki lekkiej poprawy.

Nie brakło jednakże w ubiegłym roku kilku niebezpiecznych momentów w sytuacji politycznej, które zahamowały szerszy rozwój poprawy na polu finansowo-gospodarczym.

Nie brakło również poważnych i niepokojących pociągnięć na polu finansowym. Omijając stale wahania dolara i funta oraz pod koniec roku również belga i franka szwajcarskiego, przeprowadziła Czechosłowacja ustawową dewaluację korony czeskiej; w czerwcu uszczęśliwili Niemcy świat w postaci półrocznego moratorium w sprawie wypłat zagranicznych przy równoczesnym gwałtownym spadku marki niemieckiej, posiadającej wówczas niespełna 3 proc. pokrycia. W tym samym czasie przeprowadza prezydent Roosevelt w U. S. A. pewnego rodzaju remonetyzację srebra w formie „posrebrzenia dolara”, t. zn. odwraca się ostatecznie od monometalizmu i wraca do zarzuconego — przez większość państw od ostatnich dziesięcioleci lat ubiegłego stulecia — częściowego bimetalizmu, gdyż ustala pokrycie dolara równocześnie 25 proc. srebrem.

Ogólnie zauważono w ub. r. detezauryzację, co się objawiło w postaci wzrastających wkładów oszczędnościowych, przyczem, o dziwo, wysoko na czele ruchu oszczędnościowego przed wszystkimi krajami na świecie kroczą „biedne” Niemcy, oczywiście tylko co do wzrostu w ostatnim roku, gdyż co do ogólnej sumy znajdują się na drugim miejscu za Stanami Zjednoczonymi, jednakże jeszcze przed bogatą Francją i Anglią. Również nasz kraj znajduje się w tabeli państw o wzrastających wkładach oszczędnościowych, lecz ogólna suma (1173 milj. per 1. X. 34) nie odpowiada liczebności i potęgę państwa.

Naogół statystyka wykazuje pewną poprawę i w naszym państwie, jakkolwiek nie we wszystkich gałęziach gospodarczych.

W naszej gospodarce krajowej w ub. r. wprowadzono również wiele zmian, z których najważniejsza była akcja oddzielenia rolnictwa oraz t. zw. dekret dolarowy w lipcu ub. r., który nareszcie położył kres wielowalutowości w Polsce, przyczyniając się poważnie do detezauryzacji (zwłaszcza dolarów), wzmacniając rynek pieniężny w formie wkładów bankowych, zakupu papierów wartościowych oraz inwestycji (budowli i t. p.).

Nasze giełdy krajowe nie przechodziły większych wstrząsów kursowych poza czarnym dnem giełdowym (14. XI. 1934 r.), wywołanym popłochem przez spekulację zawodową wskutek przejściowej niżki naszych papierów w New-Yorku, co zresztą zlikwidowano w ciągu kilku dni, gdyż nie było do tego poważnej podstawy. Małą hausę natomiast zanotowano w lutym i dalsze wzmocnienie kursów we wrześniu i październiku.

Obroty oficjalne naszej giełdy lokalnej wyniosły w ub. r. 7.293.190,— zł (wobec 6.466.350,— zł w roku 1933), t. zn. więcej o ca 826.900,— zł. Naj-

większych obrotów dokonano w następujących pięciu papierach:

1) 4-proc. listy zast. konwert. P. Z. K. nom. zł 4.562.683,— zł — efekt. 1.959.721,— zł.

2) 5-proc. pożyczka konwersyjna nom. zł. 2.480.753,— zł — efekt. 1.535.638,— zł.

3) 4 i pół proc. dol. listy zast. P. Z. K. nom. dol. 494.888,— — efekt. 1.225.721,— zł.

4) 4 i pół proc. złotowe listy zast. P. Z. K. nom. zł. 2.314.127,— — efekt. 1.015.073,— zł.

5) 4 i pół proc. dol. listy zast. w złocie P. Z. K. nom. dol. 224.220,— — efekt. 838.701,— zł.

Kursy oficjalne notowanych pożyczek państwowych w 1934 r. kształtowały się następująco (rzymskie cyfry oznaczają miesiące):

5-proc. pożyczka konwersyjna 51½ (I) — 68 (X) — 61,75 (XI) — 65—64 (XII);

4-proc. premj. dolarowa 52—54 (I) — 51,50 (V) — 54,25 (X) — 52—53,25 (XII);

4-proc. pożyczka inwestycyjna 105—106 (I) — 112 (II) — 108 (VII) — 118 (IX) — 111 (XI) — 114—113 (XII);

3-proc. pożyczka budowlana 40,50—42 (I) — 48 (X) — 44,50 (XII).

Jak z powyższego wynika, zwykowały przeważnie znacznie nasze pożyczki państwowe. W papierach komunalnych doszło do notowania jedynie w grudniu 8-proc. obligacjami m. Poznania z r. 1926 po 65 proc. Poniżej przedostatnie notowanie (w

r. 1933) ustalone było na 92 proc., tłumaczy się spadek kursu pogłoskami o skonwertowaniu dotychczasowych 8-proc. obligacji na 5-proc. obligacje. Z prywatnych papierów procentowych notowano 5-proc. listy zast. Zach. Pol. Tow. Kred. po 79—80 oraz 5-proc. obligacje Komunalnego Banku Kredytowego po 75.

W końcu notowały papiery lokacyjne Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego, jak następuje:

4 i pół proc. dolarowe listy zast. 43½ (I) — 53 (II) — 39 (VI) — 50 (X) — 48—46,25—47 (XII);

4 i pół proc. dolarowe listy zast. w złocie 42 (I) — 50 (II) — 33 (III) — 48,50 (XI) — 47 (XII);

4 i pół proc. złotowe listy zast. 40 (I) — 46,50 (I) — 40 (VI) — 49,50 (X) — 44 (XI) — 47 (XII);

4-proc. listy zast. konwert. 38,50 (I) — 45 (II) — 39,50 (III) — 44 (VI) — 40 (VII) — 47,75—44 (XI) — 47½ (XII).

10-proc. obligacji serji z r. 1932 P. Z. K. nie notowano w ciągu roku wogóle.

Kursy powyższych papierów z dużymi wahaniami zwykowały w ciągu roku również poważnie.

W dziale akcji bankowych notowały akcje Banku Polskiego 81,75 (I) — 77 ex kup. (II) — 89 (V) — 84 (VI) — 96 (X) — 90—93 (XI) — 94 (XII) oraz Banku Cukrownictwa 60 (VII) — 64 (XII).

Z akcji przemysłowych notowano oficjalnie tylko akcje Piechcin 42 (VI) oraz „Hotel Bristol w Warszawie” po 500.

S. K.

Z KRAJU

(k) **Dalsze poważne osłabienie funta.** Na wczorajszych giełdach walutowych nastąpił dalszy poważny spadek dewizy na Londyn. Osłabił również nieco frank szwajcarski. Zniżający dotychczas razgru z funtem dolar, w dniu dzisiejszym nieco się wzmocnił, pozostając jednak na poziomie, zbliżonym do parytetowego, lub nawet nieco niższym. Inne dewizy poważniejszych zmian nie wykazały. Berlin niezacznie osłabił, Medjolan pozostał bez zmian.

(k) **Polska delegacja do rokowań handlowych z Anglią wyjeżdża dnia 6 b. m.** i udaje się do Londynu, gdzie w dniu 8 bm. wznowi rokowania o zawarcie nowego traktatu handlowego z Anglią, przerwane na okres świąteczny.

(k) **Projekt ustawy o daninie szkolnej** został już opracowany i przedłożony radzie ministrów. Według tego projektu daninie szkolnej podlegają na obszarze gmin miejskich i wiejskich wszystkie lokale, nie wyłączając lokali w budynkach nowo-wzniesionych, nadbudówkach lub przybudówkach bez względu na termin ukończenia budynku. Projekt przewiduje szereg zwolnień od obowiązku opłacania danin od lokali urzędowych, kościelnych, oświatowych i dobroczynnych, dalej od mieszkań jedno i dwuizbowych, zajmowanych przez bezrobotnych, o ile nie mają sublokatorów. Tosamo dotyczy inwalidów, wdów i sierót po inwalidach. Podstawę obliczenia daniny szkolnej ma stanowić ilość izb, znajdujących się w lokalu wedle stanu z dnia 15 grudnia, poprzedzającego rok podatkowy. Stawki podatkowe wynosić będą od lokali jedno i dwuizbowych po 2 zł od izby, od lokali trzy pokojowych po 3 zł od izby, od lokali czteropokojowych po 4 zł od izby, od lokali pięciopokojowych i większych po 5 zł od izby w stosunku rocznym. Za izbę uważa projekt wszelkiego rodzaju pomieszczenia z wyjątkiem tych, które nie nadają się do zamieszkania, wykonania zawodu, lub prowadzenia przedsiębiorstwa. Do daniny mieszkaniowej nie mogą być ustanowione żadne dodatki państwowe lub samorządowe. Wymiar i pobór daniny szkolnej mają wykonywać urzędy skarbowe. Danina ma być płatna do dnia 30 kwietnia każdego roku podatkowego i ma wpływać w całości do skarbu państwa na rzecz funduszu szkolnego.

Z ZAGRANICY

(z) **Oznaki odprężenia gospodarczego angielsko-irlandzkiego i wzmożenie wywozu brytyjskiego węgla do Irlandji.** Agencja Reutersa donosi: Zawarty został między Wolnym Państwem Irlandją oraz W. Brytanią gentlemen's agreement, na którego podstawie Irlandja będzie kupowała większe ilości węgla angielskiego wzamian za ekspert do Angliji na tę samą sumę była irlandzkiego. Przewidywany jest wzrost eksportu węgla brytyjskiego do Irlandji o przeszło 1 milion t. rocznie, natomiast irlandzki wywóz byłby wzniesiony w porównaniu z obecnymi kontyngentami o 150 tys. sztuk. Z chwila, gdy uplynie termin kontraktów Wolnego Państwa z Niemcami i Polską — Irlandja przestanie zakupywać węgla w tych krajach. Przystępuje się, że zarówno węgla brytyjski w Irlandji, jak i bydo irlandzkie w Angliji będą zwolnione od ceł bojowych, obecnie obciążających wzajemny obrót tych krajów.

KRONIKA GOSPODARCZA

W sprawie prawidłowych zgłoszeń celnych

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu komunikuje, że zgłoszenia celne składane przez strony przy odprawie celnej na towary przeznaczone do wywozu zagranicę nie odpowiadają wymogom prawa celnego i przepisom wykonawczym do niego oraz tym rozporządzeniom, które ustalają specjalne warunki przy wywozie towarów zagranicę. W szczególności firmy ekspedycyjne nie przestrzegają wydanym w tym względzie oddzielnych przepisów, które mają zastosowanie przy wywozie towarów, od których ustanowione jest cło wywozowe (Dz. U. R. P. nr. 96, poz. 873/34) przy wywozie niektórych towarów z zwrotem cła (Dz. U. R. P. nr. 97, poz. 891/34) i przy wywozie towarów dopuszczonych do kompensacyjnego wywozu (Mon. Pol. nr. 252/34). Poza tem przy sprawdzaniu odpraw celnych przytoczonych towa-

rów stwierdzono, że zgłoszenia celne sporządzają strony wysoce wadliwie.

Urząd celny, doceniając znaczenie eksportu towarów, musi jednak wymagać prawidłowo sporządzonych zgłoszeń celnych. Potwierdzenie wywozu towarów zagranicę, przy wywozie przez wolny obszar celny za zwrotem cła albo za zaświadczeniem kompensacyjnym może nastąpić po udowodnieniu wywozu towarów z wolnego obszaru celnego zagranicę. W związku z tem konieczne jest, aby firmy informowały oddział urzędu celnego na wolnym obszarze celnym o występie towarów zagranicę, a to celem uskutecznienia potwierdzenia wywozu na dokumencie odprawy, z czem związane jest wydanie kwitu wywozowego i zaświadczenia kompensacyjnego.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Kwalifikacja podatkowa wydatków spółki akcyjnej.** N. T. A. wyrokiem z dn. 22. VI 1934 r. l. rej. 1278/31 wyjaśnił, że wydatki spółki akcyjnej, jako osoby

prawnej, której celem jest osiągnięcie zysków, są z natury rzeczy skierowane na uzyskanie dochodu, a zatem za ich potrącalnością przemawia pewnego rodzaju domniamanie. (k)

Z prasy gospodarczej

Przeciążenie podatkowe

Na temat nadmiernego obciążenia podatkowego mówiono i pisano tak wiele, że młócenie tego samego zagadnienia mogłoby się wydawać bezużytecznym wołaniem na puszczy. Konsekwencje jednak panujące obecnie systemu gospodarczego są tak brzemienne i dotkliwe, że nie można o nich nie wspominać. Dziś już zdrowa a bardzo przytem krytyczna ocena coraz bardziej się upowszechnia. Nawet i w tych kołach, wśród których panuje obowiązek chwaleńca wszystkiego, co płynie ze źródła „miarodajnych”, pojawiają się coraz częstsze głosy, odbiegające daleko od urzędowego optymizmu i namiętnie niekiedy oceniające stan rzeczy w gospodarce naszego państwa. Ostatnio w grudniowym zeszycie „Przeglądu Współczesnego” ukazał się obszerny artykuł p. t. „Nawrót do fiskalizmu” pióra jednego z czołowych przedstawicieli B. B., prof. Adama Krzyżanowskiego z Krakowa. Cytujemy wyjątki z jednego z rozdziałów tego artykułu, omawiającego zagadnienia podatkowe (podkreślenia autora):

„Współczesna gospodarka skarbowa jest nastawiona bardziej politycznie, niż skarbowo. Podporządkowanie dobra skarbu celom politycznym, stało się jej ideą przewodnią. Władze powiększyły wydatki i zmniejszyły dochody państwa. Pomnożyły ilość oraz rozszerzyły zakres

działania przedsiębiorstw i monopolu. Polityka celna niepomernie uszczupliła wpływy z ceł. Rozrost bankowości państwowej ścieśnił możliwości zapożyczania się państwa w Poczłowej Kasie Oszczędności w chwili, gdy wysychały inne źródła zaciągania pożyczek. Ta sytuacja doprowadziła do nadmiernego naciśnienia śruby podatkowej.

„...władze unikają przeprowadzenia egzekucyjnej sprzedaży nieruchomości, której właściciele nie płaci podatków, ponieważ egzekucja z powodu braku nabywców jest bezprzedmiotowa. Ustawodawstwo nasze, ażeby nie zdradzić tej słabości władzy wobec podatnika, próbuje odegrać się nakładaniem wygórowanych kar za zwłokę. Temu, kto nie płaci podatków, doliczają się 2%, obecnie obniżono tę stawkę do 1% miesięcznie. Przed wojną odsetki zwłoki były znacznie niższe. Urzędy skarbowe doliczają nadto w wypadkach zalegania z wyrównaniem danin publicznych znaczne koszty przymusowego ściągania należności, ewentualnie odsetki za odroczenie. Te wszystkie rygory ciążyą bardzo dotkliwie na poszczególnych jednostkach, ale o ile chodzi o trwałe interesy skarbu, okazują się środkiem wyszczerbionym mieczem. Zaległości spadają w chwili ich perjodycznego umarzania co lat kilka, a potem znowu wzrastają po części dlatego, że umorzenia wywołują wpływ demoralizujący. Budzą nadzieję ponownych umorzeń. Te przewidywania sprawdziły się. Umorzenia nasuwają podatnikom wniosek, że lepiej wychodzi ten kto zalega.

„Zaległości są obustronne. Podatnicy zalegają z opłatą podatkową, a rząd z a-

lega z wyrównaniem swych długów wobec dostawców, a nawet z wypłatą czynszów. Zdarza się dość często, że rząd ścina za zaległe podatki swego wierzyciela...”

„Żyjemy w epoce swobodnego uznania władz. Ten stan niepewności prawnej mało sprzyja zakładaniu nowych i rozszerzaniu istniejących przedsiębiorstw, nie zachęca do realizacji. Stwarza pokusy dla urzędników, powołanych do rozstrzygania na zasadzie ich swobodnej oceny. Wpływa demoralizująco na zależnych od owych decyzji. Wzrosła ilość wladz, nakładających podatki i ilość podatków. Wzrosły stawki podatkowe, opłaty i ceny pobierane przez państwo, wzrosły odsetki (kary) za zwłokę i zaległości obustronne o-podatkowanych, oraz zaległości państwa. Obniżył się poziom etyczny obu stron. Państwo wydatnie podwyższyło kary za przestępstwa skarbowe. Przestępczość wzrosła. Sprawiedliwość wymiaru podatków uległa pomniejszeniu. Dochody skarbu spadły. Ewolucja tego typu wystąpiła an jaw w wielu państwach. Polska należy do rządu państw, w których ewolucja w tym kierunku osiągnęła znaczny stopień nasilenia.”

„...Grzechem, brakiem rozsądku jest zamykanie oczu na płynące stąd niebezpieczeństwa polityczne, moralne i ekonomiczne.”

Notujemy ten głos z satysfakcją. Byliśmy bowiem nieraz w naszej ocenie rzeczywistości gospodarczej oskarżani o ślania defetyzmu. Tymczasem tych, którzy pragną panować nad rzeczywistością i twórczo nią kierować, obowiązuje odwaga i realizm w jej ocenie.

Krótkie informacje gospodarcze

— Dostawy towarów polskich na rynek marokański wykazują w ciągu 3 kwartałów ub. r. w porównaniu z analogicznym okresem 1933 r. wzrost o 42 proc. pod względem wartości.

— Import wyrobów drzewnych z Polski do Anglii wzrósł w ostatnim roku blisko o 100 proc., osiągając wartość w ciągu 11 miesięcy r. ub. 193 tys. funtów.

— „Financial News” pisze o bliskim zakończeniu polsko-angielskich rokowań handlowych.

— Rząd Kanady przedłużył istniejący dotychczas zakaz wywozu złota bez pozwolenia władz na dalszy rok, tj. do 31. 12. 1935 roku.

— Stany Zjednoczone (Two Sun Oil Co.) zakupiły w Niemczech 3.600 tonn sześciociałowych rur stalowych dla naftociągi w Filadelfji.

— W Persji nastąpił nagły i nieoczekiwany spadek kursów wszystkich walut zagranicznych.

— Światowa produkcja samochodów w okresie od 1. 11. 1933 r. do 31. 10 1934 r. wyniosła 3.608 tys. wozów wobec 2.698 tys. w analogicznym okresie 1932/33, wzrosła więc o 33,7 proc.

Obóz narodowy a Żydzi w Polsce

W numerze noworocznym postawił się w artykule wstępnym zagadnienie narodowego charakteru państwa polskiego w ten sposób, że polityczny wpływ na sprawę państwa polskiego mieć może tylko naród polski i mogą mieć te żywioły niepolskie, które czynami swymi stoją bezwzględnie na stanowisku państwowości polskiej i w tej mierze z narodem polskim współdziałają, że natomiast od wpływu tego muszą być usunięci Żydzi, ciało obce w organizmie polskim, a nawet mu wrogi.

Dodaliśmy, że żaden naród kulturalny nie ścierpiałby, by masa żydowska, obca mu duchem a wroga instynktem, stanowiąca siłę przeszło 10 procent ludności kraju, a w bardzo wielu miastach znacznie więcej, nawet w stolicy przeszło 30 procent, by masa ta żydowska coraz groźniej pasorzytujała na organizmie społecznym, mogła politycznie współdecydować o losach narodu.

To pogląd nie wyłącznie pisma naszego, to raczej stanowisko całego obozu narodowego. „Gazeta Warszawska” zamieszcza w tej kwestji następujące rozważania:

Musimy traktować Żydów tak, jak każdy inny naród, a ich politykę tak, jak każdą inną politykę. Stosunek do nich i do ich polityki zależy musi w tych warunkach od stosunku między interesami światowymi polskimi i żydowskimi. Otóż należy stwierdzić, że między temi interesami zachodzi istotna i zasadnicza sprzeczność.

Dla Żydów i ich przyszłości, posiadanie na terytorjum polskiem masy ludowej żydowskiej jest rzeczą wielkiej wagi, kto wie, czy nie warunkiem utrzymania się ich przy życiu jako odrębnej grupy, której chcą nadać cechy narodowe. Dla Polski zaś posiadanie na swem terytorjum państwowem społeczności tak odrębnej, związanej żywotnymi interesami z odłamami ludu żydowskiego, zamieszkującymi inne kraje i kontynenty, odgrywaćcej dominującą rolę w życiu gospodarczem i dążącej bezceremonijnie do opanowania życia duchowego Polski, jest nie do utrzymania. Grozi to prosto istnieniu polskiego państwa narodowego, a nawet istnieniu narodu polskiego.

Ważymy z całym spokojem i z poczuciem odpowiedzialności każde słowo, gdy stwierdzamy, że wyzwolenie Polski spod wpływów żydowskich i uniezależnienie polityki polskiej od polityki żydowskiej uważamy za sprawę równie ważną, jak wyzwolenie narodu

polskiego spod jarzma, nałożonego nań przez trzech zaborców. Nie można prosto uważać dzieła wyzwolenia narodu polskiego za ukończone dopóty, dopóki nie będą usunięte wpływy polityki żydowskiej na politykę polską, a życie polskie społeczne i kulturalne nie będzie całkowicie zwolnione od wpływów żydowskich.

Nie żyjemy żadnej nienawiści do ludu żydowskiego tak, jak nie żyjemy podobnej nienawiści do żadnego naro-

du. Nie cieszy nas wcale ta sprzeczność interesów polskich i żydowskich. Konstataujemy oczywiste fakty i zdecydowani jesteśmy wyprowadzić z nich te wszystkie konsekwencje, jakie wyprowadzić nakazują żywotne i wieczne interesy narodu polskiego.

Spotykamy się często z twierdzeniem, że sprawa żydowska jest dla nas li tylko środkiem taktycznym, że wysuwamy ją jako jeden z momentów walki z rządzącym dziś obozem. Jest to błąd lub insynuacja, na niczem nie oparta. Sprawa polityki żydowskiej i polityki polskiej w stosunku do Żydów jest dla nas sprawą istotną i zasadniczą. Jeśli zwalczamy obóz dziś w Polsce rządzący, to przedewszystkiem z powodu jego stosunku do Żydów i do polityki żydowskiej.

Przed 200 laty miała Warszawa tylko 3,2 proc. Żydów

W drugim tomie wydawnictwa „Landkenntnisgesellschaft” ukazało się studjum dr. Malera, p. t. „Na jakich ulicach mieszkałi Żydzi w Warszawie 150 lat temu”.

Dr Maler przypomina, iż w r. 1527 Zygmunt Stary zabronił Żydom zamieszkiwania w Warszawie i na jej przedmieściach. Jednakże pod różnemi pozorami Żydzi „przeszmuglowywali się” do miasta. W r. 1570 Zygmunt August pozwolił im przebywać w Warszawie w okresie sejmów. Od tej pory ilość Żydów poczęła wzrastać.

W XVI XVII w. nie mamy dokładnego spisu Żydów w Warszawie, w każdym razie ilość ich była nieznaczna. W roku 1731 spis ludności wykazuje 3044 Żydów na ogólną ilość 96.143 mieszkańców Warszawy, zatem zaledwie 3,2 proc.

W następnych latach liczba ta szybko wzrasta:

w r. 1791 jest ich już 8750 (8 proc.); w r. 1795 ilość ta spada do 6013. Spadek ten jest jednak tylko chwilowy, a przez cały XIX wiek ilość Żydów w Warszawie szybko się powiększa.

Początkowo zamieszkiwali oni przeważnie w specjalnych dzielnicach Warszawy, na Tlomackiem, Bielańskiej, Senatorskiej i obecnym Placu Teatralnym, w niewielkiej ilości na Pradze. Powoli opanowali ulicę Długą. W roku 1795 w tych dzielnicach mieszkało 42 proc. Żydów warszawskich. Potem utworzyło się większe skupienie Żydów na ul. Kopernika (zwanej dawniej Aleksandrją), na Tamce, Dobrej i t.p. W 1792 na Pradze jest już 904 Żydów (żydowski cmentarz na Pradze powstał w 1730 roku). Po rzezi praskiej ilość Żydów spadła na Pradze

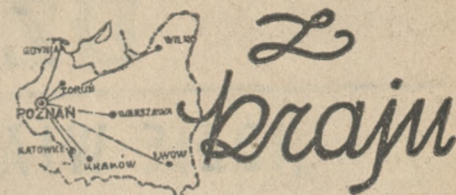
do 564. Sporo Żydów osiedla się w tym okresie na Nalewkach, Franciszkańskiej, Nowolipiu i okolicznych ulicach. Inny ośrodek tworzy się w okolicach Żelaznej Bramy, Grzybowia i Twardej. Pewna ilość Żydów rozsiana była już wtedy po całej Warszawie, mimo zakazów, które dążyły do zamknięcia Żydów w granicach pewnych rejonów, do czego zmierzano za czasów Księstwa Warszawskiego. Również za czasów Księstwa Warszawskiego kazano Żydom przenieść sklepy i sklepy za starzyzną z Placu Teatralnego na Bagno. Początkowo „rewir” żydowski utworzono w 1809 r. w okolicach Królewskiej i Marszałkowskiej, a w 1825 r. drugi na Nalewkach i Franciszkańskiej.

Dopiero około 1860 r., za Wielopolskiego, cofnięte zostały wszelkie ograniczenia co do miejsca zamieszkania Żydów i rozlali się oni swobodnie po całej Warszawie.

Koło T. C. L.

Poznań-śródmieście

Dnia 3. b. m. odbyło się na sali Księgarni św. Wojciecha zebranie organizacyjne Koła T. C. L. w Poznaniu-śródmieściu. Koło to rozłoży opiekę nad bibliotekami Towarzystwa Czytelni Ludowych przy ul. św. Marcina 37 i ul. Wrocławskiej 17. Do kierownictwa Koła zostały wybrane następujące osoby: inż. Twardowski Władysław, asesorka Zamarska Marja, Kryszak Piotr, Starzyńska Janina, Roemer Edmund, mec. Szajna Leopold i Rucińska Irena. Referat p. t. „Znaczenie oświaty w dniu dzisiejszym” wygłosił dyrektor T. C. L.-ks. dr. Milik.



OFIARY WYPADKÓW W R. 1934

Według danych statystycznych, wskutek wypadków samochodowych zginęło w r. 1934 43 osoby, rannych zaś było 711. — Wskutek wypadków tramwajowych śmierć poniosły 33 osoby, rannych zaś 331. — Wreszcie ofiarami wypadków kolejowych padło 36 osób zabitych, oraz 75 rannych. Liczba samobójstw na śmierć wyniosła 371 osób. (o 21 więcej, niż w r. 1933), nadto jeszcze 1127 osób targnęło się na życie. — Zabójstw i morderstw zanotowano w r. ub. 78. — Śmierć przy pracy poniosło 30 osób. Wskutek własnej nieostrożności: zacczadzenia, zatrucia gazem, poparzenia i t. p. zginęło śmiercią tragiczną 50 osób. Różne pojazdy (wozy, dorożki platformy i rowery) przejechały 472 osoby, 3 zaś — na śmierć. Z braku opieki śmierć poniosło 8 dzieci. — W czasie kapieli w porze letniej utonęły 32 osoby. Wskutek katastrof lotniczych ranne zostały 3 osoby, 4 zaś zginęły. Ogółem w r. 1934 zginęło śmiercią tragiczną 688 osób i około 3.000 odniosło rany.

KWESTJA DOSTARCZANIA ZWŁOK ŻYDOWSKICH NA UNIW. WARSZAWSKIM

Aktualna również w bież. roku akademickim „sprawa trupów” na uniwersytecie warszawskim została ostatecznie zatwierdzona po myśli młodzieży polskiej i zgodnie ze stanowiskiem senatu akademickiego.

Żydzi przez dłuższy czas opierali się dostarczaniu trupów do prosektorjum, podejmowali interwencje u władz uniwersyteckich i państwowych. Nie odniosło to jednak żadnych skutków. Chcąc, nie chcąc, Żydzi musieli dostarczyć zwłoki, aby umożliwić w ten sposób Żydom-medycykom prowadzenie prac prosekcyjnych. Podnoszone są jedynie wątpliwości, czy uda się dostarczyć dostatecznej ilości żydowskich trupów.

MYDLARZ ABRAM BEKERMAN — FABRYKOWAŁ 10-ZŁOTÓWKI

Warszawski fabrykant mydła Abram Bekerman, zamieszkały przy ul. Gesiej, chciał być sprytniejszy od przysłowiowego pana Zablockiego i dlatego obok fabrykacji mydła zajmował się jeszcze, oczywiście całkiem potajemnie, podrabianiem 10-złotówek. Wyszedł na przeczucie gorzej, niż Zablocki, gdyż przypadkowa rewizja za przemyconym towarem ujawniła tamto przestępstwo, co przyniosło Bekermanowi w zysku 5 lat więzienia.

WYLEGARNIA PSTRAGÓW POD GORLICAMI

Towarzystwo Rybackie w Gorlicach postanowiło utworzyć dla swych rewirów rybackich własną wylegarnię pstrągów. W sobotę, 29. ub. m., w obecności starosty powiatowego i burmistrza miasta Gorlice odbyło się otwarcie nowo wybudowanej wylegarni w Bodakach, pow. gorlicki. Wylegarnia ta nie jest jeszcze ukończona. Jej siła produkcyjna zamyka się cyfrą 120.000 narybku rocznie. W przyszłości cyfra ta wzrośnie conajmniej czterokrotnie. W wylegarni zostanie założone akwarjum, w którym hodowane będą w celach naukowych ryby wód słodkich krajowych i obcych. Dla turystów, zwiedzających wylegarnię, ma powstać tam wygodne schronisko.

CELEM ODZYSKANIA SKONFISKOWANYCH NIEGDY KOŚCIOŁÓW

Na Wołyniu świątyni katolickich jest stosunkowo bardzo mało, ponieważ za czasów rosyjskich zostało wiele zabranych i przemienionych na cerkwie. Niedawno też lucka kurja biskupia wystąpiła do wołyńskiego urzędu wojew. z wnioskiem o rewindykację zabranych przez Rosjan świątyni i zwrócenie ich Kościołowi katolickiemu. Wniosku tego, opartego na odpowiednich statutach konkordatu, województwo nie uwzględniło, uznając się w tym sporze za niekompetentne. Podobnie odniosły się do tej sprawy i sady, wobec czego kurja biskupia skieruje skargę do Sadu Najwyższego o zwrot zabranych kościołów i majątków.

NOWE SCHRONISKA TURYSTYCZNE W KARPATACH

W Karpatach buduje się obecnie szereg nowych schronisk. Tak więc w paśmie Czarnohory budowane są 3 nowe schroniska, w Gorganach 2 schroniska (w tem jedno na przełęczu Pantyrskiej), w Bieszczadach 1 schronisko, w zachodnich Beskidach 1 schronisko, ponadto w Tatrach rozszerzone zostaje znacznie schronisko przy Pięciu Polskich Stawach. Mimo znacznej dość liczby schronisk górskich, daje się jednak odczuwać często brak miejsc dla turystów wobec zajmowania schronisk przez kursy i wycieczki zbiorowe.

Z górskich inwestycji turystycznych w roku ubiegłym wymienić należy ukończenie schroniska im. dr. Mieczysława Orłowicza na Chomiaku i znaczne rozszerzenie schroniska na Zaroślaku koło Horwerli.

Prawda na fotografii



JAK TO BYŁO Z „OWACJAMI” W BERLINIE?

Agencje telegraficzne, między niemi również Polska Agencja Telegraficzna, obszernie referowały oficjalne uroczystości z okazji Nowego Roku w Berlinie. Według tekstu PAT-icznej z Berlina „przy Wilhelmstrasse zebrały się olbrzymie tłumy publiczności, które urządziły owację na cześć Hitlera”.

Otrzymałmy ciekawą fotografię z Wilhelmstrasse podczas noworocznego przeglądu kompanji Reichswehry przez

Hitlera w otoczeniu generalicji. W liście dołączonym do fotografii zwrócono uwagę na dziwną pustkę na Wilhelmstrasse. Ulica robi wrażenie zamkniętej dla publiczności. W głębi widać patrole policyjne. Najcharakterystyczniejszy jest jednak widok na tyłach kompanji Reichswehry. Zgromadziła się tam przeszło setka umundurowanych mężczyzn. S. A. czy S. S.? Raczej członkowie formacjji S. S., gdyż mają okrągłe

nakrycia głowy na wzór czapek angielskich. Pikanterja sytuacji uwydatnia się przy dokładnem obejrzeniu fotografii. Widzi się wtedy, że grupę S. S.-mannów oddziela od jezdni gesty sznur policjantów, których ustawiono bardzo gęsto, bo twarzami do S. S.-owców, a plecami do odbierającego defiladę „Führera”. Żaden więc ruch nie może ujść uwadze baczących policjantów. Rzeczywiście dziwny entuzjazm!

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

„IDZIE WIARUS STARY...”

Pierwszy utwór Zygmunta Noskowskiego — Dwa teksty — Z rąk do rąk — Kolenda przypomniana po trzydziestu latach — Do słów Mieczysława Romanowskiego — W stosie kartek — Z pod Stopnicy do Lwowa — Na estradzie — Tekst dorobiony i tekst właściwy — Waro je skonfrontować.

Jak co roku w okresie kolendowym, natknąłem się w programach radiostacji na kolendę Zygmunta Noskowskiego „Witaj, gwiazdko złota...”. Wykonują ją soliści, chóralskie opracowanie także gdzieś mi się mignęło, bodaj, że nawet nagrane już na płyty. Może słuchaczy tej uroczej melodii zaciekawia jej dość szczególne losy, których sam, przez przypadek, byłem jednym z aktorów, a to przed wielu już laty.

Jest to mianowicie pierwsza w ogóle melodia, jaką Zygmunt Noskowski był stworzył. Przez długie lata obiegła tylko jako manuskrypt, z rąk do rąk podawana. Przytem jej tekst drukowany jest zupełnie odmienny od tego, który Noskowskiego zainspirował. Słowa obecnie śpiewane pochodzą z pierwszych lat obecnego stulecia. Kolenda bowiem została wtedy wydana drukiem poraz pierwszy, w ćwierćwiecze działalności kompozytorskiej Noskowskiego, jako jego młodzieńczy, a pierwszy w ogóle utwór, tekstu zaś oryginalnego nie można było pod melodię podpisać, był bowiem — niecenzuralny.

Ale postępujemy po porządku.

*

W ostatnim dziesiątku lat ubiegłego stulecia, bawiłem w wakacjach w Królestwie, w majątku Kików pod Stopnicą, u mego stryja śp. Bronisława Noskowskiego, który był rodzonym bratem Zygmunta, równie jak mego ojca, Władysława. Grzebałem się tam w istnej górze nut. Pieśni, partyje dawno zapomnianych oper włoskich i francuskich, utwory Dobrzyńskiego, Nowakowskiego, Kani, nie mówiąc naturalnie o Chopinie i Moniuszce, składały się na tę pokazną bibliotekę, uskładaną za czasów gdy stryj Bronisław nietylko agronomją, ale muzyką się parzył i swym pięknym tenorem słuchaczy sobie jednał. Część była drukowana, sporo jednak było nut przepisywanych i wśród tych natknąłem się na niewielką karteczkę z kilku pięcioliniami, na których wypisano była rzewna i wpadająca w ucho melodia, podłożona pod tekst, który spróbuję zacytować z pamięci, dobrze mi bowiem w głowie utkwił z przyczyn, które wykryją się niżej. Brzmiał on tak:

Idzie wiarus stary do ludzi w kolendzie,
Witaj nowe latko — i śpiewać Wam będzie
Słońcu, ludkowie, co Wam wiarus
powie

Na kolendę, kolendę.

Małe dziecię Jezus w stajence się rodzi.
Wszystkich oswobodził — Polskę oswobodzi.

Tylko z Nim trzymajmy, Jemu chwałę
dajmy.

Na kolendę, kolendę.

I przyjdzie do nas niebieska Dziecina.
Zyska wolność Polska, Litwa, Ukraina.
Woła naród cały: przybądź, Jezu mały,
Na kolendę, kolendę!

Ślicznie słonko świeci na niebie wysokiem.
Lśni się śnieżek biały na polu szerokiem.
Bądź jak śnieżek biały, słońcem Naród
cały —

Na kolendę, kolendę!

Ojcie, idź do pracy, domu pilnuj matko,
A dzieci do szkoły — przyjdzie nowe latko
Jedności, swobody, wolności i zgody —

Na kolendę, kolendę!

Wtedy to dopiero przyjdzie wiarus stary
Powinszować wszystkim wolności i wiary.
Wykrzyknijmy razem — gardłem i żelazem
Hej kolenda, kolenda!

Autora muzyki na karteczce nie było. Nie było i autora tekstu. Zapytany stryj Bronisław objaśnił mi, że tekst pochodzi z poezji Mieczysława Romanowskiego — poety-żołnierza, który zginął jak wiadomo w powstaniu styczniowym — muzykę zaś napisał, jako chłopak kilkunastoletni, stryj Zygmunt. Wydana oczywiście być nie mogła ta niecenzuralna kolenda, lecz w odpisach szeroko krążyła, przynajmniej w pierwszych po powstaniu styczniowym latach. Teraz — zauważył stryj — nikt jej chyba nie pamięta.

*

Można sobie wyobrazić, z jaką łapczywością rzuciłem się do przepisywania. Gdy po wakacjach wróciłem do swego lwowskiego gimnazjum, gdzie w gronie kolegów zawzięcie się muzykowało, kolenda zrobiła furorę. Każdy

z naszych zapalnych śpiewaków — a było ich kilku — natychmiast zaopatrzył się we własny egzemplarz, aby wprowadzić nieznaną utwór Noskowskiego na repertuar wieczorów narodowych, które wówczas obchodzono zarówno w gimnazjach, jak po rozlicznych stowarzyszeniach rzemieślniczych, robotniczych itd. Jaś Leitner, tenor o przedziwnie uroczym głosie, pierwszy z moich gimnazjalnych przyjaciół i współmelomanów zdobywał sobie kolendę entuzjazmy i niezliczone bisy na półprywatnie święconych rocznicach narodowych. Zaraz po nim chwycił za manuskrypt inny wyborny tenorzysta: Kajetan Bojarski — nieoceniony „echista” i legendarny dzisiaj między śpiewactwem polskiem „Kajcio”; ten wprowadził Kolendę na koncerty, jako że był już studentem Uniwersytetu i mógł publicznie występować. Odpisów namnożyło się bez końca. Każdy transponował sobie Kolendę jak mu było wygodniej. Przez lata uniwersyteckie akompaniowałem ją bez końca różnym tenorom, barytonom i nawet basom. Wyobrażam też sobie, w ilu egzemplarzach musiała krążyć po ówczesnej Galicji, tak bardzo rozśpiewanej. Nic też dziwnego, że w swych rozjazdach spotykałem się później z Kolendą na prowincji i nawet po kościółkach wiejskich jako z utworem bezimiennego autora. Ot, po prostu, z kolendą jak wszystkie kolendy. Mimo swego na pierwszy rzut oka literackiego tekstu, wpadła ona widać we wspólną skarbnicę kolend i pastorałek, śpiewana i przygrywana na organach obok „W żłobie leży” i „W dzień Bożego Narodzenia”...

*

Zapytywany przezemnie stryj Zygmunt potwierdził wszystko, co w Kikowie o Kolendzie ułyszałem. A gdy w początku obecnego wieku obchodzono 25-lecie kompozytorskie Noskowskiego, wysłała Kolenda drukiem w Warszawie — ale z tekstem zupełnie innym. Cenzuralnym, który zaczyna się od słów: „Witaj, gwiazdko złota, na niebios przestworze...”. Wydano ją, jako pierwszy utwór Noskowskiego, ze stosownym w tytule przypisem.

*

Tak muzyka Kolendy, w jakich czterdziestu lat po napisaniu stała się już wszystkim dostępną i mogła rozszerzyć się w Królestwie, tak jak poprzednio odżyła po dziesiątkach lat dla Galicji. Mówię wszakże wyraźnie: muzyka Kolendy, nie poprostu: Kolenda, a to dla tego, że nowego tekstu nie dorobiono do muzyki tak ściśle — aby miał z nią w każdej strofocie organiczny związek. Kolenda ma pierwszą część molową — i na nią śpiewa się trzy pierwsze strofki podanego wyżej oryginału. Druga część, durowa, obejmuje dwie następne zwrotki tekstu, od słów „Ślicznie słonko świeci...”. Na zakończenie zaś powtarza się część pierwsza, ale już w tonacji durowej i w tempie nieco spieszniejszym, aż do pierwszego wykrzyku fortissime: „Hej kolenda, kolenda!” — poczem następuje pauza i powtórzenie, ale już w mol, i z wielkim rallentando tych samych słów: „Hej kolenda, kolenda...” Znaczący to, że śpiewający wiarus nabył zapędził się marzeniem w przyszłość. Wzniósł ckrzyk radości tak, jakby Polska już była ożyła — a teraz powraca do rzeczywistości — do niewoli... Zmiany tej nie tłumaczył napisany tekst kolendowy. Ostateczny powrót do smętku nie jest niczem usprawiedliwiony, podczas gdy w pierwotnej wersji ma tak mocną wymowę.

Kolenda stała się szeroko popularna. Może ktoś spróbuje podpisać pod nią tekst autentyczny, który wyżej zanotowałem. Zobaczy, jak ściśle spaja się muzyka ze słowami i jak silne wrażenie pozostawia strofka końcowa, z owym wykrzykiem radości, przechodzącym w westchnienie.

Witold Noskowski

Poznań

„Muzyka Polska” zamknęła czwartym kwartalnym zeszytem pierwszy swój rok, przeżyty pod kierunkiem redakcyjnym prof. dr. Adolfa Chybińskiego, prof. Kazimierza Sikorskiego i Teofila Zalewskiego.

ŻYCIE KULTURALNE

IRZYKOWSKI W POZNANIU

Na najbliższy czwartek literacki w Pałacu Działyńskich, zorganizowany przez Związek Zawodowy Literatów Polskich w Poznaniu, przybywa zaproszony z Warszawy Karol Irzykowski, świetny essayista, członek Polskiej Akademii Literatury.

Irzykowski będzie mówił na temat „Psychologia puryzmu”. Po odczycie odbędzie się jak zwykle dyskusja.

mierza Sikorskiego i Teofila Zalewskiego. Nie zawiadła nadziei, jakie z jej powstaniem łączyl polski świat muzyczny. Najpoważniejsze i najbardziej kompetentne pióra naszych muzyków i muzykologów zapelniają jej łamy uwagami o zagadnieniach twórczości i kultury muzycznej. Kto chce otrzymać wgląd głębszy w nasze życie na tym odcinku sztuki, nie obejdzie się bez „Muzyki polskiej”, którą gorąco naszym melomanom polecamy. Ostatni zeszyt mieści m. in. prof. Lidzkiego-Siedzińskiego uwagi o dyktandystyce i amatorstwie, wybór pieśni kurpiowskich w obrębie Karola Szymanowskiego dokonany przez dr. Tadeusza Szelińskiego, rzecz o propagandzie muzycznej polskiej zagranicą przez dr. Henryka Opieńskiego, o interpretacji Chopina przez prof. Zbigniewa Drzewieckiego itd. itd. W dziale sprawozdań o ruchu muzycznym w ważniejszych centrach, znajdujemy m. in. ciekawe uwagi prof. Stanisława Wiechowicza o muzyce w Poznaniu. (wn)

Bezpłatne koncerty w Łodzi. Piszą nam z Łodzi (w. p.): Wydział Oświaty i Kultury zarządu miejskiego, łącznie z Łódzkim Tow. Muzycznym organizuje bezpłatne koncerty popularne dla młodzieży szkół powszechnych, młodzieży miejskich szkół dokształcających wieczornych i dla robotników. Na sezon obecny przewidzianych jest 20 koncertów dla szkół powszechnych, 6 dla szkół wieczornych i 6 dla robotników.

„Cyganeria” w Stanisławowie. Teatr im. Moniuszki w Stanisławowie wystawia od czasu do czasu opery, pod dyrekcją wybornego muzyka Tadeusza Jareckiego, który po długoletnim pobycie w Ameryce wrócił do Polski. Ostatnio wystawiono „Cyganerię” Pucciniego z p. Wolińskim jako Rudolmem, w zmodernizowanej reżyserji i inscenizacji.

Francuski muzyk w Pradze. Jacques Ibert, 44-letni kompozytor, swego czasu laureat nagrody rzymskiej, dyrygował w Pradze swym koncertem kompozytorskim. Filharmonia czeska wykonała jego „Balladę o Domu Karnym w Reading”, opartą programowo o słynny utwór Oskara Wilde’a, dwie symfoniczne suity: z muzyki do sztuki Jules Romainsa „Donogoo-Tonka”, oraz „Escapes”, wreszcie koncert na flet i małą orkiestrę. Ibert jest modernistą, wybitnym orkiestratorem, najbliższej stoi Ravela i potrosze Debussyego.

Nowe dzieło Witeziława Novaka zostało wykonane przez czeską Filharmonję w Pradze. Jest to „Symfonia jesienna” w 4-ch częściach, z chórem. Co do programu, dzieło ma podkład jakby autobiograficzny.

Smetana w Danji. Niedawno występowała w Pradze primadonna opery kopenhawskiej p. Eisa Schoett, i to jako Marzenka w „Sprzedanej Narzeczonej”. Obecnie muzozum im. Smetany w Pradze otrzymało od niej mnóstwo dokumentów i wspomnień, odnoszących się do sukcesów „Sprzedanej Narzeczonej” w Danji, zarówno w teatrach stołecznych, jak na prowincji. P. Schoett zebrała tę kolekcję własnym staraniem i kosztem.

Pisma nadesłane

„Orkiestra”. Nr. 50. Treść: Plk dypl. K. Janicki: „Wojsko a muzyka”. — Dr. S. Siedziński-Lidzki: „Zawodowiec i amator w muzyce”. — Kpt. kplm. M. Dorożyński: „Dziesięć lat repertuaru oficjalnego wojska polskiego”. — Prof. dr. A. Chybiński: „Pieśni orawskie”. — Prof. dr. Z. Jachimcki: „Kilka słów o poemacie symfonicznym p. t. „Don Quixote” Ryszarda Straussa”. — Prof. dr. H. Opieński: „Stosunek dawnego pokolenia muzyków polskich do Wagnera”. — Prof. dr. J. Reiss: „Jak muzycy walczyli o swe stanowisko społeczne”. — Prof. S. Niewiadomski: „Radio a muzyczne wychowanie”. — Z. Andrzejewski: „Rycerz, muzyk i poeta”. — J. Schreyer: „Czy warto czytać”. — Dr. A. Simonówna: „O lepsze jutro polskiej muzyki”. — Dr. S. Barbag: „Muzykalny laik i głuchy fachowiec”. — Dyr. T. Jarecki: „Muzyczna kultura Ameryki”. — Dr. S. Zetowski: „O współpracy orkiestr ze szkołami”. — Dyr. J. Adamski: „Muzyka w świetle współczesności”. — Prof. dr. J. Koffler: „Formy muzyczne”. — „Repetytorjum z historii muzyki”. — „Rady i wskazówki”. — Dyr. F. Kulczycki: „Solfeż”. — „Listy gratulacyjne”. — „Rozmaitości”. — „Uśmiech Orkiestry”. — Ruch muzyczny w kraju i zagranicą. — Kronika. — Jubileusze i rocznice. — Nekrologi. — Nowe wydawnictwa. — Co każdy muzyk powinien wiedzieć. — Adres Red. Przemysł, skr. poczt. 35.

Z OBRAD NAUKOWYCH

Z Torunia donoszą nam:

We wtorek, dn. 3 stycznia 1935 r. odbędzie się posiedzenie Wydziału Historyczno-Archeologicznego Towarzystwa Naukowego. Porządek obrad przedstawia się jak następuje: 1. Referaty: a) p. Heleny Piskorskiej: „Materiały do badań ludnościowych Archiwum m. Torunia”; b) ks. A. Mańkowskiego: „O poprawność językową szeregów nazw miejscowych pomorskich”. 2. Komunikaty naukowe.

Posiedzenie odbędzie się - godz. 18 tej w gmachu Muzeum ul. Wysoka 16. Członkowie i wprowadzeni goście mają wstęp wolny.

Uczony lwowski w Łodzi. Z Łodzi piszą nam (wp): Stanisław Loria, prof. Uniw. Lwowskiego, wygłosił w Łódzkiem Stowarzyszeniu Techników odczyt o budowie materji p. t. „Alchemja XX wieku”.

Droga do telewizji. W pierwszym tegorocznym zeszycie „Tęczy” znajdujemy ciekawy artykuł Stanisława Dobrzyckiego p. t. „Od telegrafu do telewizji”. Zajmuje się autor drogami, prowadzącymi do najbardziej fascynującego wynalazku przyszłości — telewizji. Droga to trudna, a choć uczeni-wynalazcy coraz nowymi pomysłami zbliżają chwilę, kiedy ludzki wzrok przewycięży przestrzeń, zupełnie udoskonalenie tego wynalazku nie wydaje się być bliskie. Telegraf kopijujący Bakewella, wynalezienie komórki selenowej, a później elektrycznej, tarcza Nipkowa, bania Brauna, wreszcie ikonoskop, są to wszystkie etapy prowadzące do urzeczywistnienia telewizji. Zeszyt „Tęczy”, w którym znajduje się wzmiankowany artykuł, przynosi zmianę w dotychczasowym charakterze tego popularnego miesięcznika ilustrowanego. Redakcja postanowiła uszczuplić działy rozrywkowe, poświęcając więcej miejsca artykułom zasadniczym na tematy społeczne, kulturalne, literackie itd. Wśród zapowiedzi na czas najbliższy figurują artykuły autorów o dobrze znanych nazwiskach. Jednocześnie z treścią zmieniła się też znacznie, przy tem na korzyść, szata graficzna „Tęczy”. (tk)

TEATR

Nowy Deval. Z Paryża donoszą nam (ps): Theatre Saint Georges wystawia nową sztukę Jakóba Devla, autora znanego w Polsce „Stefka”. Tytuł brzmi: „Wiek Julji”. Autor chciał jakby pokazać losy dzisiejszych chłanków szekspirowskich Romea i Julji. Wśród tragicomicznych ale niezbyt smutnych perypetyj, nieszczęśliwi chłankowie, pochodzący oboje ze środowiska drobnomieszczańskiego, popełniają samobójstwo, lecz zostają ocaleni i w końcu rodzice godzą się na ich małżeństwo, któremu przedtem się sprzeciwiali. Ale oboje muszą przyjąć posady biurowe i zarabiać na skromne życie, nie dostając nic z domu.

SZKOLNICTWO

„Teatr w szkole”. Najnowszy numer tego czasopisma zawiera szereg interesujących materiałów. Na wstępie znajduje się dokończenie artykułu o teatralizacji nauczania, następnie p. Ostrowski pisze o sztuce tanecznej w teatrze szkolnym. p. Raclawicki o rewizji szkolnej, p. Jerzy Zawiejski daje wskazówki na temat inscenizacji wiersza Porazińskiej p. t. „Wicher”. Dla szkolnej sceny przeznaczony jest groteska J. Morawskiej: „Antena w marzmi Rzym”, w której zużytkowano motywy kilku znanych bajek. Zeszyt kładzie się przegladem wydawnictw i wiadomościami z życia teatru. Czasopismo to zapoczątkowane w bieży roku szkolnym, jest dla nauczyciela dużą pomocą w pracy wychowawczej. Największą praktyczną wartość mają wskazówki o inscenizacjach wierszy i utwory sceniczne, ułatwiają bowiem przygotowanie różnych uroczystości szkolnych. (sn)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Plastyka na Śląsku. Z Katowic donoszą nam (ad): Zespół Polskich Artystów Plastyków z Warszawy wystawił w Domu Oświatowym kolekcję 200 dzieł sztuki. Są to prace wybitnych artystów z A. Kędzierskim, Ziomkiem i Cieślowskim na czele. Wystawa ma wielkie powodzenie. Jest widoczne, iż publiczność śląska coraz więcej interesuje się plastyką. Obecna wystawa wzmoże ten pomyślny prąd, zwłaszcza że wygłaszane są na niej odczyty o sztuce polskiej.

VARIA

„Orleń”. Napoleońskie opowiadania Wacława Gąsiorowskiego ukazują się w drugim wydaniu nakładem Domu Książki Polskiej. Barwne i pełne romantycznej brawury, a ozdobione rycinami p. Jana Reszkego (był to syn znakomitego śpiewaka, poległy w Wielkiej Wojnie) będą skwapliwie czytane przez młodsze pokolenie. (sn)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Zakończenie „Kursu dla narzeczonych”

w Domu Młodej Polki w Bninie

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Poznaniu urządziło po raz pierwszy w Polsce, o czym w swoim czasie już donosiliśmy — miesięczny kurs dla narzeczonych. Program kursu obejmował praktyczną naukę gospodarstwa domowego, pielęgnowanie niemowląt, i chorych oraz wykłady, wygłaszane przez fachowców.

W kursie uczestniczyło 41 druchen. Kurs, jako nowość spotkał się z jednej strony z dużym uznaniem, nieraz jednak i z pewną rezerwą. Wynik kursu przekonał jednak wszystkich o wielkiej jego wartości i użyteczności. Zadowolone i radosne kursistki stały się najlepszą propagandą, starzącą się słowami przekonywujące — gdyż wszystkie bez wyjątku przyznały, iż nadsziedziawanie już skorzystały, nauczyły się i poszerzyły swój światopogląd na istotę, znaczenie, wielkość małżeństwa i życia rodzinnego w ogóle. Odprawione na zakończenie specjalne rekolekcje w miłej kaplicy domu, były niejako ostatnim pokrzepieniem na nową drogę życia.

Dzień zakończenia kursu był prawdziwie dniem wesela dla uczestniczek. Biały dom w Bninie miał przecież zaszczyt gościć drugi raz w tym roku J. Em. ks. kardynała, który osobiście wziął udział w zakończeniu kursu. Gośćmi na skromnej uroczystości byli także m. in. p. starosta śremski, przedstawiciele bratnich organizacji, panie prelegentki, przedstawicielki okr. urzędu w f. w Poznaniu i inni.

Przybyłego najdosłowniejzego protektora swego powitały druchny śpiewem w kaplicy, a asystent kości. ks. Wietrzykowski przemówieniem, poczem J. Em. udzielił swego arcybiskupskiego błogosławieństwa.

Wkrótce, w sali jadalnej, zebrał się goście na skromny posiłek, w czasie którego kursistki dały dowód nabytych przez siebie wiadomości. Tutaj nastąpiło oficjalne przemówienie prezesa KSMŻ. p. Sezanieckiej; witała ona w imieniu zarządu i druchen z

wdzięcznością J. Em., dającego swym przybyciem nowy dowód wielkiej i serdecznej życzliwości dla poczynącej organizacji, którą raczył sam powołać do wielkiej i radosnej pracy — wychowania młodego katolickiego pokolenia — jako straży przedniej Akcji Katolickiej, w duchu apostołskości czynności i ofiarnej służby dla kościoła i ojczyzny.

Krótkie sprawozdanie o przebiegu „kursu dla narzeczonych” jak i dane statystyczne z imprez przeprowadzonych od chwili istnienia domu, wykażały, że dom w Bninie doskonale spełnia swoje zadanie: przez okres 6 miesięcy przeszkolił na różnych kursach organizacyjnych, wych. fiz., praktycznych, kolonjach letnich, i rekolekcjach zamkniętych 469 druchen, które, wróciwszy do pracy w swoich oddziałach, stały się w nich najbardziej wartościowymi przodownikami.

W imieniu kursistek zwróciła się do J. Em., druchna Stefania Koszarkówna, dziękując mu wdzięcznymi i wzruszonymi słowami za przybycie i przysięgając wierną służbę ideałom katolickiej i polskiej rodziny.

Przemówił także serdecznie J. Em. ks. kardynał. Przedstawił znaczenie organizacji i podkreślił, że dobry katolik jest dobrym Polakiem i naodwrot. Nie do pomyślenia jest sprzeczność między temi dwoma pojęciami — dlatego też jako wskazane na dalsze życie zalecał J. Em. kursistkom, które już niedługo własne swe rodziny utworzą, aby te dwa uczucia wściepały i rozwijały w duszach sobie powierzonych, w rodzinie swojej.

Wszystkich zainteresowanych informuje Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej, że w maju b. r. od 2 do 28 odbędzie się drugi kurs dla narzeczonych: warunki przyjęcia i opłata za utrzymanie — takie same jak na pierwszym kursie. Informację udziela i przyjmuje zgłoszenia już teraz Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Poznaniu, pl. Działowy 6, I p.

udział w uroczystościach wszystkich uczestników tych pamiętnych historycznych chwil prosi komitet uroczystościowy. (kc)

OSTRZESZÓW

— **Osobiste.** Sędzia grodzki p. Chojnicki przeniesiony został na równorzędne stanowisko do Odolanowa. (zo)

— **Gwiazdka dla biednych i bezrobotnych.** Jak w ubiegłych latach tak i w roku bieżącym społeczeństwo tutejsze oraz organizacje nie zapomniały o biednych i bezrobotnych mieszkańców miasta, urządzając dla nich z okazji świąt Bożego Narodzenia gwiazdki i wieczorki wigilijne. Po akcji w szkole dla biednej dziatwy, urządziło Tow. Pań św. Wincentego a Paulo uroczystą gwiazdkę dla biednych rodzin, wydając przeszło 160 porcji żywnościowych. Komitet miejski funduszu pracy wydał bezrobotnym dodatkową porcję żywnościową dla przeszło 80 rodzin, których żywciele pozostają bez pracy. (zo)

Kronika mościńska

STRZELNO

— **Jasełka.** W ub. niedzielę staraniem miejscowego nauczycielstwa uczniowie szkoły powszechnej odegrali jasełka w trzech aktach. Młodzi amatorzy wywiązali się ze swego zadania znakomicie. (ss)

— **„Obywatka z Krowodrzy”.** Towarzystwo Czeladzi katolickiej odegrało onegdaj na sali p. Piątkowskiego 4-aktową sztukę p. t. „Obywatka z Krowodrzy”. Publiczność wypełniła salę po brzegi, darząc młodych amatorów za ich piękną grę oklaskami. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna. (ss)

Kronika nowotomska

ZBĄSZYŃ

— **Opieka nad wychodźcami.** Zwyczajem corocznym miejscowy oddział Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie w Zbąszyniu wysłał przed świątami Bożego Narodzenia pod adresem emigrantów, pochodzących z Zbąszynia i okolicy paczkę z upominkami gwiazdkowymi. Przesyłki skierowano pod podanymi przez rodziny adresami do Francji, Belgji i Niemiec. Nie pominięto rodaków za kordonem: w Dąbrówce i Nowym Kramsku. Do każdej paczki dołączono gazety i różne pisma, przedawszyskiem zaś opłatek z życzeniami od samego ks. Kardynała Prymasa. (zb)

— **Obchody gwiazdkowe.** Szereg uroczystości zapoczątkowały w sobotę, dnia 22 grudnia panie ze Stowarzyszenia św. Wincentego a Paulo w Zbąszyniu. Po

przemówieniu ks. dziekana Płotki i podzieleniu się opłatkami, zostali biedni obficie obdarzeni. Wydano około 190 porcji, składających się z chleba, strucla, okrasy, cukru mydła itd. Poza to wydzielono około 150 paczek z odzieżą, z czego 99 paczek przygotowała Siostra z „Caritasu”. Biednym wydano także około 80 ctr. węgla oraz drzewa opałowego. Nasi biedni powinni być z tegorocznej gwiazdki zadowoleni. Niezależnie od tego urządziły obchody gwiazdkowe także inne zespoły. I tak obdarzyło Kat. Tow. Robotników Polskich wszystkich swoich członków darami w postaci chleba, okrasy, cukru i mydła. Podobne uroczystości odbyły się także w Szkole Dokształcającej pomiędzy terminatorami oraz w Stowarzyszeniu Kobiet Katolickich. (zb)

— **Znuba.** Dnia 23 ub. m. wieczorem w drodze z dworca kolejowego do Łomnicy zgubiono wykaz osobisty (kolejowy) na nazwisko Stanisława i Elżbiety Pospiechów. (zb)

— **Sprawa budowy Domu Katolickiego.** Sprawa budowy Domu Katolickiego, jako obecnie najpilniejsza, winna skupić uwagę wszystkich. Niebawem zamierzamy przystąpić do zapoczątkowania dzieła. Wkrótce podamy też dalsze szczegóły naszej akcji. Ofiarność nasza nie może ustawać, Dom Katolicki musi być pobudowany. (zb)

— **Zebranie Straży Honorowej.** Ostatnio odbyło się w salce parafjalnej zebranie Straży Honorowej celem poinformowania członków o różnych sprawach naszego arcybractwa. Zebraniu przewodniczył ks. dziekan Płotka. Z przeczytanego sprawozdania wynikało, że bractwo liczy ogółem 395 członków. Dotąd posiadało miasto jedną zelatorkę p. Smidodżiankę. Ponieważ jedna zelatorka okazała się niewystarczającą, obrano jeszcze drugą, p. Taberską. (zb)

Kronika obornicka

— **Walne zebranie „Sokoła”.** W ub. niedzielę odbyło się na sali p. Kłosowej pod przewodnictwem p. Czesława Rosochowicza roczne walne zebranie Tow. gimn. „Sokół”. Po wysłuchaniu sprawozdań udzielono zarządowi absolutorjum. Nowy zarząd gniazda tworzą pp. Czesław Rosochowicz — prezes, Edmund Dondański — wiceprezes, Stefan Ciesielski — sekretarz, C. Sadkówna — zast. sekretarza, Stanisław Kmiecinski — skarbnik, Marjan Szczepaniak — naczelnik, Adamkówna — naczelniczka, Antoni Mańczak — kierownik młodzieży, Kazimierz Lewandowski — gospodarz, Aleksandra Pospiechowa — opiekunka druhen, Kazimierz Sayna — kierownik sekcji bokserkiej, Ludwik Budyński — ref. techniczny, Władysław Feliksiak — ref. oświatowy. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty”. (ko)

— **Nieszczęśliwe wypadki.** Onegdaj na ul. Dworcowej wywrócony został przez samochód drogomistrz p. Kabat z Obornik. Na szczęście obyło się bez większych kontuzji. — Józef Mosiężny, robotnik gazowni w Obornikach, wracając onegdaj z waik zapaśniczych, upadł nagłe tak nieszczęśliwie, że doznał złamania nogi. Po udzieleniu nieszczęśliwemu pierwszej pomocy przez p. dr. Osmałowskiego, odwieziono go do szpitala miejskiego. (ko)

— **Opłatek.** Stronnictwo Narodowe i Wydział Młodych w Obornikach urządziły 30 grudnia na salce p. Kłosowej uroczystość łamania opłatka. W obecności 120 kolegów zagał uroczyste zebranie dłuższem przemówieniem prezesa Stronnictwa, kol. Stanisław Ulatowski. Na dalszą część programu składały się śpiewy, deklamacje oraz różne gry. Szczególnem poparciem cieszyła się poczta narodowa. W pięknych i gorących słowach przemówił z kolei ks. prob. Szmidt z Różnowa. Następnie tradycyjny gwiazdor obdarzył uczestników wieczorku rozmaitemi podarunkami. Uroczystość zakończono odśpiewaniem hymnu Młodych. — W tym samym dniu na sali p. Narożnińskiego urządziła gwiazdkę sekcja żeńska przy S. N. (ko)

— **Postrzelenie.** Podczas kradzieży świerków w majątności Chróstowo postrzeleny został niej. Jan Dolata z Urbania. (ko)

— **Wyjaśnienie.** Jak się dowiadujemy, kradzieży w mieszkaniu sekretarza notarialnego p. Wilkusa z Obornik nie dokonano, jak podawaliśmy, w czasie jego nocnej libacji, lecz w czasie nieobecności w domu poszkodowanego. (ko)

RYCZYWÓŁ

— **Liga morska.** Z inicjatywy zarządu powiatowego Ligi morskiej i kolonjalnej w Obornikach odbyło się onegdaj w Ryczywle zebranie organizacyjne celem utworzenia na tut. terenie Ligi morskiej i kolonjalnej. Akces do L. M. i K. zgłosiło 38 członków. Po zebraniu organizacyjnym ukenstytuował się zarząd oddziału w następującym składzie: pp. J. Górecki — prezes, dr. J. Fritsz i Cz. Zieliński, jako wiceprezesi, T. Stochaj — sekretarz, P. Kosmowski — skarbnik, H. Janiakówna — wicesekretarka, oraz M. Pitulanka jako podskarbniczka. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. J. Pawluczka, Fr. Kalinowskiego i J. Piątkowskiego. (rj)

Kronika ostrowska

SULMIERZYCE

— **Święto młodzieży.** Staraniem ks. patrona Józiga utworzyło się w Sulmierzycach Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.

Kalendarz rzym.-kat.
Niedziela: Trzech Króli
Poniedziałek: Lucjana, Julji

Kalendarz słowiański
Niedziela: Bojomira
Poniedziałek: Światosława

Słońca: wschód 9,02
zachód 15,54
Długość dnia 7 godz 52 m

Księżyc: wschód 9,58 zachód 17,41
Faza: 1 dzień po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniw. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano. Temperatura powietrza umiarkowana 0 st. Ciśnienie atmosferyczne niskie 743 mm. Mgła. Pada śnieg. — W ub. dobie temperatura najwyższa 0 st., najniższa minus 2 st. Cels. Grubość pokrywy śnieżnej 4 cm.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: dziś plus 0,20 mtr.

Przewidywania pogody na niedzielę, dnia 6 stycznia: Pogoda bez zmian nadal pochmurno i zmienne opady, temperatura w pobliżu zera, słabe wiatry zachodnie i północne.



KRONIKA POZNAŃSKA

— **Z targu.** Dnia 4. b. m. na placu Sapieżyńskim placowano:

Za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 2,00—2,40 zł; 1 kg. masła mleczarskiego 2,60—2,80 zł; 1 kg. twarogu 50—70 groszy; za litr śmietany 1,20—1,40 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; mdł jaj świeżych 1,60—1,80 zł; wapnowanych 1,20—1,30 zł.

Za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1,00—1,20 zł; słoniny wędzonej 1,60—1,80 zł; wieprzowiny 0,80—1,30 zł; wołowiny 1,40—1,80 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; koziny 1,00—1,20 zł; skopowiny 1,40—1,60 zł; smalcu 1,50—1,60 zł.

Za drób i dziczyznę: kura 1,60 do 3,00 zł; kaczka 2,50—4,00 zł; geś 3,50 do 6,00 zł; para gołębi 0,90—1,20 zł; indyk 4,00—7,50 zł; perlica 1,50—2,00 zł; królik 0,80—1,20 zł; para kurcząt 1,60—3,20 zł; para kuropatek 1,60—2,00 zł; zając 2,50 do 3,25 zł; bażant 2,80—3,00 zł.

Za ryby: 1 kg. szczupaka 2,60—2,80 zł; 1 kg. okonia 1,60—2,40 zł; 1 kg. lina 2,80—3,00 zł; karpia 2,20—2,40 zł; suma 2,60—3,00 zł; leszcza 1,40—2,00 zł; 1 kg. białych ryb 1,00—1,80 zł; 1 kg. sandacza 2,80—3,00 zł; 1 kg. karasla 1,20—2,00 zł; za ryby śniegie placowano 40—60 gr mniej; 1 kg. zielonych śledzi 60—80 gr.

Za jarzyny: 1 kg. ziemniaków 7—8 groszy; 1 kg. szpinaku 15—20 groszy; 1 pećka pietruszki 10 gr; 1 kg. cebuli 10—15 gr; 1 kalafior 10—50 groszy; 1 kg. jarmużu 15 gr; 1 kg. seleru 40 gr; 1 główka sałaty 10—15 groszy; 1 pećka kalarepy 8—10 gr; 1 kg. marchwi 15—20 gr; 1 kg. buraków 15 groszy; 1 kg. brukselki 60—80 gr; 1 główka kapusty białej 15—25 gr; włoskiej 20—30 gr; modrej 25—50 gr.

Za owoce: 1 kg. owoców suszonych 1,60—1,80 zł; jabłek 0,70—1,20 zł; orzechów włoskich 2,40—2,60 zł; 1 kg. orzechów łaskowych 2,60—3,50 zł.

Targ ożywiony. Ceny bez znaczniejszych zmian. (hu)

— **Z łowiectwa.** Dr. Stanisław hr. Zamoyski sprowadził z kresów dla odświeżenia krwi w swych lasach jedleckich, graniczących z lasami goluchowskimi i Czerminka, 18 młodych saren. Zwierzęta szczęśliwie i zdrowo nadeszły i zostały natychmiast w swej nowej ostoi wysadzzone. Z inicjatywy hr. Zamoyskiego wstrzymano chętnie w całym sąsiedztwie polowania, choć tem szlachetne zabiegi inicjatora poprzeć.

Z POZNAŃSKIEGO

Kronika chodzieska

SZAMOCIN

— **Walne zebranie „Sokoła”.** Onegdaj odbyło się w Szamocinie roczne walne zebranie „Sokoła”, któremu przewodniczył drh. prezes Antoni Pawlicki. W zebraniu wzięli udział liczni goście oraz delegaci okręgu. Na wstępie poświęcił drh. prezes kilka gorących słów śp. gen. Frankowi którego pamięć uczczono przez powstanie. Po powitaniu gości i delegata okręgu drh. sekretarza Strzeleckiego, odczytał protokół sekretarza drh. K. Skibiński. Sprawozdanie z ostatniej zabawy wygłosili drh. prezes i drh. skarbnik. Czysty zysk z zabawy wynosił około 80 zł. Następnie przewodnictwo zebrania objął drh. Bejm. Ławnikami walnego zebrania wybrano drh. Kowalewską i Czarnęcką. Jak ze sprawo-

zdań wynika, gniazdo szamocińskie rozwija się bardzo pomyślnie. Zebrań miesięcznych odbyło się 19, zarządu 18, lekcyj ćwiczeń męskich 98, żeńskich 77. Poza to gniazdo brało udział w zawodach lekkoatletycznych i zdobyło cały szereg nagród. Z koleji udzielono zarządowi absolutorjum, poczem dokonano wyboru nowego zarządu. Dh. prezes Pawlicki, obejmując przewodnictwo, podziękował zebranym za ponowny wybór niemal wszystkich dotychczasowych członków zarządu. Również w serdecznych słowach przemówił do zebranych delegat okręgowy, który złożył gniazdu życzenia dalszej owocnej pracy. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Ospaly i gnuśny”. (sp)

— **Kradzieże.** Na szkodę ks. prob. Filipowskiego niej. Fryderyk T. wyciął z ogrodu proboszczowskiego piękny świerk, a niej. Agnieszka M. wycięła na łać kilka olch. — Jacyś nieznani sprawcy włamali się onegdaj do składu p. Chwaliszewskiego i po wybitciu szyby w oknie wystawowym skradli większą ilość win i wyrobów alkoholowych. (sp)

— **Z życia towarzystw.** W rocznicę powstania wielkopolskiego odbyło się tu zebranie Towarzystwa Powstańców i Wojaków, któremu przewodniczył prezes p. Kowalewski. Referat o powstaniu wygłosił sekretarz p. A. Pawlicki. (sp)

— **Dziwno praktyki zarządu miejskiego.** Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej uchwalono daniny komunalne na rok 1935. M. in. rada miejska obniżyła stawkę od świadectw przemysłowych z 30 proc. na 10 proc. Niezrozumiałem jest, że kasa miejska pobiera nadal 30 proc. dodatku komunalnego do świadectw przemysłowych, podczas gdy urząd skarbowy ten sam dodatek pobiera tylko w wysokości 10 proc. Ktoś tu chodzi omackiem. Widać, że urząd skarbowy, jako instytucja państwowa, dysponuje daleko głębszym poczuciem prawnym, aniżeli zarząd miejski. Co się stanie z nieprawnie pobieranymi nadwyżkami? (sp)

Kronika kepnańska

— **Obchód 15-lecia wkroczenia wojsk polskich.** Dzień 17 stycznia pozostał dla miasta Kepna dniem historycznym. W tym bowiem dniu dokonano się oswobodzenie miasta. Także 15 rocznicę oswobodzenia Kepna będzie obchodzili bardzo uroczysto. Główne uroczystości, których organizacją zajmuje się miejscowe Tow. Powstańców i Wojaków, odbędzie się w sobotę dnia 19 i w niedzielę 20 stycznia rb. Zapewniony jest również przyjazd delegacji 69 p. p. który jako nierwszy pod dowództwem p. pułk. Thiela w 1920 roku wkroczył do Kepna. O jak najliczniejszy

Kto ukradł i jak ukradł?

Tajemnica kradzieży z ambulansu pocztowego dotychczas niewyświetlona

Trzemeszno. (Tel. wł.) W toku śledztwa w sprawie sensacyjnej kradzieży 14.200 zł skonstatowano, iż przy wozie nie było tego wieczoru kłódki i że pudło, gdzie znajdowały się przesyłki, zamknięte było tylko na jeden zamek. Aresztowani i przesłuchani przez tut. posterunek i sędziego odstawięni zostali w środę wieczorem do dyspozycji sędziego śledczego przy sądzie okręgowym w Gnieźnie.

Dotychczas aresztowani zostali: konwoj ambulansu — listonosz Olaszewski i Jasiński oraz woźnica Sobczyński, dalej blacharz Błaszak z Poznania, ślusarz Banze i robotnik Posłuszny. W środę aresztowani zostali asystent pocztowy Reck i listonosz Błaszak (brat aresztowanego blacharza), który miał w czasie kradzieży służbę wewnętrzną w gmachu pocztowym.

Reck i listonosz Błaszak zostali w czwartek wieczorem po przesłuchaniu zwolnieni.

W czwartek wieczorem dokonano tutaj prób, wobec przedstawicieli poczty, prokuratury i policji, włamania się względnie otwarcia ambulansu na szosie pomiędzy miastem a dworcem kolejowym. Próba otwarcia zamkniętego pudła trwała na szosie podczas jazdy 4 minuty, a na podwórzu pocztowym 30 sekund. Władze doszły do przekonania, iż kradzieży dokonano na podwórzu pocztowym, nim ambulans wyjechał na dworzec.

Prócz aresztowanych, zostało przesłuchanych przez policję około 20 osób, które z powodu braku dowodów i wykazanego alibi, pozostawiono na wolnej stopie.

Śmierć nie lubi żartów...

Tragiczny wypadek czy samobójstwo?

Września (pw). 4 b. m. w mieszkaniu p. Gizelskiego wydarzył się rano tragiczny wypadek. Przebywający w odwiedzinach u siostry p. Gizelskiej kapral 17 p. a. l. z Gniezna, Józef Konieczny, wychodząc na miasto zostawił broń na oknie.

W tym czasie kuzyn jego Franciszek Michalak począł manipulować pozostawioną bronią. W pewnym mo-

mentcie po wyjęciu magazynka, przyłożył lufę do skroni i wśród śmiechu oświadczył, że się teraz zastrzeli. Nagle padł strzał. Kula ugodziła Michalaka w głowę, zabijając go na miejscu.

Na miejsce przybyły władze cywilne i wojskowe, które prowadzą dochodzenia.

Istnieje podejrzenie, że Michalak popełnił samobójstwo.

Nauczyciel obłożony przez bandytów

Napad na agencję pocztową - Bandyci umknęli pod osłoną nocy

Trzemeszno (tw). W piątek rano o godz. 2.45 zaalarmowany został tut. posterunek policyjny telefonicznie przez nauczyciela p. Topolskiego, posiadającego agencję pocztową w Strzyżewie Paczkowem. Nauczyciel p. Topolski wzywał pomocy, gdyż jest obłożony przez bandytów.

Kilku posterunkowych wyruszyło natychmiast samochodem, a komendant posterunku p. Jaskółkowski za-

alarmował posterunek w Gnieźnie, wzywając pomocy.

Gdy do Strzyżewa przyjechały obydwie oddziały policyjne, bandyci uszli, ostrzeliwując się gęsto. Ze względu na panujące ciemności nie wszczęto pościgu za bandytami.

Samochód policyjny z Trzemeszna wrócił, a komenda gnieźnieńska została na miejscu, prowadząc rewizję i dochodzenia.

Sensacyjna kradzież w Toruniu

Goniec podjął 6000 zł i już nie wrócił

Toruń. (Tel. wł.) Wczoraj dokonano w Toruniu zuchwałej kradzieży pieniędzy.

W południe około godz. 12 znany działacz niemiecki, kupiec Maksymilian Gruetzmacher, mieszkający przy ul. Warszawskiej 8, wysłał swego gońca, niejakiego Śledzianowskiego, do Komunalnej Kasy Oszczędności celem podjęcia kwoty 6000 zł. Ponieważ Śledzianowski nie wracał przez szereg godzin,

by oddać powierzone mu pieniądze, p. Gruetzmacher podjął poszukiwania na własną rękę, które nie dały żadnego wyniku i dopiero w godzinach wieczornych zawiadomił policję o zuchwałej kradzieży.

Mimo energicznych poszukiwań i dochodzeń, prowadzonych przez toruński wydział śledczy, sprawca dotychczas nie został ujęty. (wd)

Jeszcze o tanich pomarańczach

Sprowadzamy pomarańcze z Hiszpanji, Włoch i Palestyny — Wszystko przez Gdynię — Na stu importerów — jeden chrześcijanin

Jak już donosiliśmy, w związku z wejściem w życie traktatu handlowego między Polską i Hiszpanją, z dniem 1 stycznia b. r. znacznie obniżono cło na pomarańcze. Mianowicie z 200 złotych od stu kilogramów na 48 złotych. Obniżka ta dotyczy jedynie pomarańczę, sprowadzonych drogą morską przez Gdynię i Gdańsk. Pomarańcze, sprowadzane drogą lądową, głównie z Włoch (z Tryjestu przez Kraków) kosztują 300 złotych cła. Transport ten wskutek wprowadzenia nowej taryfy celnej, zmalał do minimum, a wszystkie owoce południowe są importowane do Polski przez porty polskie.

JAKIE IMPORTUJEMY POMARAŃCZE?

Do Polski sprowadzane są pomarańcze hiszpańskie w trzech gatunkach. Skrzynia wagi ca. 50 kilogramów zawiera 240, 300 i 504 sztuki. Cena takiej skrzyni w handlu hurtowym wynosi 70 złotych. W zależności od wielkości, cena na pomarańcze hiszpańskie wynosi od 15 do 30 groszy za sztukę.

Drugim gatunkiem pomarańczę sprowadzanych do Polski, są pomarań-

cze włoskie. Pomarańcze te należą do stosunkowo największych, gdyż taka sama 50-kilogramowa skrzynia zawiera ich 105, 160 i 64 sztuki. Pomarańcze te są stosunkowo najdroższe.

Trzecim rodzajem, sprowadzanych do Polski są pomarańcze palestyńskie, zwane od miasta Jaffy — „jaffskimi”.

50-kilogramowa skrzynia zawiera 300, 240, 210 i 180 sztuk. W handlu hurtowym będą one kosztowały po obniżce cła, od 18 do 40 groszy. Podobnie ustabilizują się ceny na mandarynki hiszpańskie od 15 do 25 groszy i włoskie od 18 do 25 groszy za sztukę.

Niektórzy hurtownicy, posiadając duże roczne zapasy pomarańczę, wskutek nagłego spadku cen (prawie 70 procent) ponieśli duże straty i zmuszeni byli wyprzedzić na gwałt posiadane owoce. W handlu znać wzmógł się popyt na pomarańcze, które zaczęły konkurować z cytrynami, które obniżyć celnej nie podlegają. W dniu 2 stycznia nadszedł do Gdyni pierwszy transport pomarańczę hiszpańskich. Transport był dość nikły i został natychmiast wysprzedany; Poznań otrzymał najmniejszą partję.

HURT W RĘKU ŻYDÓW

Pomarańczowym królem w Gdyni jest Żyd Peter, który jest głównym dostawcą na całą Polskę. Poszczególni hurtownicy ubiegają się o kontyngenty, które im przyznaje wydział handlu zagranicznego ministerstwa przemysłu i handlu, biorąc pod uwagę starych eksporterów.

Rzecz prosta, że pierwszy transport rozdrapał Żydzi, którzy jako pierwsi uzyskali zezwolenia.

Poznańska i polska firma „Catania” w dniu 3 bm. uzyskała kontyngent z ministerstwa przemysłu i handlu i weszła w bezpośredni kontakt z kupcami hiszpańskimi i zamówiła większą partję pomarańczę hiszpańskich. Pomarańcze te w dniu 10 stycznia nadejdą do Gdyni na pokładzie statku „Scotia”, a 12 stycznia będą w Poznaniu. Będzie to prawdopodobnie najtańszy transport pomarańczę w Poznaniu.

JAKI JEST PRZYWÓZ POMARAŃCZ DO POZNANIA?

Do Poznania w 1933 roku sprowadzono około 30 wagonów pomarańczę, wagi około 300 tonn. Najwięcej pomarańczę sprowadza się około Wielkiej Nocy. Pomarańcze te wszystkie cłone są w Gdyni i rozsyłane po większych ośrodkach. Po świętach Bożego Narodzenia, jak informują władze kolejowe do Poznania sprowadzono wszystkiego 5 tonn pomarańczę, cłonnych według obniżonych stawek. Dalsze partje spodziewane są w połowie bm. Zaznaczyć należy, że żydowscy importerzy niechętnie dostarczają pomarańczę do Poznania. Niechęć ta winna być bodźcem dla naszego kupiectwa, by jeszcze intensywniej zajęło się bezpośrednim importem owoców południowych do zachodniej Polski z wykluczeniem żydowskich pośredników. (k)

Fabryce chodzieskiej grozi znowu zamknięcie

Chodzież (ki). Fabryce fajansów, która zaledwie niedawno podjęła normalną pracę, grozi obecnie znowu unieruchomienie. Wegetująca przez kilka miesięcy fabryka — pobudzona została do życia dzięki stworzeniu spółki dzierżawnej z udziałem miasta. Fabryka otrzymała 100 tys. zł pożyczki i obecnie miała otrzymać ponownie 100.000 zł. Z nową pożyczką są jednak poważne trudności, a wobec braku odpowiedniego kapitału obrotowego fabryce grozi ponowne unieruchomienie, mimo, że posiada ona szerokie rynki zbytu i zdołała pobić wszelką konkurencję.

Większość robotników otrzymała już wypowiedzenie. Mniej więcej 450 robotnikom grozi utrata pracy. Celem niedopuszczenia do tego rodzaju katastrofy odbyło się staraniem Zw. Chemicznego w Chodzieży w sali p. Ottego zebranie publiczne pod przewodnictwem p. Dominiaka. Wyloniono specjalną delegację, która kolejno interweniowała u p. burmistrza Marona i p. starosty Siekierzyńskiego.

Wobec niepomysłnych interwencji wysłana została specjalna delegacja do Urzędu Wojewódzkiego.

KRONIKA TOWARZYSKA

Herbatka Towarzyska

Koło Pań Pracy Charytatywnej parafii św. Wojciecha w Poznaniu urządza w niedzielę, dnia 6 stycznia, w sali p. Makowskiego, plac Wolności 14, wielką herbatkę towarzyską z tańcami i rozmaitemi niespodziankami. Herbatki towarzyskie Pań parafii św. Wojciecha mają już oddawną ustaloną tradycję w naszym mieście i cieszą się zawsze tłumną frekwencją najwytworniejszego towarzystwa. Nic więc dziwnego, że i niedzielna herbatka towarzyska wzbudziła wielkie zainteresowanie w najszerszych sferach naszego miasta. **Początek o godz. 5 po poł. Bufet we własnym zarządzie. Wstęp 50 groszy od osoby.** zg 10 056

Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezplatnie salę i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. dg 530

Towarzystwo Pomocy dla zubożalej inteligencji urządza w środę, dnia 9 stycznia w sali św. Marcina (ul. św. Marcina 8) koncert z laskawym współudziałem artystki operowej Hanny Dziewińskiej, Heleny Majewskiej, Marjana Zygmańskiego i Henryka Andersa. Akompanjuje prof. L. Marek Onyszkiewiczowa. Bilety są już do nabycia we firmie „Irys”, ul. św. Marcina 8. zg 10 060

dzieży Męskiej. W dniu św. Stanisława Kostki obchodzono Stowarzyszenie swoją pierwszą uroczystość. O godz. 7.45 młodzież zebrała się na rynku przed pomnikiem Najów Serca Jezusowego, skąd wyruszyła w zwartych szeregach do tut. kościoła parafialnego na nabożeństwo podczas którego przystąpiła do komunji św. Po południu w ognisku K. S. M. Z. odbyła się akademja, której przewodniczył prezes Stybaniewicz, druhowie wygłosili referat, deklamacje, monologi oraz obraz sceniczny p. t. „Zachwycenie”. Akademję zakończono odśpiewaniem pieśni „Radosne Gotów”. Całość uroczystości wypadła imponująco (to)

Pczar. W Hucie, pow. ostrowski, spaliła się onegdaj stodoła ze żniwami, należąca do gospodarza Józefa Wasielei. Poszkodowany ocenia stratę na około 1200 złotych.

Koleda. Z Nowym Rokiem staropolskim zwyczajem rozpoczęto w parafii ostrowskiej koledę. Ofiary, składane przez parafian podczas koledy, przeznaczył ks. proboszcz na cele budowy nowego kościoła w Gorzycach. (os)

Kronika now. poznańskiego

SAPOWICE, pow. Poznań

Nagły zgon. W Nowy Rok rano ludzie zdążający do kościoła w Tomicach znaleźli na drodze Tomierki — Tomice, w odległości 900 metrów od Tomic, zwłoki mężczyzny. Okazało się, że były to zwłoki rolnika z Tomierki 65-letniego Stanisława Gadomskiego. Przywołany lekarz dr. Biały ze Stęszewa stwierdził zgon na udar serca. (sk)

Kronika średzka

KOSTRZYN

Ruch w towarzystwach. W czasie gwiazdkowym i noworocznym urządziło Tow. Harcererek im. Anieli Tułodzieckiej i sodalicya marjańska żeńska tradycyjnemu obchód lamania opłatka. Przy okazji tej przybył także gwiazdor z drobnymi podarkami dla wszystkich członków. Odśpiewaniem kilku koled zakończono wieczornicę. Również i Tow. Młodych Polek urządziło piękną imprezę, wystawiając sztukę teatralną „Jasienka”. W uroczystościach tych uczestniczyło także miejscowe duchowieństwo i rodziny członków. — W święto Trzech Króli urządza miejscowy „Sokół” pierwszą tegoroczną zabawę karnawałową, wystawiając arcywesołą sztukę „Robert i Bertrand”. Publiczność zapewne dopisze, gdyż czysty zysk przelany zostanie do funduszu odnowienia miejscowego kościoła parafialnego. (kd)

Wiczcór sylwestrowy. Tegoroczny wieczór sylwestrowy i noc były mniej hałaśliwe od dawniejszych. I tutaj można było zauważyć panowanie kryzysu. O północy gospodarze lokali uraczyli swych stałych gości tradycyjnemu „ponczem” i paczkami, przyczem życzone „sobie” wspólnie „Doświe roku”. W sali p. Okarmy odbyła się doroczna i ciesząca się zawsze wielką frekwencją zabawa sylwestrowa Koła śpiewackiego, która trwała do rana. (kd)

Polewanie. Na terenach miejskich urządził dzierżawca probostwa p. Mikołajczak polewanie, na którym ustrzelono 27 zajęcy. W porównaniu do lat poprzednich wynik ten należy uważać jako bardzo lichy. (dk)

Kronika wagrówiecka

Wieczorek akademicki. Akademickie Koło Pałuczan studentów U. P. urządza w sobotę 5 bm. wieczorek karnawałowy w salach nowej strzelnicy. Studenci oczekują tłumnego udziału miejscowego społeczeństwa w zabawie, licząc na życzliwość dla młodzieży akademickiej. (wb)

Jubileusz Tow. Pcwst. i Wajaków. W niedzielę 30 grudnia ub. r. przypadła 16 rocznica oswoobodzenia Wagrówca. Z tej racji przełożono na ten dzień obchód 10-lecia istnienia Tow. Powstańców i Wajaków im. Adama Wilczyńskiego. Uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się nabożeństwem w kościele farnym o godz. 8.30. Wieczorem o godz. 19.30 odbyła się w starej strzelnicy akademja, poświęcona wspomnieniom walk o niepodległość Wagrówca. Program akademji obejmował sprawozdanie z 10-lecia Towarzystwa, okolicznościowe przemówienia, deklamacje oraz śpiewy. (wb)

Bratobójca skazany

Kościelnian (mk). W dniu 4 bm. rozpatrywał sąd okręgowy w Lesznie na sesji wyjazdowej w Kościele sprawę przeciw 22-letniemu Janowi Ogrodowczykowi z Czarnkowa, oskarżonemu o umyślnie zabójstwo brata swego śp. Edwarda Ogrodowczyka. Po przesłuchaniu oskarżonego odbyła się wizja lokalna na miejscu zbrodni.

Świadczenie, poza potwierdzeniem niezgody braci i napiętych stosunków między żoną zabitego, a rodziną męża, nie wnoszą do sprawy nic osobliwego. Oskarżenie publiczne popierał prokurator p. Stanek, który domagał się surowego ukarania bratobójcy.

Sąd skazał Jana Ogrodowczyka za zabójstwo na 3 lata więzienia z policzeniem aresztu śledczego.

Powództwo cywilne wnosil adw. Fischbach, a obrony oskarżonego podjął się adw. Lompa, który zapowiedział apelację przeciw wyrokowi. (mk)

SPOSTRZEŻENIA

Kto winien?

Niedawno na tem miejscu pisałam o żebractwie dzieci, podkreślając złą i demoralizujący jego wpływ na młodociane dusze oraz czyniąc za to — po największej części — odpowiedzialnymi rodziców. Dziś pragnęłabym zwrócić uwagę na inne niedomagania w wychowaniu najmłodszego pokolenia Polski.

Stoi mi żywo przed oczami następujący obraz: obdarty, brudny, mizerny 8—10 letni chłopiec, kupujący „kwatereką czystej”. Wydoływa z postrzępionej kieszeni ostatnie pieniądze, które matka ukryła przed ojcem-pijaczyną, by kupić za nie trochę chleba dla czworga głodnych dzieci. Tata pijany znalazł te pieniądze i kazał synowi kupić za nie wódki.

Pemijając już fakt odejmowania dzieciom od ust ostatniego kawałka chleba, musimy potępić surowo takie postępowanie przedewszystkiem ze względów wychowawczych. Jakie okropne i przygnębiające wrażenie robi w domu pijaństwo ojca, nie mówiąc już o tem, że podkopuje jego autorytet moralny (zastępowany często pięścią) i szacunek u dzieci! A mały obywatel, który kupować musi dla ojca wódkę za ostatni grosz, przyzwyczajają się do jej istnienia i przypominają sobie — te „przyjaciółkę” ojca — gdy dorosnie, a nawet często jeszcze przed dorostaniem zaczyna zaglądać do kieliszka. Stąd tyle pijanych dzieci pijaków — tyle wykołajeńców życiowych w okresie niepodzielnego panowania — niestety — monopolu spirytusowego u nas w Polsce; stąd tak pokaźna pozycja w budżecie państwa na utrzymanie różnych zakładów dla upośledzonych i dziedzicznie obciążonych, dzięki działaniu alkoholu.

By temu stanowi rzeczy choć w części zaradzić, trzeba, żeby kupcy zdobywali się nie tylko na gest litości czy powiedzenie: „Lepiejbyście za te pieniądze kupili sobie chleba” — lecz żeby bezwzględnie żadnemu dziecku wódki nie sprzedawali. Jeżeli ojciec chce pić, niech sam przyjdzie do sklepu — często będzie się wstydział przyjść i może nie wyda ostatnich kilku groszy.

Sarawą tą — niesprzedawania dzieciom alkoholu — powinny się zająć stowarzyszenia antialkoholowe wspólnie ze stowarzyszeniami opieki nad dzieckiem i Ligą opieki moralnej nad młodzieżą. Bardzo piękne i rozległe tu również pole pracy dla różnych stowarzyszeń charytatywnych, które obok udzielania pomocy materialnej, winny dbać przedewszystkiem o stronę moralną biednych, zaniedbanych rodzin i ich dzieci.

Jeżeli już mowa o złym i złąbny wpływ pijaństwa rodziców na zdrowie moralne i fizyczne dzieci i również złąbny wpływ kupowania wódki przez dzieci rodzin zaniedbanych, nie należy zapominać o tem, że i w rodzinach inteligentnych i dobrze sytuowanych bywają — niestety — bardzo często wypadki pijaństwa. Tylko tem można so-

bie nieraz tłumaczyć fakt, że w rodzinie inteligentnej i skądinąd szanowanej, rodzą się krytyny — dzieci rodziców alkoholików. Upośledzone w ten sposób dziecko unieszczęśliwione jest na całe życie i całe życie ma pretensję do całego świata — a faktycznie winni temu nieszczęściu są rodzice.

I w rodzinach inteligentnych przyzwyczajają się dzieci do pijaństwa — może rzadziej, posyłając je po wódkę do sklepu — ale za to częściej odbywając dziś jeszcze w czasie przyjęć mimo kryzysu, różne libacje w obecności nieletnich dzieci. Zwyczaj picia przy stole, przy którym siedzi dziecko, choćby wina, jest niepożądany. A już karygodne jest tolerowanie pijaństwa, choćby nawet osób niedomowych, w domu, w którym są dzieci.

L. REM.

W NIEDZIELĘ, 6 STYCZNIA r. b.
ATRAKCYJNE 2 PREMJE

APOLLO

Seanse 5 — 7 — 9

Arcykomedja pełna życia, tempa i rozruchanych zabaw

DAMA
OD
MAKSYMA

realizacji cenjalnego ALEKSANDRA KORDY

Awanturnicze przygody pięknej kobiety, którą wzięto za damę z towarzystwa.

METROPOLIS

Seanse 4,30 — 6,30 — 8,30

KASKADY
ŚMIECHU!
BURZE
WESOŁOŚCI!

BUSTER
ROZDAJE
MILJONY

Dziś w sobotę w obu klasach poraz ostatni:
fenomenalny film piracki
„WYSPA SKARBÓW”
nr 124



Reumatyzm klęską społeczną

Zaczyna się zazwyczaj niewinnie, od niezwracającej uwagi anginy, a kończy często na ciężkich następstwach. Ale nie zawsze. Bo anginę wywołać mogą zarazki ogólnie znane, które z reumatyzmem, czyli gośćcem nie mają nic wspólnego. Wtedy angina przechodzi bez śladu.

Gorzej, jeśli przyznają jej się drobnostrójne gościca, o których niewiele wiemy. Nikt ich bowiem do tej pory nie widział, nikt nie wyhodował. Spowodowałyby nieznaną w większości wypadków dolegliwość ze strony gardła, zarazki reumatyzmu przedostają się naprawdopodobnie drogą migdałków, a może zepsutych zębów, do krwi. Z nią odbywają wędrowkę po całym organizmie i, zależnie od nieznanych nam dzisiaj bliżej okoliczności, osiadają bądź w sercu, bądź w stawach, bądź też w centralnym systemie nerwowym. I tutaj dopiero osiadłszy, rozpoczynają swą właściwą destrukcyjną robotę. Najczęstszym miejscem ich osiedlenia się są stawy, które brzękną, stają się bolesne, a skóra, pokrywająca je, ulega zaczerwienieniu. Chory dostaje wysokiej gorączki, poci się silnie i skarży na ból w zajętych stawie. Choroba „przeskakuje” zazwyczaj kolejno z jednego stawu na drugi, a każdemu „skokowi” towarzyszy podwyższenie ciepłoty. Trwa to zazwyczaj około 8 do 10 tygodni. Tak przebiegająca choroba nosi nazwę ostrego gościca stawowego. Nie zawsze ustępuje on bez śladu. Często gościec ostry przechodzi w przewlekły i powoduje upośledzenie ruchomości poszczególnych kończyn, a nawet ich zeszywnienie, czyniąc z chorego inwalidę fizycznego na resztę życia.

Ponieważ reumatyzm jest jednym z najczęstszych schorzeń narządu ruchu, uniemożliwiającem człowiekowi pracę fizyczną, stąd jego znaczenie społeczne. Tem większe jest ono, że, jak przekonują ostatnie statystyki, przeprowadzone przez ubezpieczalnię — ilość chorych, leczących się na cierpienia reumatyczne, jest dwa razy większa, niż chorych na gruźlicę. W Poznaniu w r. 1926 rentę dla niezdolnych do pracy pobierało z powodu reumatyzmu dwa razy więcej osób, niż z powodu gruźlicy. Jeszcze gorzej przedstawia się ta sprawa u naszych sąsiadów. Np. w Niemczech cyfra chorych na cierpienia gościcowe przewyższa cyfry gruźlików pięciokrotnie. W światu tych cyfr panoszenie się reu-

matyzmu urasta do rozmiarów klęski społecznej, którą należy jak na energiczniej zwalczać, podobnie, jak gruźlicę.

Mimo niewykrycia do tej pory zarazki reumatyzmu, obserwacje lekarskie wykazały, że najlepszym środkiem przeciw niemu jest kwas salicylowy i jego sole. Zauważono również, że zaziębienie przygotowuje odpowiedni grunt dla zarazków tej choroby i ułatwia im opanowanie organizmu, stąd wskazówka dla tych, którzy chcą uniknąć reumatyzmu i jego skutków, by obok przestrzegania zasadniczych postulatów higieny osobistej, wystrzegali się zaziębienia, a przede wszystkim unikali ciemnych i wilgotnych izb mieszkalnych. Co do zarazliwości reumatyzmu, medycyna nie wypowiedziała ostatniego słowa. Naogół przeważa jednak zdanie, że reumatyzm nie jest chorobą zaraźliwą; na czem opierała niektórzy nadzieje, że łatwiej będzie sobie z jego klęską dać radę, niż np. z gruźlicą. K-k.

1.734.981 członków
Ubezpieczalni Społecznych

Według ostatnich obliczeń Izby Ubezpieczeń Społecznych, liczba ubezpieczonych w ubezpieczalniach społecznych na terenie całego kraju wynosi 1.734.981 osób, w tem 1.457.493 robotników i 277.488 pracowników umysłowych. Ubezpieczeni ci zgłoszeni zostali przez 395.357 zakładów pracy.

W ubezpieczalni społecznej w Warszawie ubezpieczonych było 285.496 osób, zgłoszonych przez 67.196 zakładów pracy, w Łodzi 155.454 osób (26.303 zakłady pracy), w Krakowie 89.260 osób (25.645 zakładów pracy), w Sosnowcu 68.278 osób (9.825 zakładów prac), w Poznaniu 66.801 ubezpieczonych (14.351 zakładów pracy).

Przyrost ludności
w poszczególnych krajach

Jak wynika z ostatnich obliczeń, przyrost naturalny ludności w pierwszym półroczu 1934 r. przedstawiał się w niektórych państwach europejskich

następująco: w Polsce przyrost naturalny wynosił 208.121 osób, we Włoszech 223.970, w Niemczech 202.575, w Bułgarii 49.859, w Holandji 49.627, w Czechosłowacji 43.849, w Anglii wraz z Walią 41.096, na Węgrzech 32.907, we Francji 27.397.

Największy stosunkowo przyrost ludności w pierwszym półroczu 1934 r. wykazuje Bułgaria, mianowicie 16,6 na 1.000 mieszkańców, na drugim miejscu pod względem przyrostu naturalnego znajduje się Polska — 12,6, dalej Holandia 12, Włochy 10,5, Węgry 7,5, Niemcy 6,2, Czechosłowacja 6,1, Anglia 2, oraz Francja 1,3.

Uroczystość
ku czci św. Rodziny

Wszyscy mamy w żywej pamięci podniosłe i radosne uroczystości ku uczczeniu św. Rodziny, obchodzone w ostatnich latach z inicjatywy J. E. Ks. Kard. Prymasa w pierwszą niedzielę po Trzech Królach.

Tlumnie odwiedzane akademie ku czci św. Rodziny w kinie „Słońce” mają już swoją tradycję wysokiej kultury i posiadają swoją wymowę, jako obchody o charakterze religijno-społecznym.

I w tym roku staraniem Akcji Katolickiej odbędzie się w niedzielę, dnia 13 stycznia o godz. 12 w południe w sali kina „Słońce” uroczyste zebranie ku czci św. Rodziny, na którym obiecał laskawie przeświadczyć J. Em. Ks. Kardynał Prymas. Wystąpi z pięknymi kolędami znany chór lazarowski pod dyktando p. W. Doroszyły, śpiew solowy wykona p. Roesler-Stokowska przy akompaniamencie fortepianowym p. prof. Sauera, a referat uroczystościowy wygłosi znana działaczka społeczna i wybitna mówczyni p. Lossowowa z Grabonoga.

Spodziewamy się, że jak dotąd tak i w tym roku elita społeczeństwa katolickiego miasta Poznania podąży na tę akademię, by hołd publiczny złożyć Dzieciątku Jezus, a zarazem w św. Rodzinie Nazaretańskiej znaleźć boski wzór i natchnienie dla naszych ziemskich rodzin chrześcijańskich.

Wszystkie organizacje katolickie miasta Poznania biorą oficjalny udział w akademii.

Wstęp jest bezpłatny, za dobrowolnymi datkami na pokrycie kosztów. Osoby pragnące zapewnić sobie miejsce na parterze i na balkonie, zechcą zgłosić się po bilety wcześniej w biurze Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej, Al. Marcinkowskiego 22, III pok. 75. Łoże są zarezerwowane dla władz i duchowieństwa.

Szósty zmysł

Z pośród zwierząt ciepłokrwistych tylko nietoperze rozporządzają szóstym zmysłem, polegającym na odczuwaniu odległości.

Choćby noc była najciemniejsza, nietoperz lata z najzupełniejszą pewnością pomiędzy najwęższymi przeszkodami, jak np. oka sieci. Nawet wówczas, gdy pozbawi się go wzroku. Cudowną tę własność dają mu narządy, umieszczone w skórze i rozwinięte zwłaszcza w skrzydłach i głowie. Nietoperz wprawia te narządy, niesłychanie czule, w drgania, wywołując ruch warstwy powietrza, a falowanie to powietrza odbijając o najdrobniejszą choćby przeszkodę, wraca do zwierzęcia i cichym tonem zawiadamia je o niebezpieczeństwie.

Ale i u ludzi zauważono zadziwiające objawy, zakrawające na ten szósty zmysł nietoperzy. Niewidomi na przykład, potrafia często poruszać się, omijając z zupełną pewnością przeszkody, zanim ich dotkną.

Jak oświadcza dr. Kellner na łamach miesięcznika niemieckiego „Umschau in Wissenschaft und Technik”, początkowo przypisywano to odczuwaniu przez niewidomego uchem pewnych fal dźwiękowych, które przez ruch swój wytwarza, a które, odbijając się o przeszkodę, powracają do niego. Okazało się jednak, że niewidomi, rozporządzający dobrym słuchem, nie zawsze odznaczają się tym zmysłem odległości, gdy tymczasem zdolność taką posiadają niewidomi, obciążeni też głuchotą. Stopniowo więc stwierdzono, że to niezwykle wrażliwa na dotyk skóra na czole i skroniach kalek takich, ulega podrażnieniu już pod wpływem fal i zmiany ciśnienia powietrza, wywołanych ruchem niewidomego, ostrzegając go w ten sposób przed groźbami mu przeszkodami.

Zapewne odgrywają tu także dużą rolę temperatura i stan powietrza. Jeżeli powietrze znajduje się w stanie silnego ruchu, wówczas odczuwanie to przeszkód zawodzi.

W każdym razie człowiek nie rozporządza takim narządem do odczuwania odległości, jak nietoperz. To zaś, że może dojść do jej odczuwania, zależy od stopnia wykształcenia się w tym kierunku. Ociemniałi, którzy są zawsze prowadzeni przez kogoś, nie potrafia się tak orjentować, jak zdani na własne sily. Przymus polega tylko na sobie, doprowadza niewidomych do takiego wykształcenia tych zmysłów, jakimi jeszcze rozporządzają, że stają się zdolni do chwytania wrażeń zmysłowych, o jakich człowiek normalny nie ma pojęcia, bo ich nie potrzebuje.

Niepoprawni

W domu p. Pfitznerowej przy Starym Rynku, gdzie mieści się znana cukiernia, osiedliła się żydowska firma „Lenko”. Bracia Deutsch w Bielsku, zajmująca się sprzedażą szpagatu, chodników, cerat itp. Lokal handlowy wydzierżawił Żydom p. Nawrocki, zięć p. Pfitznerowej, administrator jej domu i kierownik cukierni.

Tłumaczy się on, że firma „Lenko” znajdowała się poprzednio w domu p. Talagi, Stary Rynek 95/97, a więc nasz stan posiadania nie poniósł uszczerbku (?), ponieważ Żydzi opróżnili lokal w domu Polaka.

P. Nawrocki udaje naiwnego, wie on zresztą doskonale, że w domu p. Talagi roi się od Żydów, a więc istnieje niebezpieczeństwo przejścia lokalu znów w ręce żydowskie. Przypuszczać należy, że Żydzi znaleźli w domu p. Pfitznerowej dogodniejszy i większy lokal, a przedewszystkiem zależało im na wysunięciu się na front Starożytnego Rynku, co też udało im się w całej pełni, dzięki poplecniectwu p. Nawrockiego.

Obywatelstwo tutejsze nie może prześledzić nad tem do porządku, lecz wobec p. Nawrockiego musi ustosunkować się tak, jak na to w całej pełni zasługuje. Wstyd, aby nad cukiernią, cieszącą się starą tradycją i poparciem szerokich kół mieszczańskich i włościańskich, mogli gnieździć się Żydzi.

FELJETON TECHNICZNY

Zagranicą korzystają z nowego wynalazku

Drzewo jest tańsze niż ropa i benzyna

Udoskonalenie ważne na wypadek wojny



KTÓRY SAMOCHÓD TAŃSZY W EKSPLOATACJI?

Z przedstawionych powyżej pojazdów mechanicznych autobus pędzony jest gazem drzewnym. Koszty eksploatacji autobusu 40-osobowego są te same co stojącego obok osobowego, poruszanego przez silnik benzynowy.

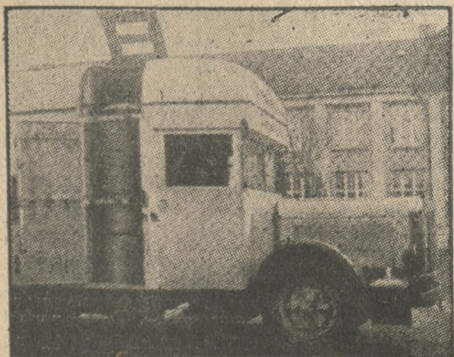
„Jakże pięknym wynalazkiem byłby samochód, gdyby nie smutna konieczność kupowania benzyny!” wzdycha chyba każdy kierowca na myśl o ostatnich kroplach paliwa uchodzących z boku. — Beznadziejny obraz stacji benzynowej, melancholijny okrzyk „Panie, 5 litrów!” i jako finał tragedji sięganie do kieszeni po brzęczącą monetę, ot czarna plama w życiu posiadacza auta, która wszystkie jego plamy najbardziej różowe, przyciemnić potrafi na szaro. To też wszelkie postępy techniki, skierowane ku usunięciu tej właśnie głównej i chronicznej bolączki, powinny zainteresować szeroki ogół kierowców.

Trzeba bowiem wiedzieć, że w krajach o daleko posuniętej motoryzacji a wysokich cenach benzyny, problem wprowadzenia nowego, taniego paliwa jest jeszcze bardziej palący, niż u nas i stąd od szeregu lat nie przestaje być przedmiotem naukowych doświadczeń. I tak w Niemczech, Francji i Szwecji spoznać już można na ulicach tajemnicze samochody ciężarowe, które mają zbiorniki z benzyną — jakiegoś dziwnego typu, które mają kształt kotła na stopniach. Jak po ostrym, kreozotowym zapachu domyśleć się łatwo, są to pojazdy o t. zw. napędzie drzewno-gazowym czyli samochody najnowszego typu, które mają kosztownego, płynnego paliwa zużywają jedynie zwykłe, suche drewno. Nie posiadają one, jakby ktoś mógł sądzić, maszyn parowych, a zwykłe, najwyżej lekko przerobione motory spalinowe, których wygórowane pretensje do drogiej benzyny, zdołano zredukować do materiału tak pospolitego i taniego, jakim są odpadki drzewne. Oto po krótko ich zasada działania.

Jak każdemu wiadomo, drewno ogrzane na powietrzu do pewnej temperatury ulega spalaniu, czyli łączy się chemicznie z tlenem powietrza, dając jako główne produkty końcowe popiół, parę wodną i gaz zwany dwutlenkiem węgla, a więc ciała niepalne i temsamem nie nadające się do napędu motorów.

Gdy natomiast to samo drewno ogrzewać będziemy przy niedostatecznym dostępie powietrza, miast procesu palenia, który z braku tlenu nie może mieć miejsca, otrzymamy t. zw. proces suchej destylacji drewna, czyli jego rozkład chemiczny na ocet, smołę, węgiel i szereg gazów podobnych do znanego ogólnie gazu świetlnego.

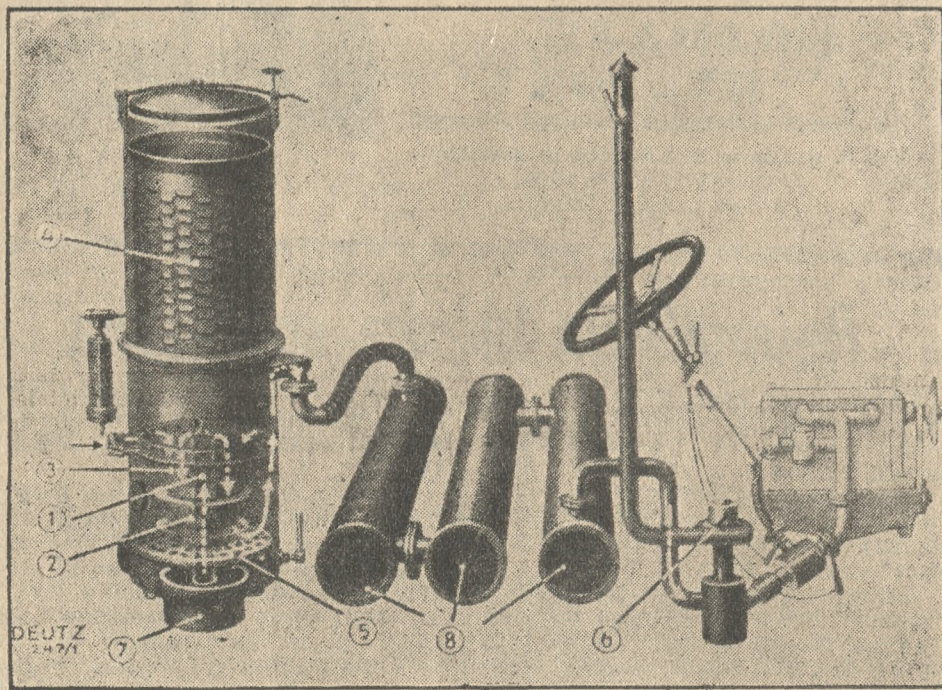
O użytkowaniu otrzymanych w ten sposób łatwopalnych gazów do napędu motorów myślnano już dawno;



GAZ DRZEWNY USKUTECZNIA PRZEPROWADZKI

Tak wygląda przód samochodowego wozu meblowego, poruszanego przy pomocy gazu z drzewa.

dwie jednak zasadnicze trudności uniemożliwiały realizację zamierzeń. Szybkie przedziewienie generatora pod wpływem wydzielającego się kwasu octowego oraz zanieczyszczenie gazów smołą drzewną pociągające za sobą zasmolenie motoru. To też dopiero wynalezienie specjalnej stali odpornej na kwasy oraz zastosowanie t. zw. dolnego odprowadzenia gazów, powo-



GENERATOR GAZOWY POŁĄCZONY Z SILNIKIEM

1) Ruchoma dysza; 2) ruchoma osłona rusztu ogniowego; 3) palenisko odporne na wysokie temperatury; 4) podwójny płaszcz w części górnej, służący do wydzielania pary wodnej; 5) ruchomy ruszt podręczny; 6) elektryczny wentylator do podgrzewania; 7) kociołek, umożliwiający bezpieczne podgrzewanie bez otwartego ognia; 8) nieskomplikowany przewód destylacyjny. Ten typ generatora jest najbardziej rozpowszechniony.

dującego zniszczenie smoły w strefie ogniowej, umożliwiły w ostatnim czasie fabrykację samochodu drzewno-gazowego.

Zgodnie z opisaną zasadą posiada samochód taki, bądź to na stopniu, bądź to wmontowany w karoserję generatora, do którego przed ruszeniem w drogę sypie się drewno rozdrobnione do wielkości pięści.

Drewno to ogrzewa się ogniskiem węglowym, przez co po 4—5 minutach już samochód staje się gotowy do jazdy. Wytworzony gaz zostaje mianowicie podczas rozruszania silnika wessany z generatora do rur oczyszczających go z pyłu i wody a stamtąd po odpowiednim zmieszaniu z powietrzem wprost do cylindrów, gdzie podobnie, jak mieszanka benzynowa wybuchu i wykonuje swą pracę. Jasną jest rzeczą, że jak każda nowość techniczna, tak i napęd drzewno-gazowy obarczony jest jeszcze szeregiem wad, które z czasem należy usunąć.

Jako główne wady także trzeba wymienić wydzielanie się gryzącego dymu podczas doładowywania drewna, konieczność czyszczenia rur gazowych po 300 i całego generatora po 1000 kilometrów jazdy, konieczność ponownego wypalania ogniska po postoiach powyżej dwóch godzin, brudną obsługą a przede wszystkim znaczny spadek siły motoru, która przy napędzie drzewno-gazowym wynosi nieraz zaledwie 34 proc. siły uzyskiwanej przy użyciu benzyny. Przez zwiększenie kompresji gazu w cylindrach, zastosowanie specjalnego kompresora

lub też wzbogacanie na ciężkich drogach gazu drzewnego benzyną zdołano już wprawdzie uzyskać około 85 proc. zwykłej wydajności benzynowej, niemniej jednak słabsza akceleracja i związana z tem konieczność częstszego przestawiania biegów przemawiają jeszcze na niekorzyść napędu drzewno-gazowego.

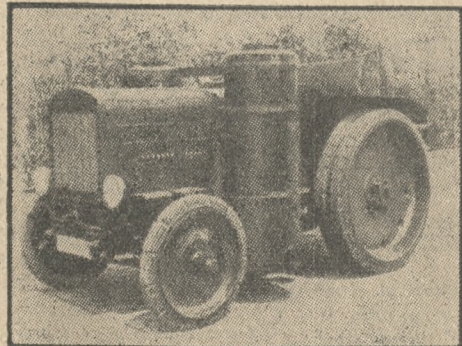
Opisane wady są zatem, jak widać, bardzo poważne i z pewnością zadecydowały o niepowodzeniu nowych konstrukcji, gdyby nie ich jedyna wprawdzie, ale nad wszystkim dominująca zaleta. Zaletą tą jest rekordowa wprost taniość materiału pędzącego. Zważywszy bowiem, że jeden litr kosztownej benzyny zastąpić możemy tylko trzema kilogramami suchej buczyny, otrzymujemy nawet w okolicach przemysłowych Niemiec, a więc przy najwyższych cenach drewna, obniżenie kosztów paliwa do 15 a nawet 1/10 kosztów benzyny. Łatwo więc zrozumieć, że zwłaszcza u samochodów ciężarowych i autobusów, gdzie taniość lokomocji odgrywa większą rolę niż wygoda kierowcy, napęd drzewno-gazowy rozpowszechnia się szybko. I tak dla przykładu armja francuska zaopatruje już wszystkie swe ciężarówki i traktory drugiej linii w generatory drzewno-gazowe.

Najważniejszą jednak rolę gaz

drzewny winien odegrać w gospodarstwach rolnych i leśnych, dla których zastąpienie benzyny wyrabianem na miejscu paliwem, stanowi uwolnienie od gotówkowego obrotu i tem samem usuwa jedną z głównych przeszkód motoryzacji.

Niewykluczone jest także, że i liczne próby z generatorami dla aut osobowych dadzą dobre wyniki i w najbliższym czasie, zamiast benzyny, ładować będziemy do naszych limuzyn chrust leśny, gałęzie i wiory, a w razie nagłej potrzeby także stare płoty, drogowaskazy i noży od krzesel.

Nie jeden zapalony automobilista przejedzie może w ten sposób nawet cały odziedziczony po przodkach salon rokoko.



TRAKTOR PĘDZONY GAZEM Z DRZEWA
Zamiast spalać benzynę lub ropę używa się w najnowszych traktorach niemieckich produkcji Büssing - „NAG” gazu z drzewa. Obrazek przedstawia podobiznę 60-konnego traktora.

Z historii poczty

„Poczta zmniejsza odległość”. To powiedzenie nie jest paradoksem. Przecież dla nas jest zupełnie obojętne, czy ktoś znajduje się w odległości 150 km czy też 500 km, jeżeli możemy się z daną osobą porozumieć.

Ludzie miasta są tak z pocztą „oby-ci”, że często nie zdają sobie sprawy z tego cudownego wynalazku. Inaczej się dzieje z miejscowościami w głębi kraju. Tam dopiero odczuwa się w pełni dobrodziejstwo poczty.

Przesyłanie wiadomości na odległość znane było już w czasach najdawniejszych. Na pierwsze ślady poczty natrafiamy około 2000 r. przed Chr. Wiadomości były przenoszone przez pieszych gońców z szybkością około 200 km na dobę. W czasach Aleksandra Wielkiego zawiąza się już gońcy konni. Po tych odległych zresztą czasach następuje zupełny upadek poczty i dopiero w wieku IX spotykamy się na nowo w Europie z urządzeniami pocztowymi pod postacią poczty klasztornej. Z czasem również i uniwersytety zorganizowały swoją pocztę, która powoli przeobraża się w instytucję uprzywilejowaną.

W wieku XVI istnieją już zupełnie regularne połączenia pocztowe. Najslawniejszym prywatnym przedsiębiorcą pocztowym był Franciszek Taxis. Rodzina Taxisów otrzymała specjalne przywileje i przez długie lata utrzymywała regularne połączenia z wieloma krajami, tworząc załazek poczty międzynarodowej. Początkowo w Niemczech obok poczty Taxisów istniały jeszcze inne prywatne poczty, jednak uprzywilejowana rodzina po szeregu wieloletnich walk potrafiła skupić w swoich rękach całość urzędzeń pocztowych.

Zadaniem ówczesnej poczty było nie tylko przewożenie listów, ale również mogli z niej korzystać pasażerowie, odbywając dalekie podróże w słynnych dyliżansach. Chwalebny śródek podróży naszych prababek poruszał się z szybkością pół mili na godzinę. Podróż między Warszawą a Drezna trwała 136 godzin. Tę linię zorganizował Zurner w początku wieku XVIII na polecenie Augusta Mocnego. Połączenie to przetrwało aż do czasów Księstwa Warszawskiego.

Coraz to większy wzrost znaczenia poczty oraz obniżenie dochodów, zwróciły uwagę państwa na przejęcie poczty w swoje ręce. Monopolizacja poczty przez państwo pozwoliła na daleko idące usprawnienia w obrocie międzynarodowym.

Największą bolączką była różnorodność taryfy w poszczególnych krajach, co doprowadzało do dużych trudności w obliczeniu opłaty za list przesyłany tranzytem przez kilka państw.

Chaos pocztowy trwał aż do roku 1874. Z inicjatywą dyrektora poczty pruskiej Stephana na kongresie pocztowym w Bernie postanowiono utworzyć międzynarodowy związek pocztowy, któryby unormował kwestję obrotu międzynarodowego. W ten sposób powstało z państw, które przystąpiły do międzynarodowego związku, jedno wielkie terytorium niezależne od granic politycznych. Na tem terytorium ustalono jednolitą opłatę pocztową, niezależnie od odległości, z zupełnym swobodnym tranzytem. Przed kongresem obowiązywały rozrachunki między państwami za doręczenie przesyłek pocztowych, na obradach i ta zasada została zniesiona. Konwencję podpisało 37 państw oraz kolonij. Dalsze kongresy odbywały się w Paryżu, Lizbonie, Wiedniu, a w roku ubiegłym w Kairze. Na kongresach późniejszych rozpatrywane były dalsze udogodnienia w przesyłaniu listów, przekazów pieriężnych i towarów. Ustalono również kwestję odpowiedzialności za całość listów i przysyłek pieniężnych.

W Polsce właściwy rozwój poczty datuje od czasów panowania króla Zygmunta Augusta. Do organizacji poczty przyczynili się już znani Taxisowie, nie mieli jednak oni przez długi czas wyłączności. Połączenie między Krakowem a Wenecją zorganizował Włoch Prosper Provanna. Wpływ Taxisów na rozwój poczty polskiej rozpoczynają się dopiero w roku 1562. Za cenę 1500 talarów rocznie organizuje Krzysztof Taxis połączenie pocztowe na wzór niemiecki. Po kilku latach wpływy Taxisów upadają, po nich obejmuje kierownictwo Maffon, a następnie Włoch, Montelupi. Dużo jeszcze kierowników prywatnych miała poczta polska, aż wreszcie stała się instytucją państwową.

RUCH KOBIECY

Przed reformą majątkowego prawa małżeńskiego

Nowy projekt majątkowego prawa małżeńskiego będzie w styczniu przedmiotem obrad komisji kodyfikacyjnej. Projekt wychodzi z założenia, że przez stworzenie rodziny małżonkowie stają się wyobraźnielami interesu rodzinnego; ich interesy jednostkowe muszą zatem być tak podporządkowane interesowi rodzinnemu, aby z nim razem tworzyły jednolitą całość. Wyszukują się tu na plan pierwszy trzy zagadnienia: 1) ochrony rodziny przed niebezpieczeństwem, które jej może grozić w razie nieszczęśliwego biegu majątkowych spraw rodzinnych, 2) ochrona małżonka przed niebezpieczeństwem nieoczekiwanych strat majątkowych na rzecz wierzycieli jego współmałżonka w razie życiowo łatwego pomieszczenia majątków żony i męża, 3) ochrony wierzyciela przed nadużyciem wspólnoty małżeńskiej w celu pokrzywdzenia słusznych interesów wierzycielskich.

Rzeczywistość polska w dziedzinie majątkowych stosunków małżeńskich opiera się na 2 zasadach: 1) zasada odrębności majątku, z jakim każdy z małżonków wstępuje w związek małżeński; 2) zasada, że oboje małżonkowie mają według najlepszej woli przyczynić się wspólnie do utrzymania rodziny i pomnażania dobra rodzinnego; dorobione czy zaoszczędzone powinno być wspólnem.

Równe prawa małżonków

Projekt ujmuje te zasady w postaci rządu wspólności dorobku jako rządu powszechnego. Nowością projektu u jest to, że majątkiem dorobkowym i u wspólnym mają małżonkowie zarządzając na równych prawach (ustawy dotychczasowe oddają zarząd i użytkowanie majątku mężowi z samego prawa), przyczem każdy może działać samodzielnie. Jedyne dla czynności ważniejszych przewiduje się obowiązek wzajemnego porozumienia, dla b.

ważnych (darowizna, sprzedaż wspólnej nieruchomości) wymaga się formalnej zgody małżonka. Jeśli jednak odmawia on zgody bezpodstawnie, można ją zastąpić zezwoleniem sądu.

Małżonkowie odpowiadają solidarnie za zobowiązania, zaciągnięte przez każdego z nich w zwykłych sprawach wspólnego gospodarstwa i wychowania dzieci. Z ustaniem małżeństwa majątek wspólny ulega podziałowi po połowie. Niezależnie od tego podziału majątek pozostały przy życiu zachowuje swe normalne prawa spadkowe po zmarłym. Projekt przewiduje przypadki, w których rząd powszechny nie ma zastosowania (wyłącznie przez prawo, postanowienie sądu na uprawnione żądanie drugiego współmałżonka, wybór — za zobowiązaną zgodą — innego rządu niż powszechny). Oprócz rządu powszechnego projekt omawia 4 inne typy rządów majątkowych: rząd rozdzielnoci, rząd podziału dorobku, rząd wyłączności i rząd wspólności.

Majątek zapasowy

Niezmiernie ważną częścią projektu, wyrosłą bezwątpienia na gruncie kryzysowych, ciężkich warunków życia, jest rozdział, przewidujący możliwość ustanowienia przy wszystkich rządach majątkowych t. zw. majątku zapasowego.

Majątek zapasowy przeznaczony jest na utrzymanie rodziny w razie zupełnego braku innych na ten cel środków; może też być użyty na wyposażenie ostatniego dziecka. Wartość majątku zapasowego, stanowiącego własność jednego lub obojga małżonków, nie może przekraczać przy jego ustanowieniu 15 tys. zł, nie może być w czasie małżeństwa zbywany, obciążany ani też oddawany w najem lub dzierżawę na czas powyżej lat 10 i nie może być zajmowany przez wierzycieli małżonków.

Majątek zapasowy może być zbyty lub obciążony tylko za zezwoleniem sądu w wypadku: 1) gdy małżonkowie znajdują się w zupełnej, trwałej niemożności pokrywania ciężarów utrzymania rodziny; 2) jeśli chodzi o wyposażenie jedyne dziecko albo ostatniego z dzieci jeszcze niewyposażo-

nych; 3) jeśli ze względu na bezpieczeństwo lub oczywistą korzyść majątku zapasowego zaleca się zmianę jego dotychczasowego umieszczenia.

Zrównanie małżonków w prawach zarządu majątkiem rodzinnym (choć jeszcze niezupełnie, bo wymaga się w poważniejszych przypadkach formalnej zgody małżonka, bądź zezwolenia sądu) — z drugiej strony ustanowienie majątku zapasowego, jako wyraz troski o zabezpieczenie losów rodziny — będą z pewnością powitane przychylnie przez opinię publiczną, zwłaszcza opinie rzesz kobiecych, choć niektóre punkty projektu mogą budzić zastrzeżenia.

A. ORZECZOWSKA

„Numerus clausus“ dla studentek w Niemczech

Panujący obecnie w Niemczech régime wprowadza, jak wiadomo, mnóstwo ograniczeń w stosunku do uprawnień, jakie w ostatnich dziesiętnościach zawodowej i społeczno-kulturalnej, zawodowej i społeczno-kulturalnej. Dostęp na wyższe uczelnie staje się coraz trudniejszy. Zrozumiemy najlepiej sytuację tę cyfrowo. W ostatnim roku zdało w Niemczech maturę 10.540 kobiet. Z liczby tej na niemieckie uniwersytety wolno było wstąpić tylko 1.040-tu kobietom. Wszystkie uniwersytety niemieckie muszą się stosować do ustanowionego „numerus clausus“ dla kobiet. Jest on, jak widzimy, bardzo ograniczony.

Z Tow. Ziemianek Wlkp.

Przy rozpoczęciu Nowego Roku przypomina obowiązek zwołania walnego zebrania, czy to w tonie naszych powiatowych organizacji — jak i w oddziałach stowarzyszeń, należących do Akcji Katolickiej.

Kalendarzyk terminowy jest rzeczą konieczną dla każdej z nas i oddaje zawsze czy to w zakresie obowiązków domowych, jak i w pracy społecznej nieocenione usługi. Na jednej z czystych kartek należałoby spisać instytucje i towarzystwa, do których się należy, a ewentualne składki uiszczać w możliwie rychłym terminie.

W drugiej połowie listopada odbyło się przedostatnie zebranie śremskiego Koła Ziemianek pod przewodnictwem p. Ewy Krzysztoporskiej z Wieszczyca.

Po sprawozdaniach ze Zjazdu regionalnego w Gnieźnie i z Kongresu Wykształcenia Gospodarczego w Berlinie, omówiono działalność kolonii letniej Związku Obrony Kresów Zachodnich w Śremie, która wspierała b. wydatnie tamtejsze Ziemianki.

Z koleji nastąpiły wybory sekretarki i skarbniczki, które to urzędy piastowała dotychczas p. Al. Skrzydlewska z Mechli. Serdecznie żegnano b. dzielną i zastępową sekretarkę, która dla zamieszkania w Poznaniu musiała złożyć swoje urzędy. Skarbniczką obrano p. Zakrocką z Chrząstowa, a sekretarką została p. Jolanta Skrzydlewska.

Sprawy biblioteki okręgowej referowała p. Krystyna Skrzydlewska z Lucin, która podjęła się nonowicie trudu tworzenia nowej biblioteki od dnia 1 marca 1935 r.

Wicepatronką p. Pacynska podała listę Kolek Włościanek w powiecie i informowała o mającym się odbyć Walnym Zjeździe Włościanek w Śremie.

Po poruszeniu sprawy Zakładu dla Ociemniałych w Laskach i poleceniu go ofiarności pań, zakończono obrady.

Na zebranie Krotoszyńskiego Koła Ziemianek w dniu 20 listopada zjechały się licznie członkinie, — jako gość przybyła p. starościna Wilimowska.

Przewodnicząca Koła p. Kubicka ze Świnkowa odczytała sprawozdanie ze Zjazdu regionalnego w Gnieźnie oraz dwa aktualne artykuły z działu drobiowego, które wywołały ożywioną dyskusję.

P. Starościna, jako przewodnicząca komitetu urządzającego Gwiaździkę dla bezrobotnych, apelowała do pań o ofiarę pomocy, na co obecne zadeklarowały zaraz dary w naturaljach.

P. Fenrychowa odczytała listę ofiar złożonych przez Ziemianki dla najbardziej potrzebujących w Zdunach, poczem omówiono abonament biblioteki okręgowej na rok przyszły.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa wystawy połączonej z kiermaszem przedświątecznym, którą organizują miejscowe Włościanki z pomocą Ziemianek w Krotoszynie.

Wspólnym podwieczorkiem zakończono zebranie.

Odpowiedzi redakcji

Pani H. S. — W sprawie Stowarzyszenia Kobiet Słowiańskich prosimy zwrócić się po informacje do przewodniczącej p. dr. Kaweckiej, ul. Małeckiego 36. O ile nam wiadomo Stowarzyszenie K. Sł. nie posiada lokalu własnego; opłaty członkowskie są nieduże, dwóch członków St. K. Sł. powinno poręczyć i ułatwić wstęp.

Słowa, słowa, słowa...

Słowa są jak kwiaty, jak ptaki i jak szpilki. Pani Magdalena miała zwyczaj używania wszystkich trzech kategorii.

Kiedy więc znalazła się w towarzystwie kuzynek, bywało nieraz, że mówiła tak:

— Ach! Zosienko! Jaką ty masz śliczną figurę!

Było to określenie, które podzielała panią Zofję jak zapach świeżego światła. A ciąg dalszy zdania był taki:

— Jesteś taka zręczna, lekka i oprotna w każdym ruchu!

I znów pani Zofja miała wrażenie, że ktoś skrzydła przypina jej do ramion. Ale potem przychodziło takie zakończenie:

— Tylko wiesz, nie powinnaś dotykać sobie nieodpowiednich sukien. Twoja ostatnia toaleta jest owszem, modna, estetyczna, ale źle leży. Krawcowa ją „sfuszerowała“.

To była szpilka. Bolesne, delikatne ukłucie, bo suknia kosztowała dużo i nie sposób było ją zmienić. A opinia pani Magdaleny, wypowiedziana w towarzystwie dwu słuchających przyjaciółek nabrała większej wagi. Pani Zofja straciła dobry humor, przynajmniej na dni kilkanaście.

Ale szpileczka tych rozmiarów powodowała ostatecznie tylko powierzchowne zadrzańnięcia. Pani Magdalena miała posługiwać się pociskami cięższego kalibru. Zdarzyło się pewnego razu, że pani Helena obraziła ją jaśniejszym, niebezpiecznym, przypadkowym powiedzeniem. Pani Magdalena puściła słowo mimo uszu, ale spotkawszy znajomych, zauważyła:

— Ta biedna Helcia. Taka jakaś martwiona, kwaśna. Czy nie wiedzą państwo co mogło ją spotkać? Może obrażona się z mężem?

Ot, zapytanie, bez znaczenia. Ale słowo jest jak ptaszek. Pofrunęło dalej tej formie:

— Podobno pani Helena pokłóciła się z mężem, czy może sprzykrzył jej się?

A w dniu następnym z wróbla zrobił się indyk. Kobiety pochwyliły ptaka w locie i ubrały go w gęstsze piórka, mianowicie:

— Pani Helena źle żyje z mężem. Mówią, że ona jest winna. Podobno wchodzi tu w grę, ktoś trzeci.

W końcu do biednej Helci, na ciężkich, ogromnych skrzydłach przyleciał ptak złej wiesci:

— Na miłość boską Helenko! Czy to prawda, że rozwodził się z mężem? Ze chcesz wyjść inaczej zamąż?

Pani Helena chwyciła się za głowę. Kto to mógł wymyślić? Kto rozpuścił taką brzydka plotkę. Na myśl jej nie przyszło, że to pani Magdalena z zemsty? Och! Zbyt silne wyrażenie, raczej, tak sobie, mimowoli dała początek długiej, ciągnącej się przez szereg tygodni przykrości.

A w domu pani Magdaleny zbierały się często panie przy herbatce, przy bridżu. Nie mówiło się tam ani o nauce, ani o sztuce, ani o wystawach lub koncertach, to były tematy nudne, konwencjonalne, w szczerem gronie dotranych kobiet rozmawia się o rzeczach ciekawszych, bliższych. Naprzykład dowiedziano się właśnie, że panna Mania otrzymała dobrą posadę. Pani Magdalena wyrażała swoje zadowolenie z tej racji.

— Jak to dobrze, że Mania tyle zarabia. Będzie mogła utrzymać dom swojej matki na odpowiedniej stopie. Mówiłam właśnie szwagrowi, który przyjaźni się z jej szefem, żeby starał się wybać sytuację. Mania nie jest wprawdzie bardzo inteligentna i z tej przyczyny straciła już raz posadę. Pomyslecie tylko? Jej szef wcale o tem nie wiedział!

Słuchające kobiety podjęły chętnie temat:

— Tak! Ta kochana Mania jest tro-

chę głupiutka, ale to takie miłe stworzenie.

Inna z pań dodała:

— Nie można powiedzieć, żeby była zupełnie niemądra, ale zawsze. Ciekawam czy utrzyma się w biurze?

Panie rozmawiające nie zastanawiały się wprawdzie poprzednio nad tem, jaki jest rzeczywisty stopień inteligencji panny Mani, ale gdy uwaga ich została już raz zwrócona w tym kierunku, chętnie podjęły temat i orzekły wspólnie, że panna Mania nie będzie długo w posiadzie, bo jest głupia. Opinia ta rozeszła się po mieście i cienkimi, gestami niemi opłotła niepewną przyszłość młodej urzędniczki.

A innym znów razem pani Magdalena spotkała w kawiarni jedną z ciotek. Ucieszone, niespodziewanem spotkaniem powiedziały sobie dużo rzeczy miłych i wesolych. Cały bukiet kwiatów złożonych z najmilszych słów zakwitł na marmurowym blacie stolika. A potem wzruszona ciotka zagadnęła:

— A co sądzisz, moja droga o panu Wincentym? Coś mi się zdaje, że kręci się dokoła Hanusi. Takbym sobie życzyła tego małżeństwa.

Pani Magdalena podjęła radośnie:

— Ależ to cudownie! Na Hanię czas, żeby wyszła zamąż. Pan Wincenty prezentuje się doskonale. Nie można mu przecież brnąć za złe grzechów młodości. Ludzie wątpią co prawda, czy będzie mógł zerwać ze swoją tancerką, ale ja sądzę, że to przesada. Przecież skorzysta z okazji, aby posagiem Hani zapłacić dług. Ani przez chwilę nie sądzę, aby miał być nadszarpnął kapitały przedsiębiorstwa dla pokrycia własnych wydatków. To taki porządny człowiek.

Bukiet kwiatów na stoliku kawiarnianym zwiędł. Ciotce zdaje się, że gdzieś wyrastają przed nią długie, ostre szpilki. Wszystkie godzą w jej matczyne serce. A pani Magdalena tle ma żadnych dowodów na ową plotkę o tancerce. Słyszała tylko coś nieco-

od znajomych. Nie wie również nic o przedsiębiorstwie, przypuszcza tylko, że mogą istnieć długie. Całość swojego opowiadania skomponowała „ad hoc“ na widok ciotki. Bo pocóż tyle w rodzinie ruchu dokoła Hani! Jest wprawdzie młodsza od Magdaleny i pełna życia i szczęścia, ale żeby już dlatego wszyscy mówili tylko o niej?

Panie żegnają się czule. Ciotka wdycha głęboko.

A z tem wszystkim pani Magdalena nie jest ani gorsza, ani inna od tysięcy swoich rówieśniczek. Kobiety rozrzucają niebacznie słowa dokoła, a dziwią się później, gdy ich własne sądy wracają w formie potwornej. Nie wiedzą o tem, że można rzeczom nadać bieg odwrotny.

Gdyby pani Magdalena powiedziała pani Zofji, że jej suknia jest ładna, nie straciłaby na tem nic. Pani Zofja zaoszczędziłaby sobie przykrości, a mężowi wydatku na nową toaletę.

Gdyby pani Magdalena szepnęła szwagrowi, przyjaźniącemu się z dyrektorem biura panny Mani, że nowa urzędniczka jest pilna, sumienna i zgodnego usposobienia, również nie straciłaby na tem nic, a matka młodej osoby miałaby zabezpieczoną starość.

Gdyby pani Magdalena poróżniwszy się z Helcią wyjaśniła od razu sytuację, panie pogodziłyby się prędko, ale plotka o złem pożyciu z mężem żadnej korzyści nie przynosi Magdaleni, a tamtą kosztuje może dużo lez.

I znów ciotka ze swoją jedynaczką. Cóż zawiń! Pani Magdaleno pan Wincenty, aby mu psuć opinię? Czy przez to pani Magdalena staje się młodszą i ładniejszą od Hani?

Słowa kobiet są jak szpilki, które mają dwa ostre końce, jeden godzi w bliźniego, a drugi w osobę, która wypuszcza zatrutą strzałę.

I słowa mogą być jak kwiaty i ptaki, upiększyć życie wszystkim i nieść się w górę na szerokich skrzydłach radości.

Mir.

Golebie można przyzwyczaić do posłuszeństwa

Czego dowiedział się nasz sprawozdawca za kulisami music-hallu Staniewskich w Poznaniu

Przez drzwi słyhać już gruchanie licznych gołębi.

Ptaki opuściły kojce, zbudowane w kształcie kufrow, i wesoło krążą po podłodze małego pokoiku za sceną music-hallu Staniewskich. Najwięcej jest śnieżnobiałych pawików z rozłożonymi dumnie ogonami. Nad pawikami górują wzrostem angielskie garlache z łapkami, obrośniętymi gęsto piórkami.

Przenośny gołębnik pp. Gilbertów liczy dokładnie 57 mieszkańców.

Właściciel ptaków, wiedeńczyk, zajmuje się z żoną chowem i tresurą gołębi od lat piętnastu. Zna je wszystkie dokładnie, aczkolwiek każdy biały pawik jest tak podobny do drugiego, jak jedna kropla wody jest podobna do drugiej.

— Widzi pan, każdy ptak ma odmienną budowę, ja to widzę, bo każdego gołębia wychowałem od pisklęcia i ciągle jestem razem z ptakami. Rano, gdy przyjdę do nich, wołam: „Hopp, hopp, dzień dobry!” i gołębie odpowiadają mi z kojców donośnym gruchaniem. Zrazu chowaliśmy i układaliśmy — opowiada p. Gilbert dalej — na scenę tylko sztuki pojedyncze, ale później przekonaliśmy się, że gołębie czują się lepiej, są żywsze i weselsze, gdy trzymamy je parami. Samiczki nasze składają jajka, ale ich nie wysiadują. Często dajemy jajeczka do legu miłośnikom gołębi, znajdującym się w tej miejscowości, gdzie akurat występujemy, ale, gdy wylęgają się młode, jesteśmy zazwyczaj już za siódmą górą i siódmą granicą, w jakimś innym mieście. Trudno pisklęta przesyłać pocztą.

— A sama tresura gołębi? Czy ptaki mają inteligencję?

— Gołębie mają instynkt, ale inteligencji nie posiadają. Tresować gołębi w potocznym znaczeniu tego słowa też nie można, bo ptak nie rozumie sensu ani pochwały, ani kary. Gdyby się gołębia biło lub głodziło, to ptak poprostu się zmarnuje, ale niczego się nie nauczy. Podobnie nie pojmie pochwały w postaci czy to głaskania, czy dobrego kaska.

— Rozumiem, ale jak to państwo robią, że gołębie obracają się na minjaturowej karuzeli, wylatują nad widownię i wracają i dokonują tyle różnych sztuczek?

— Młode gołębie uczą się tego przez stałe przebywanie w towarzystwie starszych; przyswajają sobie te umiejętności wprost bezwiednie. Po ruchomej drabince umie chodzić tylko kilka gołębi. Zdolność ta nie jest nabyta tylko przyrodzona. Gołębia, który od razu nie wykazuje umiejętności chodzenia po drabince, nikt już tej sztuki nie nauczy.

— Zresztą — dodał p. Gilbert — tresowanie gołębi wymaga dużo czasu i jeszcze więcej cierpliwości. Zasadnicza nauka polega na tem, żeby ptaki, wypuszczone z kojca, pofrunęły na scenę i siadły na rękach i ramionach mojej żony. Uczymy je w ten sposób, że stopniowo zwiększamy dystans. Najpierw krok, później dwa, trzy itd. Nasz numer z gołębiami jest bez konkurencji na obu półkulach. Cieszymy się dużym powodzeniem przedewszystkiem z tego powodu, że widowisko, które urządzamy z naszymi ptakami jest miłe i estetyczne. Scena, na której występują z żoną w kostjumach „Alt-Wien”, wygląda ślicznie, gdy furkocze na niej gromada białopiórych, wdzięcznych gołębi. Wszystkie przy-

rzędy do sztuczek z ptakami są rzeźbione w drzewie i pokryte matowym złotem; błyszczący metal denerwuje gołębie. Nie stosujemy żadnego przymusu. Ptaki wykonują wszystko z własnej woli, a raczej z długoletniego przyzwyczajenia.

— A w jaki sposób osiąga się czyistość gołębi podczas przedstawienia?

Właściciel, który właśnie energicznym ruchem spędzał parę gołębi z torby z żerem, do której się lakomie dobierały, uśmiechnął się i odpowiedział: — Ptakom dajemy suche pożywienie i karmimy je dopiero w nocy, po ostatnim przedstawieniu. W kojcach zmieniam podściółkę ze starych gazet trzy razy dziennie. Codziennie

nie kwapiły się wcale siadać na wyciągniętej dloni.

— Gołębie żyją u nas do lat dwunastu. Najlepszy gołąb, w pełnym rozwoju sił, jest w wieku trzech do sześciu lat. Pyta się pan, czy nasze gołębie często chorują? Nie, nie. Bardzo rzadko zmarnuje się nam jakiś ptak. Karmimy je stale mieszaniną kukurydzy, jęczmienia, fasoli i wyki. Najgroźniejsza jest woda, która jest inna w każdym miejscu naszego pobytu. Urządzamy się w ten sposób, że w każdym nowym mieście — w Europie i Ameryce południowej niema większego miasta, gdzie nie pokazywalibyśmy naszych gołębi — w pierwszym dniu dajemy ptakom siemię konopne. Siemię to zawiera dużo tłuszczu, któ-



Gołębie zamieszkują stale przenośne kojce i zawsze, obojętne, czy znajdują się w Moskwie, czy Argenty nie, czują się u siebie w domu

urządzam też kąpiel dla kilkunastu gołębi. Ptaki kąpią się w emalowanej miseczce. Lubią tak kąpiel, że do miski pchają się jeden przez drugiego. O braku inteligencji u gołębi dowodzi najlepiej choćby to, że gołąb, który siadł na grzbiecie swoich towarzyszy, kąpiących się w misce, wraca z wielkim zadowoleniem do kojca, aczkolwiek wcale nie zetknął się z wodą. Przy kąpieli stwierdza się też brak jakiegokolwiek temperamentu u gołębi. Dziesięć razy można ptaka odsuwać od miski z wodą, a on dziesięć razy powróci do niej z całym spokojem.

— Czy długo żyją gołębie? — zapytałem, przysiadłszy na podłodze i usiłując nawiązać kontakt z ptakami, które odemnie nie uciekały, ale też

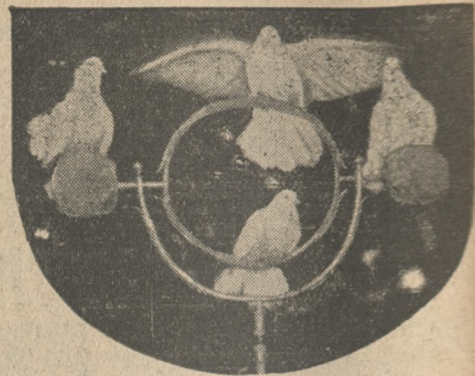
rym powlekają się ścianki żołądków i przewodów pokarmowych, co chroni ptaki przed infekcją.

Ciekawej rozmowie z panem Gilbertem przysłuchiwał się jeden z artystów music-hallu Staniewskich, Polak. Szczególnie zainteresował go sposób utrzymania gołębi w czystości podczas samego przedstawienia. Gdy zaczął mrużyć wkółko: „No, tak, najważniejsze, to wiedza zawodowa”, zaindugowałem go, co znaczą te słowa.

Artysta nie kwapił się z objaśnieniem, ale wreszcie ruszył:

— Widzi pan. Takie proste: karmi się ptaki dopiero po przedstawieniu! W Warszawie, przed kilku laty, urządzano w „Morskiem Oku” gościnne występy Malickiej i Sawana. Gwoździem programu były „najpiękniejsze wesela świata”. Ostatni, zbiorowy obraz przedstawiał plac św. Marka w Wenecji: Wszystkie aktorki wystąpiły we wspaniałych, jasnych, stylowych toaletach, a panowie w białych frakach. Uroku obrazowi nadawała setka białych gołębi, wypuszczana na scenę. Przedstawienie to miało nadzwyczajne powodzenie i dawano je przez szereg miesięcy. Największy kłopot był jednak z gołębiami, które plamiły suknie i fraki na lewo i prawo. Nie umiano sobie z tem poradzić i dyrekcja przyjmowała szniste rachunki pralni chemicznych jako „zło konieczne”. A jednak jest taki prosty sposób — zakończył artysta.

Najgłośniej śmiał się p. Gilbert, gdy mu przetłumaczono tę historijkę



Gołębie pp. Gilbert na karuzeli.

z warszawskimi gołębiami, karmieni nie po przedstawieniu.

ZET.

Pozwólmy młodzieży latać

Lotnictwo, istniejące wszystkie trzydzieści zaledwie lat, jest już dziś tak popularne na całym świecie jak radio. Jest to dziedzina interesująca niemal wszystkich przez swój bajeczny rozwój, postępujący już nie z roku na rok, ale niemal z tygodnia na tydzień, z godziny na godzinę. Coraz więcej ludzi garnie się do lotnictwa, coraz więcej zdobywa sobie ono nie tylko życzliwych przyjaciół i protektorów, ale gorących, fanatycznych niemal entuzjastów.

U nas też instytucje lotnicze, takie jak Aeroklub i LOPP, są zasypywane podaniami chłopców, rwiących się do latania nie tylko z chęci zażycia wrażeń, ale ożywionych poważną chęcią pracy dla lotnictwa.

A podobnie jak nowoczesna armia nie może się obyć bez lotnictwa, tak lotnictwo nie może się obyć bez licznych pilotów. Poważną rolę w wyszkoleniu na pilotów spełnia u nas szybownictwo. Do niedawna szybownictwem interesowały się głównie dwa ośrodki: lwowski bazujący na Bezmiechowej i Czerwonym Kamieniu oraz warszawski, opierający się na drugim po Bezmiechowej centralnym szybownisku Polski, t.j. na Polichnie. Obecnie już cały kraj pokryty jest siaczką kół szybowniczych, zjednoczonych w 10-ciu okręgach szybowniczych, odpowiadających terenom działalności 10-ciu naszych Aeroklubów. Prawie we wszystkich okręgach szybowniczych znajdują się lokalne szybowniska, służące za przedszkola dla kandydatów do szkół szybowniczych centralnych jak n.p. Bezmiechowa. Ta spokojna podkarpacka wioska, dwa razy do roku ożywa gorącą pracą młodych wyznawców szybownictwa, którzy pod kierownictwem starszych w tym sporcie kolegów zaprawiają się do samodzielnego lotów.

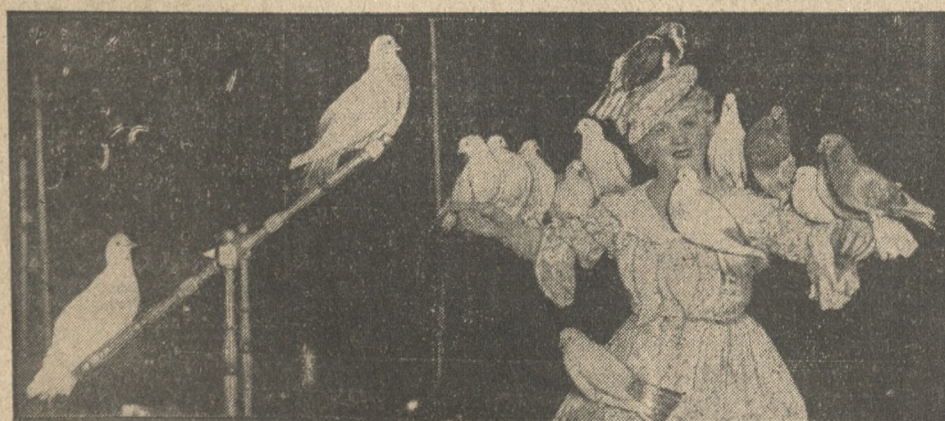
Martwią się tylko ci młodzi entuzjaści, dla których w szczupłych ramach dzisiejszej organizacji sportowo-lotniczej zabrakło miejsca. Stworzenie takich warunków dla sportu szybowniczego, w których zakończyłby się bezpowrotnie to marnowanie talentów, jakie zabłysłyby niewątpliwie wśród masy tych nieszczęśliwych entuzjastów, przed którymi zamykał się dzisiaj wszelkie furtki, winno być troską społeczeństwa wielkopolskiego. Bo w rozwoju szybownictwa tak się złożyło, że właśnie młodzież wielkopolska, jeżeli chodzi o warunki szkolenia, jest najbardziej pokrzywdzona.

Dotychczas jest ona pozbawiona tych warunków, w których pracę szybowniczą można było uznać za racjonalną. Nie można młodzieży wielkopolskiej odmówić zapалу do pracy. Podobnie jak kiedyś młodzież innych dzielnic, gdy nie miała jeszcze szkół szybowniczych na swych terenach, pragnie się ona kształcić w sztuce latania własnymi siłami. W rezultacie buduje się szybownice w różnych kątach pola, aby być pozbawionym możliwości latania na nich z braku pomocy fachowej, czy też z braku środków do temu.

Jakżeby inaczej wyglądała ta praca w szkole szybowniczej, na odpowiednim terenie, przy wykorzystaniu wszelkich pomocy technicznych.

Teren Wielkopolski nie jest bynajmniej gorszy dla uprawiania szybownictwa od terenów innych województw. Komisja szybownicza stwierdziła, że w Fordonie pod Bydgoszczą są warunki dla szybownictwa wymiarzone, i tam powinna stanąć wielkopolska szkoła szybownicza.

Potrzeba tylko, aby z zamierzeniem okręgu wojewódzkiego LOPP w Poznaniu poszły równoległe poczynania społeczeństwa wielkopolskiego.



GOŁĘBIE NA HUŚTAWCE.

PANI GILBERT ZE SWYMI ULUBIĘCAMI.



Śnieg w górach.

Niezwykła okazja — dla amatorów

Władczyni wysepki — La Dame of Sark — Archaiczna gwara

W gazetach angielskich pojawiło się ogłoszenie o wystawieniu na sprzedaż osobliwego „objektu”. Jest nim wysepka Breeghon, jeden z licznych miniaturowych ostrowów rozsianych w kanale La Manche.

Breeghon jest skałą morską tysiąc metrów długą i siedemset szeroka, zaś ludność składa się z jednej rodziny, liczącej troje osób, z których dobytek stanowi: chałupa i obejście gospodarskie. Jako szczegół charakterystyczny należy zaznaczyć, że nabywca tej osobliwej posiadłości staje się automatycznie, bez jakichkolwiek wyborów, członkiem „parlamentu” sąsiedniej wysepki, już znacznie większej, a zwiącającej się Sark, nad którą sprawuje obecnie niepodzielną władzę, młoda kobieta. Do tej to władczyni, noszącej tytuł „La Dame of Sark”, wysepka Breeghon pozostaje w pewnym stosunku lenniczym, a wyrażającym się, pomiędzy innymi, w obowiązku zapłacenia jej przez nowonabywcę, pewnego procentu od ceny kupna.

Właścicielka wyspy Sark jest jedyną kobietą w państwie brytyjskim, posiadającą pełne prawa administracji państwowej. Poza pełnieniem funkcji przewodniczącego miejscowego „parlamentu”, zbierającego się zresztą niezmiernie rzadko, jest ona jedyną na wyspie osobą, uprawnioną do eksploatacji młynów, hodowania gołębi i trzymania psów — zaś każda transakcja kupna-sprzedaży podlega jej zatwierdzeniu.

Na wyspie Sark istnieje czterdzieści zagród gospodarskich, które placą swej „Dame” podatki, przeważnie w naturze, a wśród nich jest także podatek „kurzy”, obliczony w stosunku jednej kury za każde okno danego domostwa: pobierana jest także dziesięcina od wyprodukowanej przez „poddanych” weny.

Obowiązki „dziedziczki na Sarku” są bądź co bądź dość uciążliwe, gdyż musi ona znać miejscowe, przastare prawa, decydować w różnych kwestiach administracyjnych, rozpatrywać plany i projekty budowy przystani, konserwacji dróg i latarni morskich, zajmować się sprawami oświaty, pilnować wpływu podatków itd. „La Dame of Sark” ma prawo reprezentowania swego „dominium” u rządu i dworu angielskiego, jednak ciekawe to państwo nie uznaje monarchy angielskiego jako swego króla, lecz tytułuje go — księciem. To też wszelkie petycje i podania nadć odzące z wyspy Sark do kancelarii królewskiej, noszą adres: A notre Duc le roi d'Angleterre.

Rekordowy tydzień wypadków w Anglii

Tydzień świąteczny ubiegłego roku, a zwłaszcza poniedziałek wigilijny, zaznaczył się w kronice nieszczęśliwych wypadków Londynu niezwykle wprost liczbą ich. Liczba ofiar ruchu kołowego na ulicach stolicy Anglii wyniosła 49 osób zabitych i 1.221 rannych. Przeciętna zaś tygodniowa wypadków na ulicach Londynu wynosi 25 do 30 zabitych i do tysiąca rannych. Ale netylko w Londynie wzrósł olbrzymi ruch ulicznego podczas świąt Bożego Narodzenia stał się przyczyną ogromnej ilości nieszczęśliwych wypadków: w całej Anglii liczba zabitych wyniosła 160 osób, a rannych 4.305.

Trzęsienia ziemi mówią o jej budowie

W obserwacjach seismologicznych stwierdzili geologowie, iż wbrew obliczeniom teoretycznym fale wstrząsów podczas trzęsienia ziemi rozchodzą się z niejednakową szybkością, tu prędzej, tam wolniej. Wyjaśnienie tego zjawiska znajduje geologia w niejednakowym składzie wnętrza globu, gdzieśgdzie masa jego jest gęstsza, twardsza, gdzieśgdzie rzadsza, lżejsza. Odwracając ten wniosek, wyciągnęli uczeni inną konkluzję. Z szybkości rozchodzenia się wstrząsów falistych można wnioskować o budowie geofizycznej ziemi w różnych głębokościach. Obserwacje te doprowadziły między innymi do przyjęcia przez większość geologów tezy, iż ośrodek globu naszego składa się z najtwardszych, zbitych mas żelaza, niklu, pozostających pod olbrzymim ciśnieniem warstw zewnętrznych kory ziemskiej. Wyciągnięcia szybkości wstrząsów wskazują, iż jądro twarde ziemi zaczyna się na głębokości około 2700 kilometrów. Bezpośrednio przed jądrem znajduje się liczący 1200 kilometrów grubości pas kamienia, na który składa się krzem i magnezjum. Pomiedzy tym pasem a powierzchnią ziemi leży pas płynnych lub napół płynnych mas roztopionych w postaci lawy. Grubość kory ziemskiej, tej na której żyjemy, nie wynosi wg. geologów więcej niż 70 kilometrów. K. O.

Baieczny skarbiec b. pałacu sultańskiego

W gazetach amsterdamskich czytamy: Jednemu z największych jubilerów hollenderskich powierzono sporządzenie inwentarza i oszacowanie skarbcza w byłym pałacu sultańskim. Jubiler podaje ciekawe szczegóły o niezliczonych skarbach, które znajdują się w byłej rezydencji sultana tureckiego. W skarbcu, opancerzonym metrowym murem, leżą na półkach i w szklanych skrzyneczkach diamenty, szmaragdy, rubiny, szafiry i perły niezmiernie wielkości. Wspaniałym jest 12 centymetrowy szmaragd, który przypomina rękojeść sztyletu. Wprost nieoceniona jest ogromna korona sultana Murada IV., zawierająca 20.000 pereł i 40.000 rubinów i diamentów, jakoteż naszyjnik z niebieskim diamentem wielkości orzecha włoskiego i szafirem w formie jaja kurzego i



Maly Jaś otrzymał na gwiazdkę małe auto, więc z całą powagą pompuje wentylację, by ruszyć w dalszą drogę.

łańcuch z rubinów, ważący 2 kg. Już wartość tego t. lko skarbcza oszacowano na sto milionów guldenów.

W starej sali irnowej, której ściany wyłożone są płytami i drożer i kamieniami, stoi tron na 3 m. wysokości, cały wyłożony klejnotami, podarek szacha perskiego dla sultana Selima. Nad tronem wisł na złotym łańcuchu, niewiarygodnej wielkości szmaragd. Kamień ten jest 30 cm długi, 14 cm szeroki i 5 cm wysoki.

Rockefeller bawi się

Król nafty, John Rockefeller, mimo przekroczenia już 90 lat, zachował dotychczas werwę i humor młodzieńczy. Jego sekretarz opowiada zabawną szczegół z ostatniej podróży Rockefellera wzdłuż wybrzeża atlantyckiego.

Pociąg oblegali na każdym postoju dziennikarze i reporterzy. Rockefeller chętnie udzielał wywiadów, pozwalał się fotografować, opowiadał anegdoty ze swego życia. Zwierzył się po kilku dniach podróży, ustawicznie napastowany przez przedstawicieli prasy, że amerykańscy dziennikarze wykazują kompletny brak pomysowości: „Muszę im pomóc, bo rychło znudzą się czytelnicy amerykańskich gazet”.

Nazajutrz Rockefeller zaprezentował się reporterom i operatorom w osobliwym stroju: nosił wysoki czepok z kitą, wzorzysty szlafrok, nieprawdopodobnie wielkie okulary, a nos ledwo wycierał z za gronostajowego pięknego szala. Dziecinie rozbawiony starszerek śmiał się na cały głos i zachęcał zdumionych operatorów. „Proszę, fotografujcie! nie będę coprawda podobny do siebie, ale widoczna będzie przynajmniej pewna pomysowość. Rockefeller w dziwacznym przebraniu widniał nazajutrz na pierwszej stronie wielkich dzienników amerykańskich. S. F.

Najgorliwsi kinomani

Księstwo Kentu należą do najgorliwszych zwolenników filmu. Po ślubie udali się księstwo do swojej rezydencji Himm'ey Hill, gdzie spędzili dwanaście dni. W ciągu krótkiego pobytu poświęcili młodzi małżonkowie codziennie trzy godziny na przyglądaniu się filmom, które „szły” na ekranie w jednej z sal pałacowych, przerebionej ad hoc na salę kinową. Blisko 70.000 metrów taśmy filmowej przesunęło się przed aparatem projekcyjnym podczas tych 37 godzin, które ogółem poświęcili księstwo pokazom filmowym.



Scena końcowa z II aktu „Rozkosznej dziewczyny” w Teatrze Polskim: pp. Bogusławski, Chaniecka, Baryka, Zawistowski, Ludwiżanka, Kierczyński i Zasadzianka.

Najwyższy człowiek na świecie

Na jednym z ostatnich posiedzeń wiedeńskiego towarzystwa lekarskiego, austriacki okulista prof. Adalbert Fuchs wygłosił sprawozdanie z odkrytego i zbadanego przez siebie fenomenalnego wielkoluda, jakiego spotkał w swej podróży naukowej w głębi Persji. Wzrost tego człowieka wynosi m. 3.20 i jest on bezsprzecznie najwyższym przedstawicielem rasy ludzkiej na świecie. Jest to osobnik, jak głosi prof. Fuchs, liczący obecnie 20 lat, a waga jego przekracza już 200 kilogramów. Aż do 9 roku życia rozwój jego przedstawiał się zupełnie normalnie. Od tego czasu jednak zaczął się w szybkim tempie jego wzrost w górę, aż do osiągnięcia dzisiejszych rozmiarów. Głowa wielkoluda jest dwa razy większa od głowy normalnego człowieka i przedstawia znaczne narośla w okolicy czoła i szczęki. Ze względu na jej olbrzymią wagę, trzyma ją zawsze pochyloną ku ziemi. Oczy natomiast i zdolności wzrokowe są zupełnie normalne, tak jak i umysł, w którym nigdy nie zauważono niczego anormalnego. Rzecz prosta, że wyjątkowe rozmiary Persa wywołują, szczególnie gdy podróżuje, wiele przykrości. Stałe np. brak odpowiedniego dla niego łóżka, więc sypiać musi na podłodze. O powodach niezwykłego wzrostu Persa użyczeni wysuwają różne przypuszczenia. Zdaniem prof. Fuchsa, do wyjątkowego rozrostu wielkoluda przyczynił się uraz czaszki, doznany w wieku dziecięcym z powodu upadku. S. F.



Kelner jako lyżwiarz, obsługujący gości w St. Moritz, wykazując przytem fenomenalną zręczność.

LISTY Z BYDGOSZCZY

Historja każdego portretu

Namalowałem portret. Nie pierwszy i nie ostatni. I nie napisałbym o nim ani słowa, gdyby nie fakt, że historia mego portretu jest historją każdego portretu. Każdy portrecista przecierpieć ją musi na własnej skórze. Mimo więc, że jest to historia jakichś wiele, niewiele się o niej pisze. Nic prawie. Bo — jeden z drugim malarz, woli zdeterminowany wyróżnić paletą o ziemie, niż pendzel zamienić na pióro. Bo — tej palecie — nie grozi — na szczęście, gwałtowne zawieranie znajomości z podłogą. Dobry los włożył mi bowiem do kasy, pomiędzy pędzle, bardzo przyzwoite wieczne pióro. Ujmuję więc mego „Parkera”, ile razy trzeba mi się ująć w imię dobrej sprawy. Dziś występuję do walki w obronie wszystkich braci w Apellesie. Jestem tedy specjalnie zacietrzewiony i maczam pióro nie w atrament, lecz w najwnikliwszej i najzjadliwszej ze wszystkich farb — w Błękitie Pruskim.

Powinienem zacząć moją historję od tej kategorii wstępnej, jaką przejść musi każdy malarz, kiedy przystępuje do pracy nad portretem. Na sto modeli tylko trzy zachowują się odpowiednio i przyzwoicie. Cała ogromna reszta widzi w portreciście nie malarza, lecz — cudotwórcę lub prowincjonalnego fotografa. Dziewięćdziesięcioletnia babcia więc — domaga się, aby „pan artysta” zrobił z niej najmłodszą wnuczkę. — Wnuczka z zadartym nosem chce mieć koniecznie grecki profil na obrazie. Pan domu, łysy jak kolano, obrazi się śmiertelnie, jeśli mu malarz nie wymaluje czupryny à la pomocnik fryzjerski. Zdarzyło mi się raz, kiedyś malowałem matronę ząca, tłustą a brzydka, że jej pan małżonek z wielkiem oburzeniem wywłócił z kąta starą „Ilustrację Polską” z Mariją Malicką na stronie tytułowej. — Pani! — zawołał rozgoryczony mąż, wskazując na rozesmianą buzię naszej ślicznej artystki. — Czemu moja żona tak nie wygląda?

Niestety, jedna Marija Malicka przypada na tysiąc brzydkich bab. Więc biedny malarz poci się i męczy, aby tłustą zjadaczkę chleba na anioła przerobić. Przerabia, przerabia, aż wreszcie rada rodzinna zgodnie orzeknie, że — anioł jest, ale podobieństwa niema. — Wtedy malarz rzuca paletę i pakuje manatki, a cała rodzina pakuje się do atelier prowincjonalnego fotografa. Ten robi zdjęcie, a potem — w swej tajemniczej ciemni, tak długo retuszuje, wywabia i zaciera każdą zmarszczkę. — każdą plamkę i brodawkę z utrwalonego na kliszy oblicza, aż — dostojne oblicze jak najbardziej przybliży się do ideału, czyli do — kuli bilardowej. — I istotnie, — im bardziej twarz sfotografowanej osoby przypomina gładkością kulę bilardową, tem większy zdjęcie budzi zachwyt, tem większa radość w rodzinie. A malarz — albo schodzi na Stykę i już się ze sztuką nie styka,

albo — protestuje przeciw barbarzyństwu jak Ghandi Tylko, że Ghandi ma więcej szczęścia. Rząd angielski bowiem bierze sobie jego głodówkę do serca. A któż bierze sobie do serca głodówkę artysty?

Taki jest pierwszy rozdział historii portretu. Rozdział drugi zaczyna się wtedy, kiedy malarz cudem natrafi na kulturalnego modela. Ten cud wydarzył się ostatnio mnie. Malowałem portret bez przeszkód i z całą satysfakcją. Mój sympatyczny model pozował mi idealnie i — po kilkunastu seansach zabrał portret do siebie. Portret otrzymał przywoitą i odpowiednią ramę i najlepiej oświetlone miejsce w mieszkaniu. I wisiał sobie spokojnie w najczystszej atmosferze, aż do dnia, w którym przeniesiono go na wystawę.

Nieszczęście zaczęło się już podczas wernisazu. Nieproszony, pochylił się nademną znakomity krytyk z amatorstwa, bo z zawodu robi w polityce — i szepnął tajemniczo: — Oko!

— Co? — Oko?
— Lewe oko.
— Nie rozumiem.
— Jako? Czy pan sam tego nie widzi? Przecież lewe oko jest o ćwierć milimetra wyżej namalowane, niż prawe.

Zacząłem więc znakomitemu znawcy cierpliwie tłumaczyć, że na całym świecie nie znajdzie takiej twarzy, której obie połowy byłyby w stosunku do siebie idealnie proporcjonalne. Mój krytyk jednak nie słuchał, tylko kiwał wyrozumiale i laskawie głową i zawyrokował ostatecznie:
— Portret niezły, tylko słaby w ry-

sunku i źle szarmonizowany w kolorze!

— Ah!!! — jaka cudna harmonja barwna, jaki rysunek! jakie podobieństwo! — zachwyca się głośno któraś zawodowa miłośniczka sztuki.

— Podobieństwo jest wielkie, tylko ten nos, ten nos!... — mityguje ją jej towarzyszka.

— Niema ani cienia podobieństwa — konstatuje inny krytyk, również znakomity.

— Jak można było pozować do portretu w takim codziennym ubraniu? — gorszy się wytworny prezes Auto-bus-Klubu.

— Ubranie jest fatalnie skrojone, dobrze, że nie u mnie szyte — stwierdza z ulgą właściciel wielkiej pracowni krawieckiej...

Nie mogłem już dalej słuchać. — Uciekłem z sali wystawowej i ukryłem się w najciemniejszym kącie mojej pracowni.

Ale przecież, po kilku godzinach odkrył mnie w mojem ukryciu mój najmilszy model. Był zupełnie zgnębiony. Gdy go zapytałem o powod, machnął najpierw ręką, a potem rzekł:

— To jest przecież zupełnie nieprawdopodobne!

— Co mianowicie?

— Ta historia z portretem. Nie mam teraz ani chwili spokoju. Znają mi nachodzą mnie, nagabują, telefonują, a każdy gada, a każdy najzupełniej co innego.

— Co mówią?

— Pani! Czego ja się już dziś o sobie i o swoim portrecie nie nastuchałem!? Że wyglądam na nim za staro, i — że zbyt młodo. Że mam za długi nos i za małe oczy, i — że mam za krótki nos i za duże oczy. Że je tem zbyt błady, i — że jestem bajecznie kolorowy. Że podobieństwa niema wcale, i — że podobieństwo jest ogromne. Że



wyglądam jak marzycielski poeta, i — że wyglądam jak rekin bankierski. Sam już naprawdę nie wiem jak wyglądam i czem jestem. A już najgorszą są nasi znakomici znawcy sztuki. Jeden mówi: Kicz! A drugi mówi: arcydzieło! A pan sam, co na to?

— Niech mi pan pozwoli, że — w odpowiedzi, powtórzę tu kapitalną historję, którą mi opowiedział Leon Wyczółkowski. Nie godzi mi się wprowadzić, mizernemu wyrobnikowi w sztuce — przytaczać z okazji historii mego portretu, zdarzenia Wielkiego Wyczółka. Przecież — dystans właściwy zaznaczywszy — opowiem, com słyszał od profesora Wyczółkowskiego:

Było to w czasie, kiedy Wyczół przybył na Ukrainę. Na jednym z majątków zmarł właśnie dawny znajomy wielkiego artysty. Wdowa po nieboszczycu uprosiła Wyczółkowskiego, by z fotografii i przypomnienia namalował portret jej zmarłego męża. Wyczół dał się uprosić — i portret namalował. Wszyscy, którzy znali śp. pana Franciszka, twierdzili zgodnie, że portret jest znakomity. Pani Franciszko-wa jednak postanowiła uzależnić swoje zdanie od opinii, jaką — co do wartości portretu, wyda bliski sąsiad i najlepszy przyjaciel jej zmarłego małżonka. Zawiesiwszy portret na wprost drzwi wejściowych, wdowa zaprosiła do siebie sąsiada, nie mu wogóle nie mówiąc o malowaniu jakiegokolwiek portretu. Sąsiad przyjechał, wszedł do mieszkania, a ujrawszy portret, stanął jak wryty i zaraz od proga zawołała:

— Franek!!! — Ale niepodobny!!!

MARJAN TURWID

OTYŁOŚĆ OSŁABIA SERCE

Serca otyłych obłożone tłuszczem, pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i wcześniej odmawiają posłuszeństwa. Ziola Magistra Wolskiego „Degrosa” zawierają jod organiczny znajdujący się w morskiej roślinie Yahanga, który wprowadzony do organizmu, pobudza gruczoły tarczowy do należytej pracy, powodując spalenie nadmiernej ilości tłuszczu. Stosują się przeciwko otyłości i nie wymagają specjalnej diety. Ziola ze znak. ochr. „Degrosa” do nabycia w aptekach i drogeriach. Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa, Ziola 14 m. 1. nr 13 995

PO ŚWIĘTACH

Już po świętach. Tak samo niby, a inaczej życie na nas zamglonym swoim wzrokiem patrzy. Opadł z nas zgiełk i troska — ta zapobiegliwa, aby rozsunąć czar baśni, drżący wśród igliwia, by nikomu na wilji gwiazd nie brakowało, by wszystkim było ciepło, aby się udało... Wdół opadły ręce — zmęczone, beczynne... teraz można odpocząć — już po świętach przecie... Dni są niby jak wtedy — a jednakże inne...

Otośmy wszyscy byli jako duże dzieci: Podawaliśmy serca na opłatką bieli, ton kolendy nas bratał z królów majestatem, wszystkośmy tak dokładnie, tak pewnie wiedzieli — Tajne — było nam ojcem, — Niewiadome — bratem. Wśród dni płynnych bezkresu, jeden na rubieży wydał nam się stojący złych i dobrych godzin, uwierzyliśmy naraz: każdy dzień przeżyty był wszak jeno zadatkami dnia szczęścia narodzin — — Cóż?... wszak byliśmy wszyscy niby duże dzieci... —

— Już po świętach — odpocząć tak dobrze, a przecie... Opadł z nas zgiełk świąteczny jak płaszcz złotolity...

ZOFJA LOUBERT - KUŁAKOWSKA.

NA OSTRZU JĘZYKA (46)

„Czekolada z ołówkiem”

Wstąpiłem wczoraj do sklepu, by kupić panu Niewiarowiczowi tabliczkę czekolady.

„Niech pan weźmie tę — z ołówkiem.”

„Jako? Z ołówkiem?”
„Tak.” Sklepikarz zagrzecotał czekoladowym batonem. „Słyszysz pan? Wewnątrz znajduje się elegancki ołówek. Wszystko razem za złotówkę.”

Kupiłem. Czekoladę zjadłem — a ołówek podarowałem panu Niewiarowiczowi. Przyda mu się: Niewiarowicz-autor napisze nim sztukę — a Niewiarowicz-reżyser te sztukę określi tymsamym ołówkiem. (A propos: wartoby zegnać wszystkich polskich komedjopisarzy do „Teatru Nowego” na jego „Kochanka” — niech się chłopcy ucą pisania dialogu — scenicznego, inteligentnego dialogu! — Ale to tylko na marginesie —; jak na bezpłatną reklamę, to i tak za dużo...)

Chodzi tutaj o co innego, o tę czekoladę z „atrakcją”. Przypominają się restauratorzy, którzy dla wzmocnienia frekwencji zaprowadzają w swych lokalach występy tancerek: podobno noga wieprzowa lepiej smakuje, gdy towarzyszy jej widok na nogę tancerki... A niedawno opowiadała mi Magdalena Samozwaniec, że w pewnym kinie warszawskim dodawano do każdego biletu kawalek mydła.

Tak, tak — doszliśmy do tego, że już sama czekolada, a nawet same kino, owe „circenses” wszystkich stanów nie ciągną; musi być ołówek albo mydło jako dodatkowa atrakcja...

Czy można się dziwić, że bankrutuje teatr, który przecież nie może dawać do biletów po mydło? Jakoś nie wypada... no — i odrazu powiedzieliby ludzie złośliwi, że teatr ofiaruje swoim klientom dwa mydła: jedno przy kasie, a drugie... na scenie!

Warszawa, w której zrodził się pomysł z dodatkowym mydłem, kurczowo szuka sposobów, by widza gwałtem wciągnąć do teatru; wynalazła coś nowego: mianowicie mydło z golaszem!

Otóż w jednym z teatrów stołecznych grają obecnie sztukę o nader oryginalnej pikanterji; redakcja „Kurjera Poznańskiego” nie zezwoliła mi na przytoczenie próbek wykwiutnego dialogu tej komedji — a gdy usiłowałem przemycić mimo zakazu kilka kwiatków, wybranych z tego utworu, zecer zaczął się rumienić i gwałtownie protestować... Autorem sztuki jest — niewiasta, lecz żadna z tych uroczych poetess w rodzaju Pawlikowskiej, żadna z tych morowych kpiarek z gatunku Magdaleny Samozwaniec. Niestety — autorka ostatniej premjery warszawskiego „Ateneum” należy do rodziny ponurych grafomanek, które od niedawna grasują po scenach polskich, zanudając widzów brechtami à la „Niemilkąca Piła”, czy „Biedny kolek Krystyny”.

Najnowszą zdobyczą na tem polu jest właśnie owa frywolna sztuczka, zatytułowana „Typ A”. Atrakcją tego mydła jest scena, w której rosyj męczczyzna rozbiera się przed widzami prawie do naga. Nie wiem, czy ta sztuka zwycięży kryzys teatralny... W każdym razie przesyłam autorce

„Typu A” następującą wierszowaną prośbę:

„Och — jakież niebezpieczne to przysłowie: Kto wyrzekł A, niech także B wypowie!”

Lecz Ty się, Pani, tem nie przejmuj zgola I „Typu B” — broń Boże! — nie wywołaj:

Piszących dam krępować nie powinna Mądrość narodów, jak i żadna inna... (Następują podpisy kilkunastu tysięcy osób miarodajnych). —

Na inny sposób przywabienia widzów wpadł teatr łódzki: zaopatrył dramat Rostworowskiego „U Mety” w — „happy end”. Wiadomo: publiczność stroni od tragedji; trzeba więc iść jej na rękę. W trylogji Rostworowskiego jest przecież dostateczna ilość trupów i tragizmu — poco zakatrupić jeszcze sympatycznego Franka? Dyrektor teatru łódzkiego skorzystał z prawa łaski — i Franek został przy życiu. — Możemy tak teatr łódzki zająć się również repertuarem klasycznym? Taka naprzykład krotochwila Shakespeara, w której ostatecznie Romeo żeni się z Julją, powinna mieć olbrzymi sukces. Albo Otello, który dusi Desdemorę tylko „na niby”, a potem pije „bruderszaft” z Jagonem, dziękując mu za świetny kawał z chusteczką... Ciekawem zadaniem byłoby zaopatrzenie „Balladyny” w „happy end”; jak bowiem wiadomo, w tej tragedji tylko jeden jedyny człowiek pozostaje przy życiu (nie licząc oczywiście

ście rozmaitych niezmiernych postaci w rodzaju Skierki, tudzież Goplany, śmietankowej z orzechami...)

Teatry poznańskie zadowolają się mniej fascynującymi atrakcjami. Choć — kto wie...? W muzeach osobliwości pokazuje się stworzenia przez naturę upośledzone, względnie zbyt szcudrze wyposażone: karla, olbrzyma, dwugłowe cięle i t. p. Jeden z naszych teatrów przedstawił nam niedawno typ człowieka podobnie upośledzonego, mianowicie „Człowieka, który nie pije”. Niepijący wody Polak — to fenomen, zaprzeczający mądrości narodów — bo przecież polskie przysłowie twierdzi, że — „mądry Polak po wódziel!”

Inny teatr taką zwiastuje atrakcję: „Dziś wiedeńska krew za 50 groszy!” Krew tania, jak podczas wojny, gdzie mięso wieprzowe stawało się coraz droższe, a mięso ludzkie coraz tańsze...

Na koniec wspomnę jeszcze o atrakcji teatru amatorskiego w Ostro roku. Grano tam sztukę, w której pastuszek powinien pasać baranki. Baranków w Ostro roku nie było. Wypozyczono więc kozę. Właściciel kozy otrzymał za to bilet w pierwszym rzędzie. Wszystko szło dobrze aż do chwili, gdy koza wywęszyła i poznała na widzowni — swego właściciela. Pastuszek nie zdołał jej utrzymać — koza gwałtownie i natychmiast pragnęła wrócić do swego pana!... I w ten sposób koza stworzyła to, co dla aktorów najważniejsze; mianowicie: kontakt z widzownią...
ARTUR MARJA SWINARSKI.

Z naszej przyrody

Tarantela i jej ukąszenie — Skutki niesamowite — Zabieg. em lekarskim tancer przy melodji pastorałki i „tarantelli” — Ukąszony tańczył do utraty przytomności, co mu rzekomo ocalało życie — Dopiero w zeszłym stuleciu zabieg w tych zaniechano — Ukąszenia tarantelli nie jest śmiertelne — Malmigrata i jej jad zabijczy — Nasze pająki są także jadowite — Pająki w sreifach gorących o rozmiarach piasku — Dzieci murzyńskie wodzą je na sznurku

Za najjadowitsze i najniebezpieczniejsze z owadów uchodzą obok skorpionów — tarantele.

Fantazja ludzi oplotła tarantelę fantastycznymi bałkami. Jej ukąszenie i jej jad posiadały rzekomo skutki niesamowite, fenomenalne.

Do niedawna jeszcze wierzone, że działanie ukąszenia taranteli można było stępić tańcem, tańczonym do utraty przytomności, przytem trzeba było na jakimkolwiek instrumencie grać, na wstępie pewną pastorałkę, śpiewaną na pastercie, a następnie skocznią melodję tańca zwanego specjalnie tarantelą. Ukąszony czy ukąszona tańczyli aż do zapamiętania, aż ziani potem padali bezprzytomni na ziemię. Potem ich zanoszono do łóżka a po odzyskaniu przytomności, po przebudzeniu się wstawali uzdrowieni.

Twierdzono, że zdarzały się wypadki powtórzenia ataku i to nawet po piętnastu lub dwudziestu latach!

Ponowny atak leczono również tańcem do upadłego przy melodji pastorałki i taranteli.

W opisach tej choroby podawano jak na dokładniejsze szczegóły rytmu i melodji, która musiała być zachowana. W skuteczność leczenia wierzyli wówczas nawet lekarze!

Dopiero w zeszłym stuleciu tego zabiegu lekarskiego zaniechano.

Brehm w swoim dziele z życia zwierząt wspomina o pewnym szlachcicu polskim, podróżującym we Włoszech, który zapłacił żebrakowi w Neapolu za dobrowolne ukąszenie go przez tarantelę.

Okazało się, że ukąszonemu tylko dłoń nieznacznie spuchła przy silnem swędzeniu. Po kilku godzinach opuchnięcie ustąpiło i objawów dalszych ujemnych nie było.

Na pospolitą jest we Włoszech tarantela apulijska. (Tarantela Apulina), którą wszakże spotyka się również w Hiszpanji i Portugalji.

Ma ona zabarwienie jasno-brunatne, długość samicy wynosi 40 milimetrów; naznaczona jest na odwłoku ciemno czerwonymi paskami poprzecznymi, pod spodem plamami czarnymi.

Owad ten grzebie sobie w ziemi norękę prostopadłą o długości 30 cm. Wejście do tego tunelu maskuje żdźbłami uschłej trawy.

Dopiero wieczorem tarantela zjawia się i napada owady w najbliższem otoczeniu swego tunelu. Zabija je jadem, poczem pożera całe, pozostawiając tylko głowę i nogi.

Są wśród tarantel i pajaków jadowitsze od taranteli włoskiej, jak tarantela skorpionowa, żyjąca w strefie gorącej. Spotykają ją także na Jawie, gdzie swem jadowitem ukąszeniem budzi postrach.

Do jeszcze jadowitszych należą zja-

wiające się w gorących krajach, także w południowej Europie, czarne tarantele zwane malmigrate. Pająk ten ukąszeniem straszne czyni spustoszenia wśród bydła i wielbłądów, od ukąszenia umierają także ludzie.

W roku 1839, kiedy zjawily się miasmi, padło nad Dolną Wołgą skutkiem ukąszeń wielkie mnóstwo bydła. Pająki te przesiąknięte jadem mają wszystkie części ciała, także i świeżo zniesione jajka. Długość ich wynosi 13 milimetrów, zabarwienie z wierzchu lśniaco-czarne, pod spodem znajdują się krwisto-czerwone plamy. Tepl szarańcze, żyje pod kamieniami

i w zagłębieniach ziemi. Jad działa błyskawicznie.

Nasze pająki posiadają także jad, wszakże mniej niebezpieczny. Zabija ją niem owady, na które polują.

Posiadamy długonoznego korsarza, bardzo pospolitego u nas, mającego również obyczaje nocne. Mamy także pająka, który nagłym skokiem chwytają swe ofiary.

Na okazalszym z naszych pajaków, żyjących w lasach, ogrodach i drewnianych domostwach jest krzyżak, mający na tułowiu rysunek, skąd nazwa.

Z pajakami, równemi jemu wielkością walczy jak gladiator rzymski sieć, którą zarzuca na nieprzyjaciela. Zwycięzcą ten wychodzi, kto najpierw zdola ziec zdradliwą narzucić.

Sieć ta w mgnieniu oka ubezwładnia druziego pająka, przylega do jego ciała i krępuje członki, tak silnie, że ruszyć się nie może.

I tak pada ofiarą przeciwnika. Warto zanotować, że w krajach gorących znajdują się pająki wielkości piasku, łowiące ptaki.

Są one tak wielkie, że dzieci murzyńskie prowadzą je, jak u nas piaszka, za sobą na sznurku. Erel.

W NOTATNIKU

Rasowy i duchowy hybrydyzm

W „Gazecie Warszawskiej” znajdujemy interesujący artykuł „Warstwa pośrednia”. Sprawa wszystkim wiadoma a jednak dobrze jest uświadomić ją sobie w jaknajprostszej formie. Oto główne punkty tego artykułu:

„Szeroki ogół w Polsce jest zdania, że istnieją u nas dwa środowiska, niejako dwie warstwy inteligencji: inteligencja polska i inteligencja żydowska.

Istnieje w Polsce jeszcze środowisko, od tamtych dwóch mniej więcej odseparowane, tworzące świat zamknięty w sobie i posiadające wyraźnie skryształizowane oblicze własne, duch zupełnie specyficzny i swoisty. Cechą tego środowiska jest indyferentyzm narodowy i postawa antynacjonalistyczna, jest sceptycyzm religijny, jest relatywizm moralny, jest gruby materializm i kult pieniądza; przy równoczesnych silnych ciążach do ustroju świeckiego, jest radykalizm społeczny, liberalizm filozoficzny, jest kult „tolerancji” — a równocześnie skłonność do „kultu bała”, nieraz wybuchająca w postaci paroksyzmu zła sadystycznych.

Środowisko to jest światem pod każdym względem odrębnym. Ma własne życie towarzyskie, własny smak estetyczny, własne życie kulturalne i umysłowe, własne, sobie tylko właściwe poglądy polityczne. Ma również własnych proroków — własną literaturę i sztukę, własną, odpowiadającą jego gustom prasę, własne, zaspokajające jego potrzeby instytucje — kawiarnie, dancingi, teatry, stowarzyszenia i kluby.

Ta tak wyrazista odrębność owego trzeciego środowiska nie jest tylko odrębnością duchową; jest to przedewszystkiem odrębność rasy... Właściwością tą — jest rasowy i duchowy hybrydyzm.

Owa trzecia warstwa inteligencji w Polsce, to jest warstwa pośrednia: polsko-żydowska. Niema w tej warstwie ani jednej jednostki, któraby była wyraźnie i bez zastrzeżeń polska — lub wyraźnie i bez zastrzeżeń żydowska.

Warstwa ta, to są żydzi, którzy przez chrzest, lub jakąkolwiek inną drogą z żydostwem zerwali. To są Polacy, którzy się poženili z żydówkami i nadali przez to cechę żydowską swoim domom. To są Polacy, którzy ulegli urokowi ducha żydowskiego, — w pewnym sensie się wy narodowali. To są wreszcie — przedewszystkiem — bardzo liczni ludzie o rasie mieszanej, pół krwi żydzi i pół krwi Po-

lacy, potomkowie tak licznych w pewnej epoce polsko-żydowskich małżeństw mieszanych. Oblicze duchowe tej warstwy jest prostą konsekwencją jej składu etnicznego.

Ludzie ci, najczęściej ze względów oportunistycznych, nie chcą mieć z żydostwem nic wspólnego. Szczerze lub nieszczerze starają się zerwać z żydostwem wszelkie węzły, — deklarują się jako Polacy, jako „połscy państwocy”. To też psychika ich jest jakby szczepionką polskości na podkładzie rasowym żydowskim. Hodowla gruszek na wierzbie. Wytwarza się z nich nowy typ Polaka o tkwiących w duszy pierwiastkach żydowskich, o żydowskim instynkcie.

Warstwa ta odgrywa w Polsce już dziś potężną rolę. Ma ambicję sprawować w Polsce zarówno rządy fizyczne jak rządy duszy... Na zawadzie stoi jej inteligencja polska. Ze strony warstwy mieszańców grozi kulturze polskiej grubo większe niebezpieczeństwo, niż ze strony czystej krwi Icków i Chaimów.”

Anegdoty teatralne.

W teatrach europejskich w dawnych czasach role kobiece grane były przez mężczyzn, tak samo jak i obecnie jeszcze w teatrach japońskich. Obyczaj ten przetrwał najdłużej w Anglii, gdzie kwitł nawet imitator ról damskich.

Pewnego razu w teatrze londyńskim — a na przedstawieniu obecny był w loży dworskiej król Karol II — spóźniono się o godzinę prawie z rozpoczęciem widowiska. Król zniecierpliwil się i kazał zawezwać dyrektora.

— Sire — tłumaczy się dyrektor — czynimy za chwilę, królowa goli się jeszcze.

W sztuce detektywnej, którą grano w Moskwie kilkanaście lat temu, występował pies policyjny, który ściga mordercę i tropi jego ślady. Jeden z aktorów posiadał piękny cweczarka, któremu powierzono „odpowiedzialną” rolę.

Podczas prób wszystko szło jak z płatka. Mądry pies zrozumiał, że rola jego polega na tropieniu śladów przestępcy, przebiegnięciu przez całą scenę i zniknięciu w bocznej kulisie.

Na premierze stało się jednak nieszczęście. Pies, przebiegłszy pół sceny, spostrzegł nagle coś, czego przedtem nie było na scenie: budkę suflera. Podbiegł do budki, zajął do środka, podniósł tylną nogę i — stało się, co się stać musiało — sufler zaniemógł.



Elegancka ciemnoniebieska suknia popołudniowa. (Fot. Becker i Maas).

Listy ze wsi wielkopolskiej

Gwiazdory

Przyszli do mnie dopiero w dzień Nowego Roku. Chłopcy z naszej wsi, poprzebierani za Heroda, djabła, śmierć itd. Śmierć była oczywiście z kosą i w białym prześcieradle, które zakrywało jej twarz tak, że tylko przez wąskie szparki patrzyła. Rozumie się, że dzieci boją się takiej śmierci. Jest tajemnicza, oblicza swego pokazać nie chce.

Wiadomo, że wszystkie te „gwiazdory”, „jaszka”, „szopki” itd., to resztki dawnych misterjów polskich. Połamane szczątki, urywki szcęgów, co może było kiedyś wiekłą poezją polskiej zimy i — dobrej nowiny. W kołędach, dojrze zachowanych, nastrój ten, ten ton — uchował się i zachował. Kołędy są — w chłopskich szopkach. I mówią dużo, bardzo dużo, ale nie wszystko. Bo to są jak gdyby „wkładki” do misterjów, które przepadły. I tylko szczątki ich — myślę o misterjach ludowych — tulają się po Polsce.

Gdzie ja tych „gwiazdorów” w Polsce nie widziałem?! Ha! Pamiętam — w górach! Wpadł do naszego pokoju góral i rzucił się na ziemię — Co mu się stało? — pomyślałem. A tuż za nim wleciał drugi góral — było to przedstawienie bez strojów — i głosem naprawdę wielkim, drewnianym i basowym, zawołał: — Jó-ze-fie! — To jeszcze sytuacji nie wyjaśniło. Leżący na podłodze góral, który udawał, że śpi, zaśpiewał: — Cego-kcc-cie? — A na to ów drugi: — Chrystus sie wom na-ro-dził! — Teraz dopiero zrozumiałem, z czem mam do czynienia. A na Helu? Na Helu, w Jastarni, w domku z „niebiańskimi oknami” Dawid Dru-

gi (nie żyje już ten mój zany przyjaciel) udawał „gwiazdora”, ale gdy z pod prześcieradła wyciągnął do swego synka ogromną, twardą łapę marynarską, z sina kotwicą, wytaluowaną na brunatnej skórze, maly Klemensiek od razu poznał że ten „gwiazdor” to ojciec. Byli potem i kołędnicy, którzy, śpiewając kołędy, akompanjowali sobie na maszynie do mielenia ryb. Deklamowali żalose, niedorzeczne fragmenty czegoś co mogło być bardzo ciekawe, lecz wbrew powiedzeniu Mickiewicza o „piśni ludowej”, w pamięci ludu zatarło się i przepadło.

W dzień po Nowym Roku odwiedził mnie „król Herod”. To znaczy, powiedzmy otwarcie, „laziki” z pewnego małego miasteczka — gicdni. Dostali jakś grosze, lecz prosili o jedzenie. Trudno! Prawda. Ale to byli przyzwoci i mili chłopcy, którzy mi znów sprezentowali urywki jakiegos misterjum wielkopolskiego. Gdy ich poprosiłem, aby mi jakieś wyjatki podyktowali, zrozumieli, w czem rzecz i podyktowali mi wszystko. Nie wiem, czy to znane, czy nie, spisałem jednak te rymy ku pamięci i tu podaję.

Wiec tak wygląda ta sprawa. Do pokoju nie do kuchni wszedł młody „człowiek w jasnej „koszuli” z naszymi różnobarwnymi kieszeniami na piersiach i różnobarwnymi naszywkami na rękawach, w wysokim „srebrnym” czuku z czerwoną „rózyczką”. Na spodniach miał czerwone, szerokie lampasy jeneralskie. Kto? Hetman! Czako świadczy, iż historia pochodzi z okresu napoleońskiego. Hetman wchodził sam i mówi:

Przepraszam państwo domu tutejszego, proszę posłuchać, co powiem nowego. Otóż do waszego domu król Herod przy-

ja, sluga jego, proszę o sąd na niego.

Wchodzi „Herod” w złotem czuku, na którym, nad wszelkie spodziewanie, widnieje srebrny krzyż. Ma długą, siwą brodę i melancholijną minę, różnobarwne kieszenie na „jasnej koszuli”, lampasy i „multum” różnokolorowych naszywek na rękawach. „Herod” mówi:

W wypadku moim śladam na tronie, proszę mi podać krzesło i koronę.

Hetman (prezentuje Heroda) Otóż tak wygląda król Herod, jak go dziś widzicie. W obecnej krainie spędza swe życie. Tyko mu coś do głowy przychodzi, że dziś, w Betlehem, nowy król się rodził.

To „h” w słowie „Betlehem” zostało wymówione. Widac — tak się mówi. Nie „Betlejem” lecz „Betlehem”. Dla mnie to nowość!

Herod (odpowiada Hetmanowi) Hetmanie! Cóż się z mną stanie?

Hetman Nie turbuj się, panie!

Herod (jak gdyby w kupę się zebrawszy gęga:) Na rozkaz mój niechaj cisza wszędzie będzie!

Dajcież mi spokój, domowi mojemu — (jak każdy chłop, ten „król” boi się plotek, na wsi okropnych)

Jestem król Herod światu całemu I mam mocne panowanie. Przybądź, hetmanie! (Nowa figura w srebrnym czuku wchodzi) Otóż jest hetman, marszałek od dworu mojego.

(Dwie figury, związane w jedną, do wód, że zginął watek a z nim sens i zrozumienie całej historii).

Marszałek (udaje, że Heroda nie widzi) Nie widzieliście tu króla Heroda?

On się nad całym światem nauczył panować?

(sposrzedza Heroda) Aha! Toś ty, królu Herodzie! Ja już siedem par skarpetek zdarłem, Zanim cie w tym domku odnalazłem. Niech cię kto chce ten dekret odczyta. Ja ci tu życia nie daruję. Padaj z boleści pod moje stopy! Ostatnie słowa do ciebie przemawiam I miecz na kark zakładam.

Tu ten Marszałek-Hetman dobywa drewnianego palasza i na tem sprawa się kończy. Kołędnicy otrzymują kołędy i wynoszą się.

Z całym szacunkiem dla tradycji i dla tych poczciwych chłopców mówią, to jest — okropne. Nie te nonsensy szacowne, które oni deklamują, nie nie rozumiejąc, lecz — że im nikt niczego rozumnego nie napowie.

Wyspiański nanowo przyoblekł w Krakowie „stajkonika” i jego pacholców. Czy polscy nie mogą nie zrobić dla polskiego chłopca, który chce, chce mieć dla siebie coś po swojemu pięknego?

E! Dostanie on nie tyle swoje ile „za swoje”, gdy powstanie przymus zakładania „Bibliotek Ludowych” z obowiązkiem zakupywania do nich książek Boy'a, Kadena, Choremańskiego itd. Wówczas zamiast kołęd, zacznie się na wsi w Święta śpiewać:

— Chciało się grzybów Jadwidze, poszła do lasu na rydze, takiego rydza znalazła —

To będzie pięknie, co? Przypomina mi się wyrażenie pewnej nierozumnej osoby:

— Zrobiłam wprawdzie głupio, ale — postępowo. Byczel

JERZY BANDROWSKI

PRZEGLĄD RADJOWY

Poznań na fali ogólnopolskiej

Recital skrzypcowy Marji Szrajberówny w Poznaniu.

W ramach koncertu ogólnopolskiego z Warszawy w dniu 6 stycznia 1935 o godz. 20—20.45 wystąpi znakomita skrzypczak poznańska pani Marja Szrajberówna której gra, pełna znakomitego opanowania instrumentu i wycucia utworu muzycznego, cieszy się zasłużonym uznaniem w całej Polsce.

Solistka poznańska w koncercie ogólnopolskim.

W ramach ogólnopolskiej audycji muzycznej z Warszawy w dniu 7 stycznia o godz. 20—20.45 wystąpi z Poznania znakomita śpiewaczka operowa, Marja Kaupé, która odśpiewa szereg nastrojowych pieśni i arii.

Recital śpiewaczy Karola Urbanowicza.

Wśród licznych artystów śpiewających poznańskich zdecydowanym profilem artystycznym odznacza się długoletni artysta Teatru Wielkiego, p. Karol Urbanowicz. Właśnie dnia 8 stycznia o godzinie 17.35—17.50 rozgłoszonia poznańska nada na fali ogólnopolskiej recital tego niezwykle oryginalnego artysty interpretatora. P. Urbanowicz odśpiewa szereg nastrojowych pieśni i arii.

Feliks Nowowiejski w głośnie.

Znana jest w całej Polsce znakomita gra na organach prof. Feliksa Nowowiejskiego, jedynego w Polsce wirtuoza na tym instrumencie. Właśnie dnia 12 stycznia o godz. 18.15—18.45 rozgłoszonia poznańska nada na fali ogólnopolskiej recital organowy prof. Nowowiejskiego. W programie: Bach, Guilman i Nowowiejski.

Jubileusz Nauczycielskiego „Koła Radjowego”.

W roku ubiegłym minęło 10 lat od chwili założenia Koła Radjowego przy państwowym wyższym kursie nauczycielskim w Warszawie.

Doceniając znaczenie radja dla szkoły i nauczyciela, ówczesny dyrektor wyższego kursu nauczycielskiego i Instytutu Nauczycielskiego dr Tadeusz Kupczyński wspólnie z prof. Gustawem Wutke założyli t. zw. wówczas „Radjoklub”, w którego składzie współpracując w nim. Do klubu zapisało się 70 słuchaczy i słuchaczek wyższego kursu nauczycielskiego i Instytutu Nauczycielskiego. Było to w roku 1924, a więc w chwili, gdy radjofonia jeszcze nie istniała, a liczbę radjoamatorów w Polsce można było niemal na palcach policzyć. Celem członków Klubu było teoretyczne i praktyczne zapoznanie się z radiotechniką i budowaniem radjoodbierników.

Klub ten, nazwany później „Kolem Radjowym”, jest jedną z nielicznych instytucji tego rodzaju, które przetrwały tak długi okres czasu, przejawiając dużą aktywność.

W. K. N. jest kursem rocznym, na który zjeżdżają się nauczyciele ze wszystkich stron Polski. Koło więc co roku zmieniło swój skład osobowy, co roku też członkowie Koła zabierali ze sobą odbiorniki; zwołując je do swych, często bardzo odległych stron, gdzie radjoparady dotychczas są rzadkością. Członkowie Koła byli więc prawdziwymi pionierami radjofonii polskiej, przyczyniając się waleśnie do spopularyzowania radja i powiększenia liczby odbiorców radjowych.

W ciągu tych 10 lat członkowie Koła zbudowali około 400 radjoparadów, w tym około 90 proc. lampowych. Koło rozwija się stale i prawdopodobnie wykształci jeszcze niejedną setkę przyjaciół radja.

Z okazji 10-lecia Koło urządza w początkach lutego 1935 r. wystawę radjową, obrazującą 10-cioletnią pracę Koła i obecny stan radjofonii.

Najciekawsze audycje

Literacki rejs z Gdańska do Gdyni.

W dniu 8 stycznia o godz. 18.45 znany radjosluchaczem poeta Janusz Stępowski, autor ostatnio wydanej „Legendy o marszowej sośnie”, odbędzie z nami ciekawą podróż. Gdańsk dzieli od Gdyni zaledwie 18 km., a jednak ten krótki rejs trwa w istocie całe wieki. W przestrzeniach czasu dawnej Rzplitej i lat jej odrodzenia w obecnej epoce, dokonuje się na tym sąsiedzkim niemal familijnym szlaku niezwykle charakterystyczna ewolucja twórczej myśli, której najlepszym obrazem porównawczym jest literatura i jej dzieła ducha.

Popłyniemy w tym rejsie z Gdańska pod żaglami natchnień prastarego poeica Zbysłotowskiego, przypominmy sobie o gdańskich jeremjadach Dantyszka i awanturach morskich Imci pana Jana Chryzostoma Paska; z zapomnienia wy-

Jak i o czym mówić przez radio

Program radjowy, apelujący do władz poznawczych i wzruszeniowych człowieka przy pomocy wrażeń słuchowych, składa się z dwóch zasadniczych elementów: słowa i muzyki.

Muzyka jest bezsprzecznie największą atrakcją radja. Czy każda? A jeśli nie każda, to jaka? Na pytania te znaleziono stosunkowo łatwo odpowiedź. Przeprowadzona dokładnie analiza wykazała, że wprawdzie największym „magnesem”, przyciągającym ludzi do radja, jest muzyka, pod warunkiem jednak utrzymania wydatnej przewagi procentowej muzyki lekkiej nad poważną, wartościową nad przemijającą, miłej nad trudną. Tu od razu znaleziono konieczny kompromis między wymaganiami teoretyków, a przyzwyczajeniami słuchaczy: nie rezygnując z roli radja jako instrumentu umuzykalnienia ogółu przez dobrą muzykę, ścieśniono rozpiętość czasowo muzyki poważnej.

Trudniejsze, bardziej złożone, a zapewne i ważniejsze problemy do rozwiązania nasuwało słowo radjowe. Tu nie chodzi wyłącznie o słuchacza, jego rozrywkę, czy nawet jego wykształcenie estetyczne. Odczyt radjowy — to coś więcej: ogrom zagadnień, wymagających natychmiast oświetlenia ze stanowiska kultury i państwa, kazał radju zwrócić całą energię na odcinek, który się wydał na bardziej zagrożony. Słuchacz radjowy zamykał głośnik, gdy padały pierwsze słowa odczytu... Przecież nie z nadmiaru wzruszeń intelektualnych! Nie dlatego, aby sądzić, że wie wszystko, że się wszystkiego nauczył, że nie potrzeba mu już niczyjej rady, pomocy, informacji, niczyjej oczy do patrzenia na sprawy odległe a ciekawe, niczyjego serca do oceny ludzi i świata.

Nikt w radio nie sądził, aby to było możliwe już choćby z tego powodu, że ubóstwo możliwości kulturalnych naszego kraju, zwłaszcza na odległej prowincji, jest przysłowiowe i że głód kulturalny naprawdę panuje. Jaki więc odczyt radjowy jest dobry, jaki zły? O czym należy mówić, aby słuchano? Kto ma mówić? Jak? Do kogo? Te i tysiące podobnych pytań wymagało zastanowienia się.

Próbie diagnozy i szkic środków zaradczych postanowiła dać komisja odczytowa głównej rady programowej. W ciągu kilku miesięcy, nie przerywając bieżącej pracy opinjowania audycji, komisja przedłożyła radju: „Wskazówki dla prelegentów radjowych” i „Siatkę programową odczytów radjowych”.

Metoda obrona przez komisję i jej rezultaty, są interesujące: wydaje się rzecz jasną, że w pierwszym zwrócono uwagę na mowę radjowego, a nie na jego ewentualnego słuchacza. Dobry mówca zawsze znajdzie kogoś, kto go wysłucha. Wskazówki więc pre-

legentów radja w stosunku do prelegenta, mówią mu o formie przemówienia radjowego, o treści, o zasadzie cykli odczytowych, o różnicy między estradą, a mikrofonem, o sposobach umiejętnego intrygowania uwagi dalekiego słuchacza, o potrzebie wydobywania z mowy akcentu serdeczności, przyjaźni. Są w tych „Wskazówkach” również kategoryczne zakazy — rachunek grzechów prelegentów radjowych, wykraczających przeciw świętemu prawom mikrofonu.

Specjalna uwaga położona została na dykcję prelegentów. Czy wady w wymowie przez radio nie są podobne do błędnej ortografii w piśmie lub druku? Co powiedziałby czytelnik, gdyby jakiś autor chciał zmusić go do czytania utworów napisanych wadliwą ortografją? A przecież właśnie niektórzy prelegenci dziwią się, że radio wymaga od nich korygowania wymowy. Przecież tu chodzi o ortografję radjo, „Ortofonję”.

Pierwszy etap prac komisji, polegający na dokładnym sprecyzowaniu zalet idealnego prelegenta, wygłaszającego idealną polszczyzną idealnie dobry odczyt, był tylko wstępem do zasadniczego dzieła, które określa o czym należy mówić przez radio. Zamiarem komisji odczytowej było dać rodzaj siatki, rugującej wszelką przypadkowość i uniemożliwiającej wszelkie przeoczenia.

Wysokim zadaniem radja — czytamy na wstępie — jest oddziaływanie na słuchacza i kształtowanie go, a zarazem dostarczenie mu możliwie doskonałych rodzajów radości. Zadanie to wykonane być może tylko przy opracowaniu programu i planowym realizowaniu go. Zarzys ten jednak, ani w obecnej, ani żadnej przyszłej formie nie może być dla układających programy radjowe wiążącym regulaminem. Ma on inne zadanie: chce być przypomnieniem tych wszystkich dziedzin życia, które daje radjo, będące jednym ze zwierciadeł życia.

Zgodnie z tendencją ujmowania zagadnień od najprostszyc spraw do coraz bardziej zasadniczych i ogólnych — siatka programów odczytów radjowych przewiduje największą ilość tematów, bo 70 proc., w dziale „Życie codzienne”. Reszta przypada na medycynę, przyrodę i geografję, oraz humanistykę i tematy pokrewne. Trudno choćby w przybliżeniu podać tych kilkaset tytułów, które zawiera plan odczytów. Są one tak różnorodnie, że tylko z trudnością mieści się życie w ramach jakiegokolwiek programu. W każdym razie radjo otrzymało przynajmniej w jednej dziedzinie swej programowej działalności wzorowy plan.

A to jest w działalności każdej instytucji, obliczonej na zdobywanie celów dalekosiężnych, najważniejsze.

loni się tutaj radjosluchaczom i Gomulicki za swoją „Pieśnią o Gdańsku” i Dętmiana-Luszczyńska z powieścią p. t. „Panienka z okienka”.

„5 lwowski wieczór literacki”.

72 lat temu w tragicznych dniach styczniowych padł w walce o wolność młody lwowianin nazwiskiem Mieczysław Romanowski. Mimo 29 lat życia rokował olbrzymie nadzieje — przedwcześnie bowiem zgłosił się do służby i jakby w przeczuciu bliskiej śmierci, samotny i cichy, odważył się na wielkie dzieło, tworząc próbę pierwszej polskiej epopei mieszczańskiej w „Dziewięciu z Sacza”. Mieczysławowi Romanowskiemu, najbardziej może charakterystycznemu pisarzo- wi regionalnemu, poświęca lwowska rozgłoszonia styczniowy wieczór literacki, na który złożyła się oprócz przemówienia prof. Tadeusza Pini — recytacje radjofonizowanych utworów poety i pieśni do jego słów, które wykona chór „Bard”.

„Sen o Sezamie”

Tygodnie świąteczne treścią i nastrojem szczególnie nadają się do audycji typu ludowego nietylko muzycznych ale i literackich. Do tego typu należy również oryginalne słuchowisko radjowe z muzyką „Sen o Sezamie” pióra Wiktora Hausmana, autora popularnych słuchowisk ludowych, jak „Pan z Krzemionek” i wielu innych. „Sen o Sezamie”, to wodewil radjo-

wy sięgający zarówno tem i akcją tematu jak i kompozycją ilustracji muzycznej do niezawodnej skarbnicy polskiej piosni ludowej. Audycję tę nada „Teatr Wyobraźni” ze Lwowa w niedzielę, 6 stycznia, o godz. 18.00.

„Wesoła Fala idzie z Bania po kolendzie”.

Tym razem, rozśpiewani wesółkowie lwowscy przeniosą słuchaczy w epokę przedwcześnie Lwowa „stolicy Galicji i Lodomerji”, kiedy to Szczepko i Tońko, jako mali chłopcy chodzili po kolendzie od domu do domu. Jak wojowali z konkurencją bracia śpiewacza, co z tego wynikło i jakie są ich wspomnienia dziś po 20 latach — o tem wszystkiemu dowiedzą się stałi słuchacze „Wesołej Lwowskiej Fali” w niedzielę, jak zwykle, o godz. 21.00 t. j. dnia 6 stycznia.

„Dwa okna na piątym piętrze”.

„Teatr Wyobraźni” wystawia w czwartek, dnia 10. 1. o godz. 17 oryginalne słuchowisko znanej radjosluchaczom z licznych słuchowisk pisanych do radja, a spotykających się z zycielim przyjeciem audytorjum radjowego — autorki Ireny Dehnelówny. Romantyczna historia o dwojgu młodych, którzy poznali się nie widząc siebie w sąsiadujących dwóch oknach na piątym piętrze, owina jest nieuchwytnym nastrojem. Ciekawie pomyślana akcja, oraz styl literacki słuchowiska, stawiają go w rzędzie jednych z najlepiej napisanych dla mikrofonu radjowego

„Dublany na antenie”

W sobotę, 12 stycznia, nada lwowska rozgłoszonia ciekawy feljeton reportażowy z cyklu „Miasta i miasteczka” p. t. „Dublany”. Prelegentka p. Michalina Grekowicz przedstawi słuchaczom organizację pracy w zakładach Wydziału Rolniczego Politechniki Lwowskiej, jedynych w całej Polsce, a ostatnio bardzo aktualnych w związku z projektowanymi „dublańskimi zmianami”.

„Serce przemawia”

Sensacyjny reportaż z kliniki lekarskiej w Krakowie.

W sobotę, 12 stycznia, o godz. 18.45 usłyszą radjosłuchacze... tony serca człowieka zdrowego i chorego. Transmisja odbędzie się z Krakowa z kliniki prof. dr. Jana Latkowskiego, reportaż prowadzi będzie dr. Stanisław Karasiński.

Na falach eteru przemówi serce ludzkie; przy zastosowaniu bowiem aparatury, służącej w klinice do zbiorowego obsługiwania chorych przez studentów w czasie wykładu, będzie można słyszeć tony serca niemal taksamo, jak wysłuchuje je badający lekarz. Aparat odnośny konstrukcji inż. Kibińskiego, składa się z dwu wzmacniaczy trójlampowych i posiada specjalne urządzenia celem możliwie wiernego odtworzenia tonów serca.

W rzędzie nowszych urządzeń posiada klinika także nowoczesną aparaturę roentgenową z lampą „Rotalix—innox” z ochroną od promieniowania i od wysokiego napięcia. Jest to najsilniejsza lampa diagnostyczna z wśród produkowanych obecnie. Ponadto posiada klinika nadajnik radjowy do leczenia za pomocą fal ultra-krótkich o mocy 15 kw.

„Serce przemawia” jednakowoż nie tylko przez aparaty wspomniane, a i przez żywą działalność społeczna kliniki prof. Latkowskiego w dziedzinie opieki lekarskiej nad młodzieżą szkół wyższych i średnich w Krakowie.

Aktualja radjowe

A jednak lampowiczów jest więcej

Utarło się u nas mniemanie, że słuchacze radjowi w Polsce posiadają przeważnie odbiorniki detektorowe. Ponieważ na całym świecie jest wprost przeciwnie, gdyż radja słucha się tam nie na uciążliwe słuchawki, ale na pozwalający na większą swobodę głośnik, tłumaczono ten stan rzeczy w Polsce mniejszą zamożnością słuchaczy. Z opracowanej jednak ostatnio statystyki okazało się, że i pod tym względem słuchacze w Polsce nie są wyjątkiem, gdyż 64 proc. ogółu słuchaczy radja posiada aparaty lampowe, a tylko 36 proc. aparaty detektorowe. W poszczególnych dyrekcjach pocztowych procent aparatów lampowych jest jeszcze większy, gdyż np. w dyrekcji bydgoskiej dochodzi do 89 proc.

Wybitna przewaga posiadaczy aparatów lampowych tłumaczy się również i tem, że radjo w Polsce nie dotarło jeszcze do szerokich mas i że szerokie masy nie uważają jeszcze radja za niezbędny warunek wyposażenia mieszkania.

Czy wiecie, że...

Ogólny stopień nasycenia radjem rynku polskiego jest bardzo słaby, gdyż średnio na 1.000 mieszkańców przypada 10 abonentów.

Na około 24 milionów wieśniaków w Polsce zaledwie 24.000 słucha radja.

Konsumpcja cukru, która stanowi w znacznej mierze o skali zamożności i kultury, kształtuje się prawie równolegle do konsumpcji radja.

Jeżeli weźmiemy pod uwagę rodziny, to średnio biorąc, w Polsce na 22 rodziny tylko jedna posiada aparat radjowy.

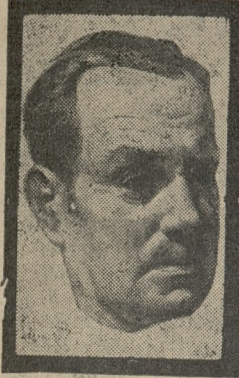
W okręgu katowickiej dyrekcji pocztowej na 1.000 osób przypada 25 aparatów radjowych, a w okręgu wileńskiej i lubelskiej tylko po 6 aparatów.

22.000 osób stanu duchownego w Polsce posiada 6.000 odbiorników radjowych, a więc prawie tyle ile parafij w Polsce.

Z kroniki żałobnej

Ś.P. WLADYSŁAW CZARNECKI

W Poznaniu zmarł senjor zawodu fotograficznego ś. p. Władysław Czarnecki, starszy cechu fotograficznego na woj. poznańskie. Po kilkutygodniowej chorobie śmierć przecięła pasmo życia człowieka prawego a przytem cichego i skromnego w wieku 69 lat.



Skory do służby publicznej i pracy obywatelskiej poświęcał z chęcią najlepsze swe siły. Cechowało go szczególnie zamilowanie zawodu fotograficznego, w którym pracował blisko pół wieku, przez długie lata w Wysokiej na Kresach Zachodnich, gdzie miał zakład fotograficzny. Nie usuwał się tam od żadnej pracy patriotycznej, która zwłaszcza w okolicach Wyrzyska tak bardzo była potrzebna. Z zamilowaniem śledził postępy, w które tak bogaty jest zawód fotograficzny w ostatnich latach, zapoznając się z najnowszymi zdobyczami zawodowymi, na specjalnych studjach w Berlinie i t. p. Zamilowanie do zawodu przełał także na swych synów, z których aż trzech poświęciło się fotografii.

Cenili go bardzo wysoko koledzy zawodowi i chętnie słuchali jego wskazówek, wysuwając go na odpowiedzialne placówki. Przez szereg lat był wiceprezesem dawniejszego Związku fotografów zawodowych w Poznaniu, a od 8 lat był starszym cechu fotograficznego na województwo poznańskie.

W roku 1919 przejął znaną placówkę fotograficzną „Rubens” przy placu Wolności i wytrwałą pracą podtrzymywał tradycje najstarszej w Poznaniu placówki, która w roku przyszłym spoglądać będzie na 60-lecie istnienia.

Cześć pamięci zacnego obywatela i patrioty!

Ś.P. LEON CHUDZIŃSKI

W dzień Nowego Roku odprowadzono na cmentarz parafji Bczego Ciała zwłoki ś. p. Leona Chudzińskiego, długoletniego pracownika Drukarni Polskiej S. A. w Poznaniu. Zmarły urodził się w Bożacinie w pow. krotoszyńskim pochodził z szanowanej rodziny naukowościelskiej. Zaczynał i prawa odznaczał się niezwykle miłą i życzliwą naturą. To też liczny był zastęp oddanych przyjaciół, którzy w dżdżysty dzień noworoczny ostatnią oddawali mu przysługę. W ostatnich latach coraz bardziej zapadał na zdrowiu, trawiony chorobą płuc, której uległ w wieku 49 lat.



Nad trumną pokłon oddał z wiceprezesem Towarzystwa Młodych Przemysłowców, Katolickiego Stow. Młodzieży i inne. Kondukt żałobny prowadził ks. wik. Tadeusz Konecki, ks. prałata Rolewskiego, rektora Seminarjum Duchownego i in. Ś. p. Leon Chudziński skierował żonę, dwie córki i syna Janusza, sekretarza kierownictwa grodzkiego S. N. pracownika chemigrafji naszej Drukarni.

Cześć Jego pamięci!

W domu, w tramwaju, w pocie — najpożyteczniejszej i najmilej spędzisz czas, czytając ciekawą „Ilustrację Polską”

Afera leśna na Wołyniu

Sąd okręgowy w Lucku rozpatrywał sprawę majora w stanie spoczynku Witolda Wincza, który brał udział w ciekawej aferze leśnej na kresach wschodnich. Chodziło o majątek Buszcza w powiecie zolbunowskim, będący własnością obywatelki angielskiej p. Julji Morton, w którym zamierzano dokonać wyrębu 950 ha między obu miało być po 5 dolarów od każdego hektara. Istotnie obiekt został wykuty, a na ręce mjr. Wincza wpłynęło 33.000 zł., z czego kpt. Kwieciński otrzymał 15 tys. złotych.

Gdy sprawa wyszła na jaw, skazał sąd

wojskowy w Lublinie kpt. Kwiecińskiego na pół roku więzienia i wydalenie z wojska, obecnie zaś mjr. Wincza został skazany na rok więzienia i 1000 zł grzywny.

W Teatrze Marjonek „Chiński mur”

Drugą premjerą Teatru Marjonek jest bajka Jana Szaudyngera pt. „Chiński mur” czyli „101-sza przygoda Stracha na Wróble”. Za chińskim murem, który przebyć może tylko ten, kim kieruje współczucie dla bliźnich, znajduje się bardzo dziwne królestwo. Jego władca, król, szczególną miłością darzy pchły, które hulają sobie swobodnie i w okropny sposób dręczą dwór i otoczenie królewskie. Niewolno jest bowiem drapać się, ani zabić pchły. Królowa jest bardzo miłą dziewczuszką i chce wyjść z zamka, ale stawia narzeczonemu warunek, by podarował jej gwiazdkę z nieba. Do takiego królestwa dostał się Strach na Wróble, który wspólnie z dziećmi przeszedł przez mur w poszukiwaniu piłki, a za nim, chcąc znowu jemu pomóc, dostała się trójka dzieci z psem Gryzikitką. Strach zwalcza mężnie Pchłę, królewską ulubienicę, i zdobywa rękę królowy, obsypując ją gwiazdkami z nieba — śniegiem.

Bardzo pomysłowa fabuła bajki została opracowana przez poetę z u-

ślask: Stefan, Dworok, Kusz, Galuszka I, Gwóźdź, Krysmalski i Gryzalt. (PAT)

Hippika

Zawody konne w Zakopanem. Do szósty zimowych zawodów konnych, które odbędą się od 6 do 15 bm. zgłoszono 66 koni. Z jeźdźców wojskowych startują płk. Pragłowski, mjr. Lewicki, por. Dąbski-Nehrllich, por. Rojcewicz itd. (PAT)

Hokej

W ramach turnieju o mistrzostwo Krynicy „Czarni” pokonali „K. T. H.” 4:1 (1:1, 2:0, 1:0). W drugim spotkaniu „AZS” zwyciężył „Warszawiankę” 2:1. Pierwsze dwie tercje mijają bezbramkowo. Dopiero w trzeciej tercji ustalony został wynik 2:1. Bramki dla „AZS” strzelili: Zieliński i Ludwiczak, dla „Warszawianki” — Burda. (PAT)

Lekka atletyka

Treningi sekcji lekkoatletycznej i Gier Sportowych AZS rozpoczynają się dziś w hali ośrodka (wejście z ul. Bukowskiej) i odbywają się w piątki i w środy od godz. 17 do 19 a w niedziele od godz. 11 do 13. (kom)

Narciarstwo

Kurs narciarski dla pań i panów organizowany przez ośrodek odbędzie się od 14 do 27 bm w Zakopanem. Ośrodek dostarcza bezpłatnie narty i kijki oraz daje 80 proc. zniżkę kolejową. Utrzymanie dzienne 450 zł od osoby. Kurs prowadzi p. por. Lapiński. Zgłoszenia należy przesać do ośrodka Bukowska 25 (tel. wewn 245 przez centr. wojsk. 44-11) najpóźniej do dnia 8 bm. (kom)

KINOTEATR „SŁOŃCE” KINOTEATR

Od niedzieli, dnia 6 stycznia codziennie

Najznakomitszy i najpopularniejszy komik świata

HAROLD LLOYD

w przepysznej, arcywesołej komedji satyrycznej

KOCI PAZUR

Śmiech do łez

Kto nie widział „KOCIEGO PAZURA” — ten nie zna HAROLDA LLOYDA!



względnieniem wymagań marjonekowego teatru. W akcję wplótł on dużo piosenek i wierszyków o czestochowskich rymach; gadania jest niewiele, tylko najniezbędniejsze dialogi. W odniesieniu jednak do niektórych fragmentów bajki budzą się pewne zastrzeżenia natury pedagogicznej. Groźna apostrofy Stracha przerażają chwilami co mniejszą dzieciarnię. Modlitwa dzieci o zesłanie gwiazdki z nieba, aby Strach mógł poślubić Królową jest nie na miejscu. Przemawiające zwierzęta w teatrze marjonek wydają mi się również niedobrym pomysłem. Drobne usterki dałoby się może podretuszować.

Wykonanie bajki naogół jest poprawne. Od siebie radziłbym nie poruszać marjonekami stale, a tylko wtedy, gdy mówią lub gdy trzeba na nie zwrócić uwagę. Nieopanowana gestykulacja jest tu takim samym błędem, jak na prawdziwej scenie. A może większym, bo przy ciągłych drgawkach wszystkich lalek nie można się zorientować, która to z nich właśnie mówi. Poza tem na premjerze były drobne nieporozumienia z tekstem, a, w braku u marjonek suflera, słychać było przewracanie kartek egzemplarza. To są drobiazgi, ale trzeba je wytknąć dla dobra teatryku, jeśli mu się życzy, aby stał na dobrym poziomie.

Z uznaniem trzeba podkreślić ładne wykonanie lalek, dekoracje oraz ilustrację muzyczną. (t. k r a s z.)

SPORT

Giełka atletyka

Zapaśnicze obozy treningowe. Polski Zw. Atletyczny postanowił wysłać reprezentacyjną drużynę polską na mistrzostwa Europy, które odbędą się w dniach 21 i 22 kwietnia br. w Kopenhadze. Mistrzostwa zapaśnicze Polski odbędą się w Katowicach w dniach 2 i 3 marca, przy czym organizuje się obozy treningowe w Katowicach i stolicy. Już dziś wyznaczono listę zawodników, na których kierownicy obozów mają zwrócić baczniejszą uwagę, a mianowicie: Warszawa: Rokita, Mianowski, Konwa, Świętosławski, Szajewski, Śląsk: Rejwa, Neuff, Książkiewicz, Hebda, Ilczyk.

Pięściarstwo

W ramach zawodów międzyklubowych „Grudziądzki K. S.” i „Sokół” spotka się z doskonałym pomorskim pięściarzem, byłym reprezentantem Polski w półciężkiej, Weznerem, zawodnikiem „Sokoła” Rogowski, który przeszedł ostatnio do tej kategorii. Niewątpliwie zawodnik poznański starać się będzie wykazać, że i w tej wadze należy się z nim poważnie liczyć. Zważywszy, że znajduje się w ostatnim czasie w ustabilizowanej formie i do każdego meczu występuje dobrze przygotowany, można oczekiwać ciekawej i emocjonującej walki, co najmniej takiej jak ostatnio z Chmielewskim. Zawody te odbędą się w przyszłą niedzielę, dnia 13 bm. o godz. 12 w sali kina „Metropolis”, a ich atrakcją, obok powyższego spotkania jest walka Misiurewicza z rewelacyjnym Świrkiem. (kom)

Piłka nożna

„Admira” i „Pogoń”. Decydujące spotkanie w rozgrywkach klubów dzielnicy lazarskiej odbędzie się jutro o godz. 11 na arenie Pawuki. Zawody „Unja” i „San” zostały przełożone na inny termin.

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś, w sobotę, wznawia Teatr Wielki jedną z najpiękniejszych oper świata „Aidę” Verdiego. Opera ta została opracowana muzycznie niezwykle starannie przez dyr. dr Zygmunta Latoszewskiego i wyreżyserowana przez p. Karola Urbanowicza. Poszczególne partie śpiewacze obsadzono najlepszymi siłami zespołu: p. Irena Cywińska w roli tytułowej oraz dawno niesłyszany tenor, ulubieniec publiczności poznańskiej p. Kazimierz Czarnecki i sławny baryton Zenon Dolnicki. W niedzielę po południu po cenach popularnych od 50 gr do 2 zł ciesząc się niesłabnącym powodzeniem „Wiedeńska krew”, a wieczorem entuzjastycznie przyjętą na poprzednich przedstawieniach „Zemsta nieterperza”.

Z Teatru Polskiego

Dziś po raz drugi znakomita i pełna humoru komedja muzyczna „Rozkoszna dziewczyna” która triumfalnie obiegła wszystkie sceny świata, a w Warszawie grana jest od pół roku przy ciągłych komplotach. Jutro po południu po cenach znanych doskonale komedja W. Katajewa „Kwiecista droga” wieczorem po raz trzeci przebież stolicy „Rozkoszna dziewczyna” z pp. Ludwizanka, Kierczyńskim i Zawistowskim w rolach głównych. W pró-

bach genialne dzieło nieśmiertelnego poety Wielkopolskiego Jana Kasprowicza pt. „Marcholt”, w inscenizacji dr. St. Papée.

Zacnie urodzonym

a nam zawżdy osobliwie Łaskawym i wielce Miłościwym Państwu uciechną zabawę zwaną „Wieczór Lwowski” wiadomem czyniąc chutliwym sercem na wieczór **sobotni dnia 5 stycznia** do gospody „IKS” przy Pl. Wolności 11a zapraszamy. Krom uczestnictwa ich Olimpijskich Mości: Bakhusa i Kupidyna — wdzięczna nam muza Terpsychora przywiodła balerinę **Xenię Nikonoff**, k woli oczu uradowaną swywołnymi a nadobnymi poskcki. Krom baleriny udział bierze nadobnego lica białogłowa **Hanka Brochocka — Rozwadowska** jakoteż kawalerze **Artur Horwath, Kazimierz Piekarczyk i „Nemo”.**

Wniście na sale kosztem zł 2 opłacane być ma, za co kaźden dostanie trunku.

Festu gospodarze zapraszają

Koło Obrońców Lwowa i Małopolski Wschodniej. zg gzzlw

Wieczór sensacyj i przepowiedni

prof. Foady urządza w sobotę na Stow. Wincentek parafji Lazarskiej



Jeden jedyny wieczór eksperymentalny słynnego fakira i grafologa prof. Foadyego odbędzie się w Poznaniu, i to w sobotę, 5. km., o godz. 23 w sali Kina „Metropolis”. Na program wieczoru całkiem nowy złożeń się silne eksperymenty z zakresu autohypnozy, telepatji i jasnowidztwa, które wprowadzą wszystkich w najwyższe zdumienie. Między innymi zawierać będzie przepowiednie na rok 1935. Będzie to bodaj najważniejsze, zwłaszcza, że przepowiednie prof. Foadyego zeszłoroczne spełniły się co do joty. Prof. Foady powtórzy także swoją kapitalną sztukę z fabrykacją likierów bez alkoholu.

Bilety w przedsprzedaży w cenie 1 zł, 1,50 i 2 zł nabyć można w składzie cygar Szrejbrowskiego przy ul. Pierackiego lub wieczorem przy kasie kina „Metropolis”. Dochód przeznaczony na ubogich Stowarzyszenia Pań Wincentek, parafji Lazarskiej. Polecamy zatem ten wieczór życzliwej uwadze naszych czytelników.

RADJO

Zdzisław Jahnke i Zygmunt Lisicki w Radjo

Wśród odtwórców muzycznych poznańskich jedno z pierwszych miejsc zajmują profesorowie Państwowego Konserwatorium prof. Zdzisław Jahnke (skrzypce), i prof. Zygmunt Lisicki (fortepian). Wysoka klasa techniczna łączy się u tych wirtuozów z niepospolitem wyczuciem pozatechnicznych uczuciowych, wzruszeniowych elementów muzyki. To też prawdziwą przyjemnością dla radjostuchaczy całej Polski będzie koncert Zdzisława Jahnkego i Zygmunta Lisickiego, który będzie nadawany przez rozgłośnię poznańską dziś w sobotę o godz. 18.15. W programie: Caesar Franck: Gawot na skrzypce i fortepian.

W Ostrowie wielkopolskim przez radjo

Na granicy byłej Kongresówki i Wielkopolski leży jedno z największych miasteczek Wielkopolski — Ostrow. Nie jest to miejscowość ani turystyczna, ani kuracyjna, a jednak wśród miast Wielkopolski zajmuje jedno z pierwszych miejsc. Tę wagę swoją zawdzięcza pięknie rozbudowanemu przemysłowi, i to przemysłowi głównie ciężkiemu. Słynną na całą Polskę jest wielka fabryka wagonów w Ostrowie. O tem to mieście w cyklu „Miasta i miasteczka polskie” mówił będzie z Poznania na fali ogólnopolskiej p. Stefan Mizera — dziś w sobotę o godz. 19.20

Gabinet kosmetyczny
Mgr. chemi Kuntzówny
Poznań, plac Wolności 9, m. 13 Tel. 54-38
Calekstał pielęgnacji i poprawy urody
Najprzedniejszej kosmetyki. Farb. włosów.

dg 639

KRONIKA KARNAWAŁOWA

W sobotę, dnia 5 stycznia 1935 r. w salach Belwederu odbędzie się Zabawa Karnawałowa znanej w Poznaniu organizacji Związku Zawodowego Pracowników Bankowych i Kas Oszczędności R. P. Okręgu Poznańskiego. Mnóstwo niespodzianek. Początek o godz. 21.

zg 10 023

Koło Przyjaciół przy II. Harc. Druż.
Zegł. urzędu dnia 6 bm. w odnowionych salach Braci Hayduckich, dawniej Jarocka wielką zabawę karnawałową. W programie moc niespodzianek oraz premiowanie kostiumów. Podczas przerwy przygrywać będzie własna orkiestra balalaiek. Za mile spędzone chwile ręczą organizatorzy. Wstęp łącznie z podatkiem zł 1.50. Początek o godz. 19.

zg 10 035

Związek Afuszerek Poznańsko-Pomorski oddaje do publicznej wiadomości, że w niedzielę, dnia 6 stycznia b. r. o godz. 18 urządzi zabawę karnawałową w salach Ogrodu Zoologicznego, połączone z rozmaitemi niespodziankami. Wstęp dla pań 1 zł, dla panów 1,50 zł. Orkiestra doborowa.

zg 10 011/12

Dziś już krąży wieść, że w niedzielę, 6. 1. 35 r. o godz. 17-ej 20, Pozn. Druż. Harcerzy wystawia w auli 38 szkoły powszechnej, ul. Kręta 8 (dawniej szkoła wydziałowa), przedstawienie amatorskie p. t. „Jasełka polskich harcerzy” oraz „Bez ten święty opłatek”, na które jaknajprzejmiej zaprasza komenda drużyny.

zg 10 017/18

Wielkie zainteresowanie wzbudził bal Klubu Wioślarskiego 04, który odbędzie się w sobotę, dnia 12 stycznia w salach Bazaru; jest to bowiem pierwsza impreza, jaką urządzają wioślarze w obecnym karnawale. Znajac miły nastrój i piękną zabawę, jakie od szeregu lat bywają dzięki dobrej organizacji na balach wioślarskich, należy i tej imprezie rokować wielkie powodzenie.

dg 553

W sobotę, dnia 5 bm., odbędzie się zabawa karnawałowa w sali nowo otwartych lokali po Jarockiej, przy ul. Masztalarskiej 8, na którą uprzejmie Szanownych gości zapraszają Gospodarze zabawy. Wstęp na salę dla pań 1 zł, dla panów 1.50 zł. Bogato zaopatrzony bufet — dobrze pielęgnowane wino i piwo na miejscu.

zg 10 052

31 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa).

CIĄNIENIE PIERWSZE

W pierwszym dniu ciągnięcia 4 klasy wygrane padły na numery następujące:

Po 10.000 zł na nr. nr.: 59614 63524 96701 115083 122487.

Po 5.000 zł na nr. nr.: 33090 67796 94813 148273 157126.

Po 2.000 zł na nr. nr.: 932 11049 15590 20517 36695 59024 62816 78325 83033 84001 86702 110172 119458 121256 128852 131495 168072 174849.

Po 1.000 zł na nr. nr.: 840 2647 4206 6728 8188 9843 15097 16578 22213 28009 35443 36950 45384 45468 52240 54231 55917 60895 61603 61825 62257 67584 72468 84408 97971 98168 101192 113155 127635 130205 154512 156717 162530 169619 173507 35799.

Po 200 złotych na numery:

215 80 317 463 596 636 824 27 1026 177 409 648 2081 121 97 438 74 583 607 780 836 911 17 3363 433 533 731 37 837 53 941 4096 683 5585 97 797 6166 95 490 7176 430 519 8004 618 76 10032 45 79 879 11208 378 587 68 927 12062 106 573 13746 875 14162 491 893 923 15322 91 552 906 16480 568 705 899 922 17187 316 95 516 53 942 18496 805 921 45 19032 57 394 443 55 535 661 91 715 871 20365 562 91 622 781 836 942 21110 95 416 18 620 47 53 712 859 916 78 22072 73 256 374 770 828 95 23063 129 31 290 300 76 527 808 24113 257 514 56 600 824 982 91 25049 55 150 205 348 521 660 79 26054 75 593 602 729 48 872 27173 86 97 223 38 371 600 16 732 857 930 56 28285 381 533 84 694 711 44 29224 515 57 703 59 984 30222 83 329 463 519 51 760 31262 442 52 578 622 32041 242 382 984 33080 98 360 569 631 90 939 34023 173 399 750 859 827 35301 644 853 85 36367 703 60 880 900 37208 594.

38033 182 290 481 685 782 935 59 80 39104 355 468 80 927 40162 389 807 8 992 41092 138 60 211 673 897 42250 91 567 90 693 882 909 43051 75 190 476 559 44271 310 466 615 62 93 825 84 908 45112 79 250 74 314 620 53 81 704 808 918 46021 103 217 365 404 517 784 47061 379 612 18 48 63 716 48039 290 400 32 590 745 76 921 49109 615 17 75 709 50153 216 675 95 745 876 51092 110 35 200 92 881 922 58 63 50121 74 234 411 67 944 53112 44 280 95 461 209 736 41 60 814 54587 38 988 55094 107 29 311 609 56130 258 415 641 867 95 947 57200 430 931 58287 367 71 479 609 56 781 850 914 50 50137 212 25 62 316 509 62 631 32 60091 415 209 41 898 975 61103 293 966 430 530 786 800 24 62204 947 60930 292 70 533 65105 27 284 351 426 848 927 72 66016 35 261 348 848 67447 632

50 804 68030 228 526 946 69339 96 493 803 70329 44 850 71066 160 64 236 644 715 97 855 973 72024 143 313 73 427 718968 73138 58 349 74110 401 542 907 75336 71 901 36.

76376 94 468 979 77081 127 220 589 721 982 78019 159 205 881 79061 175 84 93 739 849 901 80010 195 544 97 629 83 796 811 81255 346 642 82020 161 783 83585 644 713 90084184 96 274 77 434 726 859 968 91 85314 65 482 554 98 673 81 996 86005 172 244 405 511 68 786 962 87182 88235 527 603 834 89029 367 90185 257 632 747 91043 103 226 346 79 793 92519 690 890 93044 66 80 383 459 544 727 30 94184 396 98 518 676 735 860 95028 59 856 92 961 97046 98059 302 649 800 918 84 99094 119 416 639 744 49 100214 557 629 48 65 804 101066 564 718 73 874 85 998 102015 103047 567 82 661 702 831 104265 614 56 807 105455 675 869 91 918 106028 532 107427 697 108117 24 534 97 109081 116 255 640 721 49 875 920 79 110071 108 62 843 56 63 989 111208 628 37 112065 168 37 112065 168 91 381 44 537 724 882 113004 507 21 53 663.

114018 54 528 360 504 658 115095 180 83 212 561 116207 345 83 545 511 628 71 788 894 117014 53 235 118051 317 66 443 688 758 920 119167 235 90 401 11 500 669 120086 218 450 977 121093 119 299 489 926 122075 112 67 478 94 868 123465 523 72 658 733 821 49 961 79 124306 761 125005 399 519 94 606 967 91 126321 42 438 593 944 127017 221 338 713 894 128150 216 348 433 704 21 129014 340 89 501 52 630 78 725 889 923 130012 197 501 17 687 770 131043 336 573 692 752 132097 143 228 40 86 349 400 662 790 828 133511 789 134298 436 84 545 55 662 135157 684 738 136114 23 89 301 55 804 137366 551 791 944 59 138072 972 139244 140251 57 60 304 82 401 73 671 75 896 141090 239 96 348 471 675 967 142096 289 965 72 143136 64 71 328 527 988 144051 163 99 202 15 74 543 968 94 145135 276 374 546 60 600 67 893 146044 236 68 450 513 822 147039 179 292 310 718 148429 514 75 91 974 149039 255 753 150012 675 877 151109 75 73 683 940.

152149 342 437 514 732 67 153278 521 02 644 750 992 154509 72 713 850 155188 282 321 853 156139 205 54 365 454 530 70 635 863 157139 213 657 93 790 158130 543 604 159194 723 996 160079 151 292 492 510 25 728 33 871 859 161861 162224 412 50 615 992 163344 497 977 95 164068 682 749 842 165580 825 975 166173 238 591 640 949 167091 359 89 852 168041 241 767 923 169077 390 481 736 75 171423 43 80 809 983 172575 642 717 86 909 173101 27 283 303 453 532 642 851 56 989 174208 413 81 653 80 760 175121 498 736 97 176135 90 588 997 177084 983 178132 330 706 933 75 179314 654 959.

LOS Y DO 4 KLASY

31 LOTERJI są jeszcze do nabycia
1/4 = 40 zł w kolekturze sześcioletniej

Juljana Langer, Poznań

w 31 loterii padły u nas 3 główne wygrane po 100.000 zł

ng 4667

CIĄNIENIE DRUGIE

Po 200 zł na N-ry:

683 1497 516 77 791 938 43 2198 238 839 3522 600 4080 359 726 820 5451 916 6171 337 436 523 44 682 824 963 7103 61 306 479 845 8307 15 469 587 656 9114 276 479 80 564 728 84 10101 11 732 11071 913 82 12028 261 357 412 13011 231 735 850 14024 103 832 15145 409 757 72 863 967 75 16198 444 84 515 696 859 17203 938 18213 324 441 19031 76 190 93 380 509 633 86 20052 217 913 21000 44 46 59 124 37 84 200 4 360 537 618 75 810 22067 165 369 537 686 834 23186 493 515 917 24411 50 25075 502 608 26260 94 498 99 27007 316 29 440 554 81 773 865 28162 210 24 45 508 889 29819 68 940 81 30390 752 31725 32103 256 728 33037 392 493 591 844 34250 306 975 35126 572 36089 91 142 328 478 530 983 94 37179 861 907.

38104 397 449 993 39986 539 88 40070 241 553 630 843 95 949 41008 35 375 613 706 42051 117 267 570 717 916 43108 22 38 263 493 996 44112 477 618 897 925 45128 522 621 700 23 859 935 57 46232 460 621 776 47107 238 65 70 97 380 82 658 988 96 45131 94 282 312 460 587 789 175 49126 496 98 637 85 94 704 83 50029 214 311 591 690 91 870 51277 331 627 709 79 52084 195 262 415 53 511 763 53213 42 471 525 601 30 799 815 54279 314 551 884 958 55151 206 76 77 635 944 56086 135 206 623 713 29 57287 609 807 907 64 59036 123 335 82 478 87 627 72 832 39561 736 928 60430 609 857 61141 83 599 62033 242 98 346 426 676 871 91 63012 53 95 230 405 528 796 897 64494 41 648 713 808 11 991 65631 998 99 66036 240 332 67068 258 87 466 99 560 647 868 68147 63 545 808 69008 79 442 74 583 895 930 70120 335 539 621 928 71162 296 301 38 415 533 693 870 919 84 72448 73273 580 602 823 925 74038 127 43 206 51 337 534 869 75 931 75017 23 143 425 45 883 954.

76300 789 896 77713 947 78029 96 103 459 696 79048 44 275 401 73 538 80000 84 120 347 595 807 81580 618 55 730 82006 58 88 210 58 404 427 759 80 887 95 77 83080 198 303 45 410 512 603 84344 86 510 54 642 713 925 85136 316 26 658 817 987 92 83066 603 5 723 823 55 87347 72 598 88010 177 383 695 799 839 89104 554 90652 743 975 91119 487 566 641 97 897 92249 463 562 738 53 827 74 922 93083 402 11 723 81 94175 85 88 715 819 959 95029 198 85 238 472 77 92 818 89 96111 24 661 97 97167 395 559 79 877 98303 637 68 639 99157 204 92 342 475 76 85 596 725 79 100024 109 637 720 875 945 101009 51 849 102023 204 15 733 517 103267 373 446 104500 105091 337 485 89 806 28 106124 293 421 57 629 908 107052 221 407 70 66 108082 349 640 766 72 80 806 10 50 109126 352 649 91 841 110094 103 19 59 93 225 44 78 610 23 737 52 818 111130 450 539 762 842 936 112473 113036 106 362 431 549 610 13.



Dziecko nie znoś mięty

Wyteż z pomarańczy idealnie
odsuwają jamę usną, dacie im
dziecko specjalną smaczną pomo-
rańczową pastę do zębów dla dzieci

BEBEDONT SZOFMANA

DRZEWOCY W NIGJENIE DZIECKA

115092 299 750 813 79 115175 208 19 94 703 116028 648 762 373 94 117146 312 926 118451 68 75 657 119139 120527 844 121517 634 67 719 895 122046 191 711 123009 335 52 461 610 24 704 913 124010 46 60 64 204 344 733 973 82 125269 537 816 911 126013 29 209 471 532 40 630 710 127011 61 272 85 96 95 664 128116 298 334 141 548 129331 403 59 61 130048 56 107 250 594 46 613 731 95 855 131038 912 468 672 844 52 928 132071 92 176 434 740 731 973 133346 444 744 55 134049 414 793 882 135002 150 369 425 509 789 890 968 136237 83 515 95 762 812 137444 674 766 138033 293 370 658 821 139033 248 358 435 619 140182 241 466 674 796 939 41 141046 291 534 715 142017 91 98 112 380 99 630 92 143160 463 738 144287 432 710 30 8999 972 145827 146062 238 88 308 62 479 727 867 147155 226 375 522 148077 296 312 768 149481 540 71 150081 198 205 8 36 496 825 46 904 72 151189 761 973.

152095 279 91 680 752 801 153346 66 856 154336 99 155003 371 156043 189 266 539 646 157018 424 667 854 158007 151 272 673 854 159010 229 304 99 442 96 638 714 981 88 160363 446 808 91 161007 350 648 777 162361 532 632 717 958 95 163083 917 67 82 164007 53 63 102 32 45 73 94 275 664 84 935 169046 154 97 308 68 575 843 45 51 79 903 166026 83 113 362 63 167408 168153 408 47 593 748 169220 446 533 796 170204 97 335 504 64 776 847 67 984 171247 55 925 172068 220 840 173424 926 51 77 174057 192 219 80 379 499 870 175133 95 226 329 865 176164 310 418 545 664 177155 76 241 49 87 325 481 837 178119 231 39 348 497 597 728 60 197087 274 635 709 815.

CIĄNIENIE TRZECIE

Po 200 zł na N-ry:

198 428 564 700 1353 414 34 543 2446 559 888 3039 111 950 4668 899 947 6045 225 349 62 457 726 825 915 8230 37 77 319 905 9068 696 792 10211 93 628 86 703 944 11086 408 706 12054 406 91 792 824 13053 222 422 14373 435 553 15075 119 78 679 790 815 74 16053 444 590 755 87 977 17011 204 587 659 69 735 945 18175 336 606 47 71 970 20303 478 694 829 81 908 21098 263 328 96 833 83 22062 305 53 66 446 66 676 968 23030 170 390 404 656 957 65 24105 254 583 620 913 18 42 25024 142 669 703 75 822 978 26001 253 347 586 975 27429 736 830 39 910 28134 273 450 791 804 29186 21 660 418 668 30392 646 736 941 31245 53 400 549 32003 34020 33720 34138 406 661 810 979 35241 77 410 16 704 36080 344 99 431 82 584 942 37053 68 130 277 333 784 859 95 910 82.

38568 97 610 64 738 856 39201 58 313 569 817 18 869 40275 90 358 77 480 658 66 69 845 52 905 41049 42086 321 85 92 26 81 516 779 816 97 902 43028 57 149 206 815 69 938 44048 234 348 85 430 85 566 676 840 907 45152 85 492 720 46087 127 312 79 482 558

PO INWENTURZE... ZA BEZCEN

sprzedawać będziemy, począwszy od **poniedziałku, dnia 7 stycznia 1935 r.** specjalne partje towarów, które podzieliśmy na serje, z zastosowaniem cen jednolitych.

OTO PRZYKŁADY:

SERJA I

pończochy damskie, paski, biustonosze, koinierzyki, skarpety i chusteczki męskie, krawaty, ręczniki wafłowe, teraz tylko po **30 gr**

SERJA II

materiały wełniane koronkowe, flanelki na poranniki, koszulki damskie trykotowe, sportowe koszule ciepłe, igliczkowe majteczki dziecięce, bluzki damskie dziane, chodniki jutowe, teraz tylko po **95 gr**

SERJA III

czysto jedwabne fulary deseniowe i żąpony, Crepe Georgette des., wełniane materiały na suknie, wełniane materiały koronkowe na jumpy i bluzeczki, haletzki dziecięce, kombinacje wełniane, rękawiczki wełniane, futuchy damskie, szale jedwabne, kalesony trykotowe męskie, reformy jedwabne, męskie koszule sportowe, teraz tylko po **180**

SERJA IV

Marocaine jedw., Crepe Meteor jedw. mongol des., Tweed noppo wełn., materiały na płaszcze damskie, materiały na ubrania sportowe, czysto wełniane materiały damskie, męskie koszule wierzchnie, adamaszkowe obrusy białe teraz tylko po **290**

SERJA V

Jedwabie na suknie „Pedange” i „Moire”, szyjki futrzane, czysto wełniane, pantaloony damskie, wafłowe koidry białe teraz tylko po **370**

SERJA VI

Modne kraty jedwabne, tafty, męskie materiały płaszczone i ubraniowe, damskie wełny czesankowe 130 cm. szer., modne angory 130 cm. szer., kolorowe garnitury męskie „Macco”, sukienki dziane, serwety brokatowe teraz tylko po **490**

SERJA VII

Czysto jedw. „Satin Duchesse”, niedźwiadki wełn., firanki 3-częściowe, tiul ang., garnitury obiadowe na 6 osób dywaniki pluszowe, teraz tylko po **650**

SERJA VIII

Georgette-Relief wełna czesank 140 cm. szer. na suknie i komplety materiały męskie na ubrania wizytowe, poranniki wełniane, teraz tylko po **760**

SERJA IX

Męskie materiały czesank. na ubrania i spodnie, krawaty krecie oraz sełowe i agneaux-raes, narzutki na lezanki, teraz tylko po **980**

SERJA X

Materiały męskie kamgarnowe i szewiowe w tym wyroby bielskie, kapy tiulowe na 2 łózka, teraz tylko po **1350**

Pozatem przygotowaliśmy również w działach **FUTER, PŁASZCZY DAMSKICH I ARTYKUŁÓW MEBLOWYCH** znaczne partje towarów, które sprzedawać będziemy po cenach nadzwyczaj okazjnych, częstokroć daleko poniżej cen własnych.

Masy resztek — bardzo tanio!!

Dom Handlowy F. WOŹNIAK — POZNAŃ,

Kramarska 16 (ul. Rynkowa).

Osiedliłam się

Dr. med. Marja Mikołajewska

sz 1489 *Specjalista w chorobach kobiecych*
Przyjmuje codziennie od godziny 12 — 13 i od 17 — 18
Poznań, ul. Pierackiego 9. Tel. 54-84

Od Nowego Roku przyjmuję w następujących godzinach
od 10—4

w swym Instytucie ul. św. Marcina 66-67, Poznań.

DR. WATTA-SKRZYDLEWSKI

SPECJALISTA CHOROBY SERCA. dz 504

Przeniosłem swoją praktykę lekarską z ul. Marszałka Focha 73 i przyjmuję obecnie sz 10 062

przy placu Wolności 4

Dr. med. Tadeusz Suwalski

specjalista w chirurgii
Godz. przyj.: 9—11 i 3—4. Telefon 11-11

Lokale nasze przenieśliśmy

z ul. Strzeleckiej

na **ul. Dąbrowskiego 30**

telefon 13-41

Reprezentacja Samochodów „Skody”

Przedstawicielstwo płocy stalopalnych
Pr 2 197-134 „American Hardlag”.

Wody kolońskie Wody kwiatowe

oraz niezrównanej jakości

perfumy Tlen poleca na karnawał

Skład fabr. TLEN pl. Wolności 1

Sprzedaż w flakonach oryginalnych i na wagę.

W „Palais de Danse”

Piekary 16/17 Pasaż Apollo Telefon 11-92

Od 1-go stycznia 1935

Fenomenalne Egzotyczne Trio Japońskie

OHAYO

ng 4 558

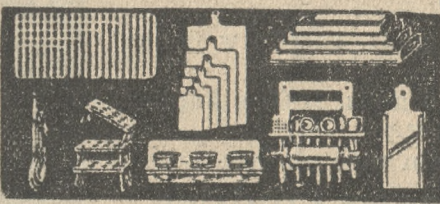
Pani CELINA fryzjerka

z firmy Stankowski donosi Szan. Klientkom, iż pracuje obecnie w fryzjerni

K. IZDEBSKI

Tel. 31-12 Pl. Wolności 18, obok Grand-Caffe

sz 10 037



gospodarstwa domowego — na województwo Poznańskie

p. A. L. KACZMARKOWI

Poznań, Ogrodowa 4 m. 2.

Prosimy o łaskawe poparcie i zaszczytowanie nas swymi cenami zleceniami.

dz 550 **Hausmann u Co., Urach (Niemcy).**



sz 8 024



LYŻWY

Rodła i sanie
Latarki powozowe
Drzonki i termosy
Noże i widelce
Łyżki i łyżeczki
Młynki do kawy
Maszynki do mięsa
Puszki do chleba
Maszynki do chleba
Garnki emaljowane
Garnki aluminiowe
poleca korzystnie

JAN DEIERLING
skład żelaza
Poznań Szkolna 3.
Tel. 35-1R 35-43

ng 13 965

Podłogi

azbestowo-ksylolitowe

są zupełnie bez szpar, ciepłe, bezpieczne pod względem ognia, grzyba i wilgoci, elastyczne, higieniczne, niewrażliwe na oliwę zmiany temperatury, zupełnie wolne o pyłu, kurzu i robactwa. łatwe do czyszczenia, przyjemne do chodzenia i przebywania. jak również podkład kserolitowy pod parkiety, zamiast ślepej podłogi, wykonuje

„KSYLOLIT”

Katowice,

Pl. Wolności 4. Telef. 328-51
praktyka od roku 1887
porady techniczne bezpłatnie.
ng 14 346

MŁODSZA Z KAŻDYM RANKIEM



Spróbuj jeszcze dziś wieczór tego przepisu

Dzięki temu cudownemu wynalazkowi zmarszczki znikną, a skóra odzyska swą młodzieńczą piękność.

Nauka już dawno stwierdziła, iż zanik pewnych żywnych składników w skórze powoduje zmarszczki. Otóż te cenne składniki mogą obecnie być przywrócone skórze w postaci „Biocelu”, szczytowego produktu Profesora Uniwersytetu Wiedeńskiego, Dr. Stejskala. „Biocel” wchodzi obecnie w skład znakomitego paryskiego Odżywczego Kremu Tokalon, koloru różowego. Przy stosowaniu go, starcza, pomarszczona skóra może być szybko odmłodzona — zwiędła zaś cera staje się świeża, jasna i młodzieńcza.

Spróbuj dziś wieczór jeszcze Odżywczego Kremu Tokalon Biocel. Już jutro rano spostrzeżesz zdumiewającą zmianę. W ciągu dnia zaszywaj Odżywczego Kremu Tokalon koloru białego (nie tłustego). Po miesięcznym stosowaniu tych Kremów będziesz wyjątkowo czystym, o 10 lat młodziej. Szczęśliwy wynik gwarantowany, lub pieniądze zostają zwrócone

Maturyczne i Doksztalające Kursy

„WIEDZA”

Kraków, ul. Bron. Pierackiego 14.

przygotowujące na lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, z pomocą przystępnie i wyczerpująco opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów, przyjmują pisy na II. półroczu roku szkolnego 1934/35.

Wykładają wybitne sily fachowe.

Pr 2177-70.82

Lokal Handlowy

przy ul. Aleje Marcinkowskiego 27 o 3 dużych oknach wystawowych z własnym centralnym ogrzewaniem nadającym się na wszelki rodzaj

OD ZARAZ DO WYNAJĘCIA.

Informacje tel 12-52

zg 0 058

ZDROWIE — TO SKARB

ZIOŁA Dr. BREYERA

które stosuje się w nast. chorobach:

- Nr. 1. — w katarach piersiowych, kaszlach, astmie 3,50
- Nr. 2. — w złą przemianie materji, reumatyzmie, artretyzmie, chorobach skórnych nieczystości cery 3,50
- Nr. 3. — w chorobach żołądkowo-kiszczowych, żółtaczce 3,—
- Nr. 4. — w chorobach nerwowych i przy ogólnym osłabieniu. Mocą zastąpić nerwowo chorym herbatę chińska 4,—
- Nr. 5. — w blednicy i niedokrwistości 5,50
- Nr. 6. — w chorobach nerwowych i pęcherzowych 4,—
- Nr. 7. — przeczyszczające 1,50

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni: **„POLHERBA”, Kraków-Podgórze, Skrytka sz. 68.XVL**

UZYWAJ ZATEM

ng 4 051

Pierwszy dzień ciągnięcia IV-ej klasy

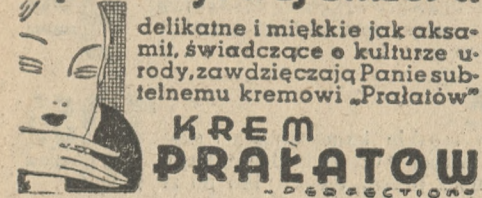
Wygranemi po 20.000, 10.000 i 5.000 zł, jakie padły w pierwszym dniu ciągnięcia IV klasy 31-szej Loterii Państwowej, podzielił się mieszkający trzech wielkich miast: Warszawy, Lwowa i Krakowa. Wygranych tych padło ogółem 12, z czego — pięć w Warszawie, resztą zaś podzielił się Lwów i Kraków.

Los Nr. 171.385, na który padło 100.000 zł, sprzedany został również w jednej z kolektur warszawskich.

W kole, poza miljonem, który wycisniony będzie w ostatnim dniu ciągnięcia, pozostały jeszcze: trzy wygrane po 100.000 zł, dziewięć po 50.000, dziesięć po 20.000, siedemdziesiąt cztery po 10.000, sto czterdzieści po 5.000 zł i mnóstwo pomniejszych.

Wygrać je może każdy, kto posiada los loteryjny.

RĄCZKI LILJOWEJ BIAŁOŚCI



delikatne i miękkie jak aksamit, świadczące o kulturze urody, zawdzięczają Panie subtelnemu kremowi „Prałatów”

KREM PRAŁATÓW

nr 4 650

Wobec znacznie zwiększonego zapotrzebowania na znaną **SÓL MORSZYŃSKA** przeczyszczającą, Zarząd Zdrojowiska Morszyn od 1 stycznia rb. obniżył cenę na **zł 2,80 za flakon.**

ng 4648

KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Dnia 4 bm. zgłoszono: Stefan Rumiński, kupiec, 32 l. Aniela Wardęska, krawcowa, 53 l. Andrzej Kaczmarek, urzędnik gospodarczy 90 l. Apollonia Dużyńska z d. Kociałkowska, 68 l. Antonina Kiełpińska, emerytowana nauczycielka, 54 l. Stefania

Piasecka, bez zawodu, 18 l. Anna Gipper-towa z d. Schmidtówna, wdowa, 81 l. Stanisław Marczyński 4 l 3 m. 7 d. Erwin Nowak 2 m. 14 d. Anna Cicha 2 l 5 m. Janina Dłużewska absolwentka Uniw Pozn., 25 l. Witold Kucner, ksiązkowy 57 l. Leon Piotrowski, uczeń szkolny, 10 lat. Henryk Załewski, uczeń szkolny 11 lat. Zdzisław Zierold, uczeń szkolny 12 lat.

Składki i pokwitowania

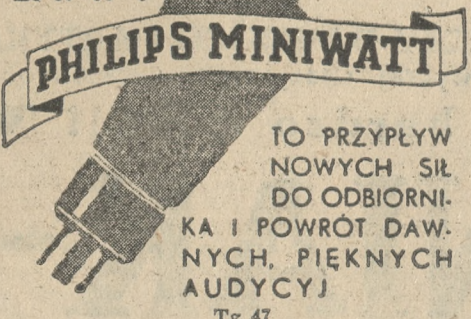
W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

Na Pomnik Serca Jezusowego: I. S. z prośbą w pewnej intencji 2 zł; — F. P. z podziękowaniem za odebrane łaski i gorącą prośbą o zdrowie 5 zł; — razem z poprzednio pokwitowanymi 22 zł.

Na Ochronkę dzieci rodzin bezdomnych na Komandorji: Bl. Grzeszkowiakowie 20 zł; — razem 20 zł.

— **P. Marcin Knośki** złożył z okazji 30-lecia nieprzerwanej pracy w Banku Ludowym w Kościanie 20 zł z wdzięczności na pomnik ś. p. ks. prał. dr. Józefa Su rzyńskiego, b. dyr. banku. Za Komitet kwituje: K. Owczarczak, skarbnik.

NOWE LAMPY



PHILIPS MINIWATT

TO PRZYPLŹYW
NOWYCH SIŁ
DO ODBIORNI-
KA I POWRÓT DAW-
NYCH, PIĘKNYCH
AUDYCYJ

Tg 47

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu

Do pamiątkowej Złotej Księgi ofiarodawców na Pomnik Najśw. Serca P. Jezusa w Poznaniu

złożeniem datku zapisali się do dnia 5. 12. 1934 r.

Ze Skarbnicy przy Pomniku wybrano:			
1. 12. 34	14.40	L. Więcek, Rohatyn	3.—
2. 12. 34	31.67	A. Medrkiewicz, Ponikwa	1.—
3. 12. 34	9.27	SS. Służebniczeki, Białokry- nica	1.50
4. 12. 34	8.90	H. Gniewosz, Nowosielce	1.—
5. 12. 34	25.03	Gniewosz	1.—
B. Januszewski, Ciekocyn	10.—	J. Kurzeja Dobromil	2.—
J. Lempicka, Opatów	2.—	L. Galaczeński, Brzeżany	2.—
Zygm. Gutwiński, Gorlice	2.—	Ks. J. Boiek, Brzeżany	3.—
J. Hornik, Czeszochowa	1.—	J. Czerska, Grudziądz	5.—
SS. Miłosierdzia, Czeszochowa	10.—	J. Janasowa, Bedzin	5.—
O. Pius Przeździecki, Cze- stochowa	50.—	Pulk. St. Lipiński, Wagro- wiec	1.—
St. Rumiński, Kop. Cze- lady	5.—	W. Rytko Rajca kż.	2.—
J. T. Biedronek, Skawa	5.—	Prof. K. Bobrzyński, Kra- ków	5.—
F. Firkowski, Bodzentyn	5.—	J. i St. Lenartowicz z ro- dzina, Łódź	15.—
W. Kulińska, Bochnia	5.—	M. i H. Martynowscy, Łódź	15.—
M. Paszkudzka, Lwów	1.—	Wł. Dąbrowski, Warszawa	2.—
B. i O. Orłowski, Prusz- ków	5.—	K. Zbyszczkówna, Bychawa	6.—
Ks. F. Chmura, p. Radom- sko	2.—	Ign. Chojński, Bakowce Ru- skie	1.—
H. Rozmysłowicz, Ostrów	2.—	E. Jarczewski, Warszawa	1.—
Z. Kościuszka - Weberowa, Borkowice	5.—	Sz'apka Otorowo	1.—
M. Parowa, Tomaszów Maz.	3.—	Z. i F. Kaliszek, Klodawa	3.—
Zgrom. SS. Rodz. Marji, Lwów	1.—	St. Buczyńska, Brzeziny	1.—
G. Charus, Kowel	2.—	J. Kostrebska, Mielnik	50.—
Ks. Prof. Dr. P. Stach, Lwów	10.—	W. Kowalewska, Malkinia	3.—
Z. Baszkiewiczowa, Ostró- wite	1.60	Rz-Kac. par., Łosice	4.—
Wł. Swirniak, Drohobycz	1.—	M. Kajdanówna, Sroda	1.50
M. Moroz T. J., Chyrów	2.—	M. Szeffińska, Lututów	5.—
J. i St. Wakalscy, Czortków	1.50	A. Szablewska, Działyn	2.—
B. Kozłowski, Brody	1.—	Sierz. St. Mikołajczak, Ko- morowo	2.—
SS. Służebniczeki N. M. P. Bolechów	1.—	M. Trzezińska, Krzywda	3.—
St. Hasubski, Ostrzeszów	10.—	L. Kołodziejska, maj. Kra- ków	1.—
Fr. Wójcik, Rudnik	3.—	T. Fenzler, Blizanów	5.—
J. Kadrowa, Wietrzno	5.—	Wł. Zieliński, Białystok	1.—
J. Wiśniewska, Przemysł	1.—	F. Łaniecyc, Białystok	1.—
M. Słowiński, Przemysł	5.—	L. Woźdaliński, Bedków	5.—
Bracia Albertyni Św. Fran- ciszcza, Kraków	3.—	M. Andrzejczak, Dešno	2.—
A. Skupińska, Kraków	3.—	H. Dobrzyniewiczowa, Au- gustów	2.—
Urzednicy Gazowni, Kra- ków	8.50	Z. Humnicka, Busk	1.—
Ig. Szturamski, Modlin, ze- brane wśród towarzyszy broni	13.—	Ks. Dziurzycki, Buczacz	1.—
B. Jasińska, Łęczysca	2.—	St. Broda, Bolechów	4.—
B. Krzywnoek, Lipniki	1.—	J. Baran, Rodatycze	3.—
St. Jasinkowicz, Chodów	10.—	J. Chryplewicz, Rodatycze	5.—
		Fr. Skarbkowa, Drobowyż	4.—
		M. Wirga, Lwów	2.—
		Ks. M. Doblja, Lwów	2.50
		A. Duda, Lwów	1.—
		Z. Poźniak, Lwów	2.—
		J. Mehal, Lwów	3.—
		Ks. M. Rekas, Lwów	3.—
		M. Mentkowska, Salno z pr. o dal. op.	3.—
		J. Klimas, Bielsko	1.—
		J. Kosulecka, Kolbuszowa	1.—
		M. Inet, Lwów	2.—
		A. Godlewscy, Michalenice	20.—
		St. Veltze, Lesko	1.—
		F. Górka, Lesko	2.—
		J. Bartosz i Fr. Walkowski, Ruda	3.—
		A. Proniawa, Mościska	1.—
		Maria hr. Potulicka, Ole- szów	2.—
		J. Chojński, Warszawa, ze- brane	5.30
		H. Jarnatowski, Jasieniec	5.—
		K. Knorowski, Warszawa	1.—
		K. Lachowska, Gidle	2.—
		W. Gustyłowa, Debica	2.—
		E. Parylo, Debica z podz. za szczęśli. przeb. oper. i z pr. o zdr.	5.—
		Ks. A. Grochowski, Czesz- chowa	10.—
		Ks. E. Weislo, Bobrek	10.—
		J. Serafin, Mikuszowice	1.—
		Chinniczewski, Mielec	1.—
		A. Hawliczkowa, Brzesko	3.—
		Ks. J. Dobrzański, Bochnia	1.—
		Fr. Goleń, Strzeszyn	2.—
		Gawęda, Biała	2.—
		B. Koczorowski, Leszno	10.—
		L. Gruszka, Biała	5.—
		Klasztor św. Hildegardy, Biała	1.—
		L. Szczerski, Biała	3.—
		SS. Felicjanki, Biała	2.—
		H. Nowak, Bedzin	2.—
		Bracia Albertyni, Kraków	2.50
		J. Kotarba, Kraków	2.—
		K. Jabłoński, Kraków	3.—
		M. Glowa, Kraków	3.—
		H. Regula, Bronowice	1.—
		St. Szeworski, Prof., No- wy Sącz	5.—
		Ks. J. Kaliciński, Nowy Sącz	1.—
		SS. Dominikanki, Nawoje- wa	2.—
		Pl. Herszman, Myszków	3.—
		Krzemińska, Gródek Jag.	1.—
		Ks. K. Habrat, Drynów	2.50
		J. Czernichowska, Czortków	1.—
		J. Boruta, Chyrów	2.—
		I. Malinowski, Lublin	5.—
		A. Kozicka, Lublin	1.—
		A. B. Męczorski, Krzemie- niec	5.—
		J. Wasilewska, Chełm Lub.	1.—

Konto P. K. O. nr. 207 470. — Sekretariat św. Marcin 69, m. 17

Staraniem Komitetu Budowy Pomnika odbywa się w każdy pierwszy piątek u O. O. Je-
zuitów msza św. o godz. 7-mej na intencję wszystkich żyjących i zmarłych ofiarodaw-
ców na Pomnik Najśw. Serca Pana Jezusa.

Dnia 4 stycznia 1935 r. o godz. 12.45 zasnęła w Bogu, opatrzona Sakra-
mentami św., nasza najurozumsza i najlepsza matka, siostra, bratowa i ciocia, ś. p.

Józefa z Kryszkiewiczów Dalska

dziecko Marji

Msze św. za śp. Zmarłą odbędą się w niedzielę, o godz. 12-tej i w ponie-
dzialek o godz. 9.30 w kościele Farnym.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 7 stycznia, o godz. 15.30 z kaplicy
cmentarza Farnego przy ul. Grunwaldzkiej, o czym donoszą.

pograżeni w żalu nieutulonym

córka, syn, synowa i rodzina.

zg 10 065

Osobnych zawiadomień się nie wysyła.

Dnia 4 bm., zmarł członek Towarzystwa na-
szego ś. p.

Marjanna Adamiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 7 bm.,
o godz. 14.30 z kostnicy cmentarza parafji Bożego
Ciała w Debce.

Towarzystwo „Piełgrzym” pod wezw. Matki
Wypadek 319. Bcs tej w Poznaniu. zdr 10 063/4

Za dowody i wyrazy współczucia, złożone nam z po-
vodu zgonu naszego troskliwego męża i ojca, ś. p.

Leona Chudzińskiego

oraz za oddanie Mu ostatniej przysługi, w szczegól-
ności przez Ks. Prał. Dr. Rolewskiego, morderatora II,
Sod. Pań. tudzież Ks. Taczala, organizacje: II. Sodali-
cji Pań Miejskiej, Młodych Stronniczek Narodowego,
Katolickie Stow. Młodz. Męskiej — Oddział Boże Ciało,
Chór Bożego Ciała za pięknie wykonany śpiew, Tow.
Młodych Przemysłowców, Krewnych i Znajomych ży-
wych Jego pamięci, składamy niniejszem

najserdeczniejsze podziękowanie.

zg 10 046/47

Żona, córki i syn.

Poznań, ul. Stroma 24 — w styczniu 1935 r.

Restauracja Rzeźni Miejskiej Grochowe Łaki 9

poleca na czas karnawału obszerne

SALE

wraz z przyległymi pokojami na dogońnych warunkach.
Znana ze swej dobroci i taniości kuchni. — Pielegno-
wane na oje. — Telefon 24-77 dg 59

Szan. PP. Amatorom i Lubownikom podaję uprzejmie
do wiadomości, iż otworzyłam

przy ul. Św. Marcin 57

SKŁAD AR. YKUŁÓW PRZYRODNICZYCH

jak ptaków ozdobnych i śp ewających, papug, papużek,
ryb akwaryjnych ciepło i zimn wodnych, gadów, płazów,
kitek metalowych i d ewntanych oraz wszelkich przy-
borów w zakres wchodzących. Z powazaniem

Jadwiga Białejczak Handel Zoologiczny Poznań, św. Marcin 57

Dr. med. Wincenty Haremski

Cnoroby wewnętrzne

przyjmuje od 10 — 12 i 4 — 6

ulica Pocztowa 33, m. 6

telefon 14-72

dg 631/2

Idąc na **BAL** pamiętaj, że powodzenie w tańcu
zapewni Ci **DINOL** — plyn od potu.

Tz 18

Dnia 31 grudnia 1934 r., zmarł mój najuko-
chańszy mąż, nasz najlepszy syn, brat, szwagier,
wujek i zięć, ś. p.

Jerzy Trzebiński

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5. bm o godzi-
nie 14.30 z kaplicy przedpogrzebcwej przy Wa-
lach Jana III na cmentarz parafji św. Wojciecha.
Msza św. we wtorek, 8. bm. o godz. 8 w kościele
św. Wojciecha, o czym zawiadamiają

w ciężkim smutku pograżeni

zg 10 054 **żona, rodzice i rodzeństwo.**

Poznań, Leszno, Rawicz, Swinemünde.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci naj-
ukochańszego, nigdy niezapomnianego męża
i ojczulka, ś. p.

Stanisława

odprawi się za spokój duszy Jego

msza św.

we wtorek, dnia 8 stycznia 1935 r. o godz. 8 w
kościelu OO. Franciszkanów, o czym bliskich
i wszystkich życzliwych pamięci Zmarłego za-
wiadomia

zg 10 042 **Janina z Maciejewskich Remleinowa
z Eligjuszem i Grażyną.**

W środę, dnia 2 stycznia 1935 r., zasnęła w Bogu,
przeżywszy lat 56, moja ukochana żona, nasza dobra
matka, siostra, bratowa i ciccia, ś. p.

z Michalowskich

Elżbieta Miądowiczowa

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 6. bm. o go-
dzinie 13.30 z kaplicy cmentarnej parafji Bożego
Ciała w Debce, o czym Krewnych i Znajomych za-
wiadomiają

stroskani

zg 10 059 **mąż dzieci i rodzina.**

Aleksandrowc, Poznań, Warszawa, Wisła, Ostrów.

W czwartek, dnia 3 stycznia 1935 r., zmarł
nagle, opatrzony Olejami św., nasz drogi mąż,
ojciec i syn, ś. p.

Witold Kucner

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 6. 1. br.
o godz. 14.30 z kaplicy na cmentarzu parafji św.
Florjana przy ul. Dąbrowskiego. Msza św odpra-
wi się dnia 7 stycznia br. o godz. 8.30 ranc w ko-
ściele Najświętszego Serca Jezusowego na Jeży-
cach, o czym zawiadamiają

zg 10 043

żona z rodziną.

BIAŁY TYDZIEŃ

Po okazjnym zakupie olbrzymich ilości **pierwszorzędnych gatunków płócien**, sprzedawac będziemy od dziś w naszych magazynach w Poznaniu przy ul. Nowej 3 i w Gnieźnie, Rynek 2, po rekordowo niskich cenach: nr 4 522/3

Płótna 70 szer. od 42 gr	płótna 140 szer. od 1,10 zł	ręczniki kuchenne od 22 gr
Płótna 80 szer. od 60 gr	płótna 160 szer. od 1,30 zł	ręczniki białe od 55 gr
Płótna 90 szer. od 80 gr	silesia 140 szer. od 1,80 zł	pościelowe w krat. od 50 gr
Madapolan 90 szer. od 75 gr	silesia 160 szer. od 2,10 zł	ręczniki frotte od 45 gr
Silesia 80 szer. od 85 gr	Adamaszek obr. 140 1,85 zł	ręczniki lniane od 90 gr
Nansuk 90 szer. od 1,25 zł	Adamaszek obr. 160 szer. 3,90 zł	serwetki od 45 gr
Surówka 70 szer. od 42 gr	Rolosowe 140 szer. od 2,25 zł	obrasy odpasowane od 2,70 zł
Surówka 140 szer. od 85 gr	Kongres firan. od 0,40 zł	firany 3 części. od 2,90 zł

NA KARNAWAŁ! Wielki wybór **NOWOŚCI** w jedwabiach!
PO INWENTURZE: W naszym Domu Konfekcyjnym Stary Rynek 98/100 polecamy wysortowaną **KONFEKCJĘ** męską, damską i dziecięcą do **50%** taniej

R. & C. KACZMAREK

Magazyn blawatów ul. Nowa 3 — Dom konfekcyjny St. Rynek 98/100



CHORY ŻOŁĄDEK
 JEST NIERAZ POWODEM POWSTAWANIA
 NAJROZMAITSZYCH CHOROÓB.
ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA
 są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym, usuwają substancje gnilne, zatrzymujące organizm.
ZIOŁA Z GOR HARCU Dra LAUERA
 stosowane również przy cierpieniach wątroby, nerek, kamieni żółciowych i hemoroidach są chętnie przyjmowane przez chorych.



Podłogowe deski
 szpundowane i heblowane, listwy podłogowe, wyłogi, listwy profilowe, belki, kantówkę, szalówkę iłaty oraz deski obrzynane i nieobrzynane po cenach konkurencyjnych poleca

Leon Żurowski
 skład drzewa i obróbka.
 POZNAN, Raczyńskich 5-8 przy pl. Bernardyńskim.
 Telefon nr. 10-87.
 Pz 8 514-49,60

Łazienki „Apollo”
 tel. 55-33
 Poleca się wszelkie kąpiele zwykłe, lecznicze łaźnie parowe, masaż, pedicure i inne.
Ceny niższe!!
 z 10053 **Ceny niższe!!**

Drzewna do Drewniaków i Okulaków
 w solidnym wykonaniu po cenach konkurencyjnych poleca
LEON ŻUROWSKI
 skład drzewa i obróbka.
 Poznań, ulica Raczyńskich 5/8 przy placu Bernardyńskim.
 Telefon 10-87 dg 4 106

Tanio! Tanio!
 Tapety
 Linoleum
 Ceraty
 Chodniki
 Dywany
 Dywaniki
 wszelkiego rodzaju w wielkim wyborze poleca

Zb. Waligórski
 ul. Pocztowa 31
 telefon 12-20.
 Pz 8594-50.100



ng 12 550/12

Ładne lokale na biura

nadające się także na praktykę lekarską lub adwokacką w centrum miasta, 4 pokoje z przynależnościami, na wysokim parterze, przy ruchliwej ulicy wprost od właściciela domu, bez odstępnego, za czynszem miesięcznym do odnaglenia. Oferty uprasza się złożyć do Redakcji Kurjera Poznańskiego pod dg 548

Poważne przedsiębiorstwo zbożowe

poszukuje rutynowanego magazyniera z praktyką na dużych śpiżniach zbożowych, obeznanego gruntownie z maszynami i urządzeniami mechanicznymi. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem referencji i wysokości wynagrodzenia składać do **Bura Ogłoszeń „PAR”** Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 1,21 Pz 21-3-1,22

„HAFTOPLIS”
 wykonuje mierzki, okretki, dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie dekoltowania, hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, obciążanie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo — najtaniej
STARY RYNEK, wejście Włankowa, filja św. Marcina 27 i Romana Szymańskiego 1.
 Pz 8591-50,60

BIURA

po adwokatów, 5 pokoi, II. piętro, przy 27 Grudnia, odpowiednie dla lekarza, notariusza itp. wynajmie gospodarz. Oferty Kurjer Pozn. zg 10 066

W Spółdzielczym Banku Koźmińskim w Koźminie wakuje posada dg 492

trzeciego członka zarządu

Rutynowani fachowcy obeznani zwłaszcza z konwersją kredytów rolniczych, zechcą do dnia 15 stycznia 1935 r. przesłać zgłoszenia z odpisem świadectw do prezesa Rady Nadzorczej p. Czesława Stanisławskiego w Koźminie.

OGŁOSZENIE.

Wspólnicy T. K. A. — Towarzystwa Komunikacji Automobilowej w Polsce, Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Poznaniu przy ul. Gajowej 1 — uchwalili w dniu 26 listopada r. 1934 rozwiązanie Spółki po przeprowadzeniu likwidacji, co udokumentowano w akcie notarialnym nr. 1743/34 not. Dr. Piechockiego w Poznaniu, a jedynym likwidatorem Spółki ustanowili niżej podpisanego.
 dg 4434

Zawiadamiając o otwarciu likwidacji T. K. A. wzywam wierzycieli Spółki do zgłoszenia wierzytelności wraz z odpowiednimi dowodami w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia do rąk niżej podpisanego likwidatora.
 Poznań dnia 7 grudnia r. 1934.

T. K. A.
Towarzystwo Komunikacji Automobilowej w Polsce
 w likwidacji (—) Jan Głowacki.

Ku uczczeniu zmarłego Generała ś. p. **Oswalda Franka**, złożył w Głównej Kasie Miejskiej dla biednych miasta Poznania niżej wymienieni ofiarodawcy następujące ofiary: JWPan Stanisław Turno 250,— zł, Księgarnia św. Wojciecha 200,— zł, WPan W. Drożyński 100,— zł, JWPan F. Kaczmarski 50,— zł, Kerpus Podoficerów Zawodowych 7 p. a. c. i 7 d. a. pl. 50,— zł, Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych 50,— zł, 7 dywizjon samochodowy 38,— zł, JWPan adwokat Dr. Rosner 20,— zł, JWPan dr. Marceji Scheffs 20,— zł, JWPan dr. Andrzej Wojtkowski 5 zł, Pozatem: Komunalna Kasa Oszczędności m. Poznania 800,— zł, Związek Zachodnio-Polskiego Przemysłu Cukrowniczego 500,— zł, „Stomil” Spółka Akcyjna 500,— zł, Zakład Naukowo-Wychowawczy Najśw. Serca Jezusowego Polska Wieś, Oddział w Poznaniu 500,— zł, Pocztowe Przystosowanie Wojskowe Zarząd Okręgu Nr. VII 500,— zł, Komunalny Bank Kredytowy 250,— zł, Fa Cysgański i Semma 75,— zł, Dowódca 3 Pułku Lotniczego, Poznań — Ławica 50,— zł, JWPan Zwirski Wacław, Naczelnik Wydziału, Urząd Wojewódzki 25,— zł, JWPan Mrávinszka, Prezes Wojew. Sądu Administracyjnego 5,— zł. — Za szlachetne dary składam ofiarodawcom serdeczne podziękowania.
 zg 10 044/5

Tymczas. Prezydent Miasta: (—) Więckowski.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811
 t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

1. KAMIENICE
Dom
 nowy dwupiętrowy, dochód rocznie 3 600 — sprzedam korzystnie. Poznań-Osiedle, Kostrzyńska 7. zdg 41 651

W Międzychodzie
 do wynajęcia jest od zaraz dom, położony przy Rynku, w którym znajduje się skład blawatów i konfekcji wraz z 5-cio pokojowym mieszkaniem. Oferty należy skierować do Ubezpieczalni Krajowej w Poznaniu, ul. Mickiewicza 2, pokój 8. Pz 2161-52,59

Dom
 nowy piętrowy woiny od podatku stempli, nowa dzielnica Poznania sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 817

Administracje
 domów przyjmie emerytowany urzędnik skarbowy obeznany w sprawach administracyjnych, podatkowych i sądowych. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 241

Kamienica
 centrum, dochód roczny, ustawowy 10 000 — cena 60 000, wpłata 40 000.— Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 955

Dom
 nowy trzymieszkaniowy amortyzacja, ogrodem sprzedam, Południowa 57. zdg 42 847

Dom
 8 lokatorów sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 764

Kupię
 willę nową okolicy Grunwaldzkiej niedaleko tramwaju, wpłata 15 000 Oferty Kurjer Poznański zdg 42 778

Kamienicę
 z kilkoma składami przy bardzo ruchliwej ulicy, blisko St. Rynku sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 926

Kamienicę
 czteropiętrowa dochód 7 900 gotówki 60 000 bezpodatkowa środki sprzeda właściciel. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 336

Nowy
 domek Poznaniu korzystnie sprzedam. Debiec, Sosnowa 2. zdg 42 689

Willa Sołacz
 dwa mieszkania 4-pokojowe. Jedno wolne, ogród, amortyzacja gotówki 16 000.— Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 131

Dom
 czynszowy dwupiętrowy nowobudowany 5 mieszkań dwupokojowych z kuchnią światło elektr. gaz i woda. Cena i wpłata według umowy. St. Nowacki, Leszno, ul. 17 Stycznia 1. zdg 43 054

Wille
 dochodowa nowa w mieście sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 207

Wille
 dziesięciopokojowa dwumieszkiwna średnioczęściu sprzedam.— Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 385

2. PIENIĄDZ
 5 000,— zł
 na I hipoteke gospodarstwa prywatnego 70 morg poszukuję. — Oferty Kurjer Poznański zdg 42 470

Mleczarnia
 poszukuje rzetelnego człowieka z kaucją wzgl. może przystąpić jako cichy wspólnik. Zgłoszenia z podaniem wysokości gotówki do Kurjera Poznańskiego pod ng 4657

Za
 pożyczenie lub tyrowanie 15 000 zł (zabezpieczone) dam dobrze płatną posadę w hurtowni monopolowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 657

Zastępstwo
 Poznańskie odda wprowadzonemu bractwu z prowizyjnie: Wytwórnia Papierów Fantazyjnych Introligatorskich Stefan Szerbiński, Kraków. Wielecka zdg 43 058

3.000
 potrzebne do dobrej zaprowadzonego interesu w Poznaniu. Zabezpieczenie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 137

3.000
 pożyczki poszukuje pewny zastaw. Udział w zyskach. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 136

Mam gotówkę
 szukam zarobkowania. Za udzielenie wkazówek, realizowania teje (obojętnie w jakim charakterze), dam dobre wynagrodzenie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 169

Wspólnika
 5 000 zł od dobrej zaprowadzonego interesu art. pierwszej potrzeby. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 273

Wynalazek
 sprzedam lub wspólnika 5 000 browary, restauracje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 140

Wspólnika
 z kil' ma tysiącami poszukuje, wysoki zysk zapewnione. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 343

3. LETNISKA I UZDROWISKA
Rabka
 centrum — pensjonat komfortowy „Sławomir” Zarzyckiej — kuchnia wykwitna — ceny u miarkowane. ng 14 430

4. OSOBISTE
Sobota
 — nareszcie ona! Robota już odwalona, weseli ze spokojna głowa na ulicy śpieszę Nowa, tam za groszy polskich sto mam

raj w buzi
 — jak chce kto: Weber, Nowa 4 ng 13 817

W karnawale
 najlepiej wypoczywać w d'brat książce z Czytelnia Duplea (20 000 tomów w 5 językach). Piac wrotności 11. zdg 43 221

Za d'ugi
 mojej żony i córki, usłusowej nie odpowiadam. Bogdan Jus Dyon Lotn. Puck. zdg 43 289

Nagławkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. Wzrost sianowli i słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów w tem 5 nagławkowych.



FIRMA EDMUND RYCHTER GÓRUJE nie tylko NISKĄ CENĄ LECZ JAKOŚCIĄ WYROBÓW

Kupując w naszych magazynach odbiorca wydobywa MAXIMUM z każdego wydanego złotego, ponieważ nie cena lecz JAKOŚĆ decyduje. — POLECAMY Pałta - Ulstroragłany - Przepiękne garnitury - Spodnie - Knykry - Bryczesy - Wiatrówki - Kurtki skórzane - Płaszcze gumowe - Peleryny gumowe.

Tysiące metrów najmodniejszych materiałów w setkach deseni i kolorów do dyspozycji SZAN. KUPUJĄCYCH W naszych oddziałach miarowych zaprowadziliśmy wykonanie popularnych garniturów w trzech seriach podlegających najściślejszej kalkulacji, ażeby w tych ciężkich czasach umożliwić szerszemu ogółowi nabycia dobrego ubrania z wypróbowanego materiału.

Serja I. 120 zł Serja II. 100 zł Serja III. 80 zł

Materiały w powyższych seriach nie zmieniają koloru i w noszeniu są pierwszorzędne. Krój, dodatki i wykonanie najlepsze. Następnie polecamy wykonanie luksusowe szewiów i czesanek Bielskich od 130 — 275 zł ostatnie z oryginalnych angielskich materiałów

Nasze oddziały wykonania na miarę stoją u szczytu doskonałości. 6-ciu pierwszorzędnych krojczyń tworzą z dobrego najlepsze. Specjalność futra na miarę, modernizacje i posycia futer pod kierownictwem wybitnych fachowców. — **GOŁOWE FUTRA** stale na składzie. —

Wydajemy nasze towary także za bony Tow. „Kredyt“

EDMUND RYCHTER ul. Wrocławska 14 Poznań ul. Wrocławska 15 ul. Kaliska Ostrów Rynek tel. 21-71 tel. 54-93 tel. 35 tel. 36 ul. Franciszka Ratajczaka 2, tel. 54-15, 26-07 Wielkopolski

Pani Helena
fryzjerka z firmy Stankowski do- nosi Szan. Klientom, że pracuje obecnie w firmie Salon de Coiffure, 27. Grudnia 4. zdg 43 070

Fryzjerki
Helena, Irena firmy Stankowski pracują Rococo, Rożański, Mar- cjin 68, obok Kurjera Poznań- skiego. zdg 43 113

6. CZENKI

Niebiedna
(20 000 zł) młoda, ładna poślubi zaraz zdecydowanego bogatego. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 741

Pan
lat 40, przystojny, dobry charak- ter 5 000 gotówki pragnie się oże- nić dla polepszenia sytuacji po- żądana gotówka ewentl. skład, konieczna znajomość języka nie- mieckiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 724

Urzednik
w Warszawie (Wielkopolanin) pozna pannę do lat 25, muzykalna Cel matrymonijalny. Dyskretna pewna. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 712

Dla
mego brata, bardzo zamożnego przemysłowca, lat 35, przystojne- go, poszukuje żony przystojnej, inteligentnej, zarabnej z dobrego domu, posag nie pożądana. Zło- szenia poważne z fotografią do Kurjera Poznańskiego pod zdg 42 711

Kawaler
rzeźnik lat 35, własnym składem w Poznaniu, poślubi przystojną pannę z zamianowaniem do inter- esu i posagiem. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 709

Samotna
przystojna z mieszkaniem pozna towarzysza. Cel matrymonijalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 811

Dla brata
mego wysobiego, przystojnego blondyna lat 30, dzierżawcy ma- jątku 1 500 mg., bez długu po- szukuje odpowiedniej żony. Po- średnictwo krewnych mile widziane. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 42 775

Urzednik
państwowy lat 36, wysoki mający 3 000 gotówki poślubi pannę równych zaletach do lat 32. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 843

Który
szlachetnych, religijnych panów lat 30-40 na stałe posiadzie, po- ślubi szatynkę (modnych zalet) oszczędnością 2 500 zł. Oferty Kur- jer Poznański zdg 42 803

Dla
mego szwagra kawalera, lat 45, rekordziemka 3 000 zł poszukuje odpowiedniej kobieci i cośkol- wiek gotówki. Cel matrymon- ijalny. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 42 916

Dla
mej siostry gospodarniej, przys- tojnej, niebrzydkiej, lat 25, po- siadającej wszelkie walory na do- brą żonę, gotówki 18 tysięcy — z powodu braku znajomości szu- kam tą drogą odpowiedniej partii. Tylko poważne oferty, możliwie z fotografią, za której zwrot i dyskrete recze słowem honoru do Kurjera Pozn. zdg 43 051

„Przyszłość“
jedynie znana z rzetelności biuro matrymonijalne — dyskretnie — skutecznie ułatwia znajomości. Poznań, Strzalska 3, telefon 24-03 zdg 43 217/18

Panna
27, przystojna posiadaj. wille o- raka 20 000 widać zamaż Mrów- ka Poznań, Szamarzewskiego 20 — 1. zdg 43 255

Urzednik
IX grupy lat 34, solidny zdrowy szuka żony. Majątek dla wspólnego dobra konieczny. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 034

Panna
lat 24, majątek w gotówce 25 000 widać zamaż. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 150

Brunet - blondyn
lat 35, 37 przystojni wyżsi u- rzędnicy zamożni poszukują odno- wiedzich żon. Oferty Kurjer Po- znański zdg 43 412

Ożeni się
kawaler lat 36, mieszk. pokój, kuchnia, lekki inwalida wojenny z osobą która dopomoże uzyskać jakakolwiek pracę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 397.

Ekspedjentki
mają pierwszeństwo zostają żona samodzielnego kupca na prow. kawaler lat 40 b. przystojny. — Panny lub wdowy z 1 dzieckiem 27-35 lat, przystojne, mile, gos- podarne z gotówką ca 3 000. — zł zechca zgłoszenia z fotografią kierować do Kurjera Pozn. pod ng 4 802

Kupiec
lat 42 bez nalogów posiada nie- ruchomość oraz 35 000 poszukuje żony z dobrej rodziny przystojna, muzykalna, Dyskretna zapewnio- na. Oferty „Par“ Aleje Marcini- kowskiego 11 pod 53.20. Pg 2 184-53.20

Kupiec
przystojny 26 pozna panna niezale- żna celem usamodzielnienia, cel matrymonijalny. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 235

Kawaler
lat 29 dobrej rodziny, szlachetne- go charakteru, pragnie poznać pannę lub wdowę mieszkaniem, cel matrymonijalny. Oferty Kur- jer Poznański zdg 43 450

Nauczycielka
lat średnich wyjdzie za urzędni- ka państwowego nauczyciela lub wojskowego. Oferty Kurjer Po- znański zdg 43 440

Wdowiec
44 lata, przystojny, w asny inter- es, dobrze prosperujący w Po- znaniu, dwie dzieci, poślubi kobiecie. Posag dla wspólnego dobra Oferty możliwie z foto- grafia Kurjer Poznański zdg 43 305

Bankowiec
nawiazę znajomość z młodszą cud dziewczętką u której stóp złoży szczęście w tyłcu rodzin- nem. Cel matrymonijalny. Oferty fotografia Kurjer Poznański zdg 43 420

Kupiec
lat 27 posiadający własne przed- siebiorstwo, szuka odpowiedniej żony. Zgłoszenia możliwie z fo- tografia. Kurjer Poznański zdg 43 423

Siostrzeniczce
26, przystojnej, dobrych zalet, gospodarniej, zna krawieczyznę szukam męża dobrego charak- teru. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 376

7. SPRZEDAŻE

Błoczek
kalendarzowe hurt, najtaniej. — Drukarnia, Kozła 24. zdg 40 524

Złoto
srebro, brylanty kupuje, sprzeda- je, przyjmuję komis „Occasion“. Aleje Marcinkowskiego 23. zdg 40 820

Urządzenie
sklepowe rzeźniczkę, nowoczesne z marmurem i z oszkleniem — sprzedam tania. Gwiaździsta 32 zdg 41 712

Skład
papieru, galanterji, mieszkaniem sprzedam. Dąbrowskiego 83. zdg 41 998

Marmury
tańsze, garnitury umywalkowe już od zł 70. — w firmie „Carrara“, ul. Przemysłowa 27, telefon 60-40. zdg 42 024

Fryzjerner
męska damska okazja dla dobre- go fachowca zaraz sprzedam. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 250

Dom Komisowy
Wroniecka 6/8, poleca szafy sza- fonierki, łóżka metalowe, stoły, krzesła, obrazy, umywalki, urza- dzenia dentystyczne. ng 13 744

Największa fabryka pianin Sommerfelda
dostarcza nowe pianina za wpla- ta 300 zł reszta płatna na godny- ch warunkach. Niskie ceny. — Pierwszorzędne wykonanie. Dlu- goletnia gwarancja. Skład fa- bryczny Poznań, ul. 27 Grudnia 15 ng 13 831

Centrala mebli
Wielka 26, poleca meble po c- nach najniższych. Pg 7903 11.11

Sprzedaje
kupuje meble maszyni inne rze- czy. Dom Komisowy Podgórna 2 Pg 7 902

Sprzedaj — Naprawa
wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru — Montownia Wiecz- nych Piór — Józef Czosnowski — Po- znań Ratajczaka 2 dg 4 062

Skład
rzeźniczkę i kolonialny połączone dobre położenie sprzedam. Zło- szenia Kurjer Poznański zdg 42 828

Saksofon S.
Zwierzyńca 8, m. 7, niedziela 2 — 4. zdg 42 844

Ford
limuzyna 6-osobowa po nowym remoncie z koncesją na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera Poznań- skiego ng 4 791

Singera
damska okrągłe czółenka tania. Kościelna 24a — 19a restauracja. zdg 42 832

Pianino
zagraniczne tania. Strzelecka 26 m. 3. zdg 42 883

Parasole
ogrodowe, słoneczne, deszczowe i wszelkie re- paracje wy- konuje Wy- twornia Pa- rasoli. Wiel- ka 27 29. zdg 13 932

Kanapy
restauracyjne za bezcen. Wroc- ławska 18 m. 2. zdg 42 888

Blüthnera
pianino tania. Male Garbary 11 m. 12. zdg 42 801

Frak
na średnią figurę dobrze utrzy- many korzystnie sprzedam. Gro- chowe Łąki 7 m. 2. zdg 42 800

Balonowy
nowy rower męski sprzedam. Sta- szcica 6 — 12. zdg 42 900

Pianino
Flüthnera koncertowe na agrafach zł 1 500. — na domowych warun- kach Dom Komisowy Podgórna 10a. zdg 42 901

Pianina
Arnolda Fibizera po cenach fa- brycznych 20-to miesięczne raty Dom Komisowy Podgórna 10a. zdg 42 903

Domek
plac budowlany, główna ulica — Śródką — dochód roczny 1 850. — za 12 500. — Oferty Kurjer Po- znański zdg 42 943

Dla fryzur
rzeźbienie, papiloty, żelazka, spinki siałki z włosów jed- wabne ondulacyjne najtaniej Wenzlik Aleje Marcinko- wskiego 19. dg 4 314

Egzystencja
zapewniona, dobrze prosperujący skład sprzedam tania zaraz. To- wary damskie, męskie, Poznań, Stary Rynek 16/17. zdg 42 990

Żyrandol
kryształowy, lalka fryzjerska. — Marcina 56 m. 27. zdg 42 978

Parcele
przy Grodzkiej, Kraszewskiego 4-9. zdg 42 952

Radjo
czterolampowe „Telefunken“ prad stały sprzedam tania. Skryta 9 mieszkanie 5. zdg 43 010

Fortepian
sprzedam tania Dąbrowskiego 70, mieszkanie 7 parter. zdg 43 006

Tapczany
fotele, leżanki, najkorzystniej u fachowca. Wrocławska 13. zdg 43 000

Fryzjerskie
urządzenie tania. Adres Kurjer Poznański zdg 43 292

Lombardowe
kwity kupuje. „Lamus“, Strze- lecka 1. Pg 8 734-53 227

Antyki
kupisz tania Pocztowa 22. Pg 8 727-53 216

Piekarnia
z powodu stosunków rodzinnych na sprzedaż dobrze prosperująca. Tylko poważni reflektanci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 387

Expresso
używany aparat do parzenia ka- wy sprzedam korzystnie. Zgłosze- nia Orędownik n 4652 2

Frakowe
figura średnia 170 cm sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 701

Maszyny do pisania
małe i duże nowe i uży- wane najkorzystniej Skóra i S-ka Poznań Aleje Marcinkowskiego nr. 23 ng 12 692

Radjokomplet
prąd zmienny. Nowomiejski 16-9. zdg 42 735

Meble
poleca najtaniej K. Bakoś Stary Rynek 51 zdg 40 293

Parcele
pod wille w śródmieściu sprze- dam. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 745

Skład
spożywczy sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 42 740

Dcy
niemiecki obrzyni Fotoaparar sprzedam, przyjmie rower, moto- cykl. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 739

Parcele
budowlane przy Poznaniu sprze- daję zarządca sądowy Dembiński. Działyskich 9. zdg 42 733

Jabłka
na sprzedaż złote renety. Vands- bore i Bostop około 20-30 ctn. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 728

Skład
spożywczy magiel, przyjeły pokó- ści sprzedam korzystnie, dobre położenie. Zgłoszenia Kurjer Po- znański zdg 42 445

Skład
kolonialny dobrze zaprowadzony przy Pocha maciel, towar, mie- szkanie. Adres Kurjer Poznań- ski zdg 42 574

Antykwarjat
Dom Komisowy najlepsze położenie Bydgoszcz dobre obroty i zyski korzystnie na sprzedaż. Oferty pod „Anty- kwariat“ do Biura Ogłoszeń, — Bydgoszcz, Dworcowa 54. ng 4660

Fryzjerner
mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 42 605

Skład
spożywczy towarem, maglem mie- szkaniem. Adres Kurjer Poznań- ski zdg 42 612

Fryzjerskie
urządzenie, płyta marmurowa 4 metr. 3 lustra, szafa sprzedaję, umywalki sprzedam. Oferty Kur- jer Poznański zdg 42 641

Motocykl
okazyjnie Rudce 500 ccm, Nowa- czek, Górna Wilda 30. zdg 42 696

Barak
blachy falistej korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 362

Ford limuzyna
jak nowy, rok 31. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 395

2 domy
sprzedam bardzo tania w których znajdują się składy. Zgłoszenia Chwałiszewo 9, m. 4. zdg 42 392

Skład rzeźniczkę
dobrze prosperujący przy głównej ulicy z powodu choroby do sprze- dania. Oferty Kurjer Poznański, zdg 42 795

Wózek
dziecięcy, maszynę Singera, skrzy- pce Steinerja. Ulica Kilińskiego 5 m. 5. zdg 42 799

Parcele
nad morzem korzystnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 803

Biurko
białe sprzedam. Obejrzeć 8-15. Hotel Polonia 465. zdg 42 804

Narciarskie
buty nowe męskie. Wierzblicie 6, m. 3. zdg 42 810

Jadalka
mahoń nowoczesną sprzedam. — Piotra Wawrzyńska 12, m. 15. zdg 42 815

Pościel
meble, łóżka. Kantaka 2, m. 5. zdg 42 820

Szafkowy
gramofon okazjynie. Prusa 20 — m. 18. zdg 42 853

Futro
żrebaki na szczyplą. Dominikań- ska 1, Michalak. zdg 42 861

Futra
spody pod futra, wydry, lisy i skóry wszelkiego rodzaju na ob- sady i reparacje futer poleca w wielkim wyborze najtaniej Józef Dawid Poznań, Nowa 11, przy Starym Ryнку. Pg 7930-41.42

Samochód
kryty dobry stan sprzedamy lub zamienimy na motocykl z dopła- tą „Efka-zet, Krzyżownik“, Pa- znań. zdg 42 753

Pralnie
prasownicę zaprowadzoną sprze- dam. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 772

Parcele
900 m kw. głównej ulicy, kanali- zacja 6 500. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 773

Pianino
bardzo dobre prawie nowe do sprzedania. Towarowa 20, m. 4. zdg 42 781

Sanie
eleganckie, wielojęzkie sprzedam tania. Przemysł Rybn. Poznań Zawady, ul. św. Michała. zdg 42 998

Skład
cukierków, dobrze prosperujący, śródmieście tania. Oferty Kur- jer Poznański zdg 43 128

Kiosk
natchmiast korzystnie sprzedam Luboń, naprzeciw fabryki Lm- boń — Wronki. zdg 43 163

Kolonjalke
dobrze prosperująca, centrum sprzedam. Długa 8, mieszkanie 6. zdg 43 069

Skład
cukierków, czekolady dobrze za- prowadzony korzystnie zaraz. — Adres Kurjer Pozn. zdg 43 098

Meble kuchenne
najtaniej. Łąkowa 4 a, stolarnia. zdg 43 032

Skład
kolonialny, Śmigiel, Rynek, zap- rowadzony 50 lat, mieszkanie, objęcie 2 000 zł. Zgłoszenia Wi- czeński, Leszno, Piśsudskiego. ng 4 798

Biały
damski pokój korzystnie sprze- dam. Marcelińska 6, m. 5. zdg 43 192

Teszyng
9 mm sprzedam. Aleje Hetmań- ska 27, narożnik Jarochowskie- go, m. 4. zdg 43 190

Bieliznę
pościelowa, obrusy ręczny haft, nowe, brylantowy pierścień dam- ski okazjynie. Józefa 9 — 2. zdg 43 189

Meble kuchenne
najkorzystniej kupisz Wytwór- nia Mebli Kuchennych, Piasko- wa 3, Konecki. zdg 10 876 7

Meble
po najniższych cenach ul. Pałacza Poznań Ślusarska 4 między uli- cą Wielką a Woźną d 4506

Pianino
750. — krzyżowe sprzedam. Kwiat- kowski, Pierackiego 14. zdg 43 405

Jadalnie - Syplalnie
używane, dobrym stanie Gabinet męski okazjynie, wielkopolski klubowy

Woźna 16
Nowy Dom Komisowy poleca oka- zjynie Jadalnie - Syplalnie Gabinet męski — kluby — różna inne meble

Kasa
National. ng 4 525

Piec
kąpielowy na węgiel. Zórawia 3, mieszkanie 14. zdg 43 260

Restaurację
dobrze zaprowadzoną sprzedam tania. Adres wskaże Kurjer Po- znański zdg 43 259

Fryzjerner
mieszkaniem tania. Adres Kurjer Poznański zdg 43 224

Płaszcze
najkorzystniej poleca Fabryka Konfek- cji Damskiej Wildowa - Syplalnie Wodna 1. Przymiemy asy- naty kredytowe. Pg 7 939-41.63

Maszynę do mereżkowania
Singera bardzo mała używana sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 840

Futro
damskie nowe 85 zł (żrebce). ul. Stroma 26, m. 1. zdg 43 194

Skład
kolonialno-spożywczy, dobrze pro- sperujący, 2 pokoje kuchnia, ma- giel. Adres Kurjer Poznański zdg 43 220

Kiosk
inwalidzki — inwalidzie. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 213

Lampy
elektryczne stylowe, najtaniej wprost z Wytwórni. Masztalar- ska 7. zdg 43 212

Parcele
dwie zwarta budowa, plac Asny- ka (Jeżyce) sprzedam. Oferty „Par“ nr. 53.29. Pg 2 193-53.29

Wilc-ples
ostry na sprzedaż Poznań. Gro- bla 6 m. 11 zdg 43 271

Pianino krzyżowe
Dominikańska 1 — 1. zdg 43 270

Kożuch
z podszyciem w dobrym stanie dla szofera. „Irena“ Aleje Marc. 17. zdg 43 333

Maszynę
do pisania tania sprzedam. Ma- leckiego 3 m. 6. zdg 43 329

Nowość
rewelacyjna. Sprzedam licencję na wyrób bardzo taniego, 100% proszku mydlanego do prania. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 036

Radjo
sieciowe Łódzka materace, szafa, fortepian. Mar- cin 13 — 10. zdg 43 066

Sprzedam
fryzjerner lub skąd centrum — Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 168

Antyki
rozmaite meble żyrandole zegary, dywan 3.25x4.50 na sprzedaż. — Skarbowska 4 parter. zdg 43 148

Gramofon
szafkowy. Dąbrowskiego 3. re- stauracja. zdg 43 395

Sypialnia
dobowa tania. Miklas Wawrzy- Ńska 10. zdg 43 394

Skład
delikatesowy, nabiału, objęcie 2 900 (śródmieście). Adres Kurjer Po- znański zdg 43 321

Futro
damskie, eleganckie, nowe. Maształarska 7 — 4. zdg 43 392

Narciarskie
buty. Szymańskiego 9 — 11. zdg 43 282

Stolarze
struznice, narzędzia, okucia itd. Stary Rynek 46/47. I. zdg 43 400

Biurowe
szafy żelazne, akt. biurka itd. — Stary Rynek 46/47. I. zdg 43 410

Jadalnię
dębowa jak nowa okazynie. — Stary Rynek 44, m. 8, wejście Woźnej. zdg 43 411

Singera
damską nową. Groh'a 20, m. 4. zdg 43 413

Maszynę
do śleczki sprzedam Kościelna 9 zdg 43 243

Restauracje
śródmieście sprzedam zaraz ewtl. zamienię na skład kolonialny. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 348

Porcelanę — Serwisy
Alpaka — Szkło — Noże, widelce — Wyprawy
sprzedaje tanio tylko Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24 (podwórze).

Niebywała okazja
wielkiej sprzedaży mebli używanych

250 krzesel Toneta
jak nowe do kawiarni kilka pokoi kompletnych oraz pojedynczych, leżanki, kluby, kanapy, żońdół kryształowy, piec przenośny, kraty rozsuwane instrumenty niwelacyjne Zeissa, kożuch proszę zobaczyć Stary Rynek 44 wejście Woźna Polski Dom Komisowy. zdg 43 353

Wille
komfortowa, 10 min. od przystanku tramwajowego górnej części Poznania, dużym ogrodem zarazem, sprzedam tanio spowoduje wyjazd. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 556

Skład
nadający na fryzjerię oddam tanio Dąbrowskiego 69 informacje stróż. zdg 43 358

Skład
urządzeniem 280. — Dąbrowskiego 38 — 3. zdg 43 360

Pianino
zawracające, pierwszorzędne — czarne kryształowe, metalowa płyta sprzedam. Szamarzewskiego 27, m. 16. zdg 43 103

Sklep warzywa
składający się z ubikacji oddam lub zamienię na mniejsze mieszkanie. Adres wskazać Kurjer Poznański zdg 43 127

Lęczeczko
dziecięce, białe, żelazne tanio. — W. Garbary 13 — 10. zdg 43 203

Parcele
1700 i 2400 m kw. przy wolnych forach w Luboniu sprzedam tanio. Wierzbicice 6, m. 3, tel. 74-10 zdg 43 276

Powóz
oszczędny (Landö) na gumach, reklamówka i wolant tanio nleca. Polwiejska 26. zdg 43 312

Jadalnię dębowe
Gabinety męskie
Sypialnie
solidne, dobre wykonanie bardzo tanio. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2189-130

Skrzydło czarne
Pianola - Kasa żelazna
garnitur klubowy
gobeliny, nowoczesny okazynie Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2189-130

Clęzki gabinet
meski rzeźbiony
bardzo okazal — biblioteka 2,40 bardzo tanio

Jadalnia
jako nowa tylko 300. — Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 2190-131

Skład
okulerków z mieszkaniem główna ulica tanio sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 306

Rzeźnictwo
Poznań zapęd elektryczny — sprzedam lub zamienię na mniejszą nieruchomości (dopłace). Oferty Kurjer Poznański zdg 43 176

Restauracje
pełen wyszynk, przy głównej ulicy w Poznaniu sprzedam. Oferty „Par”, Poznań pod 53.23. Pg 2185-53.23

Restauracje
centrum Poznania, urządzeniem, mieszkaniem z powodu podwyżek oświetlenia sprzedam. Ratajczak, Jezuitska 12. Pg 2181-53.18

Sprzedam
kufry, umywalki płyta marmurowa. Fabryczna 21 — 3. zdg 552

Futro
płótcowe, kolnierz, karakuly tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 234

Dom
dobra restauracja tanio sprzedam. Stachowiak, Krotoszyń. Kobylińska 9. zdg 43 228

Skład
pasy sprzedam zaraz na korzystnych warunkach. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 229

Futro męskie
czarne, średnia osoba korzystnie sprzeda. Focha 64, m. 5. zdg 43 436

Plecik naftowy
przenośny dla kiosków, hall — prawie nowy tanio. Marcina 53 m. 7. zdg 43 389

Maszyna
Singera krawiecka tanio. Nowa 1-12. zdg 43 402

Śliczne
pianino kryształowe. Adres Kurjer Poznański zdg 43 371

Bandówkę
małą, nową, do drzewa oraz nowe gryzy do metali korzystnie oddam. Skrzyńska pocztowa jeden — Gniezno. zdg 43 430

Sprzedam
tanio restauracje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 423

Futro
myśliwskie, długie, (wilczury) 330. — Samochód Ford tanio — sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 423

Futro
damskie garderoba używana. — Działyńskich 8 m. 1. zdg 43 421

Poleca
Poseszenie
laszcze
damskie, dziewczęce, szkolne najkorzystniej Szuster

Stary Rynek 76, piętro
Przyjmuje asygnaty „Kredytu”. zdg 43 095

Łóżko
szafa, kanapa, lodówka i inne sprzęty tanio. Jasna 12, m. 5. zdg 43 415

Jadalnia
nadzwyczaj ładna wielkopolska Renaissance, dywan, lampa okazynie. Jasna 12, m. 5. zdg 43 416

Sanki
narciarskie, łyżwiarzki artykuły tanio. Pocztowa 20, m. 5. zdg 43 420

Skład
delikatesów, centrum korzystnie. Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 43 443

Przedsiębiorstwo
przemysłowo-handlowe, dobrze prosperujące odstanie Poznaniu, gotówki około 6 000 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 448

Dogł
6 tygodniowe czystej rasy sprzeda. Poznań, Poznańska 52, m. 4. zdg 43 318

Singera
damską tanio. Szamarzewskiego 11, m. 4 zdg 43 320

Wągi
cieńszymi sprzedam. Wierzbicice 37, m. 7. zdg 43 341

10. MAJATKI
Majatek ośmiat móg
osobiscie zbadalem
Inwentarzem, objęcie 23 000, tyś. zł. majątek 28 000, sędziwość móg 20 000, sędziwość móg 20 000, pięćset móg 10 000, czterysta móg 10 000, resztówka trzysta móg 10 000, dwieście siedemdziesiąt móg 10 000, wascielca (Poznańskim) wydzierżawi Nowak, Poznań, Kramarska 15. zdg 43 108

11. KUPNA
Dwutonowa
ciężarówka Chevrolet Six z bliźniakami kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 813

Parcele
w pobliżu tramwaju kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 726

Piec
do palenia kawy 50 — 150 kupie Oferty cena Kurjer Poznański zdg 42 865

Foksterriera
rasowego, czujnego i na szczyry Oferty Kurjer Poznański zdg 42 777

Objektw
krótkoogniskowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 833

Sportkę
kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 972

Jeziro
do 150 móg z ziemią kupie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 970

Kocioł
parowy dwucieczny pojemności 400—800 litrów. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 912

Kupie
5-cio do 8-mio pokojowa wille i parcele Solacz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 922

Piekarnię
dobrze prosperującą kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 929

Wage
300 kilowa kupie. Telefon 4076 zdg 42 982

Szafę
do książek kupie dobrze utrzymaną. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 021

Biurek — Szaf
różnych innych mebli biurowych kupie, wieszaki, łóżka. Placę ceny sumienne. Wielka 20, Okazyjny Skład, telefon 32-40. ng 43 526

Lombardowe
kwity kupuje. Wodna 26 „Bracia-Brac”. zdg 43 171

Podwozie
do półciężarówki — półciężarówki kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 004

Dynamo
małe do ładowania akumulatorów. Oferty z cena Kurjer Poznański zdg 43 052

Piec kąpielowy
opalany węglem używany lecz w dobrym stanie kupie. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 080

Urządzenie
fryzjerskie kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 116

Meble używane
wszelkie inne przedmioty użytku domowego — biurowego kupie gotówka. Nowy Dom Komisowy. Woźna 16, telefon 17-40. nr 4 527

Poszukuje
kupna maszyny do ściągania beczek. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 635

Pianino
kupie. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 43 145

Szafę ogniotrwałą
używana poszukujemy. Oferty z podaniem cen kierować należy do Związku Urzędników Miejskich w Poznaniu pl. Wolności 11 zdg 43 146

Samochód
limuzynę małą kupie, warunek: dobry stan. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 399.

Kupie
używany chodnik linoleum. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 299

Skład
dobrze prosperujący kupie. Zgłoszenia „Par” nr. 53.28. Pr 2192-53.28

Kupie
2 szyby wystawowe ca 180x190 Oferty Kurjer Poznański zdg 43 378

Tragarze
używane N. P. 40 cm długie, 30 wysokie, 22 cm d. ucie 30 wysokie kupie. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 379

Srebro
dobre na 18 osób okazynie kupie. Oferty cena Kurjer Poznański zdg 43 455

500 ltr. mleka
od zaraz lub 1. 2. potrzebuje m. czarna. Zgłoszenia „Par”, 71. Marcinkowskiego 11 — pod 53.24 Pr 2191-53.24

Domek
w pobliżu tramwaju kupie, wpłaca 5 000 zł resztę w 6 miesiącach. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 414

12 DO WYNAJĘCIA
Siedmiopokojowe
komfortowe pięcie zaraz. Patrona Jackowskiego 39, stróż. zdg 41 292

Pięciopokojowe
wszelki komfort, częściowo odnowione. Marsz. Focha 78 wynajmie gospodarz. zdg 42 249

Pięciopokojowe
mieszkanie komfort, centralne III ptr. 125. — Chelmońskiego 9. zdg 42 282

Trzypokojowe
Mazowiecka 5. zdg 42 317

5 pokoi
kuchnia, łazienka, frontowe 3 pokoj-parter, oficyna na warsztat pokój wraz z ubikacją na warsztat wynajmie ulica Długa. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 361

Dla lekarza
8 pokojowe piękne mieszkanie z centralnym ogrzewaniem. I piętro Chelmońskiego 21 od 1 lutego do wynajęcia. Dr. Piechocki. dg 526

Pięciopokojowe
słoneczne, dwupokojowe, parterowe. Grunwaldzka 5 — 2. zdg 42 749

6 pokoi
z przynależnościami na mieszkanie lub biura nadające się dla lekarza lub adwokata przy ul. 27 Grudnia nr. 2. I. ptr. natychmiast do wynajęcia. Bliższych informacji udzieli administrator kamienicy ul. Kantaka nr. 2, m. 7. Pr 2176-1.13

Kuchnia
pokoi zaraz. Szamarzewskiego 10. zdg 42 780

2 pokoje
kuchnia tanio gospodarz. Dębiec Aleja Czechosłowacka 14. zdg 42 791

Pięciopokojowe
Cieszkowskiego 1. zdg 42 854

Dwupokojowe
Wiśniewa 81. zdg 42 855

2 pokoje
i kuchnie wynajmie gospodarz od zaraz. Szamarzewskiego 26. zdg 42 856

Pięć
blisko Wilsona, komfort, pięcie, czynsz ustawowy, gospodarz. — Oferty Kurjer Poznański zdg 42 760

4
pokojowe słoneczne wille komfort, I piętro, balkon, widok, spokój blisko tramwaju od 1 lutego Łazarz, Krauthofers 4. zdg 42 914

Solacz
trzypokojowe umeblowane, komfortowe. Śląska 2. zdg 42 774

3 pokojowe
front, balkon pokój służący, łazienka, Łazarz, przy dworcu od zaraz wynajmie gospodarz. Szewska 1 restauracja. zdg 42 961

Siedmiopokojowe
komfortowe, słoneczne w śródmieściu od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 881

Mieszkanie
3 pokojowe wolne. Do objęcia potrzeba 500 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 919

3
1 2 pokojowe, kuchnia, łazienka — ustep, mała ubikacja z oknem. Chelmońskiego 5, budowlą wydzierżawi od czerwca gospodarz. zdg 42 235

Sześciopokojowe
centralne 11 p. Chelmońskiego 4. zdg 42 993

Czteropokojowe
Kochanowskiego 108. —

Trzypokojowe
Słowackiego 75. —

Dwupokojowe
centrum 65. —

Jednopokojowe
17. — wskaz.

„Be-Em-Es”
Marcinkowskiego 21
(dawniej Marcia 74). zdg 42 951

Mieszkanie
przy Żupańskiego, 2 pokojowe, pokoi łazienka, meblami oddam Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 954

5 pokoi
przy ul. 27 Grudnia na II piętrze wolne od 1. 2. 1935. Oferty pod zdg 43 135 Kurjer Poznański.

Pokój
kuchnia, 1/2 roku zżory, pewnemu płatnikowi. ul. Zródlana 15, m. 7. zdg 43 166

2
pokoje z kuchnią od zaraz. Dzierżawa 45 zł miesięcznie. Osiedle Warszawskie, ul. Lidzka 11. zdg 43 037

4 pokoje
kuchnia, 4 piętro. Obejrzeź 12-4. Wyspiańskiego 12. zdg 43 111

2 pokoje
kuchnia zaraz. Dzierżawa miesięczna. Marcełińska 6, m. 5. zdg 43 193

5
pokojowe I ptr. słoneczne ogrodem. Marszałka Focha zaraz. Zgłoszenia Słusarek, Rynek Śródecki 4. zdg 43 209/10

Pięciopokojowe
wolne I, III, wysoki parter czteropokojowe I, IV, II piętro. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 637

1 pokojowe, kuchnia
potrzebna kancja. — Zgłoszenia stróż Łazarz Lodowa 6 przy rynku. zdg 43 184

Pokój
z kuchnią wolne zaraz. Promienista 72 m. 2. Górczyn. zdg 43 391

2
pokoje kuchnia Ostrobramska 30 Górczyn. zdg 43 251

Wspaniałe
czteropokojowe, najnowszy komfort, centralne ogrzewanie, willa. Aleja Szelałowska 28. zdg 43 450

Pracownia
krawiecka do wynajęcia. Adres Kurjer Poznański zdg 43 401

Mieszkanie
3 pok. podwórze, śródmieściu 79 zł. rok zżory. Zżory. Kurjer Pozn. podać adres i zawód. zdg 43 422

Słoneczne i cienie
2 pokoje i kuchnia w wille wysoka suterenka tylko samotny — wzgl. bezdzietnym zaraz. Oziadac od poniedziałku: Aleja Reymonta 19. zdg 43 314

4 pokojowe mieszkanie
meblami powodu wyjazdu wiedza gospodarza odstanie. Adres Kurjer Poznański zdg 43 342

13. SZUKA MIESZK.
Dwóch
pokoi kuchni centrum, Jeżyce, Łazarz poszukuje od gospodarza urzędnik, dobry płatnik, da rok zżory. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 038

3
pokojowe samo centrum do II piętra, czynsz zżory. Kantaka 2, m. 5. zdg 42 819

1-2
pokojowego mieszkania szukam, czynsz naprzód. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 859

Dwu
jednopokojowego, kuchnia, łazienka, Włda, początek Łazarza, inżynier kolejowy. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 862

Poszukuje
mieszkania 1 pokój z kuchnią kolejarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 868

Dwupokojowego
zaraz pewny płatnik z prowincji. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 755

Mieszkania
3 pokojowego z przynależnościami położenie dobre szuka młode małżeństwo, pewny płatnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 760

Pewny
płatnik szuka mieszkania 3-4 pokojowego wygodami śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 835

Urzędnik państwowy
poszukuje 1 lub 2 pokojowego mieszkania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 962

Poszukuje 4-5
pokojowego mieszkania śródmieście lub Łazarz do 120 zł Zgłoszenia Ciaszczyk, św. Marcina 4 III p. zdg 42 879

Dwupokojowego
komfortowego bliżej centrum poszukuje urzędnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 892

Urzędnik
poszukuje 2 pokoje kuchnia, czynsz zżory. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 909

Stróżstwo
przyjmie rzemieślnik, znający wszelkie reparacje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 911

Inżynier
kolejowy jedno, dwupokojowego kuchnia, łazienka, Włda, Łazarz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 913

Mieszkania
trzypokojowego, komfortowego od gospodarza poszukuje urzędnik, pewny płatnik w pobliżu centrum. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 945

Małżeństwo
bezdzielne poszukuje dwupokojowego mieszkania, egzystencja pewna. Zapłacie zżory. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 958

3-4
pokojowego mieszkania od gospodarza poszukuje blisko śródmieściu, zżory. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 133

2-4
pokojowego z wygodami poszukuje pewny płatnik zżory, bezdzietni. śródm. Jeżyce. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 093

Szukam
pokoi kuchnia wprost od gospodarza, urzęd., bezdzietny śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 129

Centrum
2-pokojowe, komfort, I-II ptr., słoneczne poszukuje pewny płatnik wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 035

Urzędnik państw.
solidny płatnik, szuka mieszkania **trzy** pokoje kuchnia, łazienka, pokój służący, elektryczność, okolica centrum; Warunki podać Kurjer Poznański zdg 43 022

Urzędnik
państwowy etatowy poszukuje dwóch pokoi kuchnia, śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 099

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje 1 lub 2 skromnie umeblowanych pokoi kuchnia, parter, piętro. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 115

Pokój
kuchnia lub dwa wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 109

Urzędnik
szuka 4 — 7 pokoi centrum dokładne warunki Kurjer Poznański zdg 43 272

2 pokojowego
kuchnia słonecznego poszukuje urzędnik Łazarz, Jeżyce, peryferie niewyłączone. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 340

Trzypokojowego
front komfort centrum poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 182

Pokoju
od gospodarza poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 353

Dwupokojowego
bliżej centrum, do II piętra, z łazienką szuka urzędnik na stałe. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 102

Emeryt
poszukuje dwóch pokoi kuchni centrum od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 43 125

4-5
od 1. 5.

Dwuosobowy
Ratajczaka 14 m. 20. zdg 42 986

Marcin
22 — 9 utrzymaniem. zdg 42 981

Niekrepujący
frontowy. Zycowska 30, m. 9. zdg 42 953

Korzystnie
jedno-dwuosobowy utrzymanie. obiady. Matejki 2 m. 2. zdg 43 016

Komfortowy
1-2 osób ul. Podczarna 6 m. 6. zdg 43 013

Pokój
Ratajczaka 13 — 6. zdg 43 014

Dwuosobowy
mily Matejki 66 — 4. zdg 43 140

Mickiewicza
18a m. 6 paniom. zdg 43 134

Plac Nowomiejski
9 mieszkanie 13 Dębaldzewska. zdg 43 132

Pocztowa
10 — 4 utrzymaniem zdg 43 004

Działyńskich
8 m. 7. zdg 43 020

Pokój
utrzymaniem. Waly Jana 12-13 zdg 43 019

Duży
frontowy Skarbowska 19, m. 6. zdg 42 936

Nowomiejski
6a. — 25 elektryczność, łazienka zdg 43 108

Pokoik
Skrzyta 10 — 1. zdg 43 170

Pokoik
z utrzymaniem 50. Zygmunta Augusta 4 — 9. zdg 43 107

Elegancki
jedno-dwuosobowy. Pocztowa 21, mieszkanie 4. zdg 43 162

Inteligentne
osoby, małżeństwo bezdzietne. ul. Marsz. Focha 55. I. n., prawo. zdg 43 161

Niekrepujący
dwuosobowy, utrzymaniem, lub bez. Rybaki 21, m. 9. zdg 43 139

Małeckiego
10 — 4. zdg 43 354

Pokój
umeblowany, czysty z elektrycznością, niekrepujący, ewtl. z gabineciem w spokojnym domu. — Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 43 105

Pokój
frontowy, słoneczny. Skrzyta 15, m. 5. zdg 43 104

Pokoik
ładny, niekrepujący, drugi dwuosobowy. Chelmońskiego 17 — 11. zdg 43 062

Pokój
renowany 85 utrzymaniem, bez 25, 15-go. Sw. Marcin 47, m. 10. zdg 43 061

Gabinet
kulturalnemu. Plac Bernardyński 1, m. 8. zdg 43 039

Pokój
małżeństwu, używaniem kuchni. Wielkie Garbary 32, m. 15. zdg 43 036

Przy Zamku
niekrepujący, elektryczność, nobliwy. Waly Jana III. 11 — 4. zdg 43 034

Dwuosobowy
obok zamku. Marcina 39 — 6. zdg 43 031

Pokój
Nowy Rynek 13, m. 4. zdg 43 028

Dwuosobowy
słoneczny. Szwajcarska 15, m. 4. zdg 43 024

Kwiatowa
9, m. 14, dom ozdrowy. zdg 43 023

Próżny
front. Piekary, pani. Adres Kurjer Poznański zdg 43 100

Dwóch
panów. Nowa 6, mieszkanie 7. zdg 43 096

Centrum
wysoki parter, utrzymaniem, kulturalnym. Kreta 4 — 1. zdg 43 175

Śródmieściu
umeblowany — biuro, względnie małżeństwu próżny. Młyńska 4 — 2. zdg 43 076

Solidnym
2 panom Skarbowska 13 — 2. zdg 43 075

2
panom centr. Masztalarska 8a m. 4. zdg 43 074

Dwuosobowy
Zwierzyniecka 8 — 6. zdg 43 114

Frontowy
jednoosobowy, elektryczność. ul. Wielkie Garbary 5, m. 8. zdg 43 110

Dwuosobowy
panom. Poznań. Strusia 3a m. 3. zdg 42 162

Męski
słoneczny, telefon. Słowackiego 48. — 4. zdg 43 258

Matejki
67 — 9, dwom solidnym panom. zdg 43 257

Kraszewskiego
7 — 8, dwom solidnym panom. zdg 43 256

Śniadeckich
11, m. 13. zdg 43 200

Próżny
kulturalnemu, bezdzietnemu małżeństwu. Chwaliszewo 15/16, m. 8. zdg 43 197

Pokój
niekrepujący, próżny lub umeblowany. Wolnica 4/5, m. 7. zdg 43 195

Ciepły
słoneczny zaraz. Niegolewskich 24 — 6. zdg 43 211

Most Teatralny
pokój jedno lub dwuosobowy, centralne ogrzewanie, elektryczność, łazienka. Dąbrowskiego 3, m. 13. zdg 43 205

Elegancki
panu. Pocztowa 26, m. 9. Pg 2 195-53,26

Pokoik
utrzymaniem Ratajczaka 11a m. 102. zdg 43 266

Paniom
duży Marcina 45 a — 5. zdg 43 265

Dwuosobowy
Jeżycka 45 — 6. zdg 43 264

Niekrepujący
willi okolica Opary meblami bez Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 339

Wspólny
inteligentnej paniace — utrzymaniem — bez Ozrodowa 19 — 3 zdg 43 334

Solidnemu
elegancki Przeczka 10 — 1. zdg 43 332

Przyjezdny
pokoje najtaniej Młyńska 12 a mieszkanie 9. zdg 43 328

Kraszewskiego
8 — 23 frontowy utrzymaniem bez. zdg 43 254

Dwuosobowy
Dąbrowskiego 49 m. 24. zdg 43 253

Jedno-
dwuosobowy utrzymaniem bez — Waly Zygmunta Augusta 2 — 22 zdg 43 144

Jedno-
dwuosobowy Słowackiego 25 m. 5 zdg 43 119

Pokój
Wierzbicice 11 — 9. zdg 43 159

Wielka
18 — 12 a elektrycznością, łazienka. zdg 43 154

2
Długa 8 — 15. zdg 43 152

Jedno-
dwuosobowy. Stroma 26 — 11. zdg 43 396

Pokój
kuchnia do wynajęcia zaraz ulica Promienista 48a Górczyn. zdg 43 322

1-2
pokoje telefonem. Wielkie Garbary 21, m. 13. zdg 43 298

Jedno-
dwuosobowy. Kraszewskiego 4, m. 9. zdg 43 296

Frontowy
elektryczność, łazienka. Szewska 20 — 6. zdg 43 294

Pokój
dla panów niekrepujący od zaraz Szkolna 13 — 7. zdg 43 286

Mickiewicza
13 — 8, utrzymaniem — bez. 1-4 zdg 43 285

Dwuosobowy
inteligentnym. Dąbrowskiego 24, m. 11. zdg 43 261

Frontowy
słoneczny, czysty. Matejki 5 — 9. zdg 43 406

Pokój
utrzymaniem bez wynajmie inteligentnemu panu. Mielżyńskiego 3 m. 8. zdg 43 407

Czysty
słoneczny, kulturalnemu. Bukowska róg Polnej 18 — 5. zdg 43 252

Mickiewicza
32 — 5. zdg 43 250

Jeżycka
45 — 9. zdg 43 249

Jeden
ewentl. dwa — telefon Słowackiego wejście Prusa 2 — 10. zdg 43 248

Elegancki
elektryczność, centralne. Jeżycka 45, m. 4. narożnik Mickiewicza. zdg 43 123

Frontowy
Długa 11 — 9. zdg 43 092

Frontowy
Wierzbicice 55, m. 3. zdg 43 069

Dwuosobowy
frontowy słoneczny elektrycznym Dąbrowskiego 63 m. 4. zdg 43 242

Elegancki
utrzymaniem Aleje Marcinkowskiego 2 — 7. zdg 43 349

Plac Wolności
14 a m. 10 pokoje jedno i dwuosobowe utrzymaniem. zdg 43 350

Dwuosobowy
Orzeszkowej 5. zdg 43 359

Słowackiego
38, m. 9. zdg 43 202

Dominikańska
7-8 utrzymaniem. zdg 43 311

Centralne
ogrzewanie, elektryczność. Śniadeckich 32a — 8. zdg 551

Paniom
jedno-dwuosobowy centralne. — Focha 4 m. 3. zdg 43 238

Pokój
Spokojna 29 — 5. zdg 43 233

Półwiejska
33 — 8. zdg 43 230

Młyńska
12a — 10. zdg 43 327

Półwiejska
2 — 6 (utrzymaniem), pianino. zdg 43 452

Pokój
utrzymaniem Ratajczaka 11a m. 102. zdg 43 266

Szkolna
jedno-dwuosobowy. 13 — 7. zdg 43 437

Pokój
Śniadeckich 6 a, m. 4. zdg 43 434

Pokój
na biuro telefon. 1. piętro. Fr. Ratajczaka 11 — 46. zdg 43 432

Działyńskich
2 — 2. zdg 43 304

Dwuosobowy
Śniadeckich 16 — 8. zdg 43 307

Stancje
centralne utrzymaniem. Wrocławska 30 — 7. zdg 43 302

Komfortowy
dwom panom Focha 32/14 zdg 43 301

Ładny
frontowy 1-2 pań. Marsz. Focha 47a, mieszkanie 3. zdg 43 388

Przyjezdny
1,50. Wrocławka 13 — 11. zdg 43 403

Pokój
Dąbrowskiego 23 — 8. zdg 43 362

Pokój
przyjezdny. Dąbrowskiego 23 m. 8. zdg 43 370

Frontowy
pianinem Wojciecha 3, m. 5. zdg 43 374

Umeblowany
elektryka, łazienka, centralne. utrzymanie. Matejki 7, parter. zdg 43 377

Pokój
słoneczny telefon, łazienka z bardzo dobrym utrzymaniem. Plac Sapiieżyński 3, m. 5. I. p. zdg 43 442

Duży
frontowy ogrzewanie, łazienka elektryczność 1-2 osobom. Pocztowa 5, m. 11. zdg 43 313

Strusia
2 — 10. zdg 43 344

Gieszkowskiego
6 — 6, dwuosobowy, obiady, bez zdg 43 347

16. SZUKAJ POKOJU

Poszukuje
pierwszorzędny pokój z osobnym wejściem Łazarz lub plany od 1. 2. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 105

Eleganckiego
ciepłego pokoju lub 2 mniejszych poszukuje od 15 zamożny, samotny pościel, bielizna, usługi używalność łazienki wejście niekrepujące. Oferty cena do osme-go Kurjer Poznański zdg 42 122

Gimnazjastę
ulokuje okolice Łazarza. Majętność Nowawieś. Folkowo. zdg 42 077

Pokoju
próżnego taniego Łazarz. Jeżyce Oferty Kurjer Poznański zdg 42 792

Małego
Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 801

Pokoju
ciepłego, parterowego poszukuje pan. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 808

Próżnego
zaraz, 2 panie. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 818

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju umeblowanego, elektrycznością, używaniem kuchni na Jeżycach lub śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 864

Student
poszukuje pokoju słonecznego z łazienką, śródmieście z utrzymaniem, bez. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 786

Szukam
taniego niekrepującego pokoiku zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 836

Pokoiku
śródmieściu urzędnicza. Cena Kurjer Poznański zdg 42 907

Przyjezdny
niekrepującego pokoju z klatki, tylko niedziele. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 908

Pokoju
umeblowanego, niekrepującego, ewentl. obiady i poszukuje młody inżynier. Pożądany fortepian Oferty cena K. P. zdg 42 928

Pokoiku
do 20 zł. centrum poszukuje dobrego płatnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 927

Do 15,—
od lutego (fortepianem) Jeżyce-Łazarz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 941

Dwuosobowego
medycy od 15 zł. podaj cenę. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 948

Próżnego
dużego (taby z kuchnią) kawaler. Czyna zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 949

Próżnego
pokoju śródmieście poszukuje urzędnicza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 957

Emeryt
szuka pokoiku czystego, taniego, własna pościel. Oferty ceną Kurjer Poznański zdg 43 173

Dwa
pokoje. dwie studentki, utrzymanie, centrum Oferty Kurjer Poznański zdg 43 079

Pokój
próżny, centrum, elektryczność. Zgłoszenia Kurjer Poznański ng 4 803

Pokoju
eleganckiego z utrzymaniem w śródmieściu. Zgłoszenia „Par”. Al. Marcinkowskiego 11 pod 53,12. Pg 2 180-53,12

Poszukuje
2 pokój umeblowanych przyległych lub oddzielnych elektryka. Oferty z podaniem ceny łazienki z światłem i opałem do Kurjera Poznańskiego dg 560

Pokoiku
12 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 237

Próżny
pokój. okolica Łazarz, potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 438

Student
poważny energiczny udzieli lekcji w zakresie 5 klas gimn. — Specjalność: grecki, łacina, francuski, niemiecki, polski, chętnie za pokój. Oferty Kurjer Pozn. dg 634

17. LOKALE

Biura
po adwokatów 6 pokoi. I piętro tuż przy placu Wolności odpowiednie dla lekarza, notariusza itp. wynajmie gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 703

Sa'a
I piętro, oko 300 kwadratowych metrów, centralne ogrzewanie, odpowiednia na biuro, składnię, laboratorium, szkołę, sple gimnastyczne, reprezentacyjna przy Alejach Marcinkowskiego wynajmie gospodarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 702

Lokal
biurowy 1 pokój odnajmie. Plac Wolności 9. zdg 42 731

Od natychmiast
do wynajęcia duży lokal handlowy w domu frontowym oraz duże lokale w podwórzu przy ul. 27-go Grudnia nr. 2 na cele przemysłowe — handlowe. Bliższych informacji udzieli administrator kamienicy ul. Kępczka nr. 2, m. 7. Pg 2175-114

Poszukuje
składu od gospodarza. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 807

Lokale
handlowe 4 frontowe, parterowe pokoje wolne. Dominikańska 5. zdg 42 866

Skład
suterenny 3 ubikacje po drukarni od 1. 2. 1935 do wynajęcia. Półwiejska 40. zdg 42 765

Ubikacje
warsztat slusarski lub inny wydzierżawie. Sołacz. Podolska 2. zdg 42 782

Kawiarnię
mniejsza w Poznaniu kupa lub wydzierżawie. Gotówka 5000.— Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 969

Fabryczne
do 300 m². Błocisz 3. Pg 8 598-51,72

Marszantka
szuka skład, próżnego, dobre położenie, większym miesiące prowincjonalnym. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 999

Skład
wolny. Długa 3 mieszkanie 9 gospodarz. zdg 636

Dwa
duże parterowe używaniem telefonu okolica zamku na biuro korporacji wolne. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 269

Skład
wolny. Ostrówek 10, dozorca. zdg 43 400

Skład
jasny św. Marcin przy Bron. Pleśnackiego zaraz do wynajęcia. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 081

Lokalu
handlowego (2 pokoje) przy Starym Rynku nie wyżej II piętra poszukuje od zaraz. Złozos, do Kurjera Pozn. zdg 43 203

Obuwnik
poszukuje ubikacji, mieszkaniem Oferty Kurjer Poznański zdg 43 087

Wolną
ubikacje przemysłowo handlowa Dąbrowskiego 38 wydzierżawie właściciel. zdg 43 326

Skład
narożnikowy wolny. Woźna 1. zdg 43 317

18. DZIERŻAWY

Przedsiębiorstwa
zbożowego na prowincji szukam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 756

Jeziro
320 hektarów wydzierżawie. — Oferty Kurjer Poznański zdg 42 779

Poszukuje
dzierżawy od 400-700 mórg, gotówka 25 tys. Dokładne warunki do Kurjera Pozn. zdg 42 966

Piekarnię
stare zaprowadzona, przy ruchliwej ulicy Bydgoskiej, korzystnie wydzierżawie. Jagiellońska 45. Szulc. ng 4 790

Gościń'ec, kolonia'ka, sala mieszkaniem bez konkurencji
dużego włoce 40.— miesięcznie, obicja 300.— wydzierżawie. Nowak, Poznań. Kramarska 15. zdg 42 521

Skład
10x7 m. mieszkaniem centrum powiat, miejsce do wydzierżawienia Wl. Kaniewski Gostyń. zdg 43 535

Piekarnię
mieście przenyslowem, powiecie szamotulskim wydzierżawie, gotowym biegn. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 204

22. ZGUBY

2 ob'ipacje
pożyczki dolarowej po 1000 dol. nr. D 1409 i D 2563. Kwiatowa 11 m. 7. zdg 42 757

Zgubiono
portfel dokumentami emerytalnym. Zgłoszenia za wynagrodzeniem M. Szczerkowski, Skrzyta 2, mieszkanie 5. zdg 42 838

W nocy
Sylwestrowej zgubiono zegarek zoty. Placu Wolności. Znajdź wysokie wynagrodzenie. Niczolewski 19, m. 1. zdg 42 917/8

23. ROZMAITE

Przeprowadnie
spełnione. Dziękuję wrócić. Marcin 39 — 8 Ludwiczak. zdg 41 225

Swędenie
oraz wyrzuty skórne usowa krem. Lain Age (z kognikiem). — Nieškodliwy kosmetyk. usuwający wady naskórka. ng 12 394

Fotografie
portrety Bracia Pecherscy Aleje Marcinkowskiego 8. dg 4 042

Wytworną i powabną linję
daje tylko dobrane dopasowa ny gorset pas leczniczy według nieobciążonego kroju. Chrzescijańska Pracownia Gorsetów Anny Bilborowej Plac Wolności 9. Przyjmuje wszelkie przeróbki ceny niskie. dg 3 741

Swetry
pullowery bluzy, sukienki kombinacje itp wykonuje, przerabia tania „Prest”. Pocztowa 23. — Pg 2068-1,6

Na bale
buciki atlasowe, crepe de chine czarne, białe ciadkie i ażurowe oraz lakiarki mekskie polecane w znanym wielkim wyborze

Fr. Rogoziński
Wielki Magazyn Obuwia. Poznań Stary Rynek 64. Pg 5 600 51,107

Maskowe
kostiumy wypożyczam tania. Piekary 18 — 9 Pg 8 729 58,220

Jasnovidzący Władek
przyjmuje do 7 stycznia. Grobla 9 — 5. zdg 42 736

„Meblostyl”
Miesięcznik Ilustr. Poświęcony architekturze wnetrz, sprawom zawodowym stolarzy, meblarzy i tapicierów. Jedynie fachowe czasopismo polskie. Inzeraty — Abonnement. Oddział w Poznaniu: Różana 5, telefon 46 91. zdg 42 454

Okretekę
przyjmuje, szyje, haftuje wyprawy, wycucza haftarstwa, kroju, przstepnie. Kopernika 3 — 4. zdg 43 331

Panie
niechaj się zwracać całym zaufaniem. Akuszerka Kowalewska, Łakowa 14. zdg 42 897

Akuszerka
Kleinwächterowa Poznań, centrum, ulica Romana Szymańskiego 2, pierwsze piętro. lewo, drugi dom od placu Świętokrzyskiego zdg 34 562 3

Czy Przyszłość jest zagadką? — Nie!...
bo medium z Francji i Fakir King rozwiązują wszelkie zagadnienia. Gwarantują zwrot pieniędzy. Zdarzenie przeszłe, przyszłe jak postąpić, ominąć kłopoty, szanse loteryjne, praca, zdrowie, charakter, czasy korzystne. Wskazówki — magnetyzm, autogestja, piękność, wady cery pań. Przyjęcia codziennie do godziny 21.

Biuro Medjalne
Woźna 14b I piętro. zdg 42 643

Trwała
ondulacje parowa i elektr. wykonuje. Górna Wilda 61. zdg 42 690

Pracownia Gorsetów „Wanda”
Gorsety na miarę. Gorsety gotowe. — Pasy do cięży — Paszki sportowe. Biustonosze wszelkiego rodzaju. Reparacje gorsetów. Ratajczaka nr 27, parter. zdg 34 018

Kcidry
szyje dom i poza dom. Szklarska, Poznań. Wolnica 1, m. 6. zdg 42 812

Inwalida
z pełna koncesja poszukiwany. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 822

Dypłomowana
krawcowa przyjmuje suknie białe, wizytowe, skromne 5.— zł. Skrzyta 3 m. 8. zdg 42 894

Maszynopismo
25 groszy

Powiełanie
100 sztuk 50 groszy

Oferty, wn'aski, listy
1 zoty „Be-Km-les” Marcinkowskiego 21. zdg 42 950

Demowe
obiady. Dąbrowskiego 23 — 8. zdg 43 369

Maskowe
i teatralne kostiumy wypożyczeń Pawlikowska Poznań Woźna 13 zdg 40 759 60

Na zabawy wypożyczam
kompletne nakrycia stołowe

Marjan Lesiński
Wroniecka, skąd porcelana, szkła dla restauracji — kawiarni. ng 4 528

Suknie
szyje tania Salon Mód Sława, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 43 219

Przełasonowanie
przerobienie, czyszczenie każdego kapelusza 1,50

Hajn. Sapiieżyński 1. podwórza Focha 35 wejście Gosińskich. Czyszczenie krawców. zdg 43 214

Wypożyczam
eleganckie ubrania frakowe i smokingowe. Nowa 1, I. pr. Telefon 52-17. Pg 2 194-53,12

Od
2,50 rogowe od 5.— Zakład optyczny Opto-Orliki, Poznań, św. Marcin 77. zdg 43 068

Wróżka
udziela szczegółowych przepowiedni na rok 1935. Kantaka 5 — 3 zdg 43 142

Szyje
elegancko gustownie tania najnowsze modele paryskie. Kantaka 5 — 8. zdg 43 141

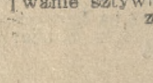
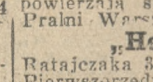
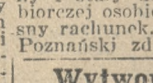
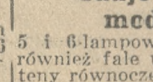
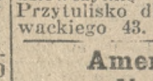
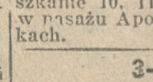
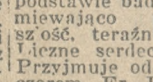
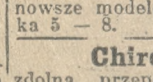
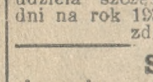
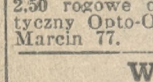
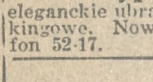
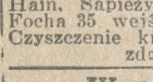
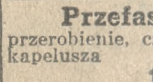
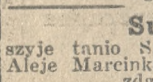
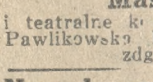
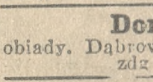
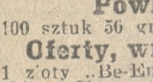
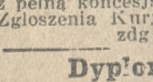
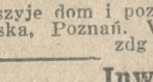
Chiromantka
zdolna przepowiednia przyszłość porażki, przestrzeże. Grobla 4, m. 2. zdg 43 280

Sławna chiromantka
grafolog, fizjognomistka z długoletnią doświadczenia praktyka na podstawie badań naukowych przedstawiająca przepowiednie przyszłości, teraźniejszości, przyszołości. Liczne serdeczne podziękowania. Przyjmuje od 10—1 od 3—8 wieczorem. Fr. Ratajczaka 15, mieszkanie 10, II piętro. I. wejście w pasażu Apollo, prawo po schodkach. zdg 43 410

3-letnią
dziewczynkę odda w własnym Przulitko dla Niemowląt. Szewskiego 43. zdg 43 431

Amerykańskie radjocdbiorniki modelu 1935
5 i 6-lampowe superheterodynny, również fale ultrakrótkie bez anteny równocześnie na tryd anteny i stały do oddania przedsięwziętej osobie lub firmie na własny rachunek. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 435

Wytworni Panowie
powierzą swoją bieliznę tylko Pralni Warszawskiej „Heurjana” Ratajczaka 38, telefon 10 96 Pierwszorzędne i szybkie pranie wianie sztywnej bielizny. zdg 43 336



Balony
napelniane gazem lub powietrzem dostarcza na balę i zabawy Leon Szaranek, Piekary 13b m. 13. zdg 43 012

24. NAUKA

Bezpłatnie
zadaje szczegółowych prospektów czasopisma

„Echo Obcojęzyczne“
(dla znających początki francuskiego, niemieckiego). Warszawa. Wawców 3/4. zdg 39 748

Pensjonat
regulamin zakładów wychowawczych przyjmie uczeń. Pomoc naukowa zapewniona. Informacje nauczyciel Działalności 6 m. 0. zdg 42 026

Koncesjonowane
kursy kroju — zycia. Nowak. Wrocławska 33. zdg 4712

Kursy księgowości
w godzinach wieczornych. Wpis. „Postęp”, plac Wolności 2. zdg 42 302

Kursy handlowe
„Postęp”, początek 7 stycznia — plac Wolności 2. zdg 42 301

Kursy handlowe Preissa
Skarbowa 11. zdg 42 504

Rozpoczynam
kurs 6-klasowy. Fachowo. krótki termin. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 481

Lekcje Tańców
Waxmanna
27 Grudnia 19. m. 5. zdg 42 636

Hiszpańskie
włoskie, niemieckie korespondencje tłumaczenia, konwersacja — polecam się. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 738

Niemieckiego
lekcyj i konwersacji udziela akademik niemiecki. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 727

Niemieckiego
lekcyje, kursy rozpoczynam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 466

0,40
niemieckiego udziela gruntownie dypl. nauczyciel. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 809

Pana
prawem nauczania dla zdolnego chłopca 6 kl. szkoły powszechnej przysposobić gimnazjum do skromnego domu urzędniczego na wsi 15 stycznia, wolne mieszkanie, utrzymanie, pranie, pensja 15.— miesięcznie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 852

Szkoła tańców
Szczurkówny
Wrocławska 14. zdg 42 878

Szkoła tańców
Balemistra Szczurka
Aleje Marcinkowskiego 24. zdg 42 751

Kurs
ogólno doskonalący dla panienek mało zdolnych, opóźnionych w naukach, prowadzi rutynowa starsza, dyplomowana nauczycielka. Zgłoszenia 11-1 ul. Wyspiańskiego 10. m. 3. zdg 42 771

Lekcji niemieckiego
oraz konwersacji, specjalność zakres handlowy, udziela rodzowita Niemka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 920

Dame française
ayant très jolis certificats cherche place d'institutrice privée à partir du 1. II. 1935. Conditions très modestes. Prière de répondre avec conditions. Obra, Palais, powiat Wolsztyn. zdg 43 057

Bardzo pięknie pisać
uczy Gniatczyńska. Długa 11. zdg 43 186

Kursy
stenoğrafji, pisania maszyna. — Poznań, Kantaka 1 — 6. zdg 42 449/50

Stenoğrafji
książkowości
pisanie maszyna udziela Kromczyńska, Ogródowa 16 Hl. zdg 43 097/8

Szkoła Tańców
Sredzińskiego
kurs dla początkujących rozpoczyna. Pasaż Apollo. zdg 43 196

Student
udzieli korepetycji, godzina 70 groszy, klasy niższe, francuski, matematyka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 498.

Udzielam
wszystkich przedmiotów do matury, konwersacja francuska, rosyjska. Wrocławska 30 — 7. zdg 43 297

Szkoła Tańców
Józefa 6. Kilkanaście par za niską opłatą przyjmujemy. Kledecka-Mikołajczak. Pg 2 182-53,15

Matural
eksternistów przygotowuje całkowicie abs. uniw. Dziesięcioletnia praktyka. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 43 316

Stanoja
dobra, 60 miesięcznie troskliwa opieka, dom inteligentny, religijny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 332

Angielskie
francuskie kursa prof. Zaremby. Płynna mowa 3 miesiącach. Lekcje prywatne. Matura magisterium tania. Przecznicza 6. zdg 43 418

Kursy
handlowe Tyran-Zaworskiej — Strzelecka 33. zdg 43 384

25. MUZYKA

Strojenia i reparacje
pianin fortepianów i harmoniów wykonuje fachowo i tania B. Sommerfeld, ulica 27 Grudnia 15. nr 13 897

Lekcje gry na fortepianie
Halina Malinowska
b. prof. Państwowego Konserwatorium i Konserwatorium Wrocławskiego. Poznań, ul. Emilji Szanińskiej 5, mieszkanie 6. zdg 42 790

Lekcji
śpiewu solowego, gry fortepianowej, dobrze tania. Stroma 26 — m. 11. zdg 42 767

Fortepian
do ćwiczeń 5.— miesięcznie. — Stroma 26 — 11. zdg 42 768

Pianina
transportuje zł 8.—. Drygas, Podgórna 10a. zdg 42 902

Strojenia i naprawy
fortepianów fachowo tania mistrz budowy fortepianów Drygas Podgórna 10a. zdg 42 904

Muzycy
różne instrumenty potrzebni — karnawał. — Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 924

Orkiestry
jazzowe dostarcza. Jankowski, Działalności 3. zdg 42 925

Ogrodnik
samotny z długoletnią praktyką, dzielną fachowicie, uczciwy, pracowity, dobre świadectwa, polecenia poszukuje lepszej posady zaraz lub później. Łaskawe oferty do Kurjera Pozn. zdg 42 212

Agronom-chemik
urządza nowoczesne suszarnie, kanałowe i inne fabryki przetworów rolnych i konserw, cykorji, kawy, olejarnie itp. poszukuje odpowiedniej posady zaraz. Łaskawe oferty proszę kierować Wilno, Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 216

Dzielną
ksiązkowa korespondentka polskoniemiecka, maszynistka, przyjmie posadę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 196

Panienska
inteligentna z praktyką szuka posady do dzieci z zyciem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 460

Mistrz piekarski
posiada kartę rzemieślniczą oraz cukierniczą poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 194

Za
500 kaucja i większa gwarancja poszukuje inkasenta, woźnego, stróża lub innej posady inteligentnej lat 31. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 746

Introligator
z własnym urządzeniem poszukuje posady w instytucji państwowej jako woźny lub inkasent. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 744

Cena numeru 10 groszy

Nowiny Poświęteczne

wychodzą w poniedziałki i dni poświęteczne rano o godz. 6-tej
przynoszą najświeższe wiadomości o ostatnich wydarzeniach, z specjalnym uwzględnieniem sportu — bogato ilustrowane.
Przedpłata miesięczna 30 groszy, z odnośnieniem do domu 40 groszy, cena jednego numeru 10 gr.
Do nabycia w Poznaniu w fitach, na prowincji w agenturach oraz w kioskach „Ruchu” i u rozsprzedawców ulicznych.

Pianistka
uczennica konserwatorium. lecyj, początkującym tania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 947

Fortepian
do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 43 005

Nuty
Awans dla panny. Wdowczyna musi tak być — To cudnie słowo oraz inne nowości przytwarzane bielego poleca A. Czubski, Sw. Marcina 9/10. nr 4792

Skrzypek
rutynowany (boczny instrument) potrzebny od 15 stycznia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 4793

Klarnecista
saksofonista, zespół wolny zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 033

Duet
lub trio pie w szorzedny zaraz potrzebny. Kucharski, Dąbrowskiego 49. zdg 43 361

Fortepianu
udzielam. Szełagowska 6. zdg 43 447

Jazzbandzista
potrzebny. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 43 345

Saksofonista
potrzebny. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 43 346

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 80 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Młody
handlowiec z dłuższą praktyką handlową i biurową, zna księzkowość obejmie jakkolwiek posadę, złoży kaucję w każdej wysokości. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 680

Księgowy
długoletnia praktyka poszukuje posady, zakładu, reguluje księgi, bilanse, wyjazd. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 055

Chłopiec
uczniwych rodziców pragnie się wyuczyć piekarstwa. Adres Olejniczka, Gasawy, poczta Szamotuły. zdg 42 070

Ceglarsz
dobre świadectwa z kaucją poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 129

Stenotypistka
polsko-niemiecka stenografja — poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 42 083

Dyplomowany inżynier
elektrotechnik politechniki gdańskiej, Polak, poszukuje posady. Oferty pod „Inżynier” Kurjer Pozn. zdg 4057

Panienska
czyste, uczciwa, umie trochę śpiewać, ładnie haftuje, przyjmie posadę do dzieci oraz lekkich prac domowych. Szwarcówna, Leszno, Starozankowa 13. zdg 42 286

Krawcowa
szuka posady w dom 2 z dziennia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 839

Mężczyzna
inteligentny poszukuje posady jakiegokolwiek za kaucja. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 846

Panienska
poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 965

Poszukuje
posady do wszystkiego z gotowaniem zaraz lub 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 809

Dziewczyna
nawskroś ucziwa zaufana z poleceniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 915

Robotnik
starszy kawaler o nieskazitelnej przeszłości szuka pracy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 930

Sierota
szuka posady lub posługi. Pensja obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 937

Posługi
sprzątania bur poszukuje osoba ucziwa, dobrze polecona. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 942

Książkowy
szuka posady, układa bilanse, prowadzi książki miesięcznie. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 992

Maszynistka
sekretarka młoda praktyka adwokacka poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 43 011

Młodsza
dziewczyna ucziwa, czysta, pracowita, chelna, umiejąca cośkolwiek gotować szuka posady od zaraz względnie od 15. 1. 35. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 754

Służąca
uczciwa szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 830

Bielżniarka
na meska, damska, dziecięca oraz wszelka naprawy szuka posady. Wykonanie solidne, ceny przystępne. Strzelecka 23/24, m. 9. zdg 42 758

Poszukuje
posady kolodziej lat 25, z własnymi narzędziami, dobre świadectwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 823

Biegła
pracowita bufetowa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 829

Dziewczyna
szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 831

Inteligentna
pani poszukuje posady jako zarządczyni domu w samotnej osobie lub tam gdzie brak matki — zgadzam się na wyjazd. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 42 834

Uwaga!
Inteligentna wychowawczyni, muzyka, języki, gospodarstwo, polecenia szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 40 805

Krawcowa
kilkuletnia praktyka szwalniach miodowych obecnie poszukuje posady dom i poza dom 2.— złote dziennie. Kwiatowa 11, m. 14. zdg 42 848

Wykwalifikowana
wychowawczyni - sierota z praktyką i dobrymi świadectwami szuka posady, najchętniej w majtaku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 849

Szofer
szluszarsz - mechanik i spawacz szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 869

Retuszarka
portretciska szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 871

Panienska
inteligentna, dziesięcioletnia poszukuje posady do dzieci lub lekkich prac domowych najchętniej na prowincji. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 42 876

Rządca
lat 36, 15 praktyki, zamierzony rolnik, świadectwa pierwszorzędna, poszukuje posady. Br. Brzozkowski, Chelma, Podgórna 4. zdg 43 053

Dziewczyna
chelna na wskroś ucziwa z praniem cośkolwiek gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 45 071

Ogrodnik
kawaler, lat 30, 14 praktyki — handlowych i majatkowych ogrodach, sila pierwszorzędna, poszukuje posady na większy majatek. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 43 112

Rolnik
samotny, średnim wykształceniem rolnikiem, kilkuletnia praktyka poszukuje posady zarządcy w byłej Kongresówce. Oferty Agencja Kurjera, Leszno, nr 4797

Uczciwa
gospodyni za utrzymanie na mniej osób i małe mieszkanie szuka zajęcia. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 857/8

Bufetowa
przystojna zna express, poszukuje posady z obsługą gości. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 934

Poszukuje
posady biuralistki, maszynistki, ksiązkowej. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 875

Rządca - gorzelnik
żonaty bezdzietny, doświadczony rolnik z długoletnią praktyką — chlubne świadectwa, poszukuje posady ewentl. gorzelnika od każdego czasu. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 42 363

Szofer-mechanik
dobrze polecony poszukuje pracy. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 491

Mleczarz
13-letnia praktyka z kaucją poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 513

Gorzelnik
dziesięcioletnia praktyka, kursem gorzelniczym, praw odpędu, nie karany poszukuje posady zaraz względnie na kampanje. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 787

Młodszy młynarczyk
z kaucją poszukuje posady. Sibicki Wojciech, Młyn Komornicki, pow. poznański. zdg 42 800

Magistra farmacji
bez praktyki poszukuje posady na skromnych warunkach. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 802

Aptekarska
asystentka, egzamin wojewódzki szuka posady zastępstwa. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 816

Fotograf
z kartą rzemieślniczą przyjmie posadę dorywcza. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 443

Pomocnik
rzeźnicki dobry fachowiec z kartą rzemieślniczą poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 42 476

Chemik
kilkuletnia praktyka mydlarska przyjmie posadę dobrze zaprowadzonej firmie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 560

Starsza
samotna, skromna zajmie się pracą domową. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 660

Leśnik
żonaty lat 30, poszukuje posady od zaraz lub 1. 4. dobre świadectwa, powołanie się może na dobre polecenia pp. Ziemiak. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 062

Młoda
inteligentna panna, szkoła średnia szuka posady maszynistki u adwokata, lektorki, może prowadzić samodzielnie gospodarstwo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 150

Ogrodnik
kawaler, lat 28, z kilkulatnią praktyką w różnych zakładach handlowych w Warszawie i Poznaniu przyjmie posadę. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 737

Zegarmistrz
pierwszorzędny pomocnik, praktyka i narzędzia. Wymagania skromne szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 194

Nauczycielka
dyplomowana młoda, energiczna szuka posady. Udziela również francuskiego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 40 830

Monter
żonaty, kwalifikowany, znający wszelkie maszyny, umiejący kierować plugiem parowym szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 210

Wychowawczyni
Wielkopolanka z niemieckim, nawskroś ucziwa, dobre referencje poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 285

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 184

Fryzjerka
kursistka poszukuje posady zaraz 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 246

Kelner
lat 30, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 816

Dziewczyna
chelna, nawskroś ucziwa, szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 169

programy radjowe

WARSZAWA

Poniedziałek, dn. 7 stycznia
6.45 audycja poranna: 12.10 koncert zespołu Zygmunta Grossmana; 13.00 dziennik poludniowy; 13.05 G. Charpentier. Impresje z Wioch. — w wyk. ork. symf. pod dyr. kompozytora; 15.35 przegląd gieldowy; 15.45 koncert zespołu Haliny Adamskiej - Grossmana; 16.45 lekcyj języka niemieckiego poprowadzi prof. dr. Z. Zygmunt; 17.00 koncert muzyki współczesnej. Wykonawcy: A. Billig (skrz.) O. Wachtowa (fort.) (tr. z Krakowa); 17.25 skrzynka pocztowa; 17.50 utwory wokalne Mieczysława Karłowicza — płyty; 17.50 pogadanka Brunona Winawera; 18.00 skrzynka pocztowa; 18.10 przegląd filmowy; 18.15 fantazje operowe w wyk. ork. Dajos-Bela — płyty; 18.45 zagadki muzyczne dla dzieci starszych. Tr. z Lwowa; 19.00 koncert chóru pod dyr. M. Mierzejewskiego; 19.25 chwilką społeczną; 19.30 „Przyjaciele dźwięków”

POZNAN

Poniedziałek, dn. 7 stycznia
Poznań — 17.35 skrzynka pocztowa omówi dr. Kosciowski; — 17.35 kolędy polskie w wyk. p. Mańkowskiego; 17.50 skrzynka pocztowa; 18.15 fantazje z oper z wyk. 19.25 „Potrzeby lotnicze Wlkpolski”; 19.30. Oz. Firko; 20.00 muz. lekka w wyk. orkiestry

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem i do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 236

Gospodynie
panny, służące, dziewczyny z gotowaniem. Lewandowska, Aleje Marcinkowskiego 16. zdg 42 252

Dziewczyna
uczciwa szuka posady do wszelkich prac domowych od 15. 1. lub 1. 2. Najchętniej do starszych państwa małego domu. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 174

100,— kaucji
da panienska za posadę do bufetu, obsługi gości. 15 stycznia. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 315

Kucharz
dobry swym zawodzie, znający dobrze cukiernictwo, skromne wymagania, szuka posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 42 310

Osoba
znajdująca się w ciężkim położeniu, prosi o pracę, najchętniej w szpitalu lub klinice. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 344

Panienska
z prowincji z lepszej rodziny poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 218

Ekspedjentka
z branży cukierniczej szuka posady w składzie cukierków lub cukierni zna apart Ekspres. — Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 221

Posługaczka
uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 41 687

Posadę woźnego
inkasenta lub robotnika za kaucją 400 zł gwar. bank. przyjmie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 42 399

Służąca
większa z gotowaniem do wszystkiego szuka posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 400

Ślusarz
mechanik szofer szuka posady w miejscu lub na prowincji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 414

Młodsza
poszukuje posady do dzieci i do lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 448

Gospodyni
prowadząca samodzielnie dom, do samotnej osoby lub wdowca z dzieckiem, poszukuje posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 459

Córka
wdowy wojennej, lat 19 z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady. Zgłoszenia uprasza Zw. Inwalidów w Wojennych R. P. Okręgowo Kolo Poznań, ul. Koźła 8. tel. 29-94. zdg 42 593/4

Ogrodnik
dobre fachowiec poszukuje posady, skromne wymagania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 510

Ogrodnik
zawodowy, kawaler z 7-letnią praktyką obojętny w swym zawodzie poszukuje posady. Ignacy Persz, Jezioraki pow. Poznań. zdg 42 668

Krawcowa
domowa, długoletnia praktyka, dobry kraj, specjalność suknie wieczorowe, kostiumy maskowe, płaszcze, przeróbki oraz dziecięce szuka posady. Kostium maskowy sprzedam lub wypożycze. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 666

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady do wszystkiego zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 654

Stenotypistka
sierota poszukuje posady w miejscu lub na prowincji. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 468

Kierowniczk
filiji lub jako ekspedjentka posady poszukuje z g

W nowym roku

pragnie fabryka Kollontaya sprawić paniom domu niespodziankę i w tym celu urządza konkurs z licznymi premjami wartości 6000 złotych.

Kupując w tych dniach mydło „Kollontay z pralką”, prosimy żądać oddośnego prospektu w sklepie, albo wprost z fabryki Kollontaya w Katowicach.

258

nagroda Kollontaya

Nauczycielka
wychowawczyni kwalifikowana, pozwolenie państwowe, poszukuje posady do dzieci od 5-10 lat. — Muzyka (fortepian) początki, robotki francuski, niemiecki bez konwersacji. Świadectwa bardzo dobre. Zgłoszenia Stanisława Okuljar, Żywiec 2. zdg 42 713

TEATRY
Poznań, sobota, 5. 1.
TEATR POLSKI: — Dziś „Rozkoszna dziewczyna”.
Niedziela, 6. 1. o godz. 16: „Kwieciste drogi”.
Niedziela, 6. 1. o godz. 20: „Rozkoszna dziewczyna”.

TEATR WIELKI (Opera):
„Aida” z gośc. wyst. K. Czarneckiego i Z. Dolnickiego.
Niedziela, 6. 1. o godz. 15: „Wiedeńska krew” po cenach popular. od 50 gr. do 2 zł.
Niedziela, 6. 1. o godz. 20: „Zemsta Nietoperza”.
Poniedziałek, 7. 1. Teatr nieczynny.

TEATR NOWY: Dziś: — „Kochanek — to ja!”
Niedziela, 6. 1. o godz. 3.30 „Człowiek, który nie pije”.
Niedziela, 6. 1. o godz. 8: „Kochanek to ja” z Niewiarowiczem.
Poniedziałek, 7. 1. „Kochanek to ja”, występ Niewiarowicza.

Wtorek, 8. 1. „Kochanek to ja” z Niewiarowiczem.
Środa, 9. 1. „Kochanek to ja” z Niewiarowiczem.
MUSIC HALL STANIEWSKICH: Sobota, 5. 1. — 2 przedstawienia, początek o 5 i 7.30. Niedziela, 6. 1. 3 przedstawienia o 3.30, 6 i 8.30.

KINA
APOLLO i **METROPOLIS**
NASZE
KINA PROGRAMY
NAJTAŃSZE **NAJLEPSZE**
KINA

Poznań, sobota, 5. 1.
APOLLO: „Dama od Maksyma”.
CORSO: „Pat i Patachon w opalach”.
EUROPA: „Nasza jest noc”, „Witraż śmierci”, Jean Murat.
GWIAZDA: Kot i skrzypce.
METROPOLIS: — „Buster rozdaje miliony”.
MOJE: „Z rąk do rąk”.
ORZEŁ: „Szatański Cowboy”.
OSWIATOWE T. C. L.: — 1) „Król cyganów” oraz na program naukowy. 2) dla dzieci „Bajka o królewiczu”.
RENAISSANCE: Wanima.
SFINKS: Pod Twoją Obronę.
TECZA-Lazarz: „Co mój mąż robi w nocy”.
TECZA-Wilda: „Co mój mąż robi w nocy”.
WILSONA: „Urwis z Hiszpanji”.

Maszynista
monter, wermistrz, obeznany parowymi maszynami, kotłami, lokomobilami, prowadzeniem zakładów elektrycznych, inwalida wojenny, szuka stosownej posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 220

Krawcowa
Warszawianka szuka posady dom poza dom. Małeckiego 32 — 10. zdg 43 222

Podróżujący
kawaler, lat 30, 10-letnia praktyka branży kolonialno-deliatesów, duża znajomość Poznaniem i Pomorza względnie branży artykułów skórko-galanteryjnych, papieru poszukuje posady ewentualnie zastępstwa li tylko poważnych firm. Spieszne oferty Kurjer Poznański zdg 43 198

Krawcowa
w dom 1.50. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 330

Zdolna
początkująca stenotypistka stenografii polska niemiecka szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 120

Krawcowa
bardzo dobra tania garderoba damska, dziecięca poszukuje posady po domach chętnie wyjedzie na wieś. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 117

Fryzjer
z kartą rzemieślniczą przyjmuje posadę dorywcza. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 156

Dziewczyna
w charakterze kucharki oraz do wszelkiej pracy z dobrymi świadectwami szuka posady od 15. I. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 43 153

Slużaca
młodsza, rzetelna, uczciwa szuka posady gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 151

Posługi
lub prania szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 147

Małopolanka
zawodu gospodyni i kucharka do wszelkich prac domowych szuka posady. Opieka dworcowa telefon 63-12. zdg 43 178

Kuśnierka
berlińska szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 333.

Posługi
poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 325

Rządca
gospodarczy, rutynowany, biegły w księgowości, sprawach samorządowych, społeczno-społecznych, podatkowych, samotny lat 48 poszukuje posady jako

kasjer - księgowy
Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 43 165

Ogrodnik
kawaler poszukuje posady obeznany wszechstronnie w zawadzie ogrodniczej specjalność kwiatiarz obecnie na posadzie niewypowiedzianej praktyka — większe zakłady handlowe. Świadectwa dyplom bardzo dobre. — Zł. Kurjer Poznański zdg 43 245

Człowiek
który pracuje parę lat w ogrodnictwie ozdobnictwie poszukuje posady za stróża ogrodnika do woli polecenia bardzo dobre. — Zł. Kurjer Poznański zdg 43 244

Pokojowa
lub do dzieci z zyciem i sztywnym prasowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 372

Poszukuje
posady urzędniczki lub pisarza gosp. lat 30, szkoła polnica 7 lat, praktyczny wzorowych majatkach. Świadectwa — referencje dobre. Zł. Śron Koszanowo, pocz. Pniewy. zdg 43 357

Czeladnik
piekarski samodzielny poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 284

Pielęgniarka
młoda praktyka szuka posady do chorej lub starszej pani. Zna masaż. Wymagania skromne. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 101

Bezrobotna
szuka posady przed południem lub do dziecka. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 121

Kucharka
z dobrem gotowaniem poszukuje posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 236

Slużaca
samodzielna zna dobrze gotowanie i szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 324

Dziewczyna
uczciwa, pracowita szuka posady do wszystkiego od 15. 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 453

Poszukuje
posługi i prania. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 454

Kucharka
samodzielna szuka posady do wszystkiego od 15. bm. Polecenia dobre. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 439

Dziewczyna
średnim wiekiem szuka posady do wszystkiego gotowaniem od zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 385

Poszukuje
posady zarządczyni w większym domu zaraz lub od 1. świadectwa pierwszorzędnego. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 427

27 WOLNE MIEJSCA

Pomocnik
młodszy na pierwsze stanowisko do branży włóczarnej z kaucją 500.— zł. rzetelny, pewny ekspedient potrzebny od 15 stycznia. Odpis świadectw, referencje. — Oferty Kurjer Poznański zdg 43 199

Dziewczyna
do wszystkiego, kochająca dzieci potrzebna. Nowa 1 — 9. Pg 2 196-53.27

Slużaca
do wszystkiego od zaraz Aleje Marcinkowskiego 16 m. 15. zdg 43 160

Panienkę
na stałe do szkoły tańca z gotówką 200.— zł. przyjmie, fachowość zbytnią. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 155

Ekspedjentka
z kaucją potrzebna zgłoszenia „Polonia” Wodna 15. zdg 43 177

Posługaczka
potrzebna cały dzień. Pocha 83 m. 14. zdg 43 287

Potrzebny
absolwent Miejskiej Szkoły Handlowej wymagana gra na fortepianie. Kwiatkowski, Pierackiego 14. zdg 43 468

Praktykant
do biura przedsiębiorstwa przemysłowego, tylko z ukończoną szkołą handlową, młodszy, zaraz potrzebny. Piśmiennie wnioski do Kurjera Poznański zdg 43 391

Posadę
książkowską za udzielenie pożyczki z 4000. Oferty Kurjer Poznański zdg 43 274

Pokojowa
potrzebna zaraz lub 15 ewtl. do wszystkiego. Długa 3, m. 9 dg 638

Panienska
zdrowa przychodzi do dzieci spacer, pomoc w nauce — referencjami potrzebna zaraz. Ostrobrzoga 13 m. 3. zdg 43 240

Poszukuje
służącej od zaraz. Rzeczypospolitej 9 I p. m. 3. zdg 43 823

Urzędniczka
gosp. (stanu samotnego) pod dyspozycją na maj. 1000 móg ciężkiej gleby dobrze poleconego poszukuje od zaraz, może być w starszym wieku. Zgłoszenia z podaniem odpisów świadectw i żądanej pensji Kurjer Poznański zdg 43 227

Bufetowa
potrzebna. Sw. Wojciech 14/15. zdg 43 433

Poszukuje
na folwark 5505 móg urzędniczka rutynowanej pol dyspozycją. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 43 288

Młodsza
dziewczyna do wszystkiego zaraz. Masztalaska 6 Milewicz. zdg 43 357

Slużaca
Słowackiego 29 — 10. zdg 43 372

Biuralistka
sprytka wymowna oferty podaniem pensji możliwie fotografia Kurjer Poznański zdg 43 425

Slużaca
gotowaniem do wszystkich robót domowych, dobrze polecona potrzebna od zaraz. Grudzień 4. zdg 43 417

Slużaca
zaraz potrzebna. Tomaszewska. Wodna 25. zdg 43 444

**Higienistka-
pielęgniarka**
z praktyką kliniczną poszukiwana do czteroletniego chłopcę na wieś. Zgłoszenia pisemne Hotel Bazar pod higienistką w portjera. zdg 43 445

Potrzebny
urzędnik gospod. pod ścisłą dyspozycją. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 41 632

Niania
inteligentna, zdrowa z praktyką do 10 miesięcznego niemowlęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 110

Agentów
do sprzedawania kos po wsian poszukuje „Zniwo”. Lwów 74-kiewska 34. ng 14 453

Magistra
lub magister aprobowa, który pracował w większ. apt. biegły i poprawnie włada język niem. z dobrą poleceniami poszukuje się zaraz. Zgłoszenia z podaniem wieku, referencji, odpisem świadectw i wysokości pensji be zstołu i pomiesz. uprasza się pod dr. 509 do Kurjera Pozn.

Akwizytor
wydawczy znajdzie dobre, stale źródło zarobkowania, zajmując się kolportażem bezkonkursowych wydawnictw wśród sfer inteligencji. Wysokie wynagrodzenie. Ostatnie nowości. Zgłoszenia Aleje Marcinkowskiego 5 m. 10 godz. 4-6 ng 4 015

Kasjerka
kaucja 1000 zł. inteligentna i przystojna, potrzebna do restauracji i pensjonatu. — Zgłoszenia Guhr, Ostrow Wlkp. ng 4031

Slużaca
potrzebna. Różana 21, m. 7. zdg 42 680

Uczennica
potrzebna. Acunfa, św. Marcin 61 zdg 42 732

Panienska
potrzebna do lat 22, z maturą gimnazjalną do branży antekarskiej w charakterze elewki, również władająca językiem niemieckim. Oferty z dokładnym życiorysem do Kurjera Poznańskiego zdg 42 584

Fryzjer
damsko - męski poszukuje wspólnika. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 640

Kasyno
urzędnicze wydające trzydzieści obiadów dziennie, szuka zawodowej kucharki bez mieszkania, znającej dobrze kuchnię warszawską. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 42 796

Panny
do jednodajni z kaucją 300 zł mogą być początkujące. Szczegółowe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 42 798

Buchalter
do sporządzania bilansu itd., — mniejsze przedsiębiorstwo, zerche się ześcić. Żądane wynagrodzenie, referencje do Kurjera Pozn. zdg 42 814

Nakładaczka
potrzebna do drukarni. Długa 14. zdg 42 821

Slużaca
młodsza gotowanie, pranie zaraz. Zaczęcie 3, m. 8. zdg 42 759

Kucharki
pierwszorzędnym gotowaniem, samodzielnej kaucją poszukuje do jadłodajni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 42 806

Dziewczyna
młodsza, dobrem gotowaniem do wszystkiego 2 osoby. Adres Kurjer Poznański zdg 42 873

Potrzebna
dziewczyna z praniem, gotowaniem, dobrze polecona Hartman. Aleja Hetmańska 20. zdg 42 923

Potrzebna
znająca gotowanie, pielęgnowanie niemowlęcia i zycie. Zgłoszenia pisemnie Kurjer Pozn. zdg 42 946

Pielęgniarka
z praktyką 10 dzieci potrzebna na wieś. Zgłoszenia z odpisami świadectw oraz fotografia do Kurjera Poznańskiego zdg 42 950

Panny
biegłe i uczennice krawiecczyni domskiej zaraz. Susicha, Mostowa 26. zdg 43 015

Dzielnego
zastępcę szefa do pierwszorzędnego interesu z gotówką. Zabezpieczenie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 43 138

Kroju
szycia, dwa miesiące wyucza — Waly Jadwigi 3a, parter, lewo. zdg 43 002

Slużaca
dobra akuratna potrzebna od zaraz. Zgłoszenia ul. Półwiejska 9b, m. 2, Prasołalnia, w niedzielę 6 bm. 15-18. zdg 42 995

Bufetowa
z kaucją. Wskaże Kurjer Poznański zdg 43 068

Kelner
z kaucją. Wskaże Kurjer Poznański zdg 43 007

Cukiernik
potrzebny. Piątkowski, św. Marcin 31. zdg 43 063

Dziewczyna
do wszystkiego 15 zł potrzebna. Wysoka 4, m. 3. zdg 43 027

2 kelnerów
kucharz i bufetowa, wszyscy z kaucją, restauracja, ul. Wielka 25. zdg 43 174

Poszukujemy
zaufania godnych panów ewentualnie emeryt, urzędników Kontroli Skarbowej jako rejonowych zastępców dla sprządaży opatentowanych automaciów do papierosów. Niewielka kaucja wymagana. Wysokie zyski zapewnione. Zgłoszenia: Bracia Górni, Żywiec. zdg 43 056

Dla kierownictwa
biura buchalteryjno-podatkowego do Katowic, poszukuje się natychmiast, sprytniej i rzutkiej siły, z udziałem zł. 1000—1500, — które zostaną zagwarantowane. Zgłoszenia: Dąbrowski Chorzów, Gimnazjalna 21. zdg 43 050

Tancerki
potrzebne do baletu. Oferty Ostrow Wlkp., Hotel Europejski, Kierownik baletu. ng 4 870

Dziewczyna
czysta, uczciwa, zdrowa do wszystkiego, samodzielnym gotowaniem. Świadectwa dobre wymagane. Szamarzewskiego 16, m. 3. zdg 43 191

Ucznia
stolarskiego. Henryk Schade, — Stęszew. zdg 42 699/700

Kucharka
z wykwintnym gotowaniem, czysta do 2 osób, do wszystkiego potrzebna. Przedstawie 9-12. Waly Królowej Jadwigi 3, m. 4. zdg 42 905/6

Potrzebny młynarz
z obsługą motora gazowego, posiada stała, kaucja pożądana. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 42 963/4

Kelner — bufetowa
potrzebni od 15 stycznia gwarancja. Adres Kurjer Pozn. zdg 42 085

Slużaca
Kanałowa 15, m. 12 zdg 42 938

Slużaca
Dutkiewicz, Chwaliszewo 70 — front zdg 42 939

Poszukuje
ekspedjenta samodzielnie do prowadzenia składu Poznań, pożyczka 3 800.— gwarancja, oddam skład artykułów danijskich, niemieckich. Oferty Kurjer Poznański zdg 42 991

23. ROZRYWKA

Na święta
najkulturalniejsza rozrywka — to książka z Wypożyczalni Z Humanickiej — wielki wybór nowości polskich i francuskich dzieł dla młodzieży. Dąbrowskiego 1, narożnik Jasnej otw. od 9-6. Pg 8410-50.57

Kino „Gwiazda”
Al. Marcinkowskiego 23 Najpiękniejsza komedia muzyczna „Kot i skrzypce” w rolach głównych Jeanette Mac Donald, Ramon Navarro. zdg 43 333

Londyńska
Masztalarska poleca swym było-coin miły wieczór z niespodziankami. Koncert. Gabinet. zdg 43 293

Salę
na bale, wiezorki polecam — Szkoła Tańców Średzkiej Pasaż Apollo zdg 43 201

**Nowootwarta
Restauracja
Masztalarska**
Masztalarska o. dawn. Jarocki poleca smaczne potrawy i dobrze pielęgnowane napoje po cenach jak najniższych. obiady od 80 gr. W abonamencie zniżka. Pg 2073-1.26

Miłą rozrywkę
znajdziesz wieczorem w „Nowej” Dąbrowskiego 5. Koncert — Gabinet. ng 14 579

„Zagłoba”
Śniadania, Wielkie Garbary 37. Wyborowe napoje — tanio. Miły pobyt. Jaworski. ng 13 894

Już niedoświadcznie
niedziela poraz o-tatni symbol polskiej produkcji Pod Twoją obronę. Kino „Sfinks”. zdg 42 974

Nasza jest noc
(Wiraż śmierci) Jean Murat. Kino „Europa” Pg 2 186/7-124/5

Telegram
Lipowa 10, tel. 4017

**SIATKI DRUCIANE
POTANIAŁY!**
Wzrostek z cennika za 1 m²
40 | 94 | 100 | 105 | 124 | 144 | 180 gr
50 | 66 | 73 | 88 | 100 | 119 | 133 gr
60 | 52 | 64 | 76 | 89 | 101 | 121 gr
70 | 58 | 65 | 75 | 88 | 108 gr

Pp. Kupcy odpow. opust! Prosimy żądać cenników. A. ZWIĘRZCHOWSKI i SKA Sólka z ogr. odpow. POZNAŃ, ul. Półwiejska 1. Pg 8851-48.42

Humor zagraniczny



— Złożyłem wszelkie moje kapitały zagranicą.
— To nie patriotyczne!
— Przeciwnie. Nie chcę, by mój kraj ponosił ciężar płacenia mi procentów!
(Wahre Jacob — Berlin). S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrow Wlkp

Przedpłata
na miesiąc styczeń 1935 roku za oba wydania w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20 w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem krajach zł 4.14 kwartalnie zł 12.40. Opłata miesięczna w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, sp. wodowanych siła wyższa, przeszkół w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia
na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie 2-lamowej przy końcu tekstu 120 gr., na stronie 1-lamowej przy końcu tekstu 180 gr. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30 w nocy wydrukach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) do godz. 11.30, w dni przeświadczone do godz. 11.15, większe drukiem wzmocnionym. Drobne ogłoszenia powyżej 100 słów (w tem 5 nagłówki): słowo nagłówek (tłuste) 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr. Za rzadkie między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświadczony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149